

WOKÓŁ

ETNOGRAFICZNYCH

PASJI

DZIEDUSZYCKICH



**WOKÓŁ
ETNOGRAFICZNYCH
PASJI
DZIEDUSZYCKICH**

Biblioteka
Związku Rodowego
Dzieduszyckich herbu Sas

Tom 4

**WOKÓŁ
ETNOGRAFICZNYCH
PASJI
DZIEDUSZYCKICH**



Pod redakcją
Melanii Dzieduszyckiej
i Magdaleny Kwiecińskiej

Warszawa 2024

Wokół etnograficznych pasji Dzieduszyckich

Referaty wygłoszone podczas konferencji zorganizowanej w ramach obchodów
200. rocznicy urodzin Włodzimierza Dzieduszyckiego (1825–1899)
Zarzecze, 22 września 2023

Biblioteka Związku Rodowego Dzieduszyckich herbu Sas
Tom 4
Warszawa 2024

© Związek Rodowy Dzieduszyckich herbu Sas, Warszawa 2024

Redakcja

Melania Dzieduszycka, Magdalena Kwiecińska

Recenzja

prof. dr hab. Jan Święch (UJ)

Redakcja językowa i korekta

Małgorzata Jesiotr

Indeks osób oraz indeks rzeczowy

Małgorzata Jesiotr

Projekt graficzny okładki, opracowanie typograficzne i skład komputerowy

Dominika Gzowska

Wydanie I

ISBN 978-83-962319-6-3

Wydawca



Związek Rodowy Dzieduszyckich herbu Sas
ul. Czarnieckiego 11, 01-548 Warszawa
www.dzieduszyccy.pl

WSTĘP	6
KAZIMIERZ KAROLCZAK Etnograficzne pasje Dzieduszyckich. Wprowadzenie do konferencji	10
EWA MANIKOWSKA Włodzimierz Dzieduszycki i znaczenie przemysłu domowego w ostatniej ćwierci XIX wieku	24
MAGDALENA DOLIŃSKA Kolekcjonerstwo etnograficzne Włodzimierza Dzieduszyckiego w kontekście jego udziału w wystawach przemysłowych i relacji z Muzeum Techniczno-Przemysłowym w Krakowie	46
ANNE LOYAU Etnografia francuska od wystawy powszechnej 1878 roku do Muzeum Etnograficznego Trocadéro. Dyskursy, muzeografie, rekonfiguracje. Wnioski z historii obiegu przedmiotów hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego	76
BOŻENA KOSTUCH „W celu polepszenia dotychczas używanego sposobu produkcji garnczarskiej” – szkoła garncarska w Kołomyi w XIX wieku	110
LESIA PYSKOR, IRYNA FEDIV Wyroby kołomyjskiej szkoły garncarskiej w zbiorach ceramicznych Muzeum Narodowego Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. J. Kobryńskiego	144
MAGDALENA KWIECIŃSKA Fundusz Alfonsyny Dzieduszyckiej na zakupy etnograficznych okazów do Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem	168
IRYNA HORBAN Zbiory etnograficzne Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie i ich losy po 1939 roku	194
ZENOWIA SHULHA Tkaniny wzorzyste z Glinian w kontekście ruchu na rzecz ochrony rzemiosła	218
INDEKS OSÓB	244
INDEKS RZECZOWY	250

Wstęp

Niniejsza publikacja jest owocem wystąpień i dyskusji, które odbyły się 22 września 2023 roku w Zarzeczcu podczas konferencji zatytułowanej WOKÓŁ ETNOGRAFICZNYCH PASJI DZIEDUSZYCKICH. Ta trzecia z kolei konferencja – po przyrodniczej i kolekcjonerskiej – została zorganizowana przez Związek Rodowy Dzieduszyckich herbu Sas z okazji przypadającej w 2025 roku 200 rocznicy urodzin Włodzimierza Dzieduszyckiego i była próbą podsumowania jego roli w rozwoju etnografii i muzealnictwa.

Włodzimierz Dzieduszycki jest znany przede wszystkim jako założyciel Muzeum Przyrodniczego imienia Dzieduszyckich we Lwowie. Mniej rozpowszechniona jest natomiast wiedza o jego wielowątkowej działalności na rzecz zachowania i promowania ludowego rękodzieła w Galicji. Wiązały się z nią udział w krajowych i światowych wystawach rolniczo-przemysłowych i etnograficznych, troska o ożywienie krajowego muzealnictwa, wreszcie czynne wsparcie rozwoju szkół rzemieślniczych. Wszystkie wymienione aktywności zostały zanalizowane przez prelegentów w wystąpieniach, z których wyłania się postać człowieka o dużej wrażliwości społecznej i kulturowej, cenionego muzealnika, potrafiącego dostrzec piękno „wyrobów pracy i zdolności ludu naszego”¹, oraz patrioty.

Włodzimierza Dzieduszyckiego cechowała ogromna pracowitość i determinacja. Wytrwale angażował się w przedsięwzięcia wzmacniające kulturową tożsamość wiejskiej ludności zamieszkującej tereny polskie pod austriackim zaborem. Akceptował i wspierał etniczną różnorodność tych ziem. Działał publicznie jako świadomy spadkobierca tradycji wielonarodowościowej I Rzeczypospolitej i opowiadał się za jej prawem do bycia niepodległym państwem. Szczególną wagę przykładał do dowartościowania pracy i do

emancypacji tych warstw społecznych, które nie funkcjonowały w ówczesnym obiegu gospodarczym i kulturowym jako jego podmioty. W ukazaniu oryginalności, różnorodności i siły twórczości ludowej widział okazję do promowania kraju (np. poprzez wystawy krajowe i światowe), jak też do stworzenia warunków rozwoju gospodarczego i kulturalnego galicyjskiej prowincji.

Takie zainteresowania Włodzimierz przejawiał już we wczesnej młodości. Józef Łoziński (1827–1897), towarzysz jego dzieciństwa i wieloletni kustosz Biblioteki Poturzyckiej założonej przez jego ojca – Józefa Dzieduszyckiego (1776–1847), wspominał swojego przyjaciela: „W wieku dziecięcym i młodzieńczym najmiłszym jego zajęciem w wycieczkach na wieś było obcowanie i rozmowa z ludem, zgłębianie jego charakteru, wrodzonych przymiotów i poznawanie jego potrzeb fizycznych i moralnych”².

Wiele lat później we wstępie do przewodnika po Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie z 1880 roku Włodzimierz Dzieduszycki wymienił jako najmłodszy, „ledwie zaczęty” dział etnograficzny³. Troska o oryginalność pozyskiwanych okazów i dokładność opisów wskazujących na ich pochodzenie i twórców czyniła go nie tylko doświadczonym muzealnikiem, ale też animatorem rodzącej się etnografii. Nie bez powodu wymienia się go obok takich miłośników i znawców rodzimej kultury, jak Oskar Kolberg, Włodzimierz Szuchiewicz czy Stanisław Vincenz⁴. Rysunki haftów, naszywek, dywaników, kilimków czy naczyń glinianych pochodzących z jego zbiorów znalazły się w jednej z pierwszych prac naukowych poświęconych Huculszczyźnie pod tytułem *Wzory przemysłu domowego włościan na Rusi* wydanej w latach 1880–1889 przez Lwowskie Miejskie Muzeum Przemysłowe.

Profesor Jan Świąch napisał w recenzji niniejszej publikacji, że muzea w swoich początkach, bez względu na miejsce i okres, w jakim je tworzono, były wielkim, misyjnym projektem mądrych ludzi – elit, oddających bezinteresownie swoje umiejętności, pracę, środki finansowe oraz cenne kolekcje na rzecz polskiej racji stanu. Idąc za tą myślą, należy stwierdzić, że działanie

² J. Łoziński, *Wspomnienia z życia swego opowiedział dzieciom i wnukom swoim Józef Łoziński w listopadzie roku 1892*, oprac. J. Kamińska-Kwak, Przemysł 2010, s. 11.

³ W. Dzieduszycki, *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1880, s. XX.

⁴ A. Szczerski, *4 × nowoczesność. Polskie style narodowe 1890–1918*, [w:] *Polskie style narodowe. Polish National Styles. 1890–1918*, red. A. Szczerski, Kraków 2021, s. 29. Tamże: M.P. Kruk, Henryk Gąsiorowski i jego meble. *Czy styl huculski mógł się stać polskim stylem narodowym*, s. 99.

Włodzimierza Dzieduszyckiego na rzecz ocalenia tradycyjnego rękodzieła przyczyniło się do narodzin nowoczesnego muzealnictwa.

Do udziału w konferencji zostali zaproszeni znakomici badacze z Polski i z zagranicy. Różne aspekty aktywności Włodzimierza Dzieduszyckiego i jego rodziny na polu wspierania rozwoju przemysłu domowego oraz tworzenia kolekcji etnograficznych przedstawiły Ewa Manikowska, Bożena Kostuch, Magdalena Dolińska i Magdalena Kwiecińska. Zainteresowanie działalnością Włodzimierza Dzieduszyckiego siłą rzeczy wykracza poza Polskę: część pozostawionego przez niego dziedzictwa znajduje się obecnie na terenie Ukrainy – stąd wśród uczestników spotkania znalazły się związane z tamtejszymi muzeami Iryna Horban oraz Lesia Pyskor i Iryna Fediv. Wystąpienie Anne Loyau wiąże się natomiast z aktywnością Włodzimierza Dzieduszyckiego na europejskich wystawach światowych, które umiejętnie wykorzystywał do popularyzacji wiedzy o Galicji i jej mieszkańcach. W publikacji znalazł się ponadto artykuł Zenowii Shulhy: choć nie został wygłoszony w trakcie konferencji, jest uzupełnieniem poruszonych podczas niej zagadnień o bardzo interesujący temat rozwoju kilimiarstwa w Galicji w drugiej połowie XIX wieku.

Ogromnie dziękuję Szanownym Prelegentom za niezwykle interesujące wystąpienia będące owocem czasochłonnych poszukiwań w archiwach i instytucjach polskich i zagranicznych. Dziękuję za recenzję i wszystkie życzliwe uwagi merytoryczne i redakcyjne profesorowi Janowi Świąchowi z Uniwersytetu Jagiellońskiego. Dziękuję profesorowi Kazimierzowi Karolczakowi za pomoc w przygotowaniu i prowadzeniu konferencji. Fragment jego wcześniejszej publikacji stał się cennym wstępem do konferencyjnych referatów: osadza postać Włodzimierza Dzieduszyckiego w szerszym kontekście historycznym i kulturowym, pozwalając zrozumieć istotę podejmowanych przez niego działań. Wszystkim Uczestnikom naszej konferencji wyrażam serdeczną wdzięczność za ich udział i zaangażowanie.

Na ilustracji przedstawiającej wizytę inspekcyjną cesarza Franciszka Józefa I w Kołomyi Tadeusz Rybkowski (1828–1926) uchwycił Włodzimierza Dzieduszyckiego stojącego obok cesarza i innych dostojników. W głębi możemy dostrzec prawdopodobnie postać Oskara Kolberga. Warto zauważyć, że artysta ukazał Dzieduszyckiego oraz innych szlachciców w kontuszach, które w tamtym czasie były w pełni akceptowane przez dwór cesarski jako polski ubiór narodowy.



Tadeusz Rybkowski (1828–1926) *Pochód wesela huculskiego przed cesarzem w Kołomyi* z cyklu „Podróż inspekcyjna cesarza Franciszka Józefa I po Galicji we wrześniu 1880 r.” Muzeum Narodowe w Krakowie, nr inw.: MNK III-r.a-12792 (domena publiczna)

Ta ilustracja jest również ciekawym podsumowaniem przedstawionych referatów: unaocznia pewien styl działania cechujący podobne Dzieduszyckiemu postaci próbujące forsować swoje idee w warunkach trudnych politycznie. Otwartość na innych łączy się tu ze świadomością własnej tradycji, a historia i rodzime zwyczaje okazują się niewyczerpanym źródłem inspiracji.

Melania Dzieduszycka

Bibliografia:

- Dzieduszycki W., *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1880.
- Dzieduszycki W., *Przewodnik po Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1895.
- Kruk M.P., *Henryk Gąsiorowski i jego meble. Czy styl huculski mógł się stać polskim stylem narodowym*, [w:] *Polskie style narodowe. Polish National Styles. 1890–1918*, red. A. Szczerski, Kraków 2021, s. 83–117.
- Łoziński J., *Wspomnienia z życia swego opowiedział dzieciom i wnukom swoim Józef Łoziński w listopadzie roku 1892*, oprac. J. Kamińska-Kwak, Przemyśl 2010.
- Szczerski A., *4 × nowoczesność. Polskie style narodowe 1890–1918*, [w:] *Polskie style...*, s. 17–43.

Kazimierz Karolczak

Etnograficzne pasje Dzieduszyckich. Wprowadzenie do konferencji¹

The Ethnographic Passions of the Dzieduszycki Family.

Introduction to the Conference

KAZIMIERZ KAROLCZAK

profesor doktor habilitowany, historyk, kierownik Katedry Historii XIX wieku w Instytucie Historii i Archiwistyki Uniwersytetu Pedagogicznego im. KEN w Krakowie (2009–2021), w latach 2005–2012 dziekan Wydziału Humanistycznego, 2012–2016 prorektor ds. Nauki i Współpracy Międzynarodowej, 2016–2020 rektor UP. Przewodniczący Konferencji Rektorów Uczelni Pedagogicznych w Polsce i członek Prezydium KRASP (2016–2020). Laureat nagrody im. Adama Heymowskiego za najlepszą książkę (*Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2000) w dziedzinie heraldyki i genealogii (2002) oraz nagrody zespołowej Ministerstwa Edukacji Narodowej za współautorstwo książki *Żydzi w Małopolsce* (1992), członek Komitetu Nauk Historycznych PAN (2007–2015). Współautor koncepcji Muzeum Dzieduszyckich w Zarzeczcu, członek Rady Muzealnej Muzeum Kamienica Orsettich w Jarosławiu (od 2015), Rady Naukowej Biblioteki PAU i PAN w Krakowie (od 2019), Rady Naukowej „Rocznika Historii Prasy Polskiej”, organu Komisji Prasoznawczej Oddziału PAN w Krakowie. W latach 1992–2020 organizował we współpracy z Uniwersytetem Lwowskim konferencje „Lwów. Miasto, społeczeństwo, kultura”.

1 We wstępie autor przywołuje fragmenty tekstu ze swojej książki sprzed niemal ćwierć wieku, którą w 2002 r. Polskie Towarzystwo Heraldyczne uznało za najlepszą polską pracę w dziedzinie heraldyki i genealogii, honorując nagrodą im. Adama Heymowskiego, K. Karolczak, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2000.

Streszczenie

W drugiej połowie XIX wieku na ziemiach polskich rosło zainteresowanie etnografią. Zafascynowany kulturą ludową był hrabia Włodzimierz Dzieduszycki, jeden z najbogatszych arystokratów w Galicji. Utworzył on z własnych środków Muzeum Przyrodnicze we Lwowie, w którym jeden z działów poświęcił etnografii. Zbiory te pokazywał na wystawach światowych, promował kulturę ludową w monarchii habsburskiej. Szczególny rozgłos przyniosła mu wystawa paryska w 1878 roku, na której przewodniczył delegacji austro-węgierskiej i odpowiadał za ekspozycję całej monarchii. Pokazał tam także wyroby rękodzielnicze z Galicji, spośród których największe zainteresowanie wzbudziły kilimy huculskie. Kulturę ludową wspierał jako poseł i krótko także marszałek Galicyjskiego Sejmu Krajowego. Jego działania doceniał dwór wiedeński, a cesarz Franciszek Józef oglądał jego zbiory we Lwowie. Uniwersytet Lwowski nadał mu w 1894 roku doktorat *honoris causa*.

Abstract

In the second half of the 19th century, interest in ethnography was growing in Polish lands. Count Włodzimierz Dzieduszycki, one of the richest aristocrats in Galicia, was fascinated by folk culture. He created the Natural History Museum in Lviv out of his own funds, dedicating one of its sections to ethnography. These collections were shown at world exhibitions, promoting folk culture in the Habsburg Monarchy. The Paris Exhibition of 1878, where he led the Austro-Hungarian delegation and was responsible for the entire monarchy's exhibition, brought him particular notoriety. Handicrafts from Galicia were also showcased there, with the Hutsul kilims garnering the most interest. He supported folk culture as a member of parliament and briefly as the Marshal of the Galician National Sejm. His efforts were appreciated by the Viennese court, with Emperor Franz Joseph viewing his collections in Lviv. The University of Lviv awarded him an honorary doctorate in 1894.

Dzieduszyccy skoligaceni byli z wieloma rodzinami arystokratycznymi, ale na początku swej udokumentowanej historii związani byli z ziemią ruską (nie mylić z rosyjską!), a więc i z bogatą kulturą tego regionu. W drugiej połowie XIX wieku postacią powszechnie akceptowaną w wielonarodowym środowisku Lwowa stał się Włodzimierz hr. Dzieduszycki, przedstawiciel szybko rozrastającego się wówczas rodu arystokratycznego, sięgającego swymi korzeniami średniowiecza i podkreślającego swoje ruskie pochodzenie. W XIX wieku wszystkie – bez wyjątku – gałęzie tej rodziny od kilku już wieków były spolonizowane, ale sentyment do „ziem ruskich” pozostał, co przejawiało się m.in. w stosunku do ludności ukraińskiej, zrozumieniu dla jej starań narodowych i zainteresowaniu ludową kulturą tych ziem. Nie wszyscy oczywiście Dzieduszyccy podobni byli w swych poglądach do Włodzimierza, a i nie zajmowali takiej jak on pozycji w kraju, przez co ich stanowisko nie zawsze było nawet zauważane. Dla porządku dodam jeszcze, że sam Włodzimierz poprzez matkę łączył Dzieduszyckich i Działyńskich, a więc dwie mocno wpisane w kulturę rodziny arystokratyczne.

Pasją młodego arystokraty stała się ornitologia, którą zajmował się z największym zapałem, stworzył liczny i unikalny zbiór ptaków wykraczający z czasem poza ramy czysto amatorskie. O jego pasjach przyrodniczych mówiliśmy podczas konferencji w 2021 roku. Efektem tej fascynacji było założone we Lwowie Muzeum Przyrodnicze, które obok kolekcji ornitologicznej pomieściło również działy: zoologiczny, botaniczny, mineralogiczno-geologiczny, a później dodano do nich także etnograficzny i prehistoryczny. W miarę rozrastania się zbiorów Włodzimierz Dzieduszycki przeznaczał coraz większe sumy na ich utrzymanie, umieszczając je w zakupionej w 1868 roku kamienicy przy ul. Teatralnej. W 1880 roku, w czasie pobytu cesarza Franciszka Józefa I we Lwowie, oddał swe dzieło na użytek krajowi², a w 1893 roku zabezpieczył jego podstawy materialne poprzez połączenie z ordynacją poturzycko-zarzecką.

Dział etnograficzny muzeum zgromadził ceramikę ludową ze wszystkich najważniejszych ośrodków krajowych, a także bogaty zbiór tzw.

2 Krajem określano wówczas Galicję. W najnowszej historiografii ukraińskiej utrwalił się błędny pogląd, że muzeum ofiarowano mieszkańcom Lwowa. Por. С. Малець, *В коли родини Дзедушицьких*, [w:] *Други наукові читання Фонду Дмитра Шелеста у Львові*, Львів 1994 (tezy referatów wygłoszonych na konferencji w Lwowskiej Galerii Obrazów), s. 7.

przemysłu domowego obejmujący ubrania, ozdoby, narzędzia gospodarcze i domowe. W cennej kolekcji huculskiej znalazły się wyroby z mosiądzu, drewna i skóry oraz bogata kolekcja pisanek.

Zainteresowanie Włodzimierza Dzieduszyckiego etnografią, promowanie przemysłu domowego poprzez komisje Galicyjskiego Sejmu Krajowego i pokazywanie tych wyrobów na wystawach w całej Europie przyczyniły się nie tylko do zauważenia innej, wspaniałej kultury ludowej w Galicji, ale pobudziły też miejscowych wytwórców znajdujących zbyt i uzyskujących godziwe ceny na swe produkty. Dzieło rąk twórców ludowych podziwiali też przez dziesiątki lat wszyscy goście pałacu w Pieniakach, a bywali tam wybitni malarze, pisarze (m.in. Henryk Sienkiewicz), politycy i członkowie dworu panującego na czele z cesarzem Franciszkiem Józefem I. Ta arystokratyczna siedziba miała bowiem za sprawą Włodzimierza Dzieduszyckiego ludowy wystrój całego parteru, a obwieszona kilimami, wypełniona ceramiką, bronią i trofeami myśliwskimi pokoje właściciela zwiedzano niemal jak pomieszczenia muzealne³.

Działem etnograficznym muzeum opiekował się Włodzimierz Szuchiewicz, jeden z najlepszych znawców Huculszczyzny, której opis zawarty w wydanym w języku ukraińskim dziele tak zafascynował Dzieduszyckiego, że przekonał go do poszerzenia materiału o wyroby przemysłu domowego Hucułów i wydanie całości także w języku polskim. Na ten cel hrabia przeznaczył w swoim testamencie specjalny fundusz, dzięki któremu w latach 1902–1908 ukazała się czterotomowa *Huculszczyzna* wydana nakładem Muzeum Przyrodniczego⁴.

Włodzimierz Dzieduszycki był m.in. członkiem rady nadzorczej Galicyjskiego Banku Hipotecznego, który założył wraz ze Stanisławem Gołuchowskim, Józefem Kolischerem, Alfredem Potockim i Ludwikiem Skrzyńskim. Bank miał pobudzić rozwój drobnego przemysłu i handlu, obejmując także swą pomocą cierpiących na brak źródeł finansowania galicyjskich rzemieślników⁵.

3 R. Aftanazy, *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 7, Wrocław 1995, s. 413–418.

4 G. Brzęk, *Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie i jego Twórca*, Lublin 1994, s. 168–169.

5 „Czas”, 1867, nr 118.

Potrzebę stworzenia warunków do rozwoju przemysłowego Galicji dostrzegano już od dawna, ale wszelkie rozważania kończyły się na słownych deklaracjach. Konkretniejsze działania zapoczątkowała dopiero zorganizowana przez Włodzimierza Dzieduszyckiego wystawa krajowa we Lwowie w 1877 roku. Z jego inicjatywy powstał wówczas Tymczasowy komitet doradczy dla spraw krajowego rękodzielnictwa, przemysłu domowego i opieki nad szkołami rękodzielniczymi. W 1879 roku został on przekształcony w Kuratorię dla spraw przemysłu domowego i drobnego, która dysponując niewielkimi środkami materialnymi, starała się przez lata pobudzać rozwój lokalnego przemysłu.

W efekcie zabiegów hrabiego w Galicji powstało szereg szkół zawodowych, wzorcowych warsztatów dla przemysłu włóściańskiego (chałupnictwa), kursów, spółek, towarzystw. Tzw. przemysł domowy stał się faktem, ale do stworzenia przemysłu fabrycznego potrzeba było i większych pieniędzy, i czasu. Dopiero po kolejnej wystawie lwowskiej marszałek Stanisław Badeni⁶ doprowadził do utworzenia w 1896 roku Komitetu Krajowego dla spraw przemysłu, którego współzałożycielem był także hr. Włodzimierz, ale z racji wieku i zdrowia nie brał już czynnego udziału w jego pracach.

Dzieduszycki nadał również charakter Muzeum Przemysłowemu Miejskiemu we Lwowie. Wraz z prof. Julianem Zachariewiczem był inicjatorem całego przedsięwzięcia, a potem gorliwie pracował nad zapewnieniem funduszków dla tej instytucji. Muzeum otwarto dla użytku publicznego w czerwcu 1874 roku, umieszczając je początkowo w budynku obok strzelnicy miejskiej, przy ul. Kurkowej. W następnym roku przy placówce otwarto szkołę rysunków i modelowania, a z braku miejsca zbiory przeniesiono do ratusza. Po wystawie we lwowskiej szkole wprowadzono kursy hafciarstwa i koronkarstwa. Włodzimierz Dzieduszycki odgrywał ogromną rolę w pracach tego pierwszego zarządu, za co został w 1884 roku mianowany przez Radę Miejską dożywotnim członkiem Rady Nadzorczej, a w 1886 roku wybrano go jej prezesem. Na stanowisku tym pozostawał do 1895 roku, doprowadzając w tym czasie – dzięki ogromnym środkom przeznaczonym

6 Stanisław Marcin Badeni (1850–1912), prawnik, polityk, marszałek krajowy Galicji. Ukończył Gimnazjum św. Anny w Krakowie, a następnie prawo na Uniwersytecie Jagiellońskim. Członek Rady Szkolnej Krajowej, od 1883 r. w Sejmie Krajowym Galicji. Od 1891 r. dożywotnio zasiadał w Izbie Panów wiedeńskiej Rady Państwa. W latach 1895–1901 oraz 1903–1912 marszałek krajowy Galicji.

na ten cel przez Galicyjską Kasę Oszczędności (400 tys. złotych reńskich) – do wybudowania gmachu dla Szkoły Przemysłowej (1892).

Europejską sławę przyniosły Dzieduszyckiemu wystawy, w których najpierw tylko uczestniczył, a które potem z dużym rozmachem także organizował. Największe były ekspozycje rolniczo-przemysłowe, których idea narodziła się we Francji, a miały poprzez ukazywanie osiągnięć przemysłu, rolnictwa i rzemiosła zachęcać do dalszego rozwoju gospodarczego. Początkowo w ich trakcie prezentowano także wyroby etnograficzne. Rozgłos przyniosła Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu wystawa światowa w Wiedniu w 1873 roku, na której był delegatem galicyjskiej komisji wystawienniczej. Kierownictwo wystawy nie zezwoliło wprawdzie na wyodrębnienie działu galicyjskiego, ale hrabia potrafił tak wyeksponować rodzime okazy rolnicze i etnograficzne, że zwracały one powszechną uwagę. Zaprezentował m.in. pięćdziesiąt trzy kompletne ubiory włościan galicyjskich (w tym czterdzieści z Huculszczyzny i Podhala), pisanki wielkanocne, wyroby z drewna, gliny i skóry. Sprowadził do Wiednia autentyczną chatę wiejską z całym wyposażeniem. Zachwyty zwiedzających wzbudziły też rzadkie okazy ornitologiczne pochodzące głównie z jego Muzeum Przyrodniczego. Profesor Wilhelm Exner, dyrektor Muzeum Rzemiosł w Wiedniu, stawiał działalność Dzieduszyckiego za wzór innym krajom monarchii⁷.

Wystawa wiedeńska zainspirowała Towarzystwo Gospodarskie Galicyjskie do zorganizowania podobnej imprezy we Lwowie. Od 1875 roku przygotowywała ją pięcioosobowa komisja tymczasowa pod przewodnictwem Włodzimierza Dzieduszyckiego, która przekształciła się potem w Komitet Wystawowy. Pomoc finansową pozyskano zarówno od miasta, sejmu, jak i ministerstwa handlu⁸. Celem wystawy było dokonanie przeglądu i oceny stanu produkcji rolniczej i przemysłowej oraz ustalenie dalszych kierunków rozwoju gospodarki galicyjskiej. Udział wzięło w niej około 1300 wystawców krajowych i zagranicznych, a rewelacją stał się „odkryty” wtedy przez Włodzimierza Dzieduszyckiego przemysł domowy. Dział ten hrabia urządził osobiście, włączając doń

7 Przegląd Wystawy Powszechnej w Wiedniu 1873, red. S. Kossuth, Warszawa 1875, s. 723–724; J. Bujak, *Muzealnictwo etnograficzne w Polsce (do roku 1939)*, Warszawa–Kraków 1975, s. 19–21.

8 Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy (dalej: CPAHU) we Lwowie, fond (dalej: f.) 64, opis (dalej: op.) I, sprawa (dalej: spr.) 288: List namiestnika Potockiego do Włodzimierza Dzieduszyckiego z 15 II 1877.

wyroby garncarskie, koszykarskie, snycerskie i inne okazy etnograficzne. Dopatrywano się w nich znamion narodowej sztuki i zadatków rozwoju przemysłu, a pawilon opisywano w licznych artykułach⁹. Wystawa przyniosła Włodzimierzowi dyplom honorowy i powszechne uznanie w szerokich kręgach społeczeństwa galicyjskiego. Po latach profesor Exner uznał, że wystawione tam przez hrabiego zbiory etnograficzne zapoczątkowały powstanie całego szeregu muzeów etnograficznych w monarchii austriackiej¹⁰.

Jeszcze większy sukces przyniosła Dzieduszyckiemu wystawa paryska w 1878 roku, na której przewodniczył delegacji austro-węgierskiej i odpowiadał za ekspozycję całej monarchii¹¹. Do ekspozycji włączył wyroby rękodzielnicze z Galicji¹², spośród których największe zainteresowanie wzbudziły kilimy huculskie, wykupione natychmiast po wystawie przez Anglików i Amerykanów. W następnych miesiącach na ręce hrabiego napłynęły zamówienia na kilka tysięcy owych kilimów, co u niektórych budziło pokusę uruchomienia produkcji fabrycznej. Dzieduszycki, chcąc zachować rękodzielniczy charakter owych wyrobów, a nie mogąc zrealizować zamówienia, odpisał, że fabryka kilimów uległa spaleni¹³. Wystawa paryska przyniosła uznanie dla Włodzimierza Dzieduszyckiego w całej Europie, a rząd francuski odznaczył go Krzyżem Komandorskim Orderu Legii Honorowej. Cesarz Franciszek Józef I nie tylko pozwolił mu nosić owo francuskie odznaczenie, ale dwa lata później sam przyznał mu Order Żelaznej Korony pierwszej klasy, jedno z najwyższych odznaczeń w monarchii habsburskiej¹⁴.

9 *Katalog Wystawy Krajowej Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877, s. III–VI, XVI; K. Ołdziejski, *Wystawy powszechne, ich historia, organizacja, położenie prawne i wartość społeczno-gospodarcza*, Poznań 1928, s. 54–56; A. Żabko-Potopowicz, *Stulecie działalności ziemiaństwa polskiego (1814–1914)*, Warszawa 1916, s. 102.

10 Pogląd ten Exner sformułował m.in. podczas odczytu wygłoszonego w 1897 r. we Lwowie. CPAHU we Lwowie, f. 64, op. I, spr. 355: List Alfonsyny Dzieduszyckiej do męża Włodzimierza z 22 III 1897.

11 O nominacji Włodzimierza Dzieduszyckiego gazety wiedeńskie napisały wcześniej, aniżeli dowiedział się on sam. CPAHU we Lwowie, f. 64, op. I, spr. 288: List Filipa Zaleskiego do Włodzimierza Dzieduszyckiego z 26 XII 1877.

12 Włodzimierza Dzieduszyckiego nagrodzono złotym medalem za ekspozyty przemysłu rękodzielniczego z drewna. *Catalogue officiel exposit. universelle intern. de 1878*, á Paris, Paris 1878, s. 235.

13 L. Dębicki, *Portrety i sylwetki z dziewiętnastego stulecia*, Seria II, Kraków 1906, s. 264.

14 Biblioteka Naukowa im. W. Stefanyka we Lwowie (dalej: BNL), Dział Rękopisów, f. 45, op. III, j. 23, t. 2: Decyzja cesarza z 30 IV 1881.

Po wystawie paryskiej Włodzimierz Dzieduszycki uznany został w Galicji za eksperta od spraw wystawienniczych. Bez jego udziału nie mogła obejść się praktycznie żadna tego typu impreza. Proszono go na jurora, honorowego prezesa, a w ostateczności chociażby o użyczenie nazwiska jako patrona. Wiadomo też było, że nie odmawiał udziału swojego Muzeum Przyrodniczego bądź któregoś z gospodarstw rolnych w lokalnych nawet prezentacjach. Sam zabłąsnał w 1887 roku na Krajowej Wystawie Rolniczej i Przemysłowej oraz Sztuki Polskiej w Krakowie, gdzie według własnego uznania urządził dział przemysłu domowego i pełnił w nim obowiązki gospodarza. Jego stała obecność w pawilonie przyciągała zwiedzających, przyczyniła się do szerokiego rozpropagowania osiągnięć tego przemysłu i uznawana była za jedną z przyczyn sukcesu całej wystawy. Było to o tyle znamienne, że jednocześnie ostrej krytyce poddano działy rybacki, łowiecki i lasowy¹⁵.

Po raz ostatni Włodzimierz Dzieduszycki osobiście uczestniczył w Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie w 1894 roku. Opracował jej projekt i uroczystość otwarcia, był jej prezesem honorowym. Z pomocą Włodzimierza Szuchiewicza, Ludwika Wierzbickiego i innych przygotowywał działy etnograficzny i przemysłu ludowego. Na terenie wystawowym w Parku Stryjskim hrabia wybudował na własny koszt kompletną zagrodę chłopską z autentyczną chatą huculską, w której pomieścił okazy etnograficzne i wyroby ludowe z całej Galicji. Z ogromnym zainteresowaniem oglądał je przybyły na wystawę jej honorowy protektor, cesarz Franciszek Józef I. W Pałacu Sztuki prezentowano w tym czasie dorobek sztuki polskiej po 1765 roku, a wśród eksponatów nie zabrakło użyczonych przez Dzieduszyckiego prac Artura Grottgera, Franciszka Tepy i innych. Obok Włodzimierza w wystawie 1894 roku aktywny udział brali też członkowie jego najbliższej rodziny: żona Alfonsyna prezentowała koronki, jedna z córek – Jadwiga Czartoryska, plany urządzenia ochronek dla dzieci, a druga – Klementyna Szembekowa, próbki wapna ze swej fabryki w Węgierce¹⁶. Na hrabiego Dzieduszyckiego posypały się zewsząd pochwały

15 *Katalog Wystawy Krajowej Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie 1887*, Kraków 1887, s. 211–214; *Katalog pawilonu przemysłu domowego na wystawie krajowej rolniczo-przemysłowej w Krakowie 1887*; „Czas”, 1887, nr 194 i n.

16 F. Krček, S. Rossowski, *Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie roku 1894*, Lwów 1894, s. 194.

i wymierne dowody uznania. Wizytą w Muzeum Przyrodniczym zaszczylił go sam Franciszek Józef I, co odbiło się szerokim echem w całej Galicji¹⁷. Podkreślano przy tym zasługi Włodzimierza, który nie tylko stworzył owo muzeum, ale i zabezpieczył na przyszłość jego byt materialny w zatwierdzonej kilka miesięcy wcześniej ordynacji. Najwyższe wyróżnienie spotkało jednak hrabiego ze strony Uniwersytetu Lwowskiego, który 4 maja 1894 roku przyznał mu doktorat honoris causa z filozofii¹⁸. Wniosek w tej sprawie złożył prof. Benedykt Dybowski, astosowny dyplom podpisałi ówczesny rektor Ludwik Ćwikliński i prodziekan wydziału filozoficznego Bronisław Kruczkiewicz¹⁹. Uroczyste wręczenie dyplomu nastąpiło 21 września tego roku²⁰.

Prezentacje krajowe przyniosły niewątpliwą sławę Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu, ale dla przyszłości większe znaczenie miały organizowane przez niego wystawy etnograficzne. Pierwszą tego typu ekspozycję na ziemiach polskich przygotował i w części sfinansował w 1880 roku w Kołomyi. Miała ona zapoznać społeczeństwo z kulturą ludową Pokucia i sąsiadującego z nim Podola oraz przyczynić się do rozwoju przemysłu domowego w tych okolicach. Zgromadzono przede wszystkim wyroby Hucułów, ale też Ormian i Cyganów. Na otwarcie wystawy przybył sam cesarz Franciszek Józef I, który nie tylko nabył sporo eksponatów, przez co stały się one znane w Wiedniu, ale też hojnie uposażył wraz z Włodzimierzem Dzieduszyckim dwie pary huculskie, których ślub stał się jednocześnie prezentacją miejscowej kultury i obyczajów. Wystawa była przełomowym momentem w dziejach zainteresowania Huculszczyzną, ukazała bogactwo Pokucia, a przebywającemu tam Oskarowi Kolbergowi przyniosła nieoceniony wręcz materiał badawczy²¹.

Wieloletnie starania Włodzimierza Dzieduszyckiego niewątpliwie przyczyniły się do wypromowania przemysłu domowego, szerszego poznania kultury ludowej i zainteresowania społeczeństwa bogactwem obyczajów ludu

17 Cesarz zwiedził Muzeum Przyrodnicze 11 września 1894 r. CPAHU we Lwowie, f. 64, op. I, spr. 352: Zawiadomienie namiestnika Kazimierza Badeniego z 6 IX 1894.

18 „Świat”, 1894, r. 7, nr 10, s. 483.

19 Dyplom dra h.c. Uniwersytetu Lwowskiego dla Włodzimierza Dzieduszyckiego. BNL, Dział Rękopisów, f. 45, op. III, j. 22, t. 2.

20 *Kronika Uniwersytetu Lwowskiego*, t. 1: 1894/95–1897/98, Lwów 1899, s. 14–16.

21 M. Turkowski, *Wystawa Etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880; U. Janicka-Krzywda, *Huculi*, Kraków 1991, s. 16.

zamieszkującego ówczesną Galicję. Konsekwentne popieranie przez hrabiego owej „ludowości” jednych fascynowało, innych śmieszyło. Włodzimierz – zakochany w Huculszczyźnie – dostrzegał wyjątkowe piękno w wytworach rąk tamtejszych rzemieślników, przypisywał im znaczenie artystyczne²² i lubił otaczać się nimi w życiu codziennym. Badacze i ludzie kultury z podziwem oglądali „ludowy” wystrój parteru pałacu w Pieniakach, mieszkanie w Muzeum Przyrodniczym, czy jego prywatne pokoje w pałacu na Kurkowej. Tzw. Europejczycy wyśmiewali się z tych upodobań i zafascynowani kulturą państw zachodnich posądzała go o skłonności do prymitywizmu i brak kulturalnego wyrobienia. Zmieniali jednak zdanie po bliższym poznaniu hrabiego, a często nawet po krótkiej z nim rozmowie. Ludzie inteligentni szybko orientowali się, że ów wybór wynika nie z braku obycia i niezajomości innych kultur, ale wręcz przeciwnie, z odkrycia wyjątkowego piękna w swoim najbliższym otoczeniu, dokonany przez człowieka często podróżującego po Europie i uważnie przyglądającego się dokonaniom innych narodów.

Wystawa etnograficzna w Tarnopolu w 1887 roku, choć miała mniejsze znaczenie, dała podstawy pod założenie tam w przyszłości Muzeum Etnograficznego²³. Z kolei wystawa robót kobiecych i wyrobów tkackich przemysłu domowego urządzona przez Muzeum Przemysłowe we Lwowie w 1881 roku miała zainteresować władze niedocenianą dotąd pracą kobiet. Dzieduszycki zaprezentował na niej zarówno eksponaty zgromadzone przez jego Muzeum Przyrodnicze, jak i wyroby chłopskie z Pieniak i Załoziec. Swoje prace zaprezentowała też założona przez Alfonsynę szkoła koronkarska z Pieniak, a w dziale hafciarstwa znalazła się nawet piękna poduszka do kościoła i poduszki na szpilki wykonane osobiście przez hrabinę Dzieduszycką²⁴.

Wielokrotnie zastanawiałem się, jak to się stało, że arystokrata obcujący od dzieciństwa z kulturą europejską, podróżujący po całym kontynencie, kolekcjonujący wysublimowane dzieła wielkich artystów zachwyił się jednocześnie sztuką ludową i z taką pasją promował ją w Europie. Bez wątpienia przyczyn należy szukać w środowisku domowym, w jakim wyrastał, gdzie

22 Niektóre okazy rodzimego garncarstwa cenil wyżej niż oryginalne wazy etruskie czy greckie. L. Dębicki, *Portrety i sylwetki...*, op. cit., s. 263.

23 Muzeum w Tarnopolu założono w 1907 r. J. Bujak, op. cit., s. 29.

24 *Katalog wystawy robót kobiecych i wyrobów tkackich*, Lwów 1881, s. 34–40, 100 i n.

nauczono go nie tylko odkrywać piękno przyrody, ale i z szacunkiem odnosić się do pracy ludzkiej. Jego nauczycielami byli profesorowie uniwersyteccy, by wymienić tylko Jacka Łobarzewskiego (botanika), Wincentego Pola (geografia), Ernesta Schauera (ornitologia) czy skryptora i kustosza Ossolineum Augusta Bielowskiego (historia i literatura). Oni nie tylko ukształtowali ostatecznie przyrodnicze zainteresowania swojego podopiecznego, ale nauczyli go również tolerancji w wielonarodowym środowisku Galicji Wschodniej. Śmiem twierdzić, że zależało na tym bardzo rodzicom Włodzimierza, jako że nie izolowali go od kontaktów z najbliższym otoczeniem, w którym byli Polacy, Ukraińcy, Niemcy (Austriacy), Ormianie i Żydzi. Nieprzypadkowo już w końcu lat 40. XIX wieku młody hrabia uważany był za człowieka kompromisu, chcącego zbliżenia Polaków i Ukraińców, którym nie odmawiał praw politycznych i narodowych. Wrodzona ciekawość świata, nie taka znów powszechna w środowisku bogatego ziemiaństwa, skłaniała go do poznawania nie tylko Europy, ale i najbliższego otoczenia, w którym odkrył fascynującą kulturę ludową. Pozycja zajmowana przez Włodzimierza Dzieduszyckiego w życiu publicznym Galicji i monarchii habsburskiej pozwoliła na pokazanie Europie kultury ludowej pogranicza etnicznego tej części kontynentu, a i na wspieranie tzw. przemysłu domowego w pracach Galicyjskiego Sejmu Krajowego. Polityka nie była wprawdzie pasją hrabiego, nie czuł się dobrze w ławach sejmowych, a wybierany w latach 1861, 1867 i 1877 z obwodu żółkiewskiego i złoczowskiego, za każdym razem odmawiał przyjęcia mandatów²⁵. Przekonany przez przyjaciół (m.in. Leona Sapiehę), zasiadł na sali sejmowej po wyborach uzupełniających w grudniu 1865 i sierpniu 1874 roku, pełniąc nawet w latach 1875–1876 funkcję przewodniczącego komisji kultury krajowej²⁶. W toczących się wówczas sporach narodowościowych zajmował kompromisowe stanowisko, akceptowane zarówno przez posłów polskich, jak i ukraińskich. Przede wszystkim popierał jednak rozwój przemysłu krajowego²⁷ i oświaty. Był gorącym zwolennikiem zakładania szkół rękodzielniczych.

25 Rezygnację z mandatu poselskiego w 1867 r. hrabia uzasadnił jednoczesnym wyborem na prezesa Rady Powiatowej w Brodach. CPAH we Lwowie, f. 165, op. 1, spr. 287: Pismo Włodzimierza Dzieduszyckiego do marszałka krajowego z 13 XI 1867.

26 S. Grodziski, *Sejm Krajowy Galicyjski 1861–1914*, t. 2, Warszawa 1993, s. 143–144, 152, 160, 168.

27 Stenograficzne sprawozdania z pierwszego posiedzenia 7 sesji III kadencji Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 7 marca 1876 r., s. 2.

W 1876 roku kandydatura Włodzimierza Dzieduszyckiego na marszałka sejmu stała się jedyną możliwą do zaakceptowania przez obie strony sporu polsko-ukraińskiego. Stanowisko przyjął tylko na rok, po czym wycofał się z udziału w polityce galicyjskiej. Zdawał sobie sprawę, że nie ma doświadczenia w kierowaniu administracją kraju i obradami sejmu. Znamienne, że w krótkiej mowie inauguracyjnej prosił o pomoc i wyrozumiałość, tłumacząc, że do przyjęcia stanowiska pchnęła go „gorąca miłość tej ziemi, na której wszyscy tu zrodziliśmy się”. Za credo swych działań uznał tworzenie ustaw i instytucji mogących wywrzeć decydujący wpływ na rozwój umysłowy i dobrobyt mieszkańców kraju²⁸.

W drugiej połowie XIX wieku Włodzimierz Dzieduszycki był akceptowany przez umiarkowane siły obydwu stron, dobrze widziany przez odgrywającą dużą rolę w sporze kler rzymsko- i greckokatolicki. Nie manifestował swojej religijności, a wyższy kler traktował po świecku. Przyjaźnił się z Aleksandrem Barwińskim, Izaakiem Isakowiczem, Stanisławem Tarnowskim, Sapiehami, Szeptyckimi i każdorazowym metropolitą greckim. Nie wchodził w różnice narodowościowe i wyznaniowe. Wspierał kulturę polską i folklor ukraiński. Pracował nad zbliżeniem obu narodów, budował na równi cerkwie i kościoły²⁹. Obdarzony wieloma pasjami, by wymienić tylko przyrodniczą, kolekcjonerską i etnograficzną, pozostawił po sobie dobrą pamięć w życiu dwu narodów zamieszkujących ówczesną Galicję.

28 S. Grodziski, *Sejm...*, s. 363.

29 K. Karolczak, *Граф Володимир Дідушицький як меценат*, „Вісник Львівської Академії Мистецтв”, 1998, nr 9, s. 31–32.

Bibliografia

Materiały źródłowe

Lwowska Narodowa Naukowa Biblioteka Ukrainy im. Wasyła Stefanyka we Lwowie

Dział Rękopisów, zespół (fond 45): Dzieduszyccy. Decyzja cesarza z 30 IV 1881, op. III, rkps. 23 (t. 2); Dyplom dra h.c. Uniwersytetu Lwowskiego dla Włodzimierza Dzieduszyckiego, op. III, rkps. 22 (t. 2).

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie

Zespół (fond) 64, op. 1: List Alfonsyny Dzieduszyckiej do męża Włodzimierza z 22 III 1897, spr. 355; List Filipa Zaleskiego do Włodzimierza Dzieduszyckiego z 26 XII 1877, spr. 288; List namiestnika Potockiego do Włodzimierza Dzieduszyckiego z 15 II 1877, spr. 288; Zawiadomienie namiestnika Kazimierza Badeniego z 6 IX 1894, spr. 352.

Zespół 165, op. 1: Pismo Włodzimierza Dzieduszyckiego do marszałka krajowego z 13 XI 1867, spr. 287.

Druki i opracowania

Aftanazy R., *Dzieje rezydencji na dawnych kresach Rzeczypospolitej*, t. 7, Wrocław 1995.

Brzęk G., *Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie i jego Twórca*, Lublin 1994.

Bujak J., *Muzealnictwo etnograficzne w Polsce (do roku 1939)*, Warszawa–Kraków 1975.

Catalogue officiel exposit. universelle intern. de 1878, à Paris, Paris 1878.

Dębicki L., *Portrety i sylwetki z dziewiętnastego stulecia*, Seria II, Kraków 1906.

Grodziski S., *Sejm Krajowy Galicyjski 1861–1914*, t. 2, Warszawa 1993.

Janicka-Krzywda U., *Huculi*, Kraków 1991.

Karolczak K., *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2000.

Karolczak K., *Граф Володимир Дідушицький як меценат*, „Вісник Львівської Академії Мистецтв”, 1998, nr 9.

Katalog pawilonu przemysłu domowego na wystawie krajowej rolniczo-przemysłowej w Krakowie 1887.

Katalog Wystawy Krajowej Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877, Lwów 1877.

Katalog Wystawy Krajowej Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie 1887, Kraków 1887.

Katalog wystawy robót kobiecych i wyrobów tkackich, Lwów 1881.

Krček F., Rossowski S., *Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie roku 1894*, Lwów 1894.

Kronika Uniwersytetu Lwowskiego, t. 1: 1894/95–1897/98, Lwów 1899.

Малець С., *В коли родини Дзедушицьких*, [w:] *Други наукові читання Фонду Дмитра Шелеста у Львові*, Львів 1994 (tezy referatów wygłoszonych na konferencji w Lwowskiej Galerii Obrazów).

Muzealnictwo etnograficzne w Polsce (do roku 1939), Warszawa–Kraków 1975.

Ołdziejski K., *Wystawy powszechne, ich historia, organizacja, położenie prawne i wartość społeczno-gospodarcza*, Poznań 1928.

Przeгляд Wystawy Powszechnej w Wiedniu 1873, red. S. Kossuth, Warszawa 1875.

Stenograficzne sprawozdania z pierwszego posiedzenia 7 sesji III kadencji Sejmu Krajowego Królestwa Galicji i Lodomerii wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim z 7 marca 1876 r.

Turkowski M., *Wystawa Etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880.

Żabko-Potopowicz A., *Stulecie działalności ziemiaństwa polskiego (1814–1914)*, Warszawa 1916.

Prasa

„Czas”, 1867; 1887.

„Świat”, 1894.

Ewa Manikowska

Włodzimierz Dzieduszycki i znaczenie przemysłu domowego w ostatniej ćwierci XIX wieku

Włodzimierz Dzieduszycki and the Importance of House Industry
in the Last Quarter of the 19th Century

EWA MANIKOWSKA

doktor habilitowany, historyk sztuki i kultury, muzealnik. Od 2004 roku pracuje w Instytucie Sztuki PAN, przez wiele lat związana była z Muzeum Narodowym w Warszawie. Jej zainteresowania badawcze koncentrują się na problematyce kolekcjonerstwa, historii muzeów i bibliotek, dziedzictwa kulturowego, restytucji i historii fotografii. Jest autorką książek i opracowań poświęconych m.in. zagadnieniom kolekcjonerstwa Stanisława Augusta, drezdeńskiej działalności Bernarda Bellotta, fotografii i kształtowania się tożsamości kulturowych w Europie Wschodniej, dziedzictwa cyfrowego¹.

1 Praca naukowa finansowana w ramach programu Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego pod nazwą Narodowy Program Rozwoju Humanistyki w latach 2017–2023, nr projektu 11 H 16008784.

Streszczenie

Artykuł analizuje rozwój zainteresowań oraz badań nad przedmiotami rzemiosła ludowego w Galicji w ostatnich trzech dziesięcioleciach XIX wieku. W centrum uwagi znalazły się wystawy światowe i krajowe, przemysłowe i etnograficzne z tego okresu, podczas których zaaranżowane zostały sekcje poświęcone tego rodzaju wytwórczości. Omówiona została również krótko działalność muzeów i szkół przemysłowych. Artykuł przedstawia nie tylko zagadnienia związane z kolekcjonerstwem i badaniem przedmiotów rzemiosła ludowego, ale również jego zmieniające się definicje i koncepcje: od „przemysłu domowego” w latach 70. XIX wieku po „sztukę ludową” pod koniec stulecia. Zanalizowany został również wkład Włodzimierza Dzieduszyckiego zarówno w organizację omawianych wystaw i instytucji, jak i w konceptualizację rzemiosła ludowego.

Abstract

This article analyzes the interest in and conceptualization of folklore objects in Galicia (Austria-Hungary) in the last decades of the 19th century. It briefly discusses several international and national exhibitions, Galician folk art schools, and museums of applied arts as important spaces where such interests were defined, negotiated, and popularized. It scrutinizes both the expanding interest in research and the collecting of such objects and their changing definition: from “house industry” in the 1870s to “folk art” in the 1890s. The contribution of Włodzimierz Dzieduszycki to organizing these exhibitions and institutions, as well as conceptualizing folk crafts, is also analyzed.



Pawilon przemysłu domowego na Wystawie Rolniczo-Przemysłowej we Lwowie z kolekcją Włodzimierza Dzieduszyckiego, 1877
Museum für angewandte Kunst w Wiedniu (domena publiczna)

„Przemysł domowy, którego liczne i wszechstronne zbiory, widzimy dziś na wystawie krajowej zebrane staraniem i ofiarami jednego człowieka – który nad wszystko ukochał nasz kraj – i który jasno się patrząc na rzeczy w podniesieniu moralnym i materialnym kraju, widzi przyszłość, przemysł ten od niejakiego czasu stał się głównym przedmiotem zajęcia, tak władz autonomicznych jako też częściowo i rządowych. Wszyscy to przeczuwają, że w tym kierunku koniecznie coś zrobić wypada – ale ze wszystkich dotychczas znanych projektów, przebija mała, lub zbyt powierzchowna znajomość jakości pojedynczych gałęzi przemysłu domowego”². W 1877 roku z inicjatywy przewodniczącego komitetu Wystawy Rolniczo-Przemysłowej we Lwowie,

2 N.N., *Przemysł domowy*, „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa. Organ Komitetu Wystawy”, 1877, nr 5, s. 3.

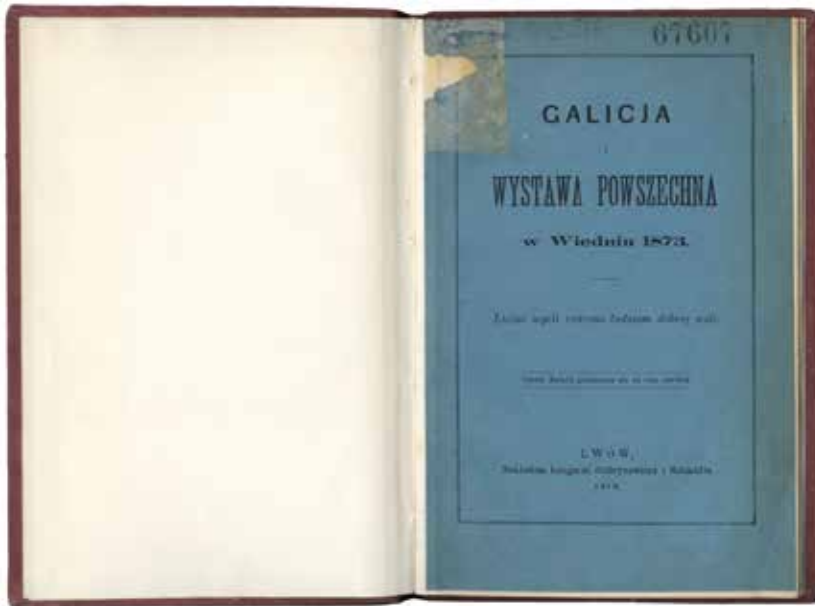
Włodzimierza Dzieduszyckiego, przemysł domowy zadebiutował jako odrębna grupa na galicyjskiej wystawie rolniczej i (lub) przemysłowej. Samo określenie „przemysł domowy” weszło do języka polskiego raptem kilka lat wcześniej, wzbudzając od razu żywe dyskusje dotyczące tak różnorodnych kwestii, jak znaczenie ekonomiczne tej gałęzi wytwórczości, styl i estetyka jej wyrobów, sposoby zachowania jej tradycji i nauczanie tej gałęzi wytwórczości w szkołach ludowych. Dzieduszycki był najważniejszym animatorem tej dyskusji, która w ciągu ćwierćwiecza toczyła się w Galicji wokół organizowanych w kraju i za granicą wystaw powszechnych i krajowych, zakładanych w Galicji szkół przemysłowych, działalności muzeów (w szczególności Muzeum Przyrodniczego im. Dzieduszyckich, Muzeum Przemysłowego we Lwowie i Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie) oraz towarzystw społecznych i naukowych. Jej ważnym forum były zebrania towarzystw przemysłowych i handlowych i posiedzenia Sejmu Krajowego. Wiele miejsca kwestiom przemysłu domowego poświęcano również w prasie fachowej i codziennej. W tym artykule na przykładzie wystaw krajowych i powszechnych, na których za sprawą lub przy dużym udziale Włodzimierza Dzieduszyckiego znalazły się sekcje poświęcone przemysłowi domowemu, pokazane zostanie, jak w ciągu 20 lat kształtowała się koncepcja tego rodzaju wytwórczości oraz jakie nadawano jej znaczenia.

„Przemysł domowy” jest tłumaczeniem niemieckiego *Hausindustrie*, określenia, które do powszechnego użycia weszło przy okazji wystawy światowej w Wiedniu (1873). W jej ramach przewidziano grupę poświęconą przemysłowi domowemu, a rok przed inauguracją tego przedsięwzięcia w prasie codziennej i czasopismach fachowych wychodzących w Austro-Węgrzech, w Europie, a nawet Stanach Zjednoczonych ukazywały się odezwy i teksty wyjaśniające znaczenie nowego terminu oraz oczekiwania organizatorów co do przedmiotów nadsyłanych na tę część wystawy. Ich autorem był Jacob von Falke, zastępca Rudolfa von Eitelbergera, dyrektora k.k. Österreichisches Museum für angewandte Kunst, pomysłodawca 21 grupy światowej wystawy w Wiedniu zatytułowanej *Nationale Hausindustrie* (narodowy przemysł domowy)³. Między innymi na łamach „The Workshop”, wydawanego w Nowym

Jorku miesięcznika poświęconego rozwojowi sztuk użytkowych, Falke wyjaśniał, że pod proponowanym przez siebie szyldem liczył na zebranie z wielu krajów i z wielu stron świata przykładów wytworów ludu, produkowanych wyłącznie na jego własny użytek⁴. Określenie „domowy” miało odróżniać te wytwory od tzw. „wyrobów cywilizacji”, czyli takich, które produkowane były hurtowo w fabrykach, przy użyciu maszyn i innych współczesnych wynalazków. Z kolei określenie „narodowy” miało wskazywać, że wystawę 21 grupy planowano zbudować nie wokół rywalizacji między współczesnymi państwami, jak przyjęło się pokazywać wyroby przemysłu na wystawach światowych, lecz podkreślając ich rozpowszechnienie, popularność i specyfikę, które najczęściej przekraczały polityczne granice. Zaproponowany przezeń termin w podtekście był zaprzeczeniem mody, która rządziła współczesną wytwórczością przemysłową. Wyroby przemysłu domowego miały charakteryzować się niezmiennością form, ornamentów i technik, w których doszukiwano się pradawnych cech stylistycznych i artystycznych oraz odrębności lokalnej. Falke liczył, że w Wiedniu uda się zaaranżować światową panoramę jeszcze żywych tradycji rzemieślniczych, która stanie się inspiracją dla dyskusji dotyczących przyszłości przemysłu domowego; tradycyjnych technik, stylów i ornamentyki; ekonomicznego i handlowego potencjału wytwórczości ludowej. Ważną przesłanką zorganizowania w Wiedniu odrębnego pokazu przemysłu domowego była narastająca świadomość jego współczesnych zagrożeń, będących pochodną rozwoju cywilizacyjnego. Falke zwracał uwagę, że w krajach czy regionach mocno zindustrializowanych, takich jak Anglia czy Belgia, wytwórczość ludowa straciła rację bytu, a jej tradycje uległy zatraceniu. Mało jeszcze zindustrializowane regiony rolnicze czy górskie Europy Północnej, Południowej, centralnej Rosji czy Turcji stanowiły natomiast wciąż żywe ośrodki wytwórczości domowej.

Artykuł Falkego nie ukazał się w języku polskim, jego główne założenia i postulaty przedstawione zostały natomiast przez Dzieduszyckiego w krótkiej broszurce wydanej w 1872 roku we Lwowie i zatytułowanej *Galicja*

4 J. von Falke, *National Domestic Industry*, „The Workshop. A Monthly Journal Devoted to Progress of the Useful Arts”, 1872, t. 5, nr 1, s. 1–3.



Strona tytułowa broszury Włodzimierza Dzieduszyckiego, 1872
Biblioteka Narodowa (POLONA)

*i Wystawa Powszechna w Wiedniu 1873*⁵. Dzieduszycki jako przewodniczący komitetu odpowiedzialnego za organizację udziału Galicji w wystawie wiedeńskiej, przedstawił w niej założenia tego przedsięwzięcia oraz wskazał na obszary, w których udział wystawców z Galicji uznał za najbardziej pożądany. Jednym z nich był przemysł domowy: wedle Dzieduszyckiego należał on zarówno do najmniej rozpoznanych obszarów wytwórczości w Galicji, jak i do tych, które mogły wzbudzić największe zainteresowanie wśród publiczności wiedeńskiej wystawy. Jak pisał: „przychodzę na koniec do ciekawej właściwości kraju naszego, do tak zwanego chłopskiego przemysłu, jest on właściwością w ogólności krajów słowiańskich. Zrozumiał całą jego ważność dyrektor generalny wystawy i centralna komisja, tworząc dla tego przemysłu osobną grupę nazwaną *die Hausindustrie*, zdaje mi się po raz pierw-

5 W. Dzieduszycki, *Galicja i Wystawa Powszechna w Wiedniu 1873. Luźnie myśli rzucone ludziom dobrej woli*, Lwów 1872.

szy na wystawie powszechnej”⁶. Dzieduszycki rozumiał przemysł domowy za Falkem, jednak swój krótki wywód oparł niemal wyłącznie na przykładach miejscowych, starając się opisać Galicję jako krainę, w której niemal każda wieś stanowi nadal samowystarczalną „kolonię rzemieślniczą”, w której włościanin sam albo, uciekając się do współmieszkańców swojej osady – chałupniczych szewców, kuśnierzy, krawców, tkaczy, garncarzy, wytwórców koszyków i kobiałek itp. – był w stanie zaopatrzyć się w stroje oraz wszelkie niezbędne w gospodarstwie naczynia i narzędzia. Galicyjski przemysł domowy, a w szczególności wytwory charakterystyczne dla wschodniej części tego regionu, mogły wzbudzić duże zainteresowanie nie tylko ze względu na różnorodność (wszak wytwory każdej wsi czy osady różniły się między sobą), ale przede wszystkim ze względu na przechowane w nich dawne tradycje techniczne, stylistyczne i ornamentacyjne. Dzieduszycki przywoływał słowa „jednego z uczonych w Wiedniu” (zapewne Eitelbergera lub Falkego), który na widok kilimku spod Zbaraża miał dostrzec w nim ślady dawnej, zaginionej i mało jeszcze poznanej przedślowiańskiej cywilizacji⁷. Organizatorom wystawy przemysłu domowego w Wiedniu właśnie na pokazaniu przechowanych w strojach chłopskich, naczyniach czy wyrobach z drewna wpływów dawnych, nawet starożytnych cywilizacji najbardziej zależało. Stąd okazy galicyjskie miały ogromny potencjał stać się jedną z ważniejszych atrakcji wystawy. W szczególności w wyrobach włościan zamieszkujących tereny nad Dniestrem i Zbruczem można było bowiem zdaniem Dzieduszyckiego dostrzec ślady starożytnej cywilizacji Wschodu: „i dziś nikomu na myśl nie przychodzi, że deseń, który haftują gdzieś w kołomyjskim siole, przyniosła jakaś prababa z sułtańskich haremów, a chłop na koślawym warsztacie tkający deseń kilimka pod Zbarażem, już i tradycji nie ma, że jego jakiś antenat tkął może gdzieś dywany dla szachów perskich. Oczywiście deseń te i wzory, przechodząc przez lat tyle, przez tyle głów i rąk i wyobraźni, musiały nie w jednej okolicy odejść pierwotnej czystości wzoru i dokładności wykonania”⁸.

6 Tamże, s. 14.

7 Tamże, s. 16.

8 Tamże.

Dzieduszycki, podobnie jak Falke, nie wymieniał kategorii przedmiotów, które zaliczały się do przemysłu domowego. Ten rodzaj wytwórczości był mało poznany, a organizowana w Wiedniu wystawa miała umożliwić jego zbadanie i uporządkowanie. Kreśląc plan zebrania reprezentatywnego dla Galicji wyboru okazów, Dzieduszycki wskazywał na piętrzące się trudności: wyroby przemysłu domowego nie znajdowały się w obrocie, a przez włościan traktowane były nie jako dobra na sprzedaż lecz na własny użytek. Przy tym wszystkim włościan charakteryzowała nieufność i obawa przed tym, że ich rękodzielnicza działalność może zostać opodatkowana, unormowana lub ograniczona. Co więcej, szalejąca w 1872 roku cholera wielce utrudniała planową organizację poszukiwań przedmiotów na wystawę⁹.

Pomysłodawcy grupy poświęconej przemysłowi domowemu na wystawie światowej w Wiedniu podkreślali, że inspirację dla nich stanowił pokaz strojów ludowych (*costumes populaires*) zaaranżowany sześć lat wcześniej w ramach wystawy światowej w Paryżu (1867)¹⁰. Mało dotąd znane barwne i zadziwiające krojem oraz ornamentem ubiory wzbudziły dyskusje na temat stylów i właściwości narodowych. Zaaranżowany wedle krajów pokaz nie był równomierny. Autorom najliczniejszej sekcji francuskiej udało się na przykładzie ubiorów pokazać różnorodność regionalną kraju¹¹. Największy podziw wzbudziła sekcja szwedzka przygotowana pod okiem Artura Hazeliusa, szwedzkiego folklorysty i przyszłego dyrektora Nordiska Museet w Sztokholmie¹². Uwagę widzów przyciągnęły nie tyle stroje, co sam sposób ich pokazania. Wypracowana przez szwedzkich wystawców technika wykonania manekinów pozwoliła na zaaranżowanie scen z życia codziennego, w których kostium stawał się rekwizytem i dopełnieniem całości. Zaskakująco niewielka była sekcja rosyjska, co wynikało jednak z faktu, że w tym samym czasie w Moskwie miała miejsce Wszechrosyjska Wystawa Etnograficzna, która w podobny sposób, jak to zrobił Hazelius, obrazowała

9 Tamże, s. 17.

10 *Rapports du Jury International*, t. 3: *Groupe X – Classes 89 a 95*, red. M. Chevalier, Paris 1868, s. 87.

11 Tamże, s. 871–878.

12 A. Schwarz, *The Regional and the Global: Folk Culture at the World's Fairs and the Reinvention of the Nation*, [w]: *Folklore and Nationalism in Europe During the Long Nineteenth Century*, red. T. Baycroft, D. Hopkin, Leiden–New York 2012, s. 99–111.



Szwedzkie manekiny na wystawie światowej w Paryżu, 1867
Nordiska Museet w Sztokholmie (domena publiczna)

różnorodność etniczną Imperium Rosyjskiego i świata słowiańskiego¹³. Na tym tle sekcja austro-węgierska prezentowała się skromnie: wysłano niewiele okazów, w tym nieliczne kompletne stroje, które nie zostały wystawione na manekinach. Galicję reprezentowały stroje rusińskie nadesłane przez Izbę handlowo-przemysłową w Brodach; strój krakowski nadesłany przez radcę sądowego Karola Kulikowskiego i spodnie od stroju krakowskiego nadesłane przez Antoniego Bańkowskiego, fabrykanta obuwia w tym mieście; strój z okolic Wadowic nadesłany przez Antoniego Wyrewkę z Tyńca i włościańska tkanina wełniana nadesłana przez Włodzimierza Dzieduszyckiego¹⁴.

Na Dzieduszyckim, który był organizatorem galicyjskiego udziału w paryskiej wystawie strojów ludowych, pokaz ten musiał wywrzeć ogromne wrażenie. Zgodnie ze słowami Heinricha Eduarda Gintla, autora krótkiej recenzji galicyjskiego pokazu przemysłu domowego w Wiedniu, to właśnie na wystawę światową w Paryżu datować należy zainteresowanie Dzieduszyckiego strojami włościan zamieszkujących Galicję Wschodnią, które w pełni ujawniło się na wystawie światowej w Wiedniu¹⁵. W 1873 roku za sprawą Dzieduszyckiego Galicja reprezentowana była na wystawie światowej aż 53 kompletnymi strojami ludowymi zakupionymi bezpośrednio od włościan, a ich ekspozycja przywoływała wśród krytyków skojarzenia z najlepszymi sekcjami wystawy paryskiej. Zgodnie z założeniem Dzieduszyckiego w centrum uwagi miały znaleźć się stroje, a nie typy etniczne, stąd zdecydowano się na ich wyeksponowanie nie na manekinach, a na wieszakach krawieckich. Całość uzupełniały rozwieszzone na ścianie lub umieszczone w gablotach przykłady wyrabianych chałupniczo tkanin, wyrobów płóciennych, wełnianych czy haftowanych, a także mapa Galicji z zaznaczonymi miejscowościami, z których pochodziły okazy i akwarele z przedstawieniami typów i scen ludowych. Większość eksponatów pozyskana została przez Dzieduszyckiego z terenów Galicji Wschodniej i była jego własnością, jednak

13 B. Jezernik, *The Moscow Ethnographic Exhibiton of 1867*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”, 2019, nr 6, s. 7–28.

14 *Exposition Universelle de 1867 à Paris. Catalogue général*, t. 2, Paris [1867], s. 93.

15 H.E. Gintl, *Die Hutzulen (Huculy)*, „Allgemeine Illustrierte Weltausstellungs-Zeitung”, 1873, t. 2, nr 14, s. 161.

w organizację wystawy włączyli się również inni arystokraci, ziemianie, a także stowarzyszenia samorządowe i gospodarcze.

Wystawa wiedeńska, w odróżnieniu od pokazu paryskiego, nie była zatem skupiona tylko na strojach. Inne sekcje wystawy przemysłu domowego, która zaaranżowana została w części Pałacu Wystawowego, uwzględniała również wytwory z gliny, drewna czy metalu. Tym samym, w głównej przestrzeni wystawy można było podziwiać obraz różnorodności strojów, wyrobów z wełny, płótna i charakterystycznych dla regionu Galicji Wschodniej haftów. Jedynym, oprócz strojów i tkanin rodzajem okazów, który pokazany został w jego regionalnej różnorodności, były pisanki. Wystawione z inicjatywy Dzieduszyckiego jako uzupełnienie pokazu strojów zaświadczały o tym, że zarówno organizatorzy wystawy, jak i wystawcy w przemyśle domowym dostrzegali zjawisko wymagające zbadania. Pisanki nie były wyrobem użytkowym, a przyciągały uwagę ze względu na swoje ornamenty, których źródła i historia wymagały opisanego, zbadania i powiązania z dekoracjami stosowanymi na innego rodzaju wyrobach przemysłu domowego.

Ważnym dopełnieniem pokazu przemysłu domowego w Pałacu Wystawowym była wioska złożona z chat i innych przykładów budownictwa chłopskiego z różnych stron Europy¹⁶. Największe zainteresowanie wśród krytyków i publiczności wzbudzała sekcja węgierska – istna wioska w wiosce, złożona z przykładów chat z różnych regionów etnograficznych postawionych wokół drewnianego kościoła i otoczonych drzewami przywołującymi krajobraz Karpat. Chaty w sekcji węgierskiej były w pełni wyposażone różnorodnymi wyrobami przemysłu domowego charakterystycznymi dla danego regionu, a tradycje ich wyrobu, przeznaczenie czy dekoracje objaśniane były przez ubranych w stroje ludowe mieszkańców danego regionu. W tym zestawieniu chata polska wystawiona z inicjatywy Jana Kazimierza Młodeckiego, właściciela dóbr Brody, przedstawiała się skromnie i wzbudziła liczne krytyki w galicyjskiej prasie¹⁷. Dezaprobata dotyczyła przede wszystkim tego, że budynek ten prezentował się nadzwyczaj skromnie i wręcz prymitywnie na

16 M. Rampley, *Peasants in Vienna: Ethnographic Display and the 1873 World's Fair*, „Austrian History Yearbook”, 2011, t. 42, s. 110–132.

17 A. Giller, *Polska na Wystawie Światowej w Wiedniu 1873 r. Listy Agatona Gillera*, Lwów 1873, t. 1, s. 171–173.

tle nie tylko chat węgierskich, ale też szwabskiej, szwajcarskiej, a nawet rosyjskiej. Dyskusje te były elementem szerszej debaty dotyczącej reprezentatywności wytworów chłopskich pokazywanych na wystawach światowych. Wiele komitetów krajowych, chcąc się jak najlepiej zaprezentować, nadsyłało okazy najbardziej dekoracyjne i wyjątkowe, zamawiało stroje nowe, wykonane z drogich, nieużywanych na co dzień materiałów. Tego typu okazy wzbudzały, rzecz jasna, największe zainteresowanie i zachwyty szerokiej publiczności i części krytyków, kładąc w cień sekcje, w których chciano pokazać to, co może było niekoniecznie strojne i nowe, ale za to typowe. Również chata z Brodów z jej charakterystyczną konstrukcją i wyposażeniem (skromne naczynia gliniane, kuchenne sprzęty metalowe i drewniane, bielizna pościelowa, zabawki, obrazki święte) miała ogólnie zaświadczać o „mieszkaniu i sprzętach naszego włościanina”¹⁸. Wśród umieszczonych w niej okazów znalazła się również kolekcja owadów szkodliwych dla galicyjskich lasów zestawiona przez entomologa lwowskiego i współpracownika Muzeum im. Dzieduszyckich, Zygmunta Romera, a także wyroby i okazy odnoszące się do gospodarczego potencjału otaczających Brody lasów oraz znajdujących się w tych okolicach zasobów naturalnych.

Na te dwa – badawcze i gospodarcze – znaczenia pokazów galicyjskiego przemysłu domowego na wystawie wiedeńskiej zwrócił uwagę Agaton Giller, autor najwnikliwszej i najobszerniejszej relacji z tego wydarzenia, która ukazała się w języku polskim: „dokładne zbadanie przemysłu swojskiego, to jest domowego, doprowadzi do wielkich i ważnych rezultatów, przyczyni się do gruntowniejszego poznania samych siebie i pokaże, gdzie powinniśmy szukać sił roboczych do przemysłu postępowego, fabrycznego”¹⁹. Samą wystawę Giller nazwał „etnograficzną i zarazem przemysłu domowego”, posługując się tym samym dwoma określeniami używanymi wówczas wspólnie (i rozumianymi jako nierozłączne) do nazywania dwojakiej funkcji tego typu pokazów organizowanych przede wszystkim w ośrodkach Cesarstwa Austro-Węgierskiego w ostatniej ćwierci XIX wieku.

Pierwszy pokaz przemysłu domowego na galicyjskiej wystawie krajowej, zorganizowany z inicjatywy Dzieduszyckiego w 1877 roku w ramach

18 Tamże, s. 132.

19 Tamże, s. 183.

wystawy rolniczo-przemysłowej we Lwowie pokazał ogromne zmiany, jakie zaszły od czasów wystawy wiedeńskiej w świadomości znaczenia tej gałęzi wytwórczości zarówno w jej wymiarze historycznym, jak i współczesnym. Wystawa wiedeńska stała się bowiem zarzewiem dyskusji i będących ich efektem inicjatyw państwowych i instytucjonalnych, których celem było pełne wykorzystanie potencjału przemysłu domowego: zachowanie jego tradycji i zarazem wprowadzenie tego rodzaju wyrobów do obrotu gospodarczego. Pod egidą państwową i przy współudziale wiedeńskiej Kunstgewerbeschule założono wówczas szkoły przemysłowe w prowincjonalnych ośrodkach słynących z konkretnych gałęzi wytwórczości rzemieślniczej, a z tego typu inicjatywami występowały również lokalne samorządy²⁰. Wśród najważniejszych i najwcześniejszych tego typu instytucji znalazły się Krajowa Szkoła Garncarska w Kołomyi i Szkoła Przemysłu Drzewnego w Zakopanem. Ponadto dzięki zainteresowaniu ziemian i poparciu Sejmu Krajowego w wielu majątkach zakładano szkoły, które umożliwiały rozwój rzemiosł charakterystycznych dla mieszkańców znajdujących się w nich wsi i osad. Wyjątkowy charakter miała Krajowa Ceramiczna Stacja Doświadczalna założona przy Muzeum Przemysłowym we Lwowie, by wspierać wiedzą i doświadczeniem lokalną sieć szkół ceramiki, przede wszystkim tę w Kołomyi, prowadzić badania i eksperymenty dotyczące używanych materiałów czy tradycyjnych wzorów, a na bazie bogatej kolekcji ceramiki i fajansów, która była jedną ze specjalności muzeum, kształcić rzemieślników. Co ważne, zakładaniu szkół w miejskich i wiejskich ośrodkach towarzyszył namysł nad gałęziami przemysłu domowego i regionalną specjalizacją²¹.

Wystawy były zarazem ważną okazją do prezentacji badań nad tradycjami oraz historycznymi korzeniami galicyjskiego przemysłu domowego. Taki – naukowy – charakter przyjął pokaz sekcji austriackiej przygotowanej pod kierunkiem Włodzimierza Dzieduszyckiego na wystawie specjalnej poświęconej naukom antropologicznym na wystawie światowej w Paryżu

20 M. Rampley, *Design Reform in the Habsburg Empire: Technology, Aesthetics and Ideology*, „Journal of Design History”, t. 23, nr 3, s. 247–264.

21 *Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie założenia szkół rękodzielniczych*, [w]: *Alegata do sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji czwartego periodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem z r. 1877*, Aleg. 4, s. 1–10.



J. Dutkiewicz, Pawilon wystawy Pokucia w Kołomyi, 1880
Muzeum Narodowe w Warszawie (domena publiczna)

w 1878 roku. Za sprawą Dzieduszyckiego został on zdominowany przez okazy galicyjskie, a jego sekcja etnograficzna, na którą składały się głównie stroje ludowe, naczynia gliniane, wyroby z drewna, pisanki, tkaniny i hafty nadesłane ze Lwowa została przezeń tak dobrana, by pokazać dostrzegalne związki między przemysłem czasów prehistorycznych (wyeksponowanym w sekcji archeologicznej i antropologicznej) a współczesnym przemysłem domowym²². Dwa lata później (1880), z okazji podróży inspekcyjnej cesarza Franciszka Józefa I, w ogrodach miejskich w Kołomyi zorganizowano pierwszą wystawę naukową poświęconą przemysłowi domowemu. Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi, inicjatywa Czarnohorskiego Oddziału Towarzystwa Tatrzańskiego, przygotowana została pod czujnym okiem Oskara Kolberga, który właśnie w tym czasie zbierał materiały do kolejnego, poświęconego Pokuciu tomu *Ludu*. Podobnie jak wcześniejsze pokazy, ekspozycja sprawnie łączyła perspektywę współczesną (ekonomiczną) i naukową (etnograficzną),

22 *Catalogue spécial de l'exposition des sciences anthropologiques, Paris 1878, s. 72.*

kładąc jednak nacisk na tę ostatnią. Zebrane i ułożone wedle grup opartych na ówczesnych kwestionariuszach etnograficznych i klasyfikacjach przyjętych na wystawach rolniczych charakterystyczne dla regionu wyroby (m.in. stroje, tkaniny, futra, naczynia gliniane, wyroby ciesielskie, wyroby miedziane, narzędzia rolnicze, myśliwskie i związane z rybołówstwem) i żywe okazy (w szczególności zwierzęta hodowlane) były owocem kilkumiesięcznych poszukiwań prowadzonych przez członków Towarzystwa i miłośników regionu: miejscowych ziemian, nauczycieli, księży. Celem wystawy było zbudowanie jak najbardziej kompletnego obrazu etnograficznego Pokucia, krajobrazu tego regionu i zamieszkującego go ludu. Stąd dopełnieniem uporządkowanych w grupy okazów były objaśnienia dotyczące zwyczajów i religii, mapy regionu i model pasma Czarnohory, fotografie specjalnie zamówione u kołomyjskiego fotografa Juliusza Dutkiewicza, ukazujące najważniejsze widoki i osobliwości Pokucia, różnorodne typy i zwyczaje ludowe²³.

Wśród osób zaangażowanych w organizację wystawy w Kołomyi znalazł się Włodzimierz Dzieduszycki²⁴, który był również jednym z czterech członków komitetu organizacyjnego kolejnej wystawy etnograficznej zorganizowanej w Tarnopolu tym razem przy okazji wizyty inspekcyjnej arcyksięcia Rudolfa w 1887 roku²⁵. Poświęcona tym razem regionom wokół Tarnopola, Kosowa i Sokala, wystawa prezentowała przemysł domowy, analogicznie jak miało to miejsce w Kołomyi. Nowym naukowym i zarazem widowiskowym elementem były „żywe” grupy etnograficzne. Charakterystyczne stroje ludowe prezentowano bowiem na żywych modelach, którymi byli mieszkańcy danej wsi czy osady. Ponadto, podobnie jak w Wiedniu, zdecydowano się na wystawienie wioski etnograficznej, na którą składały się cztery chaty charakterystyczne dla różnych obszarów obrazowanego regionu.

Dwadzieścia lat po wystawie światowej w Wiedniu organizatorzy wystawy powszechnej we Lwowie świadomie zdecydowali się na wyodrębnienie dwóch sekcji – przemysłu domowego i szkół zawodowych oraz etnografii – w których wystawiane zostaną wytwory ludowe. Dyskusja, jaką

23 M.A. Turowski, *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880.

24 Tamże, s. 54.

25 K. Falkiewicz, *Przewodnik informacyjny po Wystawie etnograficznej urządzonej w Tarnopolu na cześć przybycia jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa*, Tarnopol 1887.



A. Silkiewicz, Komitet organizacyjny Wystawy Etnograficznej w Tarnopolu, 1887
(od lewej: Aleksander Barwinski, Władysław Fedorowicz, Juliusz Korytkowski, Wojciech Boberski)
Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie

toczyli ze sobą organizatorzy obu sekcji wokół właściwego przyporządkowania nadsyłanych okazów, dobrze obrazuje zmiany, jakie za sprawą postępującej industrializacji, zakładanych szkół przemysłowych i rozwoju badań ludoznawczych zaszły w pojmowaniu przemysłu domowego od czasów, gdy w 1872 roku Włodzimierz Dzieduszycki po raz pierwszy zwrócił nań uwagę szerszej publiczności. Jan Nepomucen Franke, kierownik wydziału szkół zawodowych, realnych i przemysłowych w Radzie Szkolnej Krajowej Galicji w obszernej relacji z pokazu przemysłu domowego na wystawie krajowej we Lwowie krótko streścił ustalenia tych dyskusji. Zauważył, że organizatorzy nie zdecydowali się na nowe definicje, ograniczając się do stwierdzenia, że to, co włościanin wyrabia wyłącznie na własny użytek, winno się znaleźć w sekcji etnograficznej, a mianem przemysłu domowego powinny być objęte te wyroby włościańskie, które przeznaczone są na sprzedaż²⁶.

W sekcji przemysłu domowego znalazły się zatem przedmioty, których wartość miała realny i przeliczalny wymiar ekonomiczny. Traktowany już wówczas jako pełnoprawna i autonomiczna gałąź gospodarki przemysł domowy zyskał na znaczeniu dzięki polityce władz rządowych i krajowych oraz zakładanych pod ich patronatem, a także dzięki wsparciu ziemian stowarzyszeń przemysłowo-handlowych i muzeów szkół przemysłowych. Sądząc po słowach Frankego, w głównym pawilonie wystawowym udało się zobrazować gałąź przemysłu znajdującą się w pełnym rozkwicie, animowaną przez sieć dobrze rozplanowanych szkół i zorganizowanych warsztatów z instytucjami założonymi w ośrodkach o największym znaczeniu dla danej gałęzi wytwórczości na czele: Krośnie (tkactwo), Oknie (kilimkarstwo), Zakopanem, Stanisławowie, Żywcu i Kołomyi (przemysł drzewny), Kamionce Strumiłowej, Grybowie i Grzymałowie (kołodziejstwo i bednarstwo), Czerwonej Woli, Jaśle, Dżuruwie i nieobecny na wystawie Rudniku (koszykarstwo), Lwowie, Kołomyi czy Toustem (garncarstwo), Świątnikach i Sułkowicach (przemysł kłodkarski i kowalstwo), Uhnowie i Witkowie (szewstwo), Radymnie (powroźnictwo), Humenowie, Makowie, Zakopanem i Muszynie (koronki i hafty)²⁷. Franke podkreślał znaczenie wprowadzenia nowoczesnych ulepszeń i wynalazków (jak np. maszyny żakardowej) dla rozkwitu poszczególnych gałęzi przemysłu domowego i kreślił wizję ich przyszłego rozwoju. Tym samym przyszłość przemysłu domowego miała być oparta na udanym połączeniu współczesnych technologii produkcji z tradycyjnymi technikami, materiałami, wzorami i ornamentami.

Dział etnograficzny przygotowany na wystawie powszechnej we Lwowie m.in. pod okiem związanego z Muzeum im. Dzieduszyckich Włodzimierza Szuchewicza, miał na celu zakreślenie panoramy różnorodności etnograficznej Galicji, a w szczególności jej najbardziej charakterystycznych grup²⁸. Jego organizatorzy odwołali się do popularnego rozwiązania ekspozycyjnego, zainicjowanego na wystawie światowej w Wiedniu, i zaaranżowali wioskę wystawową: „za najodpowiedniejszy sposób takiego przedstawienia uznano postawienie zagród i chat i umieszczenie w nich ludzi z tej miejscowości,

27 Tamże, s. 367–385.

28 *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie 1894. Katalog działu etnograficznego, Lwów 1894.*



E. Trzemeski, Wioska wystawowa na Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie, 1894
Biblioteka Narodowa (POLONA)

gdzie taka odmiana najwybitniej się okazuje”²⁹. Uzupełnieniem tej części ekspozycji (określonej przez organizatorów mianem „żywego obrazu”) był pawilon etnograficzny, w którym okazy określane dotąd wspólnym mianem przemysłu domowego podzielono na cztery grupy: stroje chłopskie, wyroby dla własnego użytku, wyroby przemysłu domowego, przedmioty mające związek z obrzędami i zwyczajami³⁰.

Zarysowany na wystawie powszechnej we Lwowie rozdział między perspektywą ekonomiczną i naukową (etnograficzną) ujmowania przemysłu domowego był daleki od konsekwencji. W sekcji przemysłu domowego wielu wystawców starało się akcentować historyczne korzenie eksponowanych okazów (np. Władysław Fedorowicz wystawił współczesną produkcję kilimiar-ską szkoły działającej w jego majątku Okno na tle swojej kolekcji dawnych kilimów³¹), a w sekcji etnograficznej oddzielna grupa poświęcona była przemysłowi domowemu. Ponadto, wyodrębniona wówczas grupa „przedmiotów

29 Tamże, s. 2.

30 Tamże, s. 3.

31 Franke, dz. cyt., s. 370.

na własny użytek” nie ujmowała tak ważnych dla perspektywy etnograficznej wyrobów związanych z obrzędami i kultem. Sam Franke dla odróżnienia dwóch perspektyw uciekał się do określenia „okaz etnograficzny”, pisząc przykładowo o haftach z Huminiowa: „to już nie były okazy etnograficzne, lecz prawdziwe wyroby przemysłu domowego, polegającego na pracy zorganizowanej i obliczonej na dochód”³².

Nowe spojrzenie na przemysł domowy na wystawie powszechnej we Lwowie stanowiło odzwierciedlenie szerszych dyskusji, jakie toczyły się wówczas w środowisku wiedeńskim. O ile jeszcze u początków zainteresowania przemysłem domowym wierzono, że instytucjonalizacja i komercjalizacja może przyczynić się nie tylko do jego uratowania, ale wręcz i do rozkwitu, o tyle u progu lat dziewięćdziesiątych XIX wieku wśród badaczy czy kolekcjonerów coraz częściej do głosu dochodziło przekonanie, że tego typu próby podejmowane przez muzea czy szkoły przemysłowe są nie tylko daremne, ale wręcz szkodliwe, a ochronę ginącego zjawiska należy radykalnie przeformatować³³. W szczególności system instytucjonalizacji i rozwoju przemysłu domowego oparty na sieci muzeów i szkół przemysłowych krytykował Alois Riegl, kurator tkanin w k.k. Österreichisches Museum für angewandte Kunst. W gorąco dyskutowanym eseju wydanym w 1894 roku zauważył, że nieraz ściśle kontrolowane ze stolicy szkoły propagowały obce modele i przyczyniały się do zamierania lokalnych tradycji³⁴. Riegl powołał się w szczególności na głośne za sprawą Stanisława Witkiewicza kontrowersje wokół szkoły snycerskiej w Zakopanem. Kierowana przez Czecha Franciszka Neužila placówka opierała się na wzorcach tyrolskich i austriackich, co prowadziło do wypaczenia lokalnego stylu i tradycji. Riegl wzywał do zachowania szacunku wobec tradycyjnych, lokalnych wyrobów i ich specyficznej wytwórczości. Zauważał, że używane w stosunku do nich określenie przemysł domowy (*Hausindustrie*) jest mylące i należałoby je zastąpić bardziej trafnym pracą domowa (*Hausfleiss*) i sztuka ludowa (*Volkskunst*). Muzea zaś, zamiast propagować rozwój

32 Tamże, 383.

33 M. Schwarzer, *The Design Prototype as Artistic Boundary: The Debate on History and Industry in Central European Applied Art Museums, 1860–1900*, „Design Issues”, 1992, t. 9, nr 1, s. 30–44.

34 A. Riegl, *Volkskunst, Hausfleiss und Hausindustrie*, Berlin 1894.

i komercjalizację wytwórczości ludowej, powinny zająć się zbieraniem i badaniem sztuki ludowej, której tradycje i tak skazane były na wymarcie. Głośny esej Riegla był częścią szerszej dyskusji toczącej się wówczas w Austro-Węgrzech. Pod koniec XIX wieku określenie przemysł domowy zostało stopniowo wyparte nie przez „pracę domową” czy „wyroby na własny użytek”, a przez określenie sztuka ludowa. Jej badanie i zbieractwo przybrało charakter naukowy, stając się domeną zakładanych wówczas towarzystw i muzeów etnograficznych.

W Galicji nową perspektywę zarysowaną już na wystawie powszechnej z 1894 r. najpełniej i najbardziej świadomie wyraził Włodzimierz Dzieduszycki w niepublikowanym liście do prezesa Rady Nadzorczej Muzeum Przemysłowego we Lwowie³⁵. Dzieduszycki, wyrażając swoją niezgodę z linią działalności tej placówki, która – mimo zachodzących zmian – nadal ukierunkowana była na wspieranie przemysłu domowego jako ważnej gałęzi gospodarki, użył określenia „drobny przemysł artystyczny” i stwierdził, że to jego badanie i zbieranie jego wytworów winno stać się głównym celem muzeum.

35 Włodzimierz Dzieduszycki do Prezesa Rady Nadzorczej Muzeum Przemysłowego we Lwowie, 30 października 1895, Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie, Korespondencja Muzeum Przemysłowego, rok 1895.

Bibliografia

- Catalogue spécial de l'exposition des sciences anthropologiques*, Paris 1878.
- Dzieduszycki W., *Galicja i Wystawa Powszechna w Wiedniu 1873. Luźnie myśli rzucone ludziom dobrej woli*, Lwów 1872.
- Exposition Universelle de 1867 à Paris. Catalogue général*, t. 2, Paris [1867].
- Falke J. von, *National Domestic Industry*, „The Workshop. A Monthly Journal Devoted to Progress of the Useful Arts”, 1872, t. 5, nr 1, s. 1–3.
- Falkiewicz K., *Przewodnik informacyjny po Wystawie etnograficznej urządzonej w Tarnopolu na cześć przybycia jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa*, Tarnopol 1887.
- Franke J.N., *Przemysł domowy i szkoły zawodowe*, „Przegląd Polski”, 1894, r. 29, s. 310–391.
- Giller A., *Polska na Wystawie Światowej w Wiedniu 1873 r. Listy Agatona Gillera*, t. 1–2, Lwów 1873.
- Gintl H.E., *Die Hutzulen (Huculy)*, „Allgemeine Illustrierte Weltausstellungs-Zeitung”, 1873, t. 2, nr 14, s. 161.
- Houze R., *Textiles, Fashion and Design Reform in Austria-Hungary Before the First World War*, Farnham 2015.
- Jezernik B., *The Moscow Ethnographic Exhibiton of 1867*, „Zbiór Wiadomości do Antropologii Muzealnej”, 2019, nr 6, s. 7–28.
- N.N., *Przemysł domowy*, „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa. Organ Komitetu Wystawy”, 1877, nr 5, s. 3.
- Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie 1894. Katalog działu etnograficznego*, Lwów 1894.
- Rampley M., *Design Reform in the Habsburg Empire: Technology, Aesthetics and Ideology*, „Journal of Design History”, t. 23, nr 3, s. 247–264.
- Rampley M., *Peasants in Vienna: Ethnographic Display and the 1873 World's Fair*, „Austrian History Yearbook”, 2011, t. 42, s. 110–132.
- Rapports du Jury International*, t. 3: *Groupe X – Classes 89 a 95*, red. M. Chevalier, Paris 1868.
- Riegl A., *Volkskunst, Hausfeliss und Hausindustrie*, Berlin 1894.
- Schwarz A., *The Regional and the Global: Folk Culture at the World's Fairs and the Reinvention of the Nation*, [w]: *Folklore and Nationalism in Europe During the Long Nineteenth Century*, red. T. Baycroft, D. Hopkin, Leiden–New York 2012, s. 99–111.

Schwarzer M., *The Design Prototype as Artistic Boundary: The Debate on History and Industry in Central European Applied Art Museums, 1860–1900*, „Design Issues”, 1992, t. 9, nr 1, s. 30–44.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie założenia szkół rękodzielniczych, [w]: *Alegata do sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji czwartego periodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem z r. 1877*, Lwów [1877], Aleg. 4, s. 1–10.

Turowski M.A., *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880.

Magdalena Dolińska

**Kolekcjonerstwo etnograficzne Włodzimierza Dzieduszyckiego
w kontekście jego udziału w wystawach przemysłowych i relacji
z Muzeum Techniczno-Przemysłowym w Krakowie**

Ethnographic Collecting of Włodzimierz Dzieduszycki
in the Context of his Participation in Industrial Exhibitions and
Relations with the Museum of Technology and Industry in Krakow

MAGDALENA DOLIŃSKA

doktor nauk humanistycznych, etnograf i muzealnik, absolwentka Uniwersytetów Wrocławskiego i Jagiellońskiego, kustosz dyplomowany Muzeum Etnograficznego w Krakowie. Na co dzień opiekuje się kolekcją pamiątek regionalnych, jest autorką i współautorką wystaw muzealnych (m.in. *Podróżnicy. Zbiory podróżników polskich w Muzeum Etnograficznym w Krakowie*, *Pamiętka z Krakowa, Tatry i Podhale w twórczości artystycznej Walerego Eljasza Radzikowskiego*). Zajmuje się także historią kolekcjonerstwa etnograficznego, jest autorką publikacji m.in. na temat historii zbiorów krakowskiego Muzeum Etnograficznego. Jest członkiem ICOM i Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego.

Streszczenie

W 1869 roku krakowskie Muzeum Techniczno-Przemysłowe otrzymało od Włodzimierza Dzieduszyckiego w darze okazy „drzew, lnu, konopi, płócien, wyrobów z drzewa, słomy, wełny, szkła i wiele innych płodów krajowych”. Osiem lat później Dzieduszycki przekazał kolejny dar, tym razem zawierający kilkadziesiąt sztuk ceramiki oraz kilkanaście innych wyrobów ludowych. Oba przekazy miały związek z wystawami rolniczo-przemysłowymi, jakie odbyły się w tych latach, jedna w Krakowie, druga we Lwowie, a w których Dzieduszycki uczestniczył, prezentując między innymi wytwórczość chłopską. Był jednym z pierwszych jej miłośników, wspierał ją w swoich dobrach i wytrwale propagował na tego typu wystawach, w których wielokrotnie brał udział. Wytwórczość ludową prezentował już w Paryżu w 1867 i w Krakowie w 1869 roku, w późniejszych zaś latach wielokrotnie był nie tylko wystawcą, ale i organizatorem ekspozycji przemysłu domowego – w 1873 roku w Wiedniu, w 1878 roku w Paryżu, w 1877 i 1894 roku we Lwowie, w 1887 roku w Krakowie. Zbiory, które przekazał do Muzeum Techniczno-Przemysłowego, przeszły po latach na własność dwóch krakowskich muzeów – Muzeum Narodowego i Muzeum Etnograficznego.

Abstract

In 1869, the Cracow Museum of Technology and Industry received a donation from Włodzimierz Dzieduszycki consisting of samples of “trees, flax, hemp, linens, wood, straw, wool, glass, and many other national products”. Eight years later, Dzieduszycki made another donation, this time comprising dozens of pieces of ceramics and other folk artifacts. Both donations were linked to the agricultural and industrial exhibitions held in those years, one in Cracow and the other in Lviv, where Dzieduszycki participated, presenting peasant craftsmanship. He was one of the first enthusiasts of this craftsmanship, supporting it on his estates and persistently promoting it at such exhibitions, in which he often participated. He showcased folk craftsmanship at the 1867 Paris Exhibition and the 1869 Cracow Exhibition. In later years, he was frequently not only an exhibitor but also an organizer of domestic industry exhibitions: in 1873 in Vienna, 1878 in Paris, 1877 and 1894 in Lviv, and 1887 in Cracow. The collections he donated to the Museum of Technology and Industry eventually became part of the holdings of two Cracow museums: the National Museum and the Ethnographic Museum.

Włodzimierz Dzieduszycki znany jest między innymi jako twórca Muzeum Przyrodniczego im. Dzieduszyckich, które otworzył dla publiczności około 1873 roku¹. Zbiory przyrodnicze gromadził od wczesnej młodości i stanowiły one podstawę muzeum. Z biegiem lat poszerzył je jednak o kolekcje przedhistoryczną i etnograficzną. Ta ostatnia powstała najpóźniej, a jej początek i rozwój on sam wiązał z wystawami światowymi – wiedeńską z 1873 i paryską z 1878 roku, na których prezentował ludowe stroje, tkaniny i inne wyroby chłopskie². Jednakże jego zainteresowanie wyrobami ludowego rzemiosła musiało się zacząć znacznie wcześniej, skoro wystąpił z nimi już w 1867 roku na wystawie światowej w Paryżu i dwa lata później w Krakowie.

Prezentacja przez niego chłopskiej wytwórczości na wystawach przemysłowych nie była przypadkiem. Był jednym z pierwszych jej miłośników, dostrzegając w niej starodawne wzory z prapoczątków kultury narodowej³, sięgające „głębszej jeszcze starożytności przedhistorycznej” niż greckie i etruskie⁴. Uważał, że te bezcenne, ginące już przyczynki do kultury narodowej⁵ należy chronić przed nowoczesnymi ulepszeniami i obcymi wpływami, którym zdecydowanie się sprzeciwiał⁶. W jego czasach taka postawa była rzadkością. Wyroby ludowe, oparte „jeszcze na starej tradycji, starym obyczaju, przekazanym od dziadów i pradziadów”⁷, mogły się według niego stać „źródłem, dokumentem, drogowskazem, dla własnego rodzimego stylu w tematach i ornamentyce” – umiejętnie zgromadzone zbiory muzealne miały tu służyć pomocą⁸. Jednocześnie dostrzegał w tej wytwórczości szansę na ekonomiczny rozwój wsi i podniesienie poziomu życia jej mieszkańców,

- 1 G. Brzęk, *Włodzimierz Dzieduszycki – życie i dzieło*, „Analecta”, 1998, nr 7/2 (14), s. 197.
- 2 W. Dzieduszycki, *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1880, s. XX.
- 3 W. Dzieduszycki, *Galicja i Wystawa Powszechna w Wiedniu 1873. Luźne myśli rzucone ludziom dobrej woli*, Lwów 1872, s. 16–17.
- 4 L. Dębicki, *Portrety i sylwetki z dziewiętnastego stulecia*, Kraków 1906, s. 263.
- 5 F. Chłapowski, *Włodzimierz Dzieduszycki. Wspomnienie pośmiertne. (Rzecz przeczytana na posiedzeniu wydziału przyrodniczego dnia 23 listopada 1899)*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, t. 26, 1900, s. 541.
- 6 L. Dębicki, dz. cyt., s. 264.
- 7 W. Dzieduszycki, *Muzeum...*, s. XX.
- 8 [S. Tarnowski], *Mowa Stanisława Tarnowskiego na pogrzebie ś. p. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego zmarłego d. 18 września 1899 r.*, „Przegląd Polski”, 1899, r. 34, z. 4, s. 185.

a nawet na gospodarcze odrodzenie kraju. Warunkiem było umiejętne jej wspieranie i promowanie, co też sam czynił w swoich dobrach oraz na licznych wystawach krajowych i zagranicznych jeszcze „wtenczas, kiedy nie tylko nie znano doniosłości onego, lecz na usiłowania do podniesienia onegoż odpowiadano uśmiechem politowania”⁹.

Wystawy prezentujące wytwórczość rolniczą i przemysłową stały się modne w XIX wieku, szczyt rozwoju osiągając w drugiej jego połowie¹⁰. W Galicji w połowie tego stulecia zaczęły je organizować działające w Krakowie i Lwowie towarzystwa gospodarcze¹¹, a istotnym bodźcem dla ich rozwoju był sukces pierwszej powszechnej wystawy światowej, która odbyła się w 1851 roku w Londynie. Wystawy miały być organizowane corocznie we Lwowie oraz z mniejszą regularnością w innych galicyjskich miastach – Stanisławowie, Tarnopolu, Brzeżanach, Rzeszowie, Przemyślu, Tarnowie i wreszcie w Krakowie¹². Początkowo były dość skromne, przyciągały jednak wystawców – głównie właścicieli ziemskich i fabrykantów – nawet z dalszych okolic i przyczyniały się do ożywienia lokalnej gospodarki i handlu. Pokazywano na nich wyroby hodowlane, rolnicze i leśne, maszyny i narzędzia rolnicze, a także wszelkie przedmioty związane z gospodarstwem rolnym. Włodzimierz Dzieduszycki bywał na nich zapewne od początku jako widz, a co najmniej od 1856 roku także jako wystawca, prezentując produkty z własnych dóbr¹³ – najpierw łatwe do transportu, jak materiały budowlane w rodzaju wapna hydraulicznego czy cegieł¹⁴ lub różne płody rolne i leśne, z czasem także zwierzęta

9 [Jakubowski], *Mowa Dra Jakubowskiego*, „Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, [nr] 3 (3 września), s. 3.

10 K. Ołdziejewski, *Wystawy powszechne, ich historia, organizacja, położenie prawne i wartość społeczno-gospodarcza*, Poznań 1928, s. 175.

11 Tamże, s. 53. We Lwowie było to c.k. Galicyjskie Towarzystwo Gospodarskie, działające od 1845 r., w Krakowie c.k. Towarzystwo rolniczo-gospodarskie Krakowskie, powstałe w 1848 r.

12 T. Łopuszański, *Pamiętnik c.k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego 1845–1894*, Lwów 1894, s. 56–59.

13 Tak wynika z opublikowanych sprawozdań, w których jego udział jako wystawcy odnotowano po raz pierwszy w 1856 r. w Przemyślu. Zob. *Wystawa gospodarska w Przemyślu*, „Rozprawy C.K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego”, 1856, t. 20, s. 239.

14 Tamże.

hodowlane, a nawet maszyny rolnicze¹⁵. A ponieważ na wystawach dość wcześnie zaczęły się pojawiać – zgodnie z ich programem¹⁶ – również narzędzia, sprzęty i inne przedmioty wyrobu chłopskiego (nieliczne – co prawda, niemniej jednak zauważane i nagradzane)¹⁷, mogły być one dla niego inspiracją, by przyjrzeć się bliżej wytwórczości ludowej także z bliskich mu okolic.

Z początkiem lat sześćdziesiątych XIX wieku ruch wystawowy na ziemiach polskich zamarł, co miało związek z wydarzeniami politycznymi – przede wszystkim z wybuchem powstania styczniowego i późniejszymi represjami. Odnowienie ruchu nastąpiło dopiero po kilku latach, już po kolejnej wystawie światowej, która odbyła się w 1867 roku w Paryżu. Zgodnie z planami francuskich organizatorów miała być ona wielką manifestacją osiągnięć wszystkich narodów świata i ich dążenia do dobrobytu i harmonii socjalnej¹⁸. Zamierzano więc pokazać nie tylko nowoczesny przemysł, ale też wszystko, co wpływa na kondycję fizyczną i moralną społeczeństwa¹⁹, włącznie z wytwarzanymi i używanymi przez jego niższe warstwy tradycyjnymi wyrobami, które miały dostarczyć nowych wzorów do wykorzystania we współczesnej produkcji²⁰. Utworzono dla nich odrębną grupę, do której włączono między

- 15** W 1860 r. zaprezentował trzodę chlewną oraz owce z owczarni w Poturzycy (zob. *Sprawozdanie Komisji z szóstej wystawy rolniczo-gospodarskiej we Lwowie, w roku 1860*, „Rozprawy C.K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego”, 1860, t. 27, s. 107 i 110). W 1869 r. w Krakowie pokazał maszyny rolnicze z fabryki w Zarzeczcu, bydło rogate, płody rolne i wyroby chłopskie (zob. „Czas”, 1869, nr 125 i 126). Drukowane sprawozdania nie są dokładne i nie wyszczególniają wszystkich wyrobów, używając często ogólnych określeń.
- 16** Chodzi o przedmioty, które mogły być produktem fabrycznym, ale też warsztatów domowych, jak narzędzia, naczynia i sprzęty gospodarskie, wyroby włókiennicze, powroźnicze i tkackie (w tym wymienione osobno „gunia, sierak, sukno z wełny krajowej”), a także „wszelkie wyroby rękodzielnicze przy gospodarstwie potrzebne: Kłódki, zamki, kotły, pompy itd.”; zob. *Wystawa gospodarska w Przemyślu...*, s. 226.
- 17** Na przykład w 1856 r. w Przemyślu pokazano łyżki i chochle wyrobu Petra Andryjkowa z Ropienki (ob. pow. bieszczadzki) oraz sukno czarne na gunie i siwe na sierak z Tarnawki koło Piątkowej (ob. pow. przemyski); tamże, s. 238–239 i 241.
- 18** A.M. Drexlerowa, A.K. Olszewski, *Polska i Polacy na powszechnych wystawach światowych 1851–2000*, Warszawa 2005, s. 51 i 55.
- 19** J.I. Kraszewski, *Polska na Wystawie paryskiej 1867 r.*, [w:] *Rachunki: z roku 1867. Rok drugi*, cz. 2, Poznań 1868, s. 600.
- 20** Ch. Robert, *Considerations générales sur le groupe X*, [w:] *Exposition universelle de 1867 à Paris. Rapports du Jury international publiés sous la direction de M. Michel Chevalier*, t. 13: *Groupe X. Objets spécialement exposés en vue d'améliorer la condition physique et morale de la population – Classes 89 à 95*, Paris 1868, s. 8.



Kobiałka pleciona z rogożyny, wyrób Machwija Kałużki
ze wsi Manajów w pow. złoczowskim w Galicji, 1877
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 2010/MEK

innymi stroje chłopskie, w przypadku których zalecano, by przysyłać pozostające w największej harmonii z tradycją narodową danego regionu²¹ i odznaczające się „czysto miejscową oryginalnością lub pięknnością kroju i ornamentyką, [...] nie fantastyczne, lecz rzeczywiście u ludu wiejskiego w użyciu będące”²². W grupie tej wzięła udział między innymi Austria, przy czym z Galicji szyte przez siebie ubiory chłopskie przysłało trzech krawców z Krakowa i okolic. Wśród innych wyrobów odnotowano góralskie noże, toporki, fajki,

21 *Rapport sur l'Exposition universelle de 1867, à Paris. Précis des opérations et listes des collaborateurs. Avec un appendice sur l'avenir des expositions, la statistique des opérations, les documents officiels et le plan de l'Exposition*, Paris 1869, s. 601.

22 „Czas”, 1866, nr 32 (10 II), s. 3. Zalecenia te przekazał galicyjskim wystawcom Krakowski Komitet filialny dla wystawy paryskiej, zgodnie z instrukcją otrzymaną za pośrednictwem Cesarskiej komisji wystawowej w Wiedniu. Redakcja „Czasu” dodała przypis wskazujący najbarwniejsze stroje regionalne Galicji.



Sito do czyszczenia mąki i zboża z folwarku Rozdoły we wsi Olszanica, 1877
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 3602/MEK

naszyjniki, spinki z Podhala²³, jak również piękną wystawę „rozmaitych tkanin robionych ręką ludzką w Złoczowie i okolicach Tarnopola”, przygotowaną przez Włodzimierza Dzieduszyckiego²⁴. Te ostatnie nie przyciągnęły niestety uwagi polskich sprawozdawców, więc brak o nich dokładniejszych informacji.

Znaczniejsza wystawa krajowa odbyła się dopiero dwa lata później w Krakowie. Miała mieć charakter lokalny, ograniczony do Galicji Zachodniej, jednak nieoczekiwanie zgłosili się na nią wystawcy także z Galicji Wschodniej, a nawet z innych zaborów i z zagranicy. Urządzono ją w rozległym ogrodzie Bystrzonowskich na Wesołej (naprzeciw Ogrodu Strzeleckiego), gdzie pod gołym niebem, w szopach i w pałacyku rozmieszczono zwierzęta, maszyny, narzędzia, płody rolne, ogrodnicze i leśne oraz wyroby rzemieślnicze i przemysłowe. Dzieduszycki zaprezentował maszyny rolnicze, okazy drzew, płody rolne oraz „kilimki, dryle i płótna, łyżki drewniane i inne wyroby”, które zebrał

23 Krakowski Komitet filialny dla wystawy paryskiej, „Czas”, 1866, nr 26 [27] (4 II), s. 3; J. S., *Polska na wystawie paryskiej r. 1867 (Dokończenie)*, „Dziennik Poznański”, 1867, nr 164 (20 VII), s. 1.

24 J. S., *Polska na wystawie...*, s. 1; także J.I. Kraszewski, dz. cyt., s. 600, gdzie zostały one określone jako „Dywany wełniane, roboty wieśniaków”.

między innymi w leżących w jego dobrach wsiach Założce i Pieniaki²⁵. Wśród niezbyt jeszcze licznych okazów chłopskiej wytwórczości wyróżniały się zwłaszcza „kilimki wzorzyste w guście tureckim; niemniej tkaniny konopne w pasy kolorowe”, ale także „grube cynowate płótno na wory”. Wystawca otrzymał za nie brązowy medal, podczas gdy chłopskim wytwórcom przyznano – „dla zachęty” – nagrody pieniężne²⁶.

„Na oko nie jest to tak eleganckie, ale znawca wzięwszy w rękę, oceni wartość roboty niefabrycznej”, mogącej „walczyć o wyższość nad fabryczną tandetą” – pisał sprawozdawca krakowskiego „Czasu”. I dodawał: „Nieocnione to tradycyjne zabytki, z tych czasów, kiedy człowiek musiał wszystko umieć i sam sobie być szewcem, krawcem, kowalem, stelmachem itp. Wartoby ten rodzaj wyrobów, zanim go pochłonie potop cywilizacji fabrycznej, zgromadzić kiedy na wystawę z rozmaitych okolic naszego kraju; da on prawdziwe wyobrażenie o stanie potrzeb i stopniu kultury naszego ludu. To pewna, że rzemieślnik wiejski, często jeniałny samouk, ma dni policzone. Praca jego ręczna, sumienna, mocna, nie wytrzyma konkurencji z fabrykatami łudzającymi oko, a przy tem taniemi tą drogą taniością, która na krótko wystarcza”²⁷.

W tym samym roku krakowskie Muzeum Techniczno-Przemysłowe otrzymało od Włodzimierza Dzieduszyckiego znaczny dar, zawierający „okazy drzew, lnu, konopi, płócien, wyrobów z drzewa, słomy, wełny, szkła i wiele innych płodów krajowych”, jak odnotowano w ogłoszonym drukiem spisie darczyńców²⁸. Dokładna data przekazania nie jest znana, ale mógł on mieć miejsce najpóźniej z początkiem czerwca tego roku, jak na to wskazuje wspomniany spis²⁹. Pozwala to przypuszczać, że miał on związek z krakowską wystawą rolniczo-przemysłową, która odbyła się w dniach 2–8 czerwca tegoż roku. Prawdopodobnie przywiezione na nią okazy (a przynajmniej ich część) Dzieduszycki obiecał dyrektorowi muzeum Adrianowi Baranieckiemu i po

25 „Czas”, 1869, nr 128 (9 VI), s. 3.

26 „Czas”, 1869, nr 127 (8 VI), s. 2.

27 „Czas”, 1869, nr 125 (5 VI), s. 1.

28 Archiwum Narodowe w Krakowie [dalej: ANK], Muzeum Przemysłu Artystycznego (dalej: MPA), sygn. MPA 174, *Lista osób, które od czasu założenia Muzeum Techniczno-Przemysłowego krakowskiego tj. od pierwszych dni czerwca 1868 r. do 1 czerwca b.r. ofiarami swemi wzbogaciły istniejące zbiory*, druk, Kraków 1869, s. 66.

29 Tamże.

zakończeniu imprezy pozostawił je w Krakowie. Niestety, w dokumentacji muzealnej – z braku personelu uzupełnianej z kilkuletnim opóźnieniem – nie zachowały się informacje o dokładnej zawartości tego daru, pozostaje więc zdać się na wspomniane relacje prasowe.

Cztery lata później Włodzimierz Dzieduszycki, znany już jako miłośnik i opiekun chłopskiej wytwórczości, był na wystawie światowej w Wiedniu organizatorem galicyjskiej części ekspozycji przemysłu domowego, którą urządził osobiście, a w dużej mierze na własny koszt, dostarczając też znacznej części prezentowanych na niej okazów³⁰. Zgromadzone dzięki jego zabiegom stroje, tkaniny wełniane i płócienne, ceramika, drobne przedmioty z drewna, metalu czy skóry, wszystkie oznaczone miejscem pochodzenia i nazwiskami twórców³¹ – świadczyć miały „o bogactwie nader cennych i oryginalnych motywów w wyrobach narodowego przemysłu domowego”³², który według Dzieduszyckiego miał być „właściwością w ogólności krajów słowiańskich” i wynikać z samowystarczalności ludności chłopskiej, niemal wszystkie swoje potrzeby zaspokajającej w obrębie własnej wsi³³. Dzieduszycki sprzeciwiał się przy tym powszechnej w tym czasie praktyce prezentowania upiękuszonych, specjalnie na wystawę wykonywanych rzeczy, więc na przygotowanej przez niego ekspozycji nie było „żadnych upięknień, wszystkie ubrania [...] kupione od włościan”, dzięki czemu była to „wystawa mająca rzeczywiście wartość naukową”³⁴.

30 Na terenie Galicji działały trzy komisje wystawowe: krakowska, lwowska i brodzka, które rejestrowały zgłaszających się producentów i organizowały wysyłkę okazów na wystawę, a w wypadku przemysłu domowego same zajmowały się wyszukiwaniem odpowiednich jego przykładów, co nie było łatwe, gdyż chłopscy wytwórcy niechętnie przyznawali się – z obawy przed podatkami – do uprawiania jakiegokolwiek wytwórczości poza rolnictwem; zob. W. Dzieduszycki, *Galicja*..., s. 9 i 18.

31 A. Giller, *Polska na Wystawie Powszechnej w Wiedniu 1873 r.*, t. 1, Lwów 1873, s. 180.

32 *Przewodnik dla zwiedzających Wystawę Świata w Wiedniu z planem sytuacyjnym wystawy*, [w:] *Ilustrowany Przewodnik po Wiedniu i wystawie świata*, Kraków 1873, s. 10.

33 W. Dzieduszycki, *Galicja*..., s. 14–17. Termin *przemysł domowy* pojawił się już w 1851 r. w Londynie na określenie produkcji wykonywanej w domowych warsztatach i mogącej dać dodatkowy dochód ludności wiejskiej; na kolejnych wystawach światowych i krajowych przyjmowano różne jego nazwy i definicje, zaczęto też dostrzegać jego regionalne zróżnicowanie; wreszcie w Wiedniu określono go jako „narodowy przemysł domowy” (*Nationale Haus-Industrie*) i zaczęto z nim łączyć pojęcie etnografii, wcześniej rezerwowane dla wyrobów pozaeuropejskich. Więcej na ten temat w artykule E. Manikowskiej zamieszczonym w niniejszym tomie.

34 A. Giller, dz. cyt., s. 176–177.



Koszyczek pleciony ze słomy i wici wierzbowej
z nieistniejącej już wsi Brusno Stare, 1877
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 13429/MEK



Torba pleciona z rogożyny, wyrób Machwija Kałużki
ze wsi Manajów w pow. złoczowskim w Galicji, 1877
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 20510/MEK

Najbogatszą i najefektowniejszą część galicyjskiego działu przemysłu domowego stanowiły pięćdziesiąt trzy stroje z różnych regionów Galicji, wystawione w większości przez Dzieduszyckiego, z pomocą kilku właścicieli ziemskich i dwóch rad powiatowych; część z nich trafiła później w darze do tworzonego przez niego muzeum. Stroje pochodziły z kilkunastu powiatów Galicji Wschodniej, w tym z należących do Dzieduszyckiego wsi Czepiele i Pieniaki w powiecie brodzkim i Poturzycy w powiecie sokalskim; natomiast z Galicji Zachodniej przysłano tylko stroje krakowski i podhalański³⁵. Wiele z nich uzupełnionych było różnymi dodatkami, jak na przykład ozdobny pas weselny włościanki z Budy Przeworskiej, klamry mosiężne przy zapięciach paciorków Hucułek, pistolety za pasem ubrania Hucuła czy koszyk (*koszel*), w jakim chłopci z Poturzycy nosili w pole chleb, ser i masło. Pokaz ubiorów regionalnych uzupełniała mapa Galicji z oznaczeniem miejscowości, z których pochodziły, oraz obrazy z malowanymi typami ludowymi, między innymi kilka akwarel Franciszka Tepy i Ludwika Łepkowskiego, również ze zbiorów Dzieduszyckiego³⁶.

Obok strojów barwnością i różnorodnością wyróżniały się tkaniny wełniane i płócienne, z których też znaczną część zakupił od wykonawców i wystawił Dzieduszycki. „Pięknością i dobrocią wyrobu” przyciągały uwagę między innymi kilimki z Bzowicy koło Załoziec³⁷, werety ze wsi Hołubicy i Czepiel, tkaniny płócienne i wełniane na zapaski, spódnice i kaftaniki, niektóre haftowane lub drukowane, pochodzące między innymi z Czepiel, Poturzycy czy Pieniak. Dzieduszycki w wypadku dostarczonych przez siebie tkanin podawał skrupulatnie nie tylko nazwy miejscowości, z których

35 Tamże, s. 177–178. Autor pisze, że: „Śliczny ten zbiór zajmie następnie miejsce w oddziale etnograficznym Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie, cały bowiem z małymi wyjątkami jest własnością hr. Włodzimierza Dzieduszyckiego”. Stroje ze swoich okolic zebrali i darowali Dzieduszyckiemu do jego muzeum: Stanisław hr. Dzieduszycki z Gwoźdźca, Stanisław hr. Gołuchowski i Agenor hr. Gołuchowski, Wacław hr. Baworowski, Leonard Truskolaski z Sanockiego, Feliks Doleński z Grębowa oraz dr Henryk E. Gintl z Wiednia (wystawił dwa stroje huculskie, które obiecał przekazać po wystawie). Sam Włodzimierz Dzieduszycki wystawił stroje m.in. z powiatów śniatyńskiego, zaleszczyckiego, stanisławowskiego, brodzkiego, sokalskiego, jarosławskiego, łańcuckiego, być może też z nowotarskiego (brak jednoznacznych informacji na ten temat).

36 Tamże, s. 179.

37 Tamże, s. 180.

pochodziły, ale też nazwiska osób, które przy ich wyrobie pracowały – przędły włókno, tkwały, bielily, farbowały lub zdobiły drukiem. Na przykład zapaske wełnianą „przędła i farbowała Feśka Wegera a Iwaś Marymów w Czepielach wyrobił”, weretę zaś białą w niebieskie kratki na spódnice „przędła Barbara Wasylić, snuła Maryśka Sajczycha a Wawryk Kalinowski w Czepielach wyrobił”³⁸.

Oprócz strojów i tkanin z zakresu przemysłu domowego pokazano też szereg innych przedmiotów, które jako „domowy wyrób własnoręczny [...] ludu” dostarczać miały „ciekawego poglądu na życie domowe tegoż ludu, na jego domowy obyczaj, a poniekąd i cały stan jego cywilizacji”³⁹. Zaprezentowano je przy chacie galicyjskiej, którą w ramach ekspozycyjnej „wioski”⁴⁰ wystawił na własny koszt Kazimierz Młodecki z Brodów, a urządził – zgodnie z relacją korespondenta „Kłósów” – Włodzimierz Dzieduszycki „z wielkiem staraniem i troskliwością zamiłowanego etnografa”⁴¹. Były w niej, rozmieszczone w jednej z izb, proste meble oraz drewniane naczynia i sprzęty kuchenne, jak maślnica, ceber czy konwie, gliniane pobielane miski, garnki i miseczki, kupowane na jarmarkach drewniane zabawki, na ścianie nad łóżkiem trzy obrazy święte, przedstawiające Jezusa Milatyńskiego, św. Mikołaja i Matkę Boską, a w komorze łóżko, skrzynia malowana, sita i żarna⁴². Niestety, nie zachowały się dokładniejsze informacje na temat ich pochodzenia.

Zasługą Dzieduszyckiego było także wystawienie dużego zbioru jaj wielkanocnych farbowanych i malowanych w najrozmaitsze kolory i desenie, używanych we wsiach galicyjskich do ozdoby święconego, na ekspozycji ułożonych „systematycznie za szkłem w gustownych ramach”⁴³. Zebrane zostały przez niego w kilkunastu wsiach ówczesnych powiatów brodzkiego,

38 Tamże, s. 182.

39 „Kłósów”, 1873, nr 431, s. 219.

40 Chodziło o prezentację tradycyjnego chłopskiego budownictwa, w której wzięło udział kilka państw, wystawiając „wiernie i bez przesady odwzorowane prawdziwe włościańskie domy”; zob. Z. Jaroszewski, L. Dąbrowski, *Przegląd wystawy powszechnej Wiedeńskiej z 1873 r. w zakresie przedmiotów rolnictwa i przemysłu rolniczego*, Kraków 1874, s. 7.

41 „Kłósów”, 1873, nr 423, s. 95.

42 A. Giller, dz. cyt., s. 132.

43 Tamże, s. 183.

sokalskiego, rawskiego i kołomyjskiego⁴⁴, podczas gdy zaprzyjaźniony z nim Władysław Przybysławski dostarczył okazy z Czortowca w powiecie horodeńskim⁴⁵. Wzbudzały zainteresowanie nie tylko swoją urodą, ale też jako przedmioty, które mogły mieć dla nauki wielką wartość, ponieważ pokrywający je ornament przedstawiać miał – jak pisał polski sprawozdawca, opierając się niewątpliwie na informacjach dostarczonych przez wystawcę – „w najprostszej a może i najdawniejszych czasów sięgającej formie, symbolikę religijną ludu słowiańskiego”⁴⁶. Dzieduszycki widział w ich wzorach nawet ślady zaginionej cywilizacji „starego Wschodu”, która miała przejść niegdyś przez ziemie słowiańskie, pozostawiając „wspomnienia [...] nie tylko w tkaniach i deseniach [...], ale w prawie wszystkich sprzętach, narzędziach itd.”⁴⁷.

Wpływ wystawy wiedeńskiej na postrzeganie czy w ogóle dostrzeganie chłopskiej wytwórczości przejawiał się wkrótce na kolejnych galicyjskich wystawach, przede wszystkim na zorganizowanej w 1877 roku we Lwowie. Jej prezentacja przybrała wtedy niespotykane dotychczas w Galicji rozmiary – znów głównie dzięki staraniom Włodzimierza Dzieduszyckiego, który był nie tylko prezesem Komitetu Wystawy i jej Zarządu wykonawczego⁴⁸, ale też przewodniczącym podkomitetu organizacyjnego grupy wyrobów przemysłu domowego⁴⁹. Do przemysłu tego zaliczono wówczas „wszystkie wyroby stanowiące poboczny zarobek ludności wiejskiej lub małomiejskiej”⁵⁰, pokazując je na ekspozycji urządzonej przez Dzieduszyckiego głównie jego kosztem, w narożnej części budynku głównego wystawy⁵¹. On sam nie wystąpił w tej grupie jako wystawca, przysłał tylko ze swego muzeum wyszywaną koszulę

44 Tamże. Pisanki pochodziły ze wsi Hołubica i Poturzyca w ówczesnym pow. brodzkim, Poździejów, Radwańce, Tuturkowice i Starogród w pow. sokalskim, Tehłów, Korczów, Rzeczyca, Dyniska, Karów, Korczmin i Ostobuz w pow. rawskim oraz Stary Gwoździec w pow. kołomyjskim.

45 O. Kolberg, *Pokucie*, cz. 1: *Dzieła wszystkie*, t. 29, Wrocław–Poznań 1962, s. 147–148, przyp. 2.

46 A. Giller, s. 183.

47 W. Dzieduszycki, *Galicia...*, s. 16–17.

48 K. Ołdziejewski, dz. cyt., s. 54–55.

49 *Katalog Krajowej Wystawy Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877, s. XXI.

50 *Program krajowej wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie mającej się odbyć w czasie od 6 września do 4 października 1877 r.*, [w:] *Katalog Krajowej Wystawy Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877, s. IX.

51 „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa: organ komitetu wystawy”, 1877, nr 1, s. 5 i nr 2, s. 4.



Butelka szklana oplatana plecionką słomianą,
wyrób ze wsi Pieniaki koło Brodów w Galicji, 1877
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 28128/MEK

ze Strzałkowiec oraz kilka wyszywek do koszul, peremitkę i gerdan⁵², które zostały pokazane w grupie robót kobiecych, gdzie z kolei jego żona była jedną z sędziów⁵³. Natomiast jego zasługą było przekonanie do udziału w wystawie chłopskich wytwórców, którzy z obawy przed podatkami niechętnie na ogół ujawniali swoje domowe warsztaty i płynący z nich dodatkowy zarobek⁵⁴.

52 *Katalog Krajowej Wystawy...*, s. 158.

53 Tamże, s. XXXI.

54 A. Głowacki, *Wystawa rolnicza i przemysłowa we Lwowie r. 1877 (Dokończenie)*, „Ateneum”, 1877, t. 4 (8), z. 11, s. 410.



Butelka toczona z drewna, bogato zdobiona,
wyrób Jurka Skryblaka z Jaworowa w Galicji, 1877
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr inw. 28196/MEK

Dzięki jego staraniom w ekspozycji wzięło udział – indywidualnie lub zbiorowo – 93 wystawców z całej Galicji⁵⁵, którzy zaprezentowali drewniane meble, kosze i koszyki, drewniane naczynia i sprzęty domowe, tkaniny wełniane i lniane oraz szyte z nich stroje, ozdoby stroju i nakrycia głowy, fajki, tytonierki i tabakierki, toporki góralskie, łyżki, widelce i chochle, a także duży zbiór naczyń ceramicznych z około czterdziestu ośrodków całej Galicji⁵⁶.

Po wystawie Dzieduszycki nabył część okazów – w tym wiele nagrodzonych – nie tylko dla swoich własnych zbiorów, ale także dla krakowskiego Muzeum Techniczno-Przemysłowego, realizującego bliskie mu cele⁵⁷. W księdze darów tego ostatniego odnotowano wówczas „fajkę z cybuchem w mosiężnej oprawie wyrób góralski z Nowotargarskiego”, korale gipsowe „krągłe i podługowate jakie noszą włościanki w Galicji wraz z okazami objaśniającymi przebieg fabrykacji takowych, wyrób z Rozdołu”, „baryłeczkę i butelkę toczoną z drzewa, przyozdobioną rzeźbą i metalowymi blaszkami, wyrób włościan z Jaworowa”, cztery łyżki drewniane, wyrób włościański ze Świerza, trzy wrzeciona ze wschodniej Galicji⁵⁸, jak również kilkadziesiąt garnków, dzbanków, baniek, misek i garnuszków „krajowego wyrobu z różnych miejscowości w Galicji”, flaszkę oplataną rogoziną i torbę rogożową z Manajowa oraz używany na bruski piaskowiec z Pieniak⁵⁹. Wśród ofiarowanych przedmiotów przynajmniej część została nagrodzona medalem (wyroby garncarzy Bachmińskiego z Kosowa, Szostopalskiego z Sokala, Słowickiego z Kołomyi, Misiąga i Garnowskiego z Komarna, a także snycerzy Jury Skryblaka z Jaworowa i Jana Pilnego ze Świerza)⁶⁰.

W 1878 roku w Paryżu odbyła się kolejna wystawa światowa, tym razem zapowiadana jako wielka uroczystość „pracy i pokoju”⁶¹, która miała

55 Tamże. Jednak z katalogu wystawy wynika, że Galicja Wschodnia była lepiej reprezentowana.

56 *Katalog Krajowej Wystawy...*, s. 91–98 i 182–183.

57 O tym, co Dzieduszycki nabył dla Muzeum Techniczno-Przemysłowego, wiadomo z Księgi darów i kart inwentarzowych tej instytucji, natomiast zakupy dla Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie powinny być potwierdzone w jego dokumentacji.

58 ANK, MPA, sygn. MPA 173, Księga eksponatów przekazanych do Muzeum jako dary, rkps, s. 100, poz. 1190.

59 Tamże, s. 104–105, poz. 1238.

60 „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa: organ komitetu wystawy”, 1877, nr 23, s. 1–2.

61 [H. Sienkiewicz], *Listy Litwosa z wystawy paryskiej*, „Gazeta Polska”, 1878, nr 103 (6 V), s. 2.

pokazać, że nawet jeśli wciąż toczą się wojny, możliwe jest spotkanie narodów w swego rodzaju „międzynarodowym konkursie cywilizowanego świata”⁶². Konkurs ten miał przedstawić obraz „różnobarwnych dążeń ludzkości”, odzwierciedlający chwilę obecną „w niezliczonych jej przejawach”⁶³. Obecność okazów etnograficznych nawet w pawilonie przemysłowym była już oczywista, tym razem jednak urządzono także osobną wystawę archeologiczno-etnograficzną⁶⁴, która ukazując stopniowy rozwój cywilizacji w różnych rejonach świata, miała pozwolić na lepsze zrozumienie i docenienie jej stanu współczesnego⁶⁵. Oprócz Francji wzięły w niej udział Stany Zjednoczone, Rosja, Hiszpania, Dania i Austria⁶⁶, a dzięki staraniom działającego w Paryżu Société d’anthropologie et d’ethnographie polonaise de Paris⁶⁷ w obrębie ekspozycji tej ostatniej po raz pierwszy otrzymały osobne miejsce także etnografia i antropologia polska⁶⁸. Były one reprezentowane dzięki zbiorom archeologicznym, antropologicznym i etnograficznym między innymi Akademii Umiejętności i Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie oraz Muzeum Przyrodniczego im. Dzieduszyckich we Lwowie⁶⁹. Adrian Baraniecki przysłał z krakowskiego muzeum „przepyszne hafty włościan polskich”⁷⁰, Akademia Umiejętności – fotografie galicyjskich wykopalisk, trochę czaszek i preparatów antropologicznych, a także pisanki i album typów podolskich⁷¹. Natomiast Dzieduszycki przywiózł ze swoich lwowskich zbiorów tkaniny, ceramikę, różne wyroby drewniane oraz trzydzieści kilka manekinów,

62 *Kronika miesięczna*, „Ateneum”, 1878, t. 2 (10), z. 4, s. 182.

63 Necanda [M.E. Trepka], *Listy z Wystawy Paryskiej*, „Kłoso”, 1878, nr 671, s. 303.

64 *Rapport administratif sur l’exposition universelle de 1878 à Paris*, t. 1, Paris 1881, s. 551. Pełny tytuł tej części wystawy brzmiał: L’exposition de l’art historique ancien et de l’ethnographie des peuples étrangers à l’Europe.

65 Tamże, s. 90.

66 [S. Duchinińska], *Z wystawy paryskiej*, „Biblioteka Warszawska”, 1878, t. 3, s. 113–115; S. Wiśniowski, *Z wystawy paryskiej. (Antropologia i etnografia)*, „Gazeta Handlowa”, 1878, nr 172, s. 1–2.

67 *Rapport administratif...*, s. 574.

68 *Kronika miesięczna...*, s. 182.

69 S. Wiśniowski, *Wystawa Paryzka. List dziewiąty*, „Gazeta Lwowska”, 1878, nr 175 (13 VII), s. 2.

70 *Listy z wystawy paryskiej*, „Dziennik Poznański”, 1878, nr 134 (13 VI), s. 4.

71 *Posiedzenia Komisji antropologicznej*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności”, 1878, t. 5, s. LIV, 26 kwietnia 1878 r.

prezentujących malownicze stroje głównie z Galicji (m.in. podolski, halički, huculski, bojkowski, krakowski), ale i z innych regionów dawnej Polski (m.in. kujawski i sandomierski)⁷². Ekspozycję galicyjską wsparli swoimi prywatnymi zbiorami antropolog Izydor Kopernicki i etnograf Oskar Kolberg, prezentując albumy z fotografiami typów ludowych⁷³, a także Władysław Przybysławski z Czortowca, który wystawił album z próbkami pokuckich haftów ludowych⁷⁴.

Urządzeniem tej części ekspozycji znów zajął się Włodzimierz Dzieduszycki⁷⁵, umiejętnie rozmieszczając okazy: stroje wisiały na manekinach, kilimki i różne tkaniny lniane i konopne rozwieszono na ścianach⁷⁶, gliniane misy, dwojaki, garnki i dzbany stały na półkach⁷⁷, a pisanki wielkanocne, laski z toporkami wyrobu karpackich górali i różne sprzęty drewniane „do zwykłego użytku” w witrynach⁷⁸. Oprowadzał też zwiedzających osobiście, udzielając szczegółowych informacji na temat pochodzenia, charakteru i użytkowania poszczególnych przedmiotów⁷⁹.

W późniejszych latach Dzieduszycki wziął czynny udział jako miłośnik i znawca wytwórczości ludowej w urządzonej w Krakowie w 1887 roku krajowej wystawie rolniczo-przemysłowej. Miała ona być swego rodzaju encyklopedią gospodarczą regionu oraz informatorem dla producentów i nabywców, ukazującym rzeczywiste zasoby krajowej produkcji⁸⁰, ale zorganizowano przy jej okazji także ekspozycje sztuki i zabytków starożytności oraz oddzielne pawilony dla etnografii i przemysłu domowego.

72 [S. Duchńska], *Z wystawy...*, s. 116–117.

73 List I. Kopernickiego do O. Kolberga z 2 marca 1878 r., [w:] *Korespondencja Oskara Kolberga*, cz. 2: 1877–1882, oprac. M. Turczynowiczowa, red. A. Skrukwa, E. Krzyżaniak, *Dzieła wszystkie*, t. 65, Wrocław–Poznań 1966, s. 117.

74 *Listy z wystawy...*, s. 4.

75 M. Tyrowicz, *Dzieduszycki Włodzimierz (1825–1899)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1948, s. 124.

76 S. Wiśniewski, *Galicja na Wystawie Paryskiej*, „Gazeta Lwowska”, 1878, nr 161 (26 VI), s. 3.

77 [S. Duchńska], *Z wystawy...*, s. 114.

78 Tamże, s. 117.

79 Tamże, s. 116. Niestety w relacjach z wystawy nie przekazano dokładnych informacji o pochodzeniu prezentowanych okazów.

80 *Wystawa krajowa rolniczo-przemysłowa oraz sztuki polskiej*, [w:] *Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1888*, r. 57, Kraków 1888, s. 137.



Fajka huculska, XIX w.
Muzeum Etnograficzne
w Krakowie,
nr inw. 71348/MEK

Całkowitego urządzenia tego ostatniego podjął się, we współpracy z Władysławem Fedorowiczem z Okna na Podolu, Włodzimierz Dzieduszycki, który postawił jednak warunek, że sam będzie o wszystkim decydował i „tylko to przyjmie, co sam będzie uważał za potrzebne”⁸¹. Na potrzeby wystawy podzielił przemysł domowy na cztery działy – tkaniny oraz wyroby z drewna, wyroby z gliny i inne⁸² – a w ich obrębie przyjął porządek geograficzny, zaczynając od okolic Krakowa na zachodzie, kończąc na Zbruczu na wschodzie⁸³. Odmienne potraktował jedynie bliski mu powiat brodzki, którego całą

81 „Czas”, 1887, nr 197 (30 VIII), s. 3. On sam nie był w tej grupie wystawcą, był natomiast jednym z sędziów.

82 „Czas”, 1887, nr 217 (23 IX), s. 3.

83 „Czas”, 1887, nr 197 (30 VIII), s. 3. Reprezentowane były powiaty: wadowicki, chrzanowski, wielicki, bialski, żywiecki, limanowski, nowotarski, nowosądecki, krośnieński, sanocki,

wytwórczość domową, czysto ludową i bardzo starannie zebraną⁸⁴ – tkaniny, elementy stroju, pasy wełniane, wyroby z drewna i plecionkarskie, naczynia gliniane – zgromadził w jednym miejscu, dając w ten sposób „dokładny obraz jej różnorodności”⁸⁵.

Najobficie przedstawiał się dział garncarstwa, o co zadbał sam Dzieduszycki, posyłając „po okazy umyślnie do wszystkich okolic, gdziekolwiek garncarstwo istnieje i w własnym obrębie zaopatruje ludność w wyroby”⁸⁶. Zgromadzone tu garnki i garnuszki, miski, dzbanki, talerze, wazony, lichtarze, drobne naczynia, kubki, nawet zabawki, zwracały uwagę „tak oryginalnością swych form, jak różnorodnością wystawionych naczyń i różnaitością kolorów”⁸⁷. Dział tkanin zaopatrzył głównie Fedorowicz, który pragnąc „resztki najznakomitszej gałęzi [...] tkackiego przemysłu krajowego ochronić od ostatecznej zagłady i podać za wzór przyszłości, [...] wyszukał znajdujące się jeszcze tu i owdzie po chłopskich chatach stare piękne kilimy”⁸⁸. W dziale wyrobów drewnianych liczne „łyżki, łyżeczki, miski, półmiski, dzbany, różne naczynia, sprzęty domowego użytku, wreszcie narzędzia do gospodarstwa, jakoto: widły, szufle [...], również krzesła i różne koszykarskie wyroby”, wskazywały wyraźnie, „jak różnorodną a zręczną może być produkcja domowego przemysłu”. Największą różnorodnością odznaczały się wyroby huculskie, „zupełnie oryginalne w pomyśle i wykonaniu, zupełnie odmienne od wszelkich innych”,

dąbrowski, pilzneński, kolbuszowski (wyroby bednarskie), rzeszowski (wyroby drewniane i tkackie), jarosławski (roboty kobiece), śniatyński, kosowski, kołomyjski, skałacki i husiatyński (wyroby garncarskie), rawski, brzeżański, złoczowski i brodzki, ten ostatni tworzący odrębną całość.

84 J. Kleczyński, *Wystawa Krajowa w Krakowie w roku 1887: I. Wystawa rolniczo-przemysłowa*, „Przegląd Polski”, 1887, r. 22, z. 6, s. 538.

85 „Czas”, 1887, nr 217 (23 IX), s. 3.

86 „Czas”, 1887, nr 197 (30 VIII), s. 3. Wyroby z gliny pochodziły z różnych powiatów Galicji Wschodniej, m.in. brodzkiego (51 sztuk), złoczowskiego, skałackiego, husiatyńskiego, śniatyńskiego, kołomyjskiego i kosowskiego, w mniejszej liczbie z Galicji Zachodniej, m.in. z pow. chrzanowskiego.

87 „Czas”, 1887, nr 217 (23 IX), s. 3.

88 „Czas”, 1887, nr 197 (30 VIII), s. 3. Kilimki pochodziły głównie z Podola, ale też z innych okolic Galicji Wschodniej. Oprócz Władysława Fedorowicza dostarczyli je m.in. Oskar Potocki z Buczacza i Tadeusz Fedorowicz z Klebanówki w pow. zbaraskim.

zwracające uwagę „swą bogatą, efektowną a ładną ornamentacją”, w której dostrzegano wpływ cygański⁸⁹.

„Charakter rodzimy, etnograficzny” prezentowanych przedmiotów zachwycał publiczność, toteż sugerowano, że chcąc ulepszać przemysł domowy i poprawiać jakość jego wyrobów – co miało zwiększać szanse na ich zbytność – powinno się „zawsze o tym rodzimym charakterze jego pamiętać i podnosić go technicznie, nie zacierać cech etnograficznych”. Odpowiadało to przekonaniom Dzieduszyckiego, który promując od lat wytwórczość chłopską, sprzeciwiał się, przynajmniej w swoich dobrach, jej poprawianiu i dostosowywaniu do miejskich gustów. Wyjątek czynił jedynie dla tych prób, w których „znać było zamiłowanie pierwiastków miejscowych”, bo tylko to stanowiło jego zdaniem rękomię szerokiego powodzenia dla rodzimych produktów⁹⁰. Jego udział w wystawie doceniono, przyznając mu dyplom honorowy za „wytężoną, pełną trudu i hojną, długoletnią opiekę nad ludowym przemysłem, tudzież za umiejętne i pełne gustu urządzenie wystawy wyrobów przemysłu domowego”⁹¹.

Brak niestety informacji, czy Dzieduszycki nabył podczas tej wystawy jakieś przedmioty do swoich zbiorów, nie wiadomo też, czy znów obdarował czymkolwiek Muzeum Techniczno-Przemysłowe⁹². Warto jednak wyjaśnić związki Dzieduszyckiego z tą instytucją.

Otóż z jej twórcą Adrianem Baranieckim⁹³, z którego inicjatywy powołana została ona do życia w 1868 roku, łączyło go przekonanie o konieczności pracy nad gospodarczym rozwojem kraju poprzez wspieranie rodzimego

89 „Czas”, 1887, nr 217 (23 IX), s. 3. Ich wystawcami byli m.in. Władysław Fedorowicz, Antoni Milewski, hr. Artur Potocki i bar. Julian Brunicki.

90 Kleczyński, dz. cyt., s. 538.

91 „Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, [nr] 14 (17 września), s. 3.

92 Zapisy w jedynej zachowanej księdze darów tego muzeum kończą się w połowie 1887 r.

93 Adrian Baraniecki (1828–1891), lekarz i społecznik pochodzący z Jarmoliniec na Podolu, założyciel m.in. Towarzystwa Lekarzy Podolskich, po powstaniu styczniowym spędził kilka lat na emigracji we Francji i Wielkiej Brytanii, skąd przywiózł do Krakowa zbiory mające być podstawą przyszłego muzeum przemysłowego; zob. M. Więcek, *Adrian Baraniecki – portret pozytywisty*, [w:] *Zapomniane muzeum. Adrian Baraniecki i Muzeum Techniczno-Przemysłowe 1868–1950*, katalog wystawy, red. M. Więcek, Kraków 2013, s. 5–25; P. Hapanowicz, *Adrian Baraniecki – prekursor polskiego muzealnictwa przemysłowego*, „Muzealnictwo”, 2016, nr 57, s. 16–25.



Garnek gliniany z Rabki, 1877
Muzeum Narodowe w Krakowie,
nr inw. MNK IV-C-2453

przemysłu i rzemiosła. Baraniecki, który po powstaniu styczniowym przebywał przez kilka lat na emigracji, miał okazję zapoznać się w Londynie ze zbiorami muzeum South Kensington, a także z jego działalnością w zakresie kształcenia zawodowego i oświaty społecznej⁹⁴. Postanowił wtedy utworzyć i ofiarować polskiemu społeczeństwu zblizoną kształtem instytucję, która w pognębionym represjami kraju mogłaby się stać podobnym „ogniskiem światła i instrukcji wiedzy technologiczno-przemysłowej i artystycznej”⁹⁵. Zaczątkiem miały być zbiory pozyskane przez niego za granicą, głównie w Londynie i Paryżu, gdzie miał okazję zwiedzić odbywającą się w 1867 roku wystawę światową⁹⁶. Na miejsce realizacji swojego zamierzenia wybrał Kraków, ponieważ w tym czasie tylko w zaborze austriackim istniały warunki dla tego rodzaju polskich inicjatyw. Władze Krakowa przyjęły propozycję, zapewniły lokal i skromne finansowanie, a Baraniecki został dyrektorem nowo

94 J. Kras, *Wyższe Kursy dla Kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie 1868–1924*, Kraków 1972, s. 11–12; Z. Beiersdorf, *Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 1991, t. 7, s. 129–130.

95 J. Wdowiszewski, *Adryan Baraniecki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1891, s. 9.

96 ANK, MPA, sygn. MPA 4, A. Baraniecki, *Krótkie sprawozdanie z dwunastoletniej działalności i z obecnego stanu Muzeum techniczno-przemysłowego krakowskiego i zakładów przy nim istniejących, zestawione z powodu zapowiedzianej pierwszym programem bytności Najjaśniejszego Pana w tym zakładzie*, Kraków, dnia 1 września 1880 r., s. 3.

powołanej instytucji o bardzo wszechstronnych zbiorach i szeroko zakrojonej – na miarę skromnych możliwości – działalności.

W zbiorach, oprócz próbek surowców i różnego rodzaju produktów spożywczych i przemysłowych, reprezentowany był przemysł zarówno wysoko rozwiniętych krajów europejskich, jak i różnych regionów świata o tradycyjnej, nawet prymitywnej gospodarce⁹⁷. Od samego początku znalazły się w nich okazy etnograficzne, ilustrujące różnorodność lokalnych kultur z całego świata. Ich obecność i znaczenie w kolekcji muzealnej Baraniecki potwierdził w ogłoszonym kilkanaście lat później programie zbierackim. Pisał w nim, że stroje i przedmioty etnograficzne, a także modele mieszkań, przyrządów, „domorosłych machin”, różnych narzędzi i sprzętów świadczą „o stanie rozwoju przemysłu, ornamentyki, estetycznego poczucia i cywilizacji różnych ludów”⁹⁸. W rezultacie Muzeum Techniczno-Przemysłowe było pierwszą polską instytucją muzealną, która gromadziła wyroby chłopskiej wytwórczości, a w ciągu kilkunastu lat swego istnienia zebrała poważną i różnorodną kolekcję etnograficzną.

Dzieduszycki i Baraniecki mogli się poznać już w 1867 roku, podczas wystawy światowej w Paryżu – pierwszy był na niej wystawcą, prezentując między innymi wyroby chłopskie ze swoich dóbr, drugi zwiedzał ją, nabywając okazy do planowanego muzeum. W późniejszych latach mogli się spotykać wielokrotnie. Należeli do tych samych komisji Akademii Umiejętności, Fizjograficznej i Antropologicznej i nawet jeśli Dzieduszycki rzadko brał udział w ich spotkaniach, to na pewno był w 1869 roku w Krakowie na wystawie, na którą muzeum użyczyło jednej ze swoich sal, a jesienią tego samego roku uczestniczył w zorganizowanym przez Baranieckiego I Zjeździe Polskich lekarzy i przyrodników. Wygłosił wówczas informację „o znakomitych swoich zbiorach fizjograficznych krajowych” i o planowanym ich udostępnieniu dla publiczności⁹⁹. Kiedy w 1877 roku Dzieduszycki był prezesem wystawy lwowskiej, a także organizatorem ekspozycji przemysłu domowego,

97 W. Łuszczkiewicz, A. Bełcikowski, *Dr Adryan Baraniecki i jego Muzeum techniczno-przemysłowe w Krakowie*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1872, nr 256, s. 250.

98 ANK, MPA, sygn. MPA 189, A. Baraniecki, *Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie będące własnością miasta*, Kraków, dnia 20 lipca 1884 r. [druk informacyjny], s. 237.

99 J. Majer, *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich odbytego w r. 1869 w Krakowie*, Kraków 1870, s. 80.

Baraniecki uczestniczył w niej jako sędzia w grupach przemysłu domowego i edukacji¹⁰⁰. Nie była to zapewne jedyna wystawa, na której mieli okazję się spotkać, chociaż bowiem ze względu na ograniczone fundusze muzeum nie prezentowało na nich swoich zbiorów, często je uzupełniało, kupując różne okazy, jak na przykład w Wiedniu w 1873 czy w Kołomyi w 1880 roku. Spotkali się też niewątpliwie podczas wystawy w Krakowie w 1887 roku, kiedy Baraniecki brał udział w planowaniu i organizowaniu ekspozycji etnograficznej, a Dzieduszycki urządzał ekspozycję przemysłu domowego.

Zapisy na temat darów Dzieduszyckiego dla Muzeum Techniczno-Przemysłowego, zawarte w zachowanej dokumentacji tej instytucji, są niestety dość lakoniczne. O ich dokładniejszej zawartości można wnosić głównie z okazów, które po likwidacji tego muzeum, o czym za chwilę, trafiły do innych krakowskich muzeów – Narodowego i Etnograficznego.

W pierwszych latach XX wieku, po śmierci drugiego dyrektora Muzeum Techniczno-Przemysłowego, Jana Wdowiszewskiego, nad kondycją tej instytucji i dalszym jej funkcjonowaniem toczyła się ożywiona debata, podczas której postulowano jej daleko idącą reorganizację oraz selekcję zbiorów. Tę ostatnią realizowali kolejni dyrektorzy, zbiory wykraczające poza ustalony program działalności przekazując jako depozyt do innych instytucji. I tak na przykład kolekcję minerałów otrzymała c.k. Wyższa Szkoła Przemysłowa w Krakowie, okazy spożywcze i tekstylne Akademia Handlowa, a część kolekcji etnograficznej Muzeum Etnograficzne¹⁰¹. W tym ostatnim przekazie, do którego doszło w 1913 roku, znalazło się kilka okazów z daru Dzieduszyckiego, pochodzących z wystawy 1877 roku – kobiałka i dwie torby transportowe wyrobu Machwija Kałużki z Manajowa, sito z Rozdołu oraz dwa koszyczki słomiane do formowania chleba¹⁰².

100 *Katalog Krajowej Wystawy...*, s. XXVII.

101 S. Till, *Powstanie Muzeum Przemysłowego i Krajowego Instytutu Popierania Rękodzieł i Przemysłu w Krakowie. Przeszłość. Stan obecny. Ogólne sprawozdanie za 1911 do 1913. Szkic plany na przyszłość*, Kraków 1914, s. 28–30.

102 Depozyty Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie, 1913 r., zbiory Muzeum Etnograficznego w Krakowie, nr inw. archiwum A/842. Informacje o darczyńcy i pochodzeniu tych przedmiotów z wystawy lwowskiej z 1877 r. znajdują się na zachowanych kartach inwentarzowych MTP.

Po II wojnie światowej Muzeum Techniczno-Przemysłowe (od 1934 roku jako Muzeum Przemysłu Artystycznego) powróciło do swojej statutowej działalności, jednakże wkrótce czekała je likwidacja. Z końcem lat czterdziestych komunistyczne władze przystąpiły – w ramach systematycznego ograniczania wszelkiej niezależności politycznej, gospodarczej czy społecznej – do przeprowadzenia centralizacji także w dziedzinie kultury, która miała zostać podporządkowana obowiązującej ideologii¹⁰³. Wszystkie muzea – czy to prywatne, czy to samorządowe, z wyjątkiem miejskich o „charakterze wyłącznie lokalnie historycznym”, miały zostać upaństwowione najpóźniej do 1 stycznia 1950 roku¹⁰⁴. Muzeum Techniczno-Przemysłowe zostało jednak nie tylko przejęte przez państwo, reprezentowane przez Centralny Zarząd Muzeów w Warszawie, ale w przeciwieństwie do większości innych tego typu instytucji także zlikwidowane, a jego zbiory przekazano do również upaństwowionego Muzeum Narodowego w Krakowie. Przejęte zbiory przechowywano w magazynach i salach przy ul. Smoleńsk oraz w tymczasowym lokalu w Szarej Kamienicy przy Rynku Głównym, wreszcie w 1959 roku zarządzono ich selekcję¹⁰⁵.

W wyniku przeglądu znaczną część kolekcji etnograficznej oraz obiektów z pogranicza rzemiosła i przemysłu, bez większej wartości artystycznej, oddano w kilku przekazach do Muzeum Etnograficznego w Krakowie. W pierwszym z nich, w 1963 roku, placówka otrzymała 12 łyżek i dwie chochelki, które być może pochodziły z daru Dzieduszyckiego z 1869 roku (na zachowanych kartach inwentarzowych MTP nie podano daty ich pozyskania), oraz kilka przedmiotów z wystawy lwowskiej z 1877 roku. Wśród tych ostatnich znalazły się dwie łyżki i dwie chochelki wykonane przez Józefa Pilnego ze Świrza, baryłka i drewniana butelka, obie bogato rzeźbione przez Jurę Skryblaka z Jaworowa na Huculszczyźnie, a także sito z Rozdołu. W 1989 roku doszły do tego kolejne przedmioty nabyte przez Dzieduszyckiego podczas wspomnianej wystawy lwowskiej – trzy wrzeciona z Galicji Wschodniej,

103 P. Hapanowicz, *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w latach 1949–1950*, „Zarządzanie w kulturze”, 2007, t. 8, s. 55.

104 ANK, MPA, sygn. MPA 3, Kancelaria Rady Państwa, Okólnik nr 73 w sprawie instrukcji działalności samorządu na polu kultury i sztuki, 30 grudnia 1948 r., L. dz. VIII. 1874/48 (odpis), mps, s. 3.

105 B. Kołodziejowa, *Miejskie Muzeum Przemysłowe im. dra Adriana Baranieckiego w Krakowie*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, 1976, t. 11, s. 204–205.

okaz grubego płótna lnianego z okolic Załoziec oraz obrusek lniano-konopny wykonany przez Fedka Martyniuka z pobliskiej wsi Czepiele. Ostatnim obiektem z kolekcji Włodzimierza Dzieduszyckiego, jaki otrzymało Muzeum Etnograficzne w Krakowie, była fajka huculska przekazana w 1990 roku, niestety bez dokumentacji objaśniającej jej pochodzenie¹⁰⁶.

Większość przedmiotów z daru Dzieduszyckiego z 1877 roku – kilka przykładów wyrobów tkackich oraz około siedemdziesięciu okazów ceramiki ludowej – pozostała w Muzeum Narodowym w Krakowie. Z tkanin zachowały się cztery lniano-konopne i lniano-wełniane z Załoziec w powiecie brodzkim, a także obrusek lniany wyrobu Fedka Martyniuka z Czepiel i dwie krajki wełniane z tejże miejscowości. W zbiorze ceramiki reprezentowane są różne ośrodki garncarskie z całej Galicji, głównie jednak z powiatów wschodnich. Są tu między innymi nagrodzone na wystawie wyroby Aleksandra Bachmińskiego z Kosowa i Antoniego Słowickiego z Kołomyi, Bazylego Szostopalskiego z Sokala, Misiąga i Garnowskiego z Komarna w powiecie rudeckim. Znalazły się w nim również wyroby niewymienionych z nazwiska garncarzy z Hnilcza w powiecie podhajeckim, Glińska w powiecie żółkiewskim, Spikłós i Wertelki w powiecie brodzkim, Wojniłowa w powiecie kałuskim, Poraża w powiecie liskim, Brzeżan w powiecie tarnopolskim, Czeremoszni w powiecie złoczowskim, Potylicza i Dziewięcierza w powiecie rawskim, Sokala w powiecie lwowskim, Dukli w powiecie krośnieńskim, Kołaczyc w powiecie jasielskim, Brzostka w powiecie pilzneńskim, z Suchej w powiecie żywieckim¹⁰⁷.

Pewną niespodzianką okazała się obecność w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie trzech okazów ceramiki, przywiezionych przez Dzieduszyckiego z wystawy paryskiej w 1878 roku i podarowanych do Muzeum Techniczno-Przemysłowego. Są to: kulisty dzban z Nikaragui, garnuszek i filiżanka z Gwatemali oraz butelka, czarka i dzbanuszek z Kochinchiny, czyli południowej części Wietnamu, w owym czasie będącej kolonią francuską¹⁰⁸. Niestety, nie zachowała się ich dokumentacja z MTP.

106 Protokoły przekazu z Muzeum Narodowego w Krakowie 1963–1990, bez sygn., zbiory Muzeum Etnograficznego w Krakowie.

107 Karty inwentarzowe MNK oraz zachowane karty inwentarzowe MTP.

108 Karty inwentarzowe MNK.

Bibliografia

- Beiersdorf Z., *Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie*, „Rocznik Krakowski”, 1991, t. 7, s. 129–130.
- Brzęk G., *Włodzimierz Dzieduszycki – życie i dzieło*, „Analecta”, 1998, nr 7/ 2 (14), s. 197.
- Chłapowski F., *Włodzimierz Dzieduszycki. Wspomnienie pośmiertne. (Rzecz przeczytana na posiedzeniu wydziału przyrodniczego dnia 23 listopada 1899)*, „Roczniki Towarzystwa Przyjaciół Nauk Poznańskiego”, 1900, t. 26, s. 539–545.
- „Czas”, 1851 (nr 136, 138, 147, 153, 157, 159); 1853, (nr 126, 127, 133); 1869 (nr 123, 125, 127, 128); 1887 (nr 197, 217).
- Dębicki L., *Portrety i sylwetki z dziewiętnastego stulecia*, Kraków 1906.
- Drexlerowa A.M., Olszewski A.K., *Polska i Polacy na powszechnych wystawach światowych 1851–2000*, Warszawa 2005.
- [Duchińska S.], *Z wystawy paryskiej*, „Biblioteka Warszawska”, 1878, t. 3, s. 113–115.
- Dzieduszycki W., *Galicja i Wystawa Powszechna w Wiedniu 1873. Luźne myśli rzucone ludziom dobrej woli*, Lwów 1872.
- Dzieduszycki W., *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1880.
- „Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, nr 3; nr 10.
- Giller A., *Polska na Wystawie Powszechnej w Wiedniu 1873 r.*, t. 1, Lwów 1873.
- Głowacki A., *Wystawa rolnicza i przemysłowa we Lwowie r. 1877 (Dokończenie)*, „Ateneum” 1877, t. 4 (8), z. 11, s. 408–429.
- Hapanowicz P., *Adrian Baraniecki – prekursor polskiego muzealnictwa przemysłowego*, „Muzealnictwo”, 2016, nr 57, s. 16–25.
- Hapanowicz P., *Działalność Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie i jego likwidacja w latach 1949–1950*, „Zarządzanie w kulturze”, 2007, t. 8, s. 55.
- [Jakubowski], *Mowa Dra Jakubowskiego*, „Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, [nr] 3 (3 X), s. 3.
- Jaroszewski Z., Dąbrowski L., *Przegląd wystawy powszechnej Wiedeńskiej z 1873 r. w zakresie przedmiotów rolnictwa i przemysłu rolniczego*, Kraków 1874, s. 7.
- J. S., *Polska na wystawie paryskiej r. 1867 (Dokończenie)*, „Dziennik Poznański”, 1867, nr 164, s. 1.
- Katalog Krajowej Wystawy Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877.
- Kleczyński J., *Wystawa Krajowa w Krakowie w roku 1887: I. Wystawa rolniczoprzemysłowa*, „Przegląd Polski”, 1887, r. 22, z. 6, s. 519–545.
- „Kłosa”, 1873, (nr 423; 431).
- Kolberg O., *Pokucie*, cz. 1: *Dzieła wszystkie*, t. 29, Wrocław–Poznań 1962.

- Kołodziejowa B., *Miejskie Muzeum Przemysłowe im. dra Adriana Baranieckiego w Krakowie*, „Rozprawy i Sprawozdania Muzeum Narodowego w Krakowie”, 1976, t. 11.
- Kronika miesięczna*, „Ateneum”, 1878, t. 2 (10), z. 4, s. 182–197.
- Krakowski Komitet filialny dla wystawy paryskiej*, „Czas”, 1866, nr 26 [27] (4 II), s. 3.
- Kras J., *Wyższe Kursy dla Kobiet im. A. Baranieckiego w Krakowie 1868–1924*, Kraków 1972.
- Kraszewski J.I., *Polska na Wystawie paryzkiej 1867 r.*, [w:] *Rachunki: z roku 1867. Rok drugi*, cz. 2, Poznań 1868.
- Kronika miesięczna*, „Ateneum”, 1878, t. 2 (10), z. 4, s. 182.
- List I. Kopernickiego do O. Kolberga z 2 marca 1878 r., [w:] *Korespondencja Oskara Kolberga*, cz. 2: 1877–1882, oprac. M. Turczynowiczowa, red. A. Skrukwa, E. Krzyżaniak, *Dzieła wszystkie*, t. 65, Wrocław–Poznań 1966, s. 116–118.
- Listy z wystawy paryzkiej*, „Dziennik Poznański”, 1878, nr 134 (13 VI), s. 4.
- Łopuszański T., *Pamiętnik c.k. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego 1845–1894*, Lwów 1894.
- Łuszczkiewicz W., Bełcikowski A., *Dr Adryan Baraniecki i jego Muzeum techniczno-przemysłowe w Krakowie*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1872, nr 256, s. 250–251.
- Majer J., *Pamiętnik Pierwszego Zjazdu Lekarzy i Przyrodników Polskich odbytego w r. 1869 w Krakowie*, Kraków 1870.
- Necanda [Trepka M.E.], *Listy z Wystawy Paryskiej*, „Kłosy”, 1878, nr 671, s. 303–304.
- Óldziejewski K., *Wystawy powszechne, ich historia, organizacja, położenie prawne i wartość społeczno-gospodarcza*, Poznań 1928.
- Posiedzenia Komisji antropologicznej*, „Rozprawy i Sprawozdania z Posiedzeń Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Akademii Umiejętności”, 1878, t. 5, s. LIV, 26 IV 1878 r.
- Przewodnik dla zwiedzających Wystawę Świata w Wiedniu z planem sytuacyjnym wystawy*, [w:] *Ilustrowany Przewodnik po Wiedniu i wystawie świata*, Kraków 1873.
- Rapport administratif sur l'exposition universelle de 1878 à Paris*, t. 1, Paris 1881.
- Rapport sur l'Exposition universelle de 1867, à Paris. Précis des opérations et listes des collaborateurs. Avec un appendice sur l'avenir des expositions, la statistique des opérations, les documents officiels et le plan de l'Exposition*, Paris 1869.
- Robert Ch., *Considerations générales sur le groupe X*, [w:] *Exposition universelle de 1867 à Paris. Rapports du Jury international publiés sous la direction de M. Michel Chevalier*, t. 13: *Groupe X. Objets spécialement exposés en vue d'améliorer la condition physique et morale de la population – Classes 89 à 95*, Paris 1868, s. 6–27.
- [H. Sienkiewicz], *Listy Litwosa z wystawy paryskiej*, „Gazeta Polska”, 1878, nr 102–103/289, s. 2.

Sprawozdanie Komisji z szóstej wystawy rolniczo-gospodarskiej we Lwowie, w roku 1860, „Rozprawy C.K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego”, 1860, t. 27, s. 107 i 110.

[Tarnowski S.], *Mowa Stanisława Tarnowskiego na pogrzebie ś. P. Włodzimierza hr. Dzieduszyckiego zmarłego d. 18 września 1899 r.*, „Przegląd Polski”, 1899, r. 34, z. 4, s. 182–187.

Till S., *Powstanie Muzeum Przemysłowego i Krajowego Instytutu Popierania Rękodzieł i Przemysłu w Krakowie. Przeszłość. Stan obecny. Ogólne sprawozdanie za 1911 do 1913. Szkic plany na przyszłość*, Kraków 1914.

Tyrowicz M., *Dzieduszycki Włodzimierz (1825–1899)*, [w:] *Polski Słownik Biograficzny*, t. 6, Kraków 1848, s. 123–126.

Wdowiszewski J., *Adryan Baraniecki. Wspomnienie pośmiertne*, Kraków 1891.

Więcek M., *Adrian Baraniecki – portret pozytywisty*, [w:] *Zapomniane muzeum. Adrian Baraniecki i Muzeum Techniczno-Przemysłowe 1868–1950*, katalog wystawy, red. M. Więcek, Kraków 2013, s. 5–25.

Wiśniowski S., *Galicya na Wystawie Paryzkiej*, „Gazeta Lwowska”, 1878, nr 161 (26 VI), s. 3.

Wiśniowski S., *Wystawa Paryzka. List dziewiąty*, „Gazeta Lwowska”, 1878, nr 175 (13 VII), s. 1–2.

Wiśniowski S., *Z wystawy paryzkiej. (Antropologia i etnografia)*, „Gazeta Handlowa”, 1878, nr 172, s. 1–2.

Wystawa gospodarska w Przemysłu, „Rozprawy C.K. Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego”, 1856, t. 20, s. 214–245.

Wystawa krajowa rolniczo-przemysłowa oraz sztuki polskiej, [w:] *Józefa Czecha Kalendarz Krakowski na rok 1888*, r. 57, Kraków 1888, s. 137–144.

„Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa. Organ Komitetu Wystawy”, Lwów 1877, nr 17, 23 i 24; bezpłatny dodatek do czasopisma „Tydzień”.

Archiwalia

Archiwum Narodowe w Krakowie:

MPA, sygn. MPA 3, Kancelaria Rady Państwa, Okólnik nr 73 w sprawie instrukcji działalności samorządu na polu kultury i sztuki, 30 grudnia 1948 r., L. dz. VIII. 1874/48 (odpis), mps, s. 3.

MPA, sygn. MPA 173, Księga eksponatów przekazanych do Muzeum jako dary, rps, s. 100, poz. 1190.

MPA, sygn. MPA 189, Baraniecki A., *Krótkie sprawozdanie z dwunastoletniej działalności i z obecnego stanu Muzeum techniczno-przemysłowego krakowskiego i zakładów przy nim istniejących, zestawione z powodu zapowiedzianej pierwszym*

programem bytności Najjaśniejszego Pana w tym zakładzie, Kraków, dnia 1 września 1880 r., druk.

MPA, MPA 189, Baraniecki A., *Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie będące własnością miasta*, Kraków, dnia 20 lipca 1884 r. [druk informacyjny], druk.

ANK, MPA, sygn. MPA 173, *Księga eksponatów przekazanych do Muzeum jako dary*, rps.

ANK, sygn. MPA 174, *Lista osób, które od czasu założenia Muzeum Techniczno-Przemysłowego krakowskiego tj. od pierwszych dni czerwca 1868 r. do 1 czerwca b.r. ofiarami swemi wzbogaciły istniejące zbiory*, druk, Kraków 1869, druk.

Protokoły przekazu z Muzeum Narodowego w Krakowie 1963–1990, bez sygn., zbiory Muzeum Etnograficznego w Krakowie.

Anne Loyau

Etnografia francuska od wystawy powszechnej 1878 roku do Muzeum Etnograficznego Trocadéro. Dyskursy, muzeografie, rekonfiguracje. Wnioski z historii obiegu przedmiotów hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego

French Ethnography, from the Universal Exhibition of 1878 to the Trocadéro Museum of Ethnography: Discourses, Museographies and Reconfigurations. The Lessons of the Circulation of Objects from Count Włodzimierz Dzieduszycki

Tłumaczenie: Agnieszka Dzieduszycka-Manikowska, dr hab. Piotr Daszkiewicz

ANNE LOYAU

doktor nauk humanistycznych, nauczycielka w liceum oddelegowana do szkolnictwa wyższego (Instytut Studiów nad Religiami i Laicyzmem (IREL) w École Pratique des Hautes Études). Problematyka muzealna stanowi oś jej zainteresowań zawodowych. Zanim muzea stały się obiektem jej badań, swoją praktykę edukacyjną realizowała w oparciu o te instytucje. Jako historyk nauki koncentruje się na kulturowej i społecznej historii etnografii/etnologii i muzeów, obierając za przedmiot studiów muzeografię. Interesujący ją okres obejmuje dzieje od początku XX wieku do okresu bezpośrednio po II wojnie światowej. Napisała na ten temat dwa artykuły i obroniła rozprawę doktorską *Ethnologie et muséographie. Une histoire de l'ethnologie à partir des pratiques d'exposition du second Musée d'Ethnographie du Trocadéro au premier musée de l'Homme, 1928–1947* w 2022 roku na Uniwersytecie Paris 1-Panthéon-Sorbonne.

Streszczenie

W 1878 roku, kiedy w Paryżu odbyła się wystawa powszechna, etnografia, rozumiana jako „nauka o ludach niecywilizowanych”, przeżywała rozkwit zarówno w Europie, jak i w Ameryce Północnej. Powstały już dedykowane jej muzea. Jednak we Francji ta dziedzina wiedzy była nadal słabo zdefiniowana i interesowała autorów o bardzo różnych koncepcjach. Świadczy o tym kilka wystaw prezentowanych na Polach Marsowych i na wzgórzu Trocadéro. Rzeczywiście, o tak zwanych obiektach „etnograficznych” wspomina się w dyskursach epistemologicznych, a także politycznych – związanych z kolonizacją – lub estetycznych. Utworzenie Muzeum Etnograficznego Trocadéro w 1880 roku dało instytucjonalną podstawę francuskiej etnografii i badaniom nad folklorem, ale badania te wciąż walczą o niezależność. Przykład obiegu kolekcji hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego z wystawy powszechnej do nowego muzeum rzuca światło „od środka” na dynamikę dyscyplin i dziedzictwa. Odtworzenie lokalizacji i sposobów ekspozycji tej kolekcji pozwala udokumentować zarówno historię społeczną obiektów, jak i historię etnograficzną.

Abstract

In 1878, when Paris hosted the Universal Exhibition, ethnography – understood as the “science of uncivilized peoples” – was in full development in Europe and North America, and dedicated museums had already been set up. In France, however, this field of knowledge was still poorly defined and involved authors with very different scientific conceptions. Several exhibitions presented at the Champ-de-Mars and on the Trocadéro hill bore witness to this situation. So-called “ethnographic” objects were effectively mobilized in epistemological as well as in political discourses – linked to colonization – and aesthetic discourses. The creation of the Musée d’Ethnographie du Trocadéro, in 1880, provided French ethnography and folklore research with an institutional foundation but these studies still struggled to become autonomous. The example of the circulation of Count Włodzimierz Dzieduszycki’s collection, from the Universal Exhibition to the new Museum, sheds light “from the inside” on the dynamics specific to these domains and legacies. Tracing the locations and displaying methods of this collection allows us to document the social history of the objects and that of ethnography.

Wstęp

W artykule zanalizowano rolę wystawy powszechnej z 1878 roku w rozwoju francuskiej etnografii. Interesujący okazał się zwłaszcza jej wpływ na powstanie Muzeum Etnograficznego Trocadéro i pozyskanie darów od Włodzimierza Dzieduszyckiego (1825–1899).

Idea założenia muzeum nie była nowa, stała się już bowiem przedmiotem kilku projektów i rekomendacji Frédérica Le Play (1806–1882), komisarza poprzedniej wystawy powszechnej z 1867 roku. Jednakże dopiero w listopadzie 1877 roku Ministerstwo Oświaty podjęło decyzję o założeniu placówki¹. We Francji etnografia jako nauka nie miała jeszcze jasno określonego pola działania i definiowano ją jako „naukę o tym, co dotyczy różnych ludów z punktu widzenia ich charakterystycznych cech”². Wiele rozmaitych – częściowo konkurencyjnych – dyscyplin naukowych rywalizowało o dominację w tej dziedzinie wiedzy, niektóre także o kolekcje i subwencje państwowe. W 1878 roku motywacją do utworzenia takiej placówki w Paryżu był powrót Francji – po klęskę w wojnie z Prusami w 1870 roku – do polityki kolonizacji i ponowne zainteresowanie się tradycjami ludowymi. Naśladowano również w ten sposób kilka głównych miast europejskich, w których istniały już duże muzea etnograficzne. Wystawa powszechna stworzyła również okazję do nabycia kolekcji.

W chwili otwarcia paryskiej wystawy muzea etnograficzne lub tradycji ludowych istniały już w Cesarstwie Niemieckim, krajach skandynawskich, Europie Środkowej oraz Ameryce Północnej. Wpływu tych instytucji na rozwój etnografii nie da się przecenić³. Z epistemologicznego punktu widzenia większość z nich opierała się na modelu ewolucyjnym i na idei postępu. Obiektem nadano status „dokumentów” i podniesiono je do rangi świadków „etapów” ewolucji. Tworzenie kolekcji stało się metodologicznym punktem odniesienia dla rozwoju etnografii i folkloru, a muzea – miejscem badań

- 1 N. Dias, *Le Musée d'Ethnographie du Trocadéro (1878–1908). Anthropologie et muséologie en France*, Paris 1991, s. 163–174.
- 2 P. Larousse, *Ethnographie, Grand dictionnaire universel du XIXe siècle*, t. 7, Paris 1870, s. 1040–1042.
- 3 W.C. Sturtevant, *Does Anthropology Need Museums*, „Proceedings of the Biological Society of Washington”, 1969, t. 82, s. 619–649.

i przechowywania zebranych obiektów. Projekty naukowe obejmowały zatem etnograficzne prace muzeograficzne polegające na określeniu kryteriów wyboru obiektów, metod ich klasyfikacji i prezentacji w muzeach⁴.

Udział Włodzimierza Dzieduszyckiego w wystawie powszechnej i jego późniejsza darowizna są przykładem jednej z dróg, jaką muzea budowały swoje kolekcje – obok zakupów, wymian czy przeniesień z innych instytucji. Muzeum kształtuje znaczenie tych obiektów. Okoliczności towarzyszące powstaniu kolekcji oraz jej późniejsze rekonfiguracje epistemologiczne i kulturowe informują zarówno o rozwoju francuskiej etnografii, jak i o „życiu społecznym”⁵ samych obiektów. Celem artykułu jest wskazanie kamieni milowych w rozwoju francuskiej etnografii na przykładzie wystawy powszechnej i utworzenia Muzeum Etnograficznego Trocadéro (MET).

Francuska etnografia i wkład Włodzimierza Dzieduszyckiego w wystawę powszechną w 1878 roku: ujęcie muzeograficzne

Na wystawie powszechnej w 1878 roku co najmniej trzy ekspozycje odwoływały się mniej lub bardziej do etnografii: wystawa francuskich misji naukowych, historyczna wystawa sztuki starożytnej i etnografii ludów pozaeuropejskich w Pałacu Trocadéro [Palais du Trocadéro] oraz wystawa nauk antropologicznych⁶. Dwie ostatnie prezentowały przedmioty należące do Włodzimierza Dzieduszyckiego. Były one wystawione w polskich sekcjach. Nie wzbudziły jednak szczególnie zainteresowania dziennikarzy, chociaż większość z nich знаła kontekst i znaczenie polityczne tego wydarzenia. Na szczęście Polacy zdołali wpłynąć na prasę, sprawiając, że wystawy zostały zauważone. Jako przykład można podać gazetę „Le Messenger de l’Exposition. Organe des

4 N. Dias, dz. cyt., s. 15.

5 I. Kopytoff, *The Cultural biography of things: commoditization as a process*, [w:] A. Appadurai, *The social life of things. Commodities in cultural perspective*, Cambridge 1986, s. 64–91.

6 Ilustracja 1: Widok na pawilony wystawy powszechnej w Paryżu w 1878. Druk Fougere według rysunku Stephena Sauvestre’a, Collection Musées-Musée Carnavalet, Paris (Creative Commons CC0 1.0 Universal Public Domain Dedication). Po prawej stronie widać wielki Palais de l’Exposition (zwany również Palais du Champ-de-Mars), a po prawej Palais du Trocadéro. Ilustracja 2: Plan Międzynarodowej wystawy powszechnej, Paryż 1878 (źródło: gallica.bnf.fr/Bibliothèque nationale de France).



Widok na pawilony wystawy powszechnej, Paryż 1878, litografia Fougère wg rysunku S. Sauvestre Musée Histoire de Paris Carnavalet (domena publiczna)

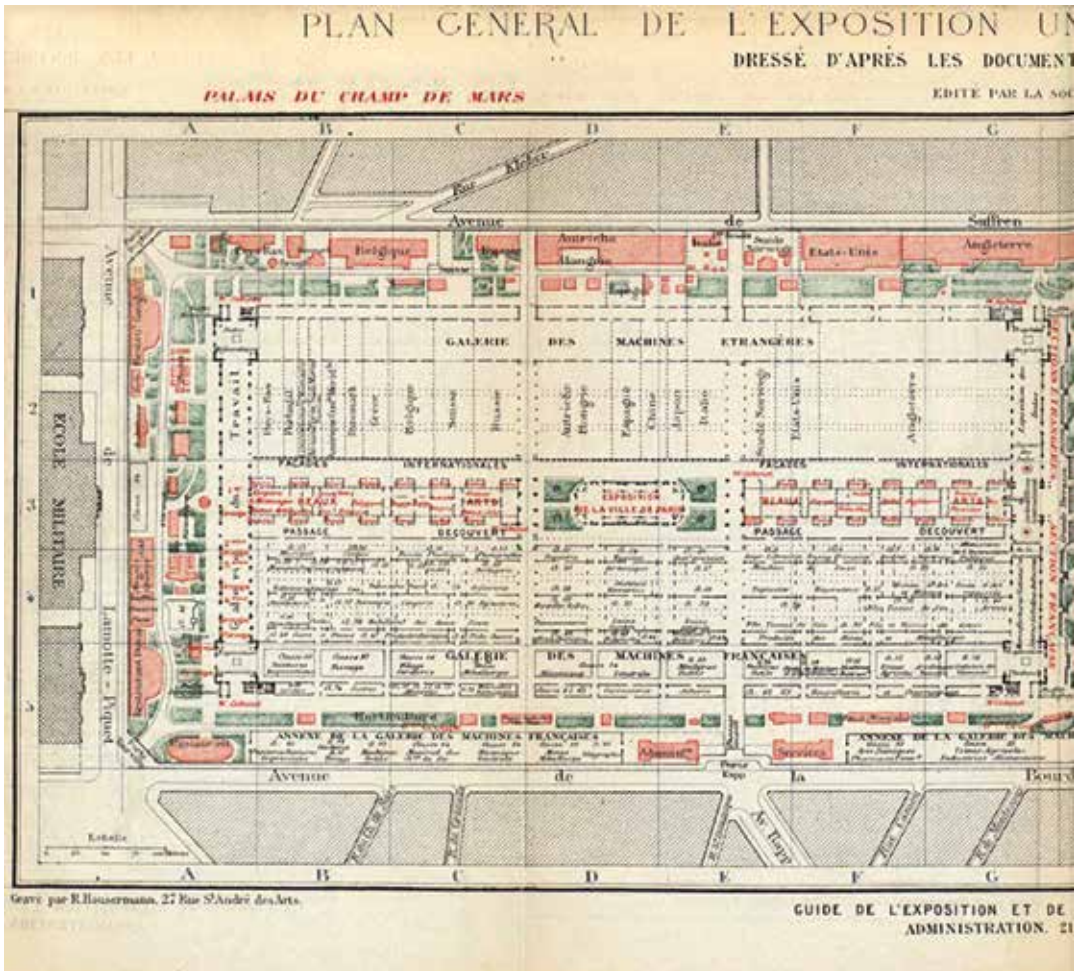
exposants” („Goniec Wystawy. Organ wystawców”), na czele której stał niejaki Bronisław Wołowski⁷. Wiele artykułów skupiało się na polskim udziale, nadrabiając w ten sposób brak relacji w prasie francuskiej⁸.

- 7 Bronisław Wołowski, też Wołowski, wraz z bratem Władysławem walczyli w powstaniu styczniowym, a po jego upadku wyemigrowali do Francji. „Le Messenger de Vienne” („Goniec Wiedeński”) był dziennikiem emigracyjnym założonym w 1874 roku przez Bronisława Wołowskiego w Wiedniu, który ukazywał się przez 11 lat, a od 3 stycznia do 27 grudnia 1885 roku w Paryżu pod tytułem: „Le Messenger d’Occident” – przyp. red.
- 8 Gazeta ta ukazywała się w Paryżu, w niedzielę, przez cały czas trwania wystawy powszechnej. Jest ona dostępna online na platformie Gallica Bibliothèque Nationale de France: <https://gallica.bnf.fr/ark:/12148/cb32814786p/date> (dostęp: 01.07.2024).

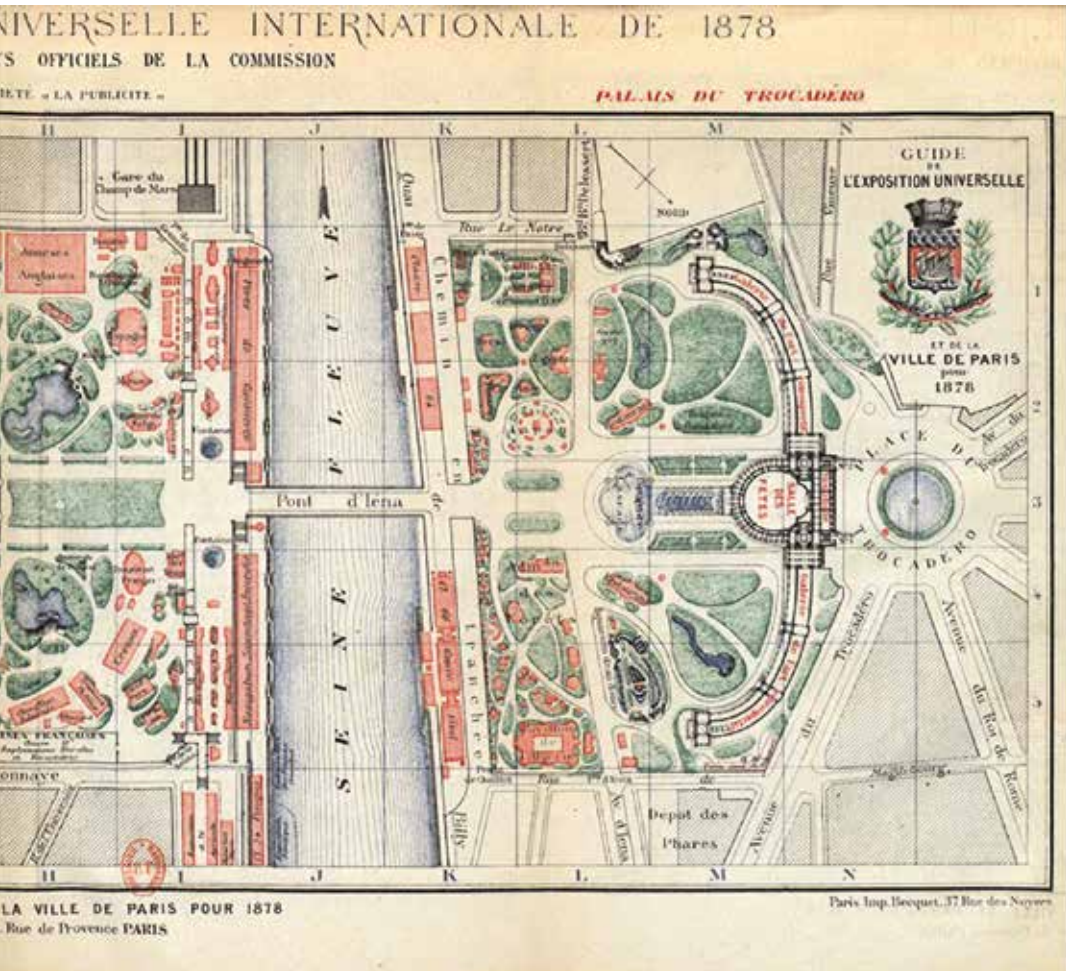


Podobne wystawy były już przedmiotem analiz naukowych, szczególnie archeologii⁹ i prehistorii¹⁰, w których badane były interakcje między zagadnieniami naukowymi, a przekonaniami ideologicznymi i politycznymi

- 9 B. Noël, *Les antiques à l'Exposition Universelle de Paris en 1878*, [w:] *Les expositions universelles. Les identités au défi de la modernité*, red. Ch. Demeulenaere-Douyère, L. Hilaire-Pérez, Rennes 2014, s. 79–100 i B. Noël, *Exposition universelle de 1878. L'archéologie au service des contestations contemporaines*, 01.06.2014, <https://journals.openedition.org/diacronie/1478#article-1478> (dostęp: 05.07.2023).
- 10 A. Hurel, P. Daszkiewicz, *La Société d'anthropologie et d'ethnographie polonaise à Paris et la science en exil. Le rôle des émigrés politiques dans la réception du darwinisme, la naissance de l'anthropologie et le début des recherches préhistoriques en Pologne*, „Annales de la Société d'anthropologie et d'ethnographie polonaise” („Annales Polska Akademia Nauk”), 2010; P. Daszkiewicz, *Science en exil*, „Les nouvelles de l'archéologie”, 2012, <http://journals.openedition.org/nda/1832> (dostęp: 5 lipca 2023), M. Cataldi, *Art et race. Les gravures des peuples primitifs à l'exposition universelle de paris de 1878*, 2018, <https://www.ejournals.eu/Organon/2018/Volume-50/art/12889/> (dostęp: 05.07.2023).



Ogólny plan międzynarodowej wystawy powszechnej, 1878
za: Przewodnik po Wystawie Powszechnej, La Publicité, Paryż 1878
Bibliothèque nationale de France (domena publiczna)



kolonizatorów. Postać Włodzimierza Dzieduszyckiego przywoływana jest także w studiach z zakresu historii sztuki¹¹. Pokażemy, że te trzy wystawy reprezentują trzy główne nurty we francuskiej etnografii i wyjaśnimy, jaką rolę odegrały w nich obiekty Dzieduszyckiego.

Wystawa francuskich misji naukowych: bardzo oficjalny udział Ministerstwa Oświaty i naukowców z Muzeum

Umieszczona w pawilonie Oświaty w Pałacu Wystaw [Palais de l'Exposition] na Polu Marsowym wystawa francuskich misji naukowych była najbardziej oficjalną ze wszystkich trzech wystaw ze względu na swoją lokalizację oraz włączenie do ogólnej klasyfikacji wystawy (grupa II, edukacja, nauczanie i sztuki wyzwolone)¹². Miała na celu podkreślenie znaczenia francuskich misji naukowych, które były finansowane przez ministerstwo, a ponadto ukazanie obecności Francji we wszystkich regionach świata. Wobec odrodzenia kolonializmu stawała się ona narzędziem do jego uprawomocnienia w oczach ogółu społeczeństwa.

Jeżeli chodzi o scenariusz wystawy, eksponaty zostały zaaranżowane podobnie jak na wystawie czasowej „Muzeum Etnograficzne Misji Naukowych”¹³ zaprezentowanej w Pałacu Przemysłu [Palais de l'Industrie] od stycznia 1878 roku¹⁴. Inicjatywa, podjęta w listopadzie 1877 roku, miała na celu „przetestowanie gustów opinii publicznej” w celu utworzenia stałego muzeum etnograficznego. Zasady zostały określone w raporcie Oscara de Watteville’a (1824–1901), dyrektora Wydziału Nauki i Literatury w Ministerstwie Oświaty:

- 11** T.F. De Rosset, *Une nation de nobles. L'image de l'histoire de la Pologne aux expositions artistiques en France au XIX^e siècle*, [w:] *Politiques et élites Noblesse françaises et noblesses polonaises, Mémoire, identité, culture XVI^e–XX^e siècles*, red. M. Figeac, J. Dumanowski, Pessac 2006.
- 12** Ministère de l'Instruction publique, *Exposition Universelle 1878. Catalogue du ministère de l'instruction publique, des cultes et des beaux-arts, Missions et voyages scientifiques. Exposition théâtrale*, Paris 1878.
- 13** E.-Th. Hamy, *Les origines du Musée du Trocadéro: histoire et documents*, Paris 1890, s. 284–286 (wstrzymanie) i s. 279–284 (raport Wattevilla).
- 14** N. Dias, dz. cyt., s. 163–166.

W Muzeum Antropologii człowiek staje się przedmiotem badań sam w sobie i jako stworzenie. W Muzeum Etnograficznym natomiast bada się go jako twórcę. To jego wysiłki, mające na celu przezwyciężenie sił natury, poprawę warunków życia, osiągnięcie postępu, są najpierw stawiane przed oczami opinii publicznej, a następnie uczonych: jego broń, jego odzież, jego mieszkanie, jego zwyczaje i obyczaje, których sensy wreszcie zostają ukazane w Świetle¹⁵.

Planowane muzeum miało być poświęcone wyłącznie wytworom ludzkiej działalności, z wyjątkiem obiektów z dziedziny antropologii fizycznej i dzieł sztuki. Dlatego też oparto się na koncepcji etnografii jako nauki historycznej, polegającej na badaniu kultury materialnej ludów. Dążono również do przedstawienia takiego projektu, aby podobał się publiczności. Aby zrealizować ten pomysł, w Pałacu Przemysłu pokazano eksponaty naturalnej wielkości, odtwarzając jednocześnie otoczenie, w jakim zostały zebrane. W trakcie badań ustalono, że projekt nowego muzeum zainspirowali pracownicy naukowcy Muzeum Historii Naturalnej w Paryżu¹⁶: Armand de Quatrefages (1810–1892) – kierownik katedry antropologii Muzeum, i jego asystent Ernest-Théodore Hamy (1842–1907).

Na wystawie powszechnej w sali Misji Naukowych po raz kolejny zaprezentowano różne przedmioty pogrupowane według „misjonarzy” i misji¹⁷. Obejmowały one „wszelkiego rodzaju badania naukowe (historia, archeologia, nauki fizyczne, astronomiczne, przyrodnicze)” realizowane w „różnych punktach globu”¹⁸. Mapa misji naukowych prowadzonych od 1867 roku zdawała się potwierdzać tę różnorodność: obszary geograficzne rozciągały się na dwie Ameryki (Gujana, Kolumbia, Ekwador), Afrykę, Madagaskar, Azję (Kambodża) i Oceanię, a także kilka krajów europejskich (w tym Francję w wypadku misji

15 O. de Watteville, *Rapport au ministre de l'instruction publique, des cultes et des beaux-arts*, [w:] E.-Th. Hamy, dz. cyt., s. 282–284.

16 F. Grognet, *Le concept de musée. La patrimonialisation de la culture des „autres”: d'une rive à l'autre, du Trocadéro à Branly: histoire de métamorphose*, rozprawa doktorska na wyd. Ethnologie pod kier. J. Jamina, EHESS, Paris 2009.

17 Plan piętra: Ministère de l'Instruction publique, *Exposition Universelle 1878...*, dz. cyt., s. IX.

18 Tamże, s. 1.

zajmujących się głównie archeologią klasyczną, prehistorią lub geologią). Obiekty zostały wyeksponowane w gablotach pogrupowanych według misji naukowych. Nie udało się jednak do dzisiaj opisać założenia, według którego sklasyfikowano obiekty. Wydaje się, że wystawa była dość widowiskowa, ponieważ odtwarzała krajobrazy i zabytki z regionów misyjnych. W jej organizację zaangażowani byli ponownie Ernest-Théodore Hamy i Armand Landrin (1844–1912)¹⁹.

Wystawa historyczna sztuki starożytnej i etnografii ludów spoza Europy: między historią człowieka a historią sztuki

Wystawa historyczna sztuki starożytnej i etnografii ludów spoza Europy zajmowała dwa skrzydła wcześniej zbudowanego Pałacu Trocadéro [Palais du Trocadéro]²⁰. Stanowiła zatem część oficjalnej przestrzeni wielkiej wystawy, ale miała nieco mniejszą rangę niż omawiana wcześniej ekspozycja, zwłaszcza że nie była uwzględniona w klasyfikacji ogólnej. Celem postawionym przez organizatorów było:

Ukazanie społeczeństwu postępu cywilizacji na przestrzeni wieków i jej sukcesywnego rozwoju w różnych regionach świata. [...]

Ukazanie rezultatów zastosowania sztuki do zaspokojenia potrzeb, ozdabiania ludzi, ozdabiania domów lub ceremonii religijnych i to nie tylko w Europie, ale także w krajach obcych naszej zachodniej cywilizacji²¹.

Celem było znowu podkreślenie idei postępu i pochwała krajów europejskich, ale ukazane poprzez korzystanie z wiedzy i sztuki. Ekspozaty wybrano

19 F. Grognet, dz. cyt.

20 *Rapport administratif* wystawy powszechnej z 1878 zawiera dwa teksty na temat tej ekspozycji: [b.a.], *Organisation de l'exposition historique de l'art ancien*, [w:] *Rapport administratif sur l'Exposition Universelle de 1878*, t. 1, red. J.-B. Krantz, Paris 1881, s. 90–96; [b.a.], *Notice sur l'exposition de l'art ancien et des peuples étrangers à l'Europe*, [w:] *Rapport administratif...*, dz. cyt., s. 193–196.

21 [b.a.], *Organisation de l'exposition de l'art...*, dz. cyt., s. 90 i 92.

– zgodnie z ówczesnym sposobem myślenia – mając na uwadze ich znaczenie historyczne i artystyczne. Rozmieszczono je w piętnastu pomieszczeniach w porządku chronologicznym. Dyrektorem i kuratorem wystawy był archeolog i numizmatyk Adrien de Longpérier (1816–1882), członek Akademii Inskrypcji i Literatury Pięknej oraz przewodniczący sekcji etnograficznej Towarzystwa Etnograficznego w Paryżu. Wystawa reprezentowała zatem literacki nurt francuskiej etnografii²².

Układ chronologiczny został zaburzony w kilku miejscach, jak np. w sali jedenastej, w której znajdowały się eksponaty z Polski. W swojej kronice „Messenger de l’Exposition” [„Goniec Wystawy”] poświęcił jej kilka artykułów, z których pierwszy – ukazał się w lipcu – starał się odczytać wydźwięk i znaczenie tej ekspozycji:

W ten sposób, zaczynając od początków ludzkości, docieramy poprzez niezauważalne przejścia, do drzwi tej pierwszej galerii Trocadéro, czyli do końca XVIII wieku. Po drodze natrafiamy na ciekawą salę, która jest szczególnie interesująca, ponieważ oprócz wartości materialnej i artystycznej eksponowanych obiektów, można wyczuć protest przeciwko samolubnej niepamięci niewdzięcznej Europy. Mowa o sali poświęconej wystawie Polskiego Towarzystwa Historycznego, do której powrócimy w jednym z kolejnych numerów²³.

W sierpniu inny felietonista gazety szczegółowo opisał zawartość sali, podkreślając, że została ona urządzona z inicjatywy Polskiego Towarzystwa Historyczno-Literackiego za pośrednictwem pisarza Bronisława Zaleskiego (1819–1880)²⁴. Dalej pisał, że składają się nań „przedmioty, które w większości należały do znamienitych osobistości – królów Polski, biskupów, bohaterów

22 L. Chailleu, *La Revue orientale et américaine (1858–1879). Ethnographie, orientalisme et américanisme au XIX^e siècle*, „L’Ethnographie”, 1990, t. 86–1, nr 107, s. 89–108.

23 P. V., *Les galeries du Trocadéro*, „Le Messenger de l’Exposition”, 1878, nr 3, 15–22 lipca, s. 3–4.

24 A. S., *Les arts rétrospectifs au Trocadéro. III. Société historique polonaise*, „Le Messenger de l’Exposition”, 1878, 12–19 sierpnia, s. 4.

– a które są dziś przechowywane przez polskie rodziny książąt Czartoryskich, hrabiów Działyńskich, Potockich, Branickich itp.” oraz że:

Wiele eksponatów na wystawie Towarzystwa Historycznego odnosi się do tego okresu polskiej świetności, a ci, którzy chcą poznać społeczeństwo, jego zwyczaje i obyczaje, znajdą w Trocadéro liczne materiały dla badań [...]. Oprócz części historycznej wystawy, jest również część artystyczna i archeologiczna, choć ma ona dla nas drugorzędne znaczenie. Siodła ozdobione drogi- mi kamieniami, broń władców, buzdygany, berła, instrumenty muzyczne z kości słoniowej, złote i srebrne naczynia²⁵.

Drukowany przewodnik po wystawie wymieniał nazwisko Dziedu- szyckiego²⁶ jako jednego z wystawców i zawierał następujący opis sali:

Dzieła polskiej sztuki, całe muzeum przysłane przez księcia Czartoryskiego i kilku jego rodaków, wypełniają jedenastą salę, w której błyszczą wyroby złotnicze i srebrnicze obok miękkich kolorowych tkanin w stonowanych kolorach, uprę- ży i broni, pasów, gotyckich wydań, miniatur, malowanych portretów, klejnotów i kości słoniowych [...] Księżę Czartoryski [sic!] zaaranżował tę wystawę z wielką umiejętnością i wiedzą²⁷.

Patriotyczny wymiar tego wydarzenia wydaje się oczywisty. Sala ta uwidoczniła zatem pewną koncepcję przeszłości i kultury Polski w czasie, gdy sytuacja geopolityczna nie pozwalała jej na posiadanie własnego pawil- nu na wystawie.

Archiwalne inwentarze są bardzo wybrakowane, ale odnajdujemy ślady blisko dwudziestu przedmiotów wypożyczonych przez Włodzimierza

25 Tamże.

26 A.-R. de Liesville, *Coup d'œil général sur l'Exposition historique de l'art ancien (Palais du Trocadéro)*, Paris 1879, s. 157.

27 Tamże, s. 28–29.

Dzieduszyckiego na tę wystawę. W sali polskiej znajdowały się prawdopodobnie cztery jedwabne pasy, z których jeden był haftowany złotem, oraz zestaw łyżek i filiżanek²⁸. Przedmioty te – prawdopodobnie o dużej wartości materialnej – odzwierciedlały arystokratyczny styl życia i przynależność do niektórych ugrupowań polskiej emigracji w Paryżu²⁹.

Wystawa nauk antropologicznych: niejasny status kontrowersyjnego manifestu naukowego

Początkowo wystawa nauk antropologicznych miała odbyć się w Pałacu Trocadéro, ale ostatecznie została zorganizowana w oddzielnym pawilonie, tuż za ogrodami Trocadéro. Nie znajdowała się zatem na oficjalnym obszarze wystawy powszechnej, ale mimo to otrzymała dofinansowanie od władz publicznych i została otwarta w obecności Ministra Rolnictwa i Handlu, który był odpowiedzialny za to wydarzenie, Komisarza Generalnego Wystawy i innych osobistości ze świata polityki³⁰. Jej – delikatnie mówiąc – niejasny status z pewnością odzwierciedlał niechęć do materialistycznego nurtu nauki o człowieku, reprezentowanego przez Towarzystwo Antropologiczne w Paryżu [Société d'Anthropologie de Paris]³¹ (dalej: SAP) i jego założyciela, lekarza i anatoma Paula Broca (1824–1880)³². Treść tej wystawy wspierała darwinowską tezę, która w tamtym czasie była bardzo kontrowersyjna, o „pokrewieństwie” między człowiekiem a małpami człekokształtnymi. Ponadto na ekspozycji znalazły się m.in. czaszki. Wydaje się, że te dwa aspekty uraziły przekonania i wrażliwość części oficjalnych władz. Twórcy wystawy deklarowali:

28 Archives Nationales de France (ANF): Répertoire des exposants: Section historique. Livre A, F12/3555, s. 76, 78, 101.

29 T.F. De Rosset, dz. cyt.

30 [b.a.], *Inauguration de l'Exposition des Sciences anthropologiques*, „Matériaux pour une histoire positive de l'homme”, 1878, r. 14, t. 13, seria 2, z. 9, s. 457.

31 J.-C. Wartelle, *La Société d'Anthropologie de Paris de 1859 à 1920*, „Revue d'Histoire des Sciences Humaines”, 2004, nr 10, s. 125–171.

32 C. Blanckaert, *De la race à l'évolution: Paul Broca et l'anthropologie française, 1850–1900*, Paris 2009.

Scalając bogate zbiory, rozproszone po wszystkich cywilizowanych krajach i do tej pory niedostępne dla większości naukowców, Komisja miała przede wszystkim na celu uregulowanie zasad opisu, pomiaru i eksponowania, tak by umożliwić porównywanie ze sobą obserwacji dokonanych przez różnych badaczy. Jej celem było zatem słuzenie nauce, a nie zapewnienie spektaklu dla publiczności³³.

Ekspozycję podzielono na część francuską i zagraniczną. W pierwszej wyodrębniono kilka sekcji poświęconych różnym dziedzinom nauki o człowieku, tj. różnym dziedzinom wiedzy, które organizatorzy przypisali naukom antropologicznym. Wydzielono sekcje: 1. antropologii ogólnej i biologii, 2. etnologii, etnografii i językoznawstwa, 3. antropologii prehistorycznej, 4. badań demograficznych i 5. bibliografii. Podobny podział wprowadzono również w części zagranicznej.

Oficjalnym kuratorem wystawy został Armand de Quatrefages, członek SAP. Jednak organizacja ekspozycji (tematy, obiekty, aranżacje) była wzorowana na projektach Paula Broca. Etnografia rozumiana była jako dyscyplina podporządkowana badaniu ras i ich migracji. Dla badaczy SAP ekspozycja zapowiadała powstanie muzeum, w którym miały łączyć się ze sobą antropologia fizyczna, etnografia, etnologia (badanie ras) i prehistoria. Stanowiło to trzeci nurt etnografii francuskiej (w istocie zależny od antropologii).

Utworzenie polskiej sekcji było możliwe dzięki założeniu Towarzystwa Antropologii i Etnologii Polskiej przez kilkuletniego członka SAP – Franciszka Duchńskiego (1817–1893). W jej zorganizowaniu pomogli również dwaj polscy lekarze: Edward Landowski (1839–1882) i Teofil Chudziński (1840–1897)³⁴. Inicjatywie naukowej przyświecał też niewątpliwie

33 [b.a.], *Notice sur l'exposition des sciences anthropologiques*, [w:] *Rapport administratif...*, dz. cyt., t. 1, s. 572.

34 P. Daszkiewicz, *Science en exil*, „Les nouvelles de l'archéologie”, 2012, <http://journals.openedition.org/nda/1832> (dostęp: 05.07.2023).

cel patriotyczny³⁵. O pomoc zwrócono się do Włodzimierza Dzieduszyckiego, który udostępnił liczne eksponaty, co z uznaniem podkreślał dziennikarz „Le Messenger de l’Exposition”:

Wystawa hr. Dzieduszyckiego w dziale polskim składa się z zespołu wszystkich strojów galicyjskich, które zostały pokazane na drewnianych manekinach [...]. Kolekcja ubiorów pozwala na ciekawe porównania i może stać się przedmiotem interesujących badań. Krój niektórych z nich jest bardzo bretoński. Jeden z kapeluszy ozdabiają muszelki nawleczone na sznurek, które, jak za czasów prehistorycznych, są nadal sprzedawane w kraju. Zapięcie naszyjnika jest w typie tych, które datuje się na pierwszą epokę żelaza w Europie itp.³⁶

Przytoczone uwagi na temat ubiorów zdają się wynikać z dwóch różnych punktów widzenia. Po pierwsze, z perspektywy patriotycznej, podkreślającej tradycje regionalne (Galicja), a po drugie, z naukowej, traktującej eksponat jako materiał do etnograficznych badań porównawczych pomiędzy odległymi w przestrzeni i czasie narodami, co było nawiązaniem do programu antropologicznego SAP. Znaczenie tych obiektów zostało później omówione w innych pismach. Seweryna Duchieńska (1816–1905) twierdziła, że „trzydzieści dwa stroje narodowe chłopów z muzeum hr. Dzieduszyckiego we Lwowie cieszyły się zainteresowaniem zwiedzających i prasy”³⁷. Była to patriotyczna interpretacja znaczenia tych obiektów, której zasadność wynikała z dużego zainteresowania publiczności wystawą.

35 P. Daszkiewicz, A. Hurel, *La Société d’anthropologie et d’ethnographie polonaise à Paris et la science en exil. Le rôle des émigrés politiques dans la réception du darwinisme, la naissance de l’anthropologie et le début des recherches préhistoriques en Pologne*, „Annales de la Société d’anthropologie et d’ethnographie polonaise” („Annales Polska Akademia Nauk”), 2010, s. 200–201.

36 Z., *Exposition des sciences anthropologiques*, „Le Messenger de l’Exposition”, 7–14 lipca 1878, s. 4–5.

37 Cytat z tekstu Seweryny Duchieńskiej przytoczony w publikacji P. Daszkiewicz, *Science en exile...*, dz. cyt., sekcja 19.

Okazy przesłane do Paryża przez Dzieduszyckiego były także prezentowane w sekcji austriackiej:

W dziale austriackim hr. Dzieduszycki wystawił polerowane narzędzia kamienne z Podola, które są najdoskonalszymi znanymi nam okazami z epoki neolitu w Polsce; liczne obiekty przemysłu galicyjskiego oraz ciekawostki etnograficzne, takie jak pisanki pokryte bardzo różnorodnymi ornamentami, ceramikę itp.³⁸

Tymi słowami dziennikarz podkreślał wkład polskich osobistości w rozwój nauk antropologicznych, zwłaszcza w dziedzinie prehistorii, której problematyka miała także charakter geopolityczny³⁹. Przedstawienie długiej historii zasiedlania ziem polskich przez człowieka było sposobem na budowanie i legitymizowanie tożsamości narodowej, szczególnie w odniesieniu do Rosji. Publicysta wspominał także o tradycjach ludowych. Konieczne są jednak dalsze badania w celu określenia charakteru, liczby i dokładnych sposobów eksponowania obiektów.

Wystawa powszechna odzwierciedlała w ten sposób trzy główne nurty etnografii francuskiej. Zaangażowanie Włodzimierza Dzieduszyckiego w dwie z trzech ekspozycji wynikało z różnych przesłanek, a obecność obiektów w każdym z tych miejsc angażowała odmienne systemy wartości. Wypożyczenie dzieł na wystawę sztuki starożytnej wyrażało wartości ekonomiczne, patriotyczne i świadczyło o przynależności społecznej. Z kolei wypożyczenie obiektów na wystawę nauk antropologicznych, było przede wszystkim wyrazem wartości naukowych (intelektualnej i społecznej poprzez ponadnarodową sieć polskich uczonych) i patriotycznych. Zainteresowanie Dzieduszyckiego etnografią i folklorem doprowadziło go do przewyciężenia podziałów politycznych wśród społeczności polskiej na emigracji we Francji (z jednej strony arystokratycznej, z drugiej – republikańskiej) oraz tych wynikających z prądów w etnografii francuskiej. Zainteresowanie jego zbiorami podkreślała prasa.

38 Z., *Exposition des sciences...*, dz. cyt.

39 P. Daszkiewicz, A. Hurel, dz. cyt., s. 202–203.

Powstanie kolekcji Włodzimierza Dzieduszyckiego i utworzenie Muzeum Etnograficznego Trocadéro

Już w styczniu 1878 roku Armand Landrin otrzymał od Ministerstwa Oświaty polecenie podjęcia negocjacji z innymi państwami lub z prywatnymi osobami zmierzających do utworzenia kolekcji dla przyszłego muzeum etnograficznego⁴⁰. W październiku – ostatnim miesiącu trwania wystawy – zintensyfikowano wysiłki, dzięki którym ministerstwu udało się zgromadzić znaczną liczbę przedmiotów⁴¹. W taki sposób powstała kolekcja Dzieduszyckich. Na utworzenie muzeum trzeba było jednak poczekać jeszcze rok. Dzięki przeprowadce do nowej siedziby polska kolekcja zyskała nowe znaczenie, które zdeterminowało jej późniejszy obieg.

Dar Włodzimierza Dzieduszyckiego i powstanie kolekcji

W 1879 roku, w raporcie skierowanym do Ministra Edukacji Armand Landrin wyraził zaniepokojenie stanem zachowania „wspaniałego zbioru strojów polskich i galicyjskich, ofiarowanych przez Polskie Towarzystwo Etnograficzne i hrabiego Dzieduszyckiego”⁴². Wzmianka o towarzystwie oraz opis dzieł sugerują, że chodzi o obiekty eksponowane wcześniej na wystawie nauk antropologicznych.

Dokładny wykaz tych obiektów przechowywany jest w archiwum pod tytułem *Światowa Wystawa Darów Paryża 1878. Pawilon Polski. Ze zbiorów Pana hrabiego Dzieduszyckiego. Lwów (Don Exposition Universelle de Paris, 1878. Pavillon de Pologne. Collection de Mr. Le Comte Dzieduszycki Leopold)*⁴³. Na trzech kartonowych kartach znajduje się pięćdziesiąt dziewięć sygnatur obiektów. Sporządzony na maszynie spis na pewno nie pochodzi z czasu

40 Base Léonore (indeks osób odznaczonych Orderem Narodowym Legii Honorowej), *Landrin Armand*, LH//1466/72, s. 8.

41 Archiwa BCMNHN (2 AM 1 G1b: Rapport au Ministère de l'instruction publique sur les collections ethnographiques, par Armand Landrin, délégué du ministère à l'Exposition française, 15 lutego 1879).

42 Tamże.

43 Archiwa BCMNHN (MH EURO ETHNO 52 (4): 78.55 Don de l'Exposition Universelle, Paris 1878 – Pavillon de Pologne).

79.50

DOB Exposition Universelle de Paris, 1879. Pavillon de Pologne.
Collection de M. le Comte CIELESKIOWSKI Lasepl.

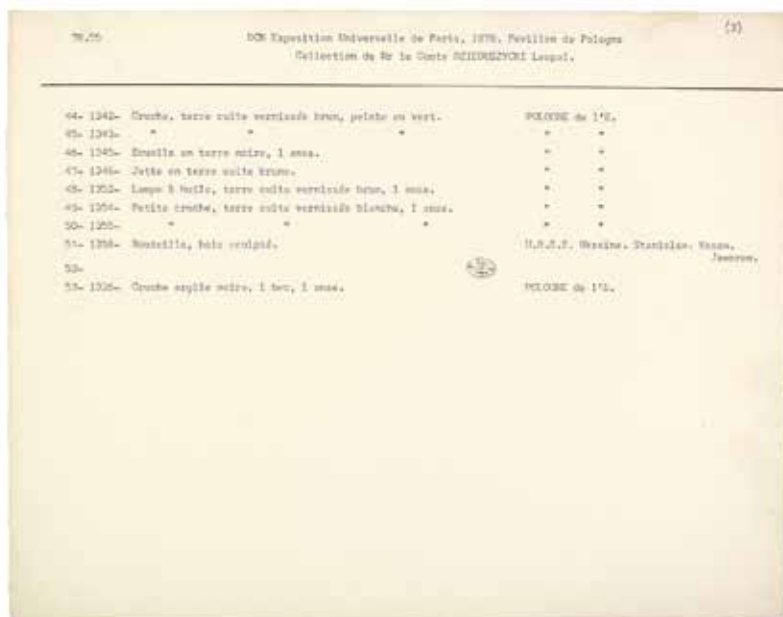
1-	5 bandes toile rouge tendues de perles (115)	U.S.S.S. Ukraine, Stanislaw.
2-	Coffret d'ambre.	POLOGNE, Warzawa, Ostrolena.
3-	Coffret en grains de corail.	U.S.S.S. Ukraine, Stanislaw.
4-	"	"
5-	Coffret perles allongées.	"
6-	Coffret perles du verre argenté.	"
7-	Coffret en perles de verre rouge.	"
8-	"	"
9-	" " à pédales.	"
10-	Agrafe en cuivre.	POLOGNE, Cracovie, Nowy Targ, Montagnes de Tatras
11-	" argent.	"
12-	" cuivre.	"
13-	<u>Système de serrage:</u> 1- chapeau carré à bande d'astrakan noir 2- chemise toile blanche 3- culotte drap bleu 4- gilet rouge à vert 5- veste drap bleu doublé rouge 6- manteau 7- sembleris lainage violet 8- (112) - paire de bottes en cuir.	" Varsovie, région Rajawy.
14-	Support de cutifera.	POLOGNE.
15- 1206-	(112) - Bottes cuir noir.	"
16- 1208-	" " à revers, (une des tiges coupées)	" Varsovie, Raj. de Rajawy.
17- 1300-	Sac laine avec grande tresse, multicolore.	U.S.S.S. Ukraine, Stanislaw, Kriwe, Krywopomonia.
18- 1303-	(112) - Bottes de femme cuir jaune.	" Stanislaw.

79.50

DOB Exposition Universelle de Paris, 1879. Pavillon de Pologne. (2)

Collection de M. le Comte CIELESKIOWSKI Lasepl.

19- 1309-	Bouteille en terre, trace de feu.	U.S.S.S. Biélorussie de M.O. Vitebsk.
20- 1315-	Pot vernissé avec osse.	POLOGNE DE L'E.
21- 1316-	Araletta en argile.	"
22- 1317-	Croche, terre cuite vernissée, 1 anse.	U.S.S.S. Ukraine, Volhynie.
23- 1321-	Pot à anse, terre cuite vernissée noir à vert.	POLOGNE de L'E.
24- 1320-	Vase double, vert à brun, sur fond blanc.	POLOGNE.
25- 1321-	" terre cuite vernissée, brun.	POLOGNE de L'E.
26- 1322-	Bouteille en terre.	U.S.S.S. Biélorussie de M.O. Vitebsk.
27- 1323-	"	"
28- 1324-	Grand vase, 2 anses, terre cuite vernissée vert.	POLOGNE de L'E.
29- 1325-	Petit pot en terre cuite vernissée brun, 1 anse.	U.S.S.S. Ukraine, Volhynie.
30- 1327-	Bouteille terre noire, anse, trace à point.	POLOGNE de L'E.
31- 1328-	Grosse bouteille, terre cuite vernissée brun, 1 bec, 1 anse.	"
32- 1329-	"	"
33- 1331-	Bouteille terre cuite vernissée jaune à vert, 1 anse.	POLOGNE, Podlachie.
34- 1332-	"	"
35- 1333-	Flûte terre cuite, 1 anse, décor vert à brun.	U.S.S.S. Ukraine, Stanislaw.
36- 1334-	Petite bouteille à 2 pédales, 1 anse, blanc à vert.	" Volhynie.
37- 1335-	Petite bouteille, terre cuite vernissée vert à brun, 1 anse.	POLOGNE de L'E.
38- 1336-	Vase, terre cuite vernissée brun, 1 anse.	U.S.S.S. Ukraine, Volhynie.
39- 1337-	Vase, terre cuite brun, 1 anse.	"
40- 1338-	Vase terre cuite, 1 anse.	POLOGNE de L'E.
41- 1339-	"	"
42- 1340-	" vernissée noire, décor blanc, 1 anse.	"
43- 1341-	" " brun, " " " " " "	"



Karty inwentarzowe: „Dar z Wystawy Powszechnej w Paryżu, 1878. Pawilon Polski. Kolekcja Pana hrabiego Dzieduszyckiego”

Archives du Muséum national d'histoire naturelle, MHEURO ETHNO 52 (4), fot.: MNHN

wystawy. Jak już wspomnieliśmy, polskiego pawilonu tam nie było, a ponadto w dokumencie znajduje się wzmianka o ZSRR. Do tej pory badania nie doprowadziły do ustalenia pochodzenia źródła.

W skład zbioru wchodziło dziewięć naszyjników, trzy zapinki do koszuli męskiej, osiem elementów stroju chłopskiego, inne części ubioru oraz zestaw trzydziestu pięciu sztuk ceramiki (garnek, patelnia, talerze, dzbanki, dzbanki, butelki, wazony, słoje) ilustrujących różnorodność kształtów, zdobień i technik wykonania⁴⁴. Są to rodzaje przedmiotów powszechnie zbierane przez etnografów lub folklorystów w celu badania zwyczajów i obyczajów ludu: elementy dekoracji, ubrania i sprzęty gospodarstwa domowego.

44 Ilustracje 4–10 przedstawiają niektóre z obiektów ofiarowanych przez Włodzimierza Dzieduszyckiego po wystawie powszechnej z 1878 (partia zarejestrowana jako: MH1878.55). Tych kilka okazów zostało wybranych, ponieważ ukazują zarówno różnorodność zebranych obiektów, jak i ich odmiany, dla udokumentowania obyczajów i zwyczajów populacji będących przedmiotem badań według zasad XIX-wiecznej etnografii.



Naszyjnik wykonany przez Rusinki i Hucułki podpisany:
 „Naszyjnik z paciorków i tkaniny, Ukraina, Stanisławów”
 Centre de Conservation et de Ressources du Mucem, nr inw. DMH1878.55.1
 fot.: Mucem/A. Maigret

Analiza kolekcji jako całości ujawnia również chęć zróżnicowania rodzajów i liczby gromadzonych obiektów. Praktyka ta była powszechna w ówczesnych muzeach. Mogła być po części inspirowana muzeograficzną dyskusją pomiędzy francuskim geografem Edme-François Jomardem (1777–1862) a przyrodnikiem Philippem-Franzem von Sieboldem (1796–1866). Wymiana poglądów dotyczyła tego, jak zorganizować muzeum etnograficzne i jak budować kolekcje⁴⁵. Pierwszy z uczonych uważał, że lepiej jest zebrać kilka rodzajów przedmiotów, ale mieć jak najwięcej ich odmian do porównań, co pozwoliłoby uchwycić

45 Teksty E.-F. Jomard i Ph.F. von Siebolda zostały przytoczone w: E.-Th. Hamy, dz. cyt., s. 228–265. N. Dias, dz. cyt., s. 130–138.



Naszyjnik wykonany przez Rusinki i Hucułki podpisany:
„Naszyjnik z paciorków szklanych, Ukraina, Stanisławów”
Centre de Conservation et de Ressources du Mucem,
nr inw. DMH1878.55.5
fot.: Mucem/V. Louis

wrażliwość i zdolności narodów. Drugi uważał, że korzystniej jest zgromadzić kolekcję wszystkich przedmiotów, które można wykorzystać do scharakteryzowania obyczajów i zwyczajów każdego narodu. Jego zdaniem nie jest konieczne posiadanie różnych odmian każdego przedmiotu. Ich koncepcje były szeroko znane wśród kuratorów europejskich muzeów. Większość muzeów etnograficznych i folklorystycznych łączyła oba podejścia⁴⁶.

46 N. Dias, dz. cyt., s. 118, 124–125.



Mosiężne zapięcie używane przez górali podhalańskich do zapinania płóciennych koszul podpisane: „Agrafa (spinka), z mosiądzu, górale, Polska”
Centre de Conservation et de Ressources du Mucem, nr inw. DMH1878.55.10
fot.: Mucem/V. Louis



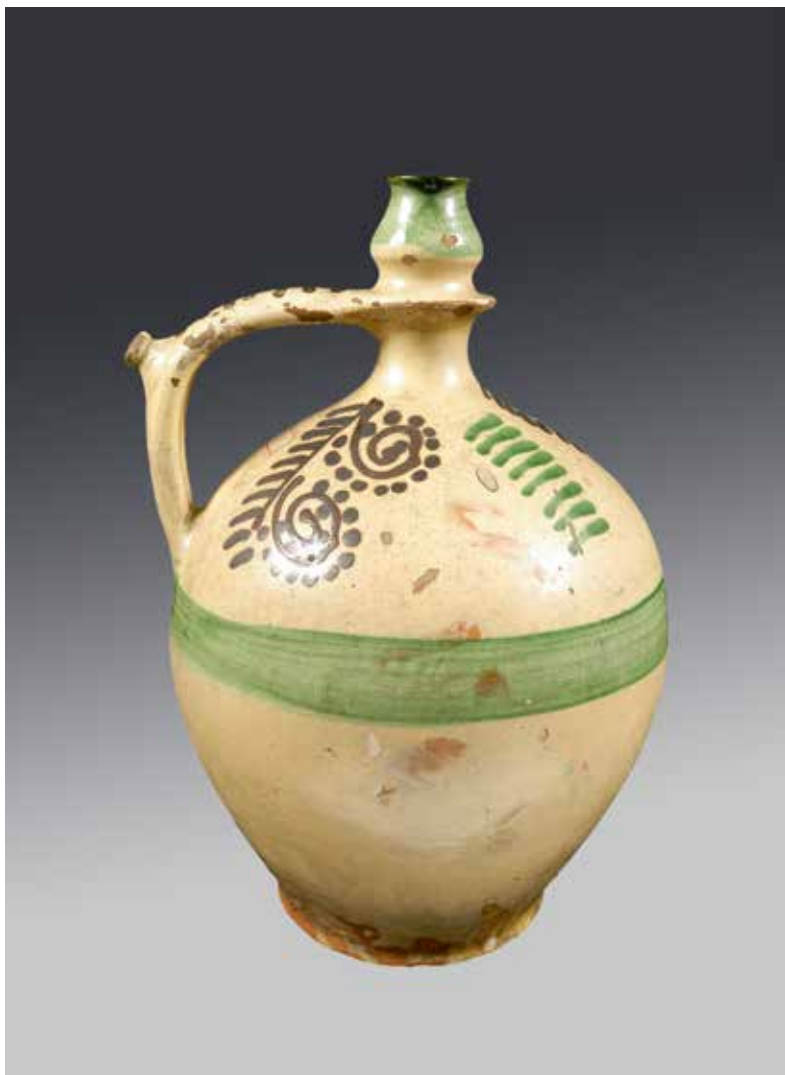
Czapka noszona na Kujawach podpisana: „Czapka rogatywka z wełny i płótna bawełnianego, Warszawa, Polska”
Centre de Conservation et de Ressources du Mucem, nr inw. DMH1878.55.13.1
fot.: Mucem/V. Louis

Od zakończenia wystawy powszechnej do otwarcia Sali Europy

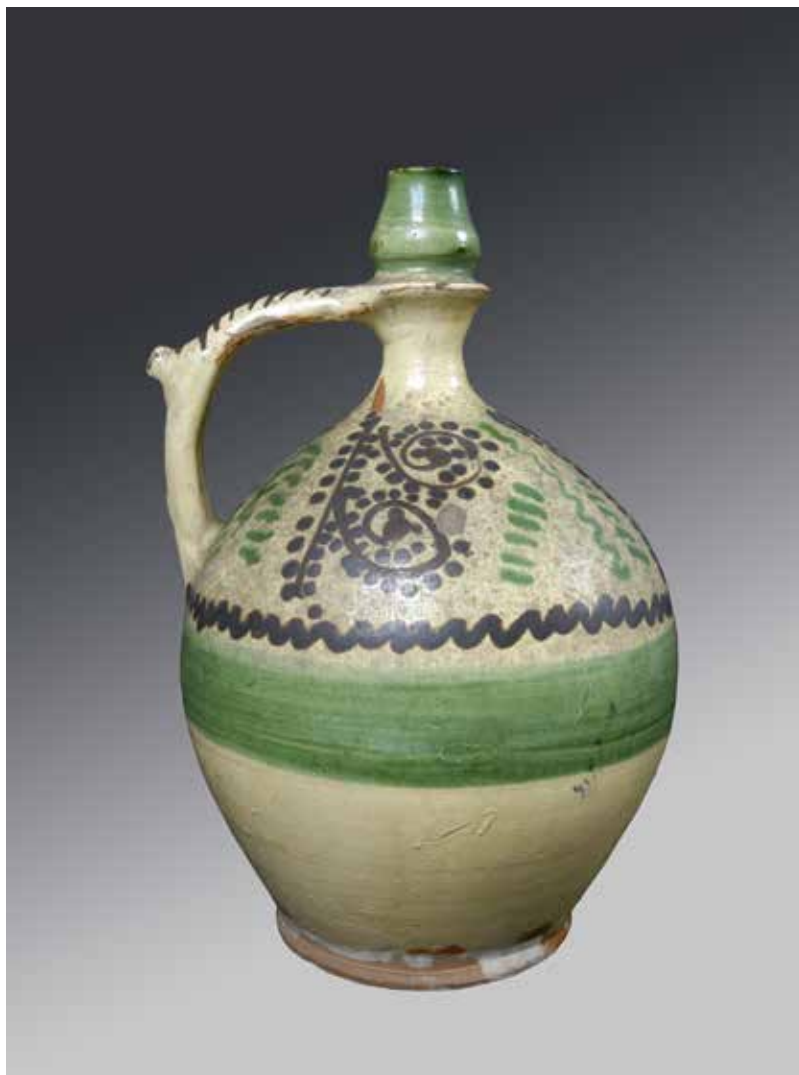
Zdaniem Armanda Landrina⁴⁷ panująca wciąż pod koniec wystawy powszechnej niepewność, czy powstanie Muzeum Etnograficzne, mogła zaszkodzić pozyskiwaniu zbiorów. Rzeczywiście, realizacja projektu opóźniła się ze względu na nieporozumienia dotyczące wyboru lokalizacji⁴⁸. Ostatecznie kilka dekretów opublikowanych w latach 1879–1880 doprowadziło do utworzenia Muzeum Etnograficznego w Pałacu Trocadéro oraz powołania jego

47 Archiwa BCMNHN (2 AM 1 G1b: Rapport au Ministère de l’Instruction..., dz. cyt.).

48 E.-Th. Hamy, dz. cyt., s. 292–318.



Butelka ceramiczna podpisana: „Butelka ceramiczna
w kolorze żółto-zielonym z uchwytem, Rzeszów, Polska”
Centre de Conservation et de Ressources du Mucem, nr inw. DMH1878.55.33
fot.: Mucem/A. Maigret



Butelka ceramiczna podpisana: „Butelka ceramiczna w kolorze żółto-zielonym, z uchwytem, Rzeszów, Polska”
Centre de Conservation et de Ressources du Mucem, nr inw. DMH1878.55.34
fot.: Mucem/A. Maigret



Wazon ceramiczny podpisany:
„Wazon ceramiczny nieszkliwiony
z uchwytem, Polska Wschodnia”
Centre de Conservation et de Ressources
du Mucem, nr inw. DMH1878.55.41
Fot.: Mucem/A. Maigret

personelu⁴⁹. Kustoszami muzeum zostali mianowani Hamy i Landrin. Warto zauważyć, że kierownictwo nad nową placówką objęli właśnie uczeni z Muzeum Historii Naturalnej.

Oprócz obiektów pozyskanych podczas wystawy pierwszymi nabytkami były zbiory Biblioteki Narodowej, odziedziczone po krótko istniejącym Muzeum Starożytności⁵⁰, zbiory Ministerstwa Edukacji Publicznej, Ministerstwa Marynarki Wojennej, Kolonii, Narodowego Muzeum Historii Naturalnej, Narodowego Muzeum Starożytności, towarzystw naukowych, a w 1887 roku – nie bez kontrowersji – kolekcja Amerykańskiego Muzeum w Luwrze⁵¹. Hamy i Landrin podzielili się kompetencjami: pierwszy zajął się zbiorami pozaeuropejskimi, drugi zaś zbiorami francuskimi i europejskimi.

Ministerstwo Edukacji Publicznej narzuciło zasady organizacji placówki, pozostawiając uczonym zaproponowanie naukowej klasyfikacji

49 Większość dekretów została opublikowana tamże, s. 302–318.

50 B. Daugeron, *Les testaments perdus des premières collections „ethnographiques” rapportées par les Français du Pacifique*, [w:] *Penser, classer, administrer. Pour une histoire croisée des collections scientifiques*, red. B. Daugeron, A. Le Goff, „Comité des travaux historiques et scientifiques”, 2014, s. 95–118.

51 N. Dias, dz. cyt., s. 176–177.

obiektów. Okazy podzielono według grup etnicznych, a następnie sklasyfikowano „według porządku rozwoju ludzkich potrzeb i skłonności”. Odkryło się to zgodnie z systematyką opracowaną przez Hamy’ego⁵², dla którego etnografia polegała na „badaniu wszelkich materialnych przejawów ludzkiej działalności” i miała na celu rekonstrukcję przeszłości narodów, aby podkreślić ciągły postęp społeczeństw⁵³. Jeżeli chodzi o aranżację, obiekty były eksponowane w gablotach i na panelach ściennych oraz manekinach, które reprezentowały różne typy etniczne.

Muzeum Etnograficzne Trocadéro otworzyło swoje podwoje dla publiczności w 1882 roku, prezentując na początku tylko zbiory pozaeuropejskie. Wydarzenie odbiło się szerokim echem w mediach. Dwa lata później w sali europejskiej zaprezentowano publiczności pozostałe zbiory, ale wydaje się, że ta ponowna inauguracja nie wywarła takiego samego wrażenia. Prasa lakonicznie podała, że znalazły się tam „przedmioty i kostiumy z Grecji, Włoch, Hiszpanii, Portugalii, Rosji, Szwajcarii oraz ważny zbiór francuski”⁵⁴. Bardziej znacząca rozbudowa dotyczyła kolekcji francuskich, a w szczególności opisu kolekcji bretońskiej⁵⁵. Prowadzone wcześniej badania nad folklorem francuskim przeżyły odrodzenie dzięki afirmacji tożsamości narodowej i patriotyzmu po klęsce w wojnie francusko-pruskiej w 1870 roku. Ten sam entuzjazm dla tradycji ludowych zaobserwowano w kilku krajach Europy, a naukowcy z różnych państw współpracowali ze sobą, o czym świadczą notatki publikowane w „Revue des traditions populaires”, piśmie, założonym przez folklorystę Paula Sébillota (1843–1918) w roku 1886⁵⁶. Zbiory muzeum nie były jednak zbyt obszerne i były rzadko udostępniane, a zaostanie się nastrojów nacjonalistycznych nie sprzyjało wzbudzeniu zainteresowania ogółu społeczeństwa.

Kolekcja Dzieduszyckiego weszła w skład zbiorów europejskich. Obiekty stały się materiałem do porównawczych badań tradycji ludowych. Wkomponowana w europejski zespół kolekcja straciła swój wymiar polityczny, który po części był przyczyną jej przybycia do Francji. Co więcej, to przypisanie

52 Tamże, s. 151–162.

53 Tamże, s. 150.

54 [b.a.], *Les on-dit*, „Le Rappel”, 19.04.1884, s. 2; [b.a.], *Le Musée du Trocadéro*, „La Petite Presse”, 20.04.1884, s. 3.

55 N. Dias, dz. cyt., s. 188–189.

56 „Revue des Traditions Populaires” (1886–1919) drukowała prace Société des Traditions populaires założonego przez Paula Sébillota.

dziedzictwa warunkowało jego przyszłość podczas kolejnych rekonfiguracji Muzeum Etnograficznego Trocadéro.

Panorama muzealnych przemian i rekonfiguracje dziedzictwa Muzeum Etnograficznego Trocadéro

W tym miejscu omówimy pokrótce główne kierunki przemian muzealnych, które wpłynęły na życie kolekcji, zwłaszcza europejskich. Można wyróżnić dwa główne okresy: międzywojenny i koniec XX wieku. Każdy z nich skutkował powstaniem nowych muzeów i redystrybucją zbiorów dziedzictwa kulturowego.

Wczesne lata XX wieku były trudne dla paryskiego Muzeum Etnograficznego. Śmierć Hamy'ego w 1908 roku oraz śmierć Landrina w 1912 roku, a potem I wojna światowa sprawiły, że budynek i zbiory popadły w zaniedbanie, co było dla nich bardzo szkodliwe. Drugiemu dyrektorowi MET (Muzeum Etnograficzne Trocadéro), René Verneau (1852–1938), nie udało się pozyskać środków finansowych, by zaradzić tej sytuacji.

W okresie międzywojennym MET przeżyło okres ożywienia, stając się częścią Narodowego Muzeum Historii Naturalnej (Muséum national d'histoire naturelle)⁵⁷. Inicjatorem połączenia placówek był Paul Rivet, wybrany w 1928 roku na kierownika działu antropologii i nowego dyrektora muzeum⁵⁸. Przy wsparciu energicznego zastępcy – Georges'a Henriego Rivière'a (1897–1985), nowy zarząd rozpoczął prace nad dokumentacją, konserwacją i powiększaniem zbiorów, a także prowadził intensywną politykę wystaw czasowych⁵⁹. Inicjatywa ta pojawiła się w kontekście rozwoju studiów etnologicznych na poziomie uniwersyteckim i zaangażowania uczonych, takich jak Rivet, Marcel Mauss (1872–1950) i Lucien Lévy-Bruhl (1857–1939), w polityczny projekt nowego „kolonialnego humanizmu”, opartego na naukowej i etnograficznej

57 *Les années folles de l'ethnographie. Trocadéro 28–37*, red. A. Delpuech, Ch. Laurière, C. Peltier-Caroff, Paris 2017.

58 Ch. Laurière, *Paul Rivet. Le savant et le politique*, Paris 2008.

59 A. Loyau, *Ethnologie et muséographie. Une histoire de l'ethnologie à partir des pratiques d'exposition du second Musée d'Ethnographie du Trocadéro au premier musée de l'Homme, 1928–1947*, rozprawa doktorska na wydz. Histoire des Sciences pod kier. J.-L. Chappéy, Paris 2022.

wiedzy o skolonizowanych społecznościach⁶⁰. W ramach prac Paryskiego Instytutu Etnologii (Institut d'Ethnologie de Paris) i MET przeprowadzono liczne „misje etnograficzne”, których celem było sprowadzenie obiektów do zbadania przez muzeum. Wysiłki skupiały się głównie na obszarach pozaeuropejskich, zwłaszcza kolonialnych. Często jednak z inicjatywy obywateli lub motywów politycznych interesowano się kolekcjami europejskimi⁶¹. Pod koniec 1934 roku z Sigismondem St. Kinglandem podjęto kroki mające na celu zorganizowanie wystawy pt. „Nowa sala sztuki ludowej i folkloru Europy”⁶².

W zachowanej korespondencji wskazano przedmioty, które planowano wystawić: „stroje, ceramika, rzeźby w drewnie, tkaniny i w ogóle reprezentatywny zbiór sztuki i techniki”. Można przypuszczać, że eksponaty pochodzące od Włodzimierza Dzieduszyckiego zostałyby wystawione ponownie. Wydarzenie miało służyć także pozyskaniu eksponatów do Muzeum: „po zakończeniu wystawy czasowej, zanim zbiory zostaną odesłane do Polski, zostanie z niej zabrane wystarczająco dużo, aby utworzyć stały dział w Muzeum Etnograficznym”⁶³. Z nieznanych powodów nie doszło do tego. W tym czasie gromadzono francuskie eksponaty z myślą o stworzeniu muzeum, które otwarto dopiero kilka lat później. W 1937 roku, podczas trwania Międzynarodowej wystawy sztuk i technik stosowanych we współczesnym życiu (Exposition internationale des arts et des techniques appliqués à la vie moderne) utworzono dwa nowe muzea: Muzeum Człowieka – Musée de l'Homme (MH) w miejscu MET, które zostało zburzone, oraz Muzeum Narodowe Sztuki i Tradycji Ludowych (Musée national des arts et traditions populaires – MNATP), którego zarządzanie powierzono Rivière'owi.

W wyniku przetasowań zbiory europejskie, w tym te z kolekcji Włodzimierza Dzieduszyckiego, zostały powiązane ze zbiorami pozaeuropejskimi i stały się własnością MH kierowanego przez Riveta. Placówka otrzymała także zbiory antropologii fizycznej, które wcześniej były wystawiane

60 L.A. Conklin, *In the Museum of Man. Race, Anthropology, and Empire in France, 1850–1950*, Ithaca 2013; E. Sibeud, *Une science impériale pour l'Afrique? La construction des savoirs africanistes en France, 1878–1930*, Paris 2002.

61 A. Loyau, dz. cyt.

62 Archiwa BCMNH (MH ETHN EURO 186 AC: list Georges'a Henriego Rivière'a do Monsieur'a Sigismonda St. Kingslanda, 03.01.1933, nr 10).

63 Tamże.

w muzeum w galerii antropologii, w ogrodzie botanicznym (Jardin des Plantes). Wreszcie po prawie sześćdziesięciu latach koncepcja zbiorów MH zbliżyła się do projektu SAP. Zbiory etnograficzne miały służyć dokumentowaniu historii narodów rozumianych w kategoriach rasowych. Po II wojnie światowej – i zakwestionowaniu pojęciu rasy – obiekty te włączono do polskich „zbiorów badawczych”, na przykład do badań etnologicznych nad strojami, ceramiką, kultami itp., gdzie ich odniesienia były zestawiane z innymi obiektami o odmiennym pochodzeniu⁶⁴. Jeśli chodzi o MNATP, to jego działalność skupiała się wyłącznie na zbiorach narodowych.

W 1996 roku Jacques Chirac (1932–2019), ówczesny Prezydent Republiki Francuskiej, ogłosił utworzenie Muzeum Cywilizacji i Sztuk Prymitywnych (Musée des Civilisations et des Arts premiers), któremu miała towarzyszyć głęboka przemiana muzealnego krajobrazu w Paryżu i Marsylii. Projekt dotyczył tym razem budowy nowego muzeum dla pozaeuropejskich zbiorów etnograficznych oraz przeniesienia kilku „arcydzieł z odległych stron” do Luwru. Ta ostatnia sekcja została otwarta w 2000 roku pod nazwą Pavillon des Sessions. Sześć lat później Muzeum Cywilizacji i Sztuk Prymitywnych, którego nazwę zmieniono wkrótce na Muzeum Quai Branly-Jacques Chirac (Musée du Quai Branly-Jacques Chirac (MQB-JC)), pomieściło większość zbiorów pozaeuropejskich dawniej przypisanych do MH, a także zbiory Muzeum Sztuki Afryki i Oceanii, spadkobiercę Palais des Colonies zbudowanego podczas wystawy kolonialnej w 1931 roku⁶⁵. Europejskie zbiory etnologiczne, obejmujące wówczas około trzydziestu pięciu tysięcy egzemplarzy, dołączyły do zbiorów dawnego MNATP, zamkniętego w 2005 roku, w zupełnie nowej placówce w Marsylii – Muzeum Cywilizacji Europy i Morza Śródziemnego (Musée des Civilisations de l’Europe et de la Méditerranée – MuCEM). Obecnie to tam znajdują się obiekty подарowane przez hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego w 1878 roku.

64 Archiwa BCMNHN (MH ETHN EURO 186 AC: Collections polonaises, documentation d’objets; MH ETHN EURO 34 AS – dossier Pologne).

65 W tym miejscu utworzono: la Cité nationale de l’Histoire de l’Immigration (CNHI).

Podsumowanie

Niniejszy szkic umożliwił przedstawienie fragmentu historii obiegu obiektów pokazanych przez Włodzimierza Dzieduszyckiego na wystawie powszechnej w Paryżu. Niektóre z nich były we Francji przez krótki czas, inne pozostały tu i rozpoczęły muzealną karierę naznaczoną serią przeniesień. Wystawione po raz pierwszy najprawdopodobniej w pawilonie nauk antropologicznych wystawy powszechnej w 1878 roku eksponaty zostały przeniesione do nowego Muzeum Etnograficznego i jego sali europejskiej. W 1937 roku wszystkie obiekty przekazano do działu europejskiego Muzeum Człowieka, a następnie do Muzeum Cywilizacji Europy i Morza Śródziemnego otwartego w 2013 roku, być może również po przejściu przez Muzeum Sztuki i Tradycji Ludowych (Musée des arts et traditions populaires). W ostatnich latach wiele z tych obiektów zostało ponownie zinterpretowanych i wykorzystanych jako materiał do różnych projektów badawczych i było wystawianych w ekspozycjach czasowych lub w galeriach stałych.

Okoliczności powstania tej kolekcji i jej późniejszy obieg pozwalają prześledzić muzealne rekonfiguracje etnografii francuskiej. Pomagają również położyć podwaliny pod społeczną i kulturową historię przedmiotów, którą trzeba jeszcze napisać. Rodzi się wiele pytań. Jakie były początkowe warunki nabycia tych przedmiotów? Jakimi kryteriami kierowano się przy wyborze obiektów spośród wszystkich pokazywanych na wystawie w 1878 roku? Czy badacze francuscy nawiązali współpracę naukową z Włodzimierzem Dzieduszyckim? W jakich badaniach i wystawach brali udział? Są to zaledwie podwaliny kulturowej biografii tych obiektów, która oczekuje na napisanie.

Bibliografia

Archiwa

Archives Nationales de France (ANF): Répertoire des exposants: Section historique. Livre A, F12/3555 s. 76, 78, 101.

Archives BCMNHN (2 AM 1 G1b: Rapport au Ministère de l'instruction publique sur les collections ethnographiques, par Armand Landrin, délégué du ministère à l'Exposition française, 15 lutego 1879).

Archives BCMNHN (MH ETHN EURO 186 AC: Collections polonaises, documentation d'objets; MH ETHN EURO 34 AS – dossier Pologne).

Archives BCMNHN (MH ETHN EURO 186 AC: list Georgesa Henriego Rivière'a do Monsieura Sigismonda St. Kingslanda, 03.01.1933, nr 10).

A. S., *Les arts rétrospectifs au Trocadéro. III. Société historique polonaise*, „Le Messenger de l'Exposition”, 12–19.08.1878, s. 4.

[b.a.], *Le Musée du Trocadéro*, „La Petite Presse”, 20.04.1884, s. 3.

[b.a.], *Les on-dit*, „Le Rappel”, 19.04.1884, s. 2.

[b.a.], *Notice sur l'exposition de l'art ancien et des peuples étrangers à l'Europe*, [w:] *Rapport administratif sur l'Exposition Universelle de 1878*, red. J.-B. Krantz, t. 1, Paris 1881, s. 193–196.

[b.a.], *Inauguration de l'Exposition des Sciences anthropologiques*, „Matériaux pour une histoire positive de l'homme”, 1878, r. 14, t. 13, seria 2, z. 9, s. 457.

[b.a.], *Organisation de l'exposition historique de l'art ancien*, [w:] *Rapport administratif...*, dz. cyt., t. 1, s. 90, 92.

Blanckaert C., *De la race à l'évolution : Paul Broca et l'anthropologie française, 1850–1900*, Paris 2009.

Cataldi M., *Art et race. Les gravures des peuples primitifs à l'exposition universelle de Paris de 1878*, 2018, <https://www.ejournals.eu/Organon/2018/Volume-50/art/12889/> (dostęp: 05.07.2023).

Chailieu L., *La Revue orientale et américaine (1858–1879). Ethnographie, orientalisme et américanisme au XIX^e siècle*, „L'Ethnographie”, 1990, t. 86–1, nr 107, s. 89–108.

Conklin L.A., *In the Museum of Man. Race, Anthropology, and Empire in France, 1850–1950*, Ithaca 2013.

Daszkiewicz P., Hurel A., *La Société d'anthropologie et d'ethnographie polonaise à Paris et la science en exil. Le rôle des émigrés politiques dans la réception du darwinisme, la naissance de l'anthropologie et le début des recherches préhistoriques en Pologne*, „Annales de la Société d'anthropologie et d'ethnographie polonaise” („Annales Polska Akademia Nauk”), 2010.

Daszkiewicz P., *Science en exil*, „Les nouvelles de l'archéologie”, 2012, <http://journals.openedition.org/nda/1832> (dostęp: 05.07.2023).

Daugeron B., *Les testaments perdus des premières collections „ethnographiques” rapportées par les Français du Pacifique*, [w:] *Penser, classer, administrer. Pour une histoire croisée des collections scientifiques*, red. B. Daugeron, A. Le Goff, „Comité des travaux historiques et scientifiques”, 2014, s. 95–118.

Dias N., *Le Musée d'Ethnographie du Trocadéro (1878–1908). Anthropologie et muséologie en France*, Paris 1991.

Duchińska S., *Z tułactwa 1864–1893*, Lwów 1893.

De Rosset T.F., *Une nation de nobles. L'image de l'histoire de la Pologne aux expositions artistiques en France au XIX^e siècle*, [w:] *Politiques et élites Noblesse française et noblesses polonaises, Mémoire, identité, culture XVI^e–XX^e siècles*, red. M. Figeac, J. Dumanowski, Pessac 2006, s. 89–99.

Grognet F., *Le concept de musée. La patrimonialisation de la culture des „autres”: d'une rive à l'autre, du Trocadéro à Branly: histoire de métamorphose*, rozprawa doktorska na wydz. Ethnologie pod kier. J. Jamina, EHESS, Paris 2009.

Hamy E.-Th., *Les origines du Musée du Trocadéro. Histoire et documents*, Paris 1890.

Kopytoff I., *The Cultural biography of things: commoditization as a process*, [w:] A. Appadurai, *The social life of things. Commodities in cultural perspective*, Cambridge 1986, s. 64–91.

Larousse P., *Ethnographie, Grand dictionnaire universel du XIX^e siècle*, t. 7, Paris 1870, s. 1040–1042.

Laurière Ch., *Paul Rivet. Le savant et le politique*, Paris 2008.

Les années folles de l'ethnographie. Trocadéro 28–37, A. Delpuech, Ch. Laurière, C. Peltier-Caroff, Paris 2017.

Liesville A.R. de, *Coup d'œil général sur l'Exposition historique de l'art ancien (Palais du Trocadéro)*, Paris 1879.

Loyau A., *Ethnologie et muséographie. Une histoire de l'ethnologie à partir des pratiques d'exposition du second Musée d'Ethnographie du Trocadéro au premier musée de l'Homme, 1928–1947*, rozprawa doktorska na wydz. Histoire des Sciences pod kier. J.-L. Chappey, Paris 2022.

Ministère de l'Instruction publique, *Exposition Universelle 1878. Catalogue du ministère de l'instruction publique, des cultes et des beaux-arts, Missions et voyages scientifiques. Exposition théâtrale*, Paris 1878.

Noël B., *Les antiques à l'Exposition Universelle de Paris en 1878*, [w:] *Les expositions universelles. Les identités au défi de la modernité*, red. Ch. Demeulenaere-Douyère, L. Hilaire-Pérez, Rennes 2014, s. 79–100.

- Noël B., *Exposition universelle de 1878. L'archéologie au service des contestations contemporaines*, 1 czerwca 2014, <https://journals.openedition.org/diacronie/1478#article-1478> (dostęp: 05.07.2023).
- P. V., *Les galeries du Trocadéro*, „Le Messager de l'Exposition”, nr 3, 15–22.07.1878, s. 3–4.
- Sibeud E., *Une science impériale pour l'Afrique? La construction des savoirs africanistes en France, 1878–1930*, Paris 2002.
- Sturtevant W.C., *Does Anthropology Need Museums*, „Proceedings of the Biological Society of Washington”, 1969, t. 82, s. 619–649.
- Wartelle J.-C., *La Société d'Anthropologie de Paris de 1859 à 1920*, „Revue d'Histoire des Sciences Humaines”, 2004, nr 10, s. 125–171.
- Watteville O. de, *Rapport au ministre de l'instruction publique, des cultes et des beaux-arts*, [w:] E.-Th. Hamy, *Les Origines du Musée d'Ethnographie. Histoire et documents*, 02.11.1877, s. 282–284.
- Z., *Exposition des sciences anthropologiques*, „Le Messager de l'Exposition”, 07–14.07.1878, s. 4–5.

Bożena Kostuch

„W celu polepszenia dotychczas używanego sposobu produkcji garnczarskiej” – szkoła garncarska w Kołomyi w XIX wieku

“For the Improvement of Hitherto Practised Pottery Craft” –
Pottery School in Kolomyia in the 19th Century

BOŻENA KOSTUCH

doktor nauk humanistycznych, historyczka sztuki, muzealniczka, kustoszka dyplomowana w Muzeum Narodowym w Krakowie. Autorka publikacji naukowych i popularyzatorskich (w tym na temat pieców z terenu Huculszczyzny, współautorka opracowania *Huculszczyzna. Ceramika pokucka w kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2008), kuratorka wystaw. Specjalizuje się w polskiej ceramice od ostatniej ćwierci XIX wieku po czasy współczesne. Interesuje się ceramiką w architekturze.

Streszczenie

Kołomyja i jej okolice słynęły z wyrobu ceramiki, którą uprawiało kilkuset garncarzy. Szkoła garncarska w Kołomyi została założona w 1876 roku jako państwowa szkoła fachowa, której celem było ulepszenie dotychczas stosowanego sposobu produkcji garncarskiej, a tym samym poprawa losu garncarzy. Miała być pierwszym krokiem w rozwoju przemysłu oraz sprzyjać zachowaniu lokalnego wzornictwa. W 1886 roku opiekę nad szkołą objął rząd Galicji, od tej pory stała się szkołą krajową, większy nacisk położono na jakość i charakter wykonywanych dekoracji. Prace uczniów i nauczycieli były prezentowane na kilku wystawach, o szkole pisano w ówczesnej prasie, a jej ceramika spotykała się zarówno z uznaniem, jak i krytyką. Od 1896 roku przykładano coraz większą uwagę do wyrobu kafli i materiałów budowlanych, co wiązało się z upadkiem garncarstwa jako przemysłu domowego. Tym samym zakończył się pewien etap w dziejach szkoły. W artykule przedstawiona została historia szkoły garncarskiej w Kołomyi opracowana w oparciu o dokumenty Sejmu Krajowego we Lwowie, a także relacje prasowe i katalogi wystaw.

Abstract

The Kolomyia area was famous for its pottery craft, practiced by several hundred potters. The Pottery School in Kolomyia was founded in 1876 as a public vocational school to improve the methods of pottery production and therefore also better the lives of potters. It was considered the first step towards industrial development and a means of preserving local design. In 1886, the government of Galicia took the school under its wing; from that moment on, it became the national pottery school, with a focus on the quality and character of the decoration. The works by students and teachers were showcased in several exhibitions, articles on the school were featured in the press, and the ceramics it produced met with both praise and criticism. When pottery as a cottage industry began to decline in 1896, more emphasis was placed on the production of stove tiles and building materials. The article presents a history of the Pottery School in Kolomyia based on the documents of the Diet of Galicia and Lodomeria (the regional Parliament), journal and newspaper articles, and exhibition catalogues.

Od lat siedemdziesiątych XIX wieku zaczęto w Galicji coraz częściej podejmować problem szkół fachowych. Zdawano sobie sprawę z zacofania kraju pod względem przemysłowym oraz z zapóźnienia w tworzeniu tego typu szkolnictwa. Kształcenie rzemieślników i robotników oraz opieka nad przemysłem domowym i drobnym miały być pierwszym krokiem w rozwoju przemysłu krajowego. W latach 1870–1880 utworzono w całej monarchii austro-węgierskiej sześćdziesiąt dziewięć szkół fachowych i przemysłowych znajdujących się pod opieką Ministerstwa Handlu, uczyło się w nich osiem tysięcy ośmiuset trzydziestu czterech uczniów pod okiem stu czterdziestu jeden nauczycieli i czterdziestu pięciu pomocników. Spośród nich jedynie dwie szkoły powstały w Galicji, zatrudnionych było w nich czterech nauczycieli i dwóch pomocników, a liczba uczniów wynosiła trzydziestu pięciu¹. Jedną z tych szkół była szkoła garncarska w Kołomyi.

Już w roku 1874 gmina miasta Kołomyi rozpoczęła starania, aby skłonić c.k. rząd do założenia szkoły garncarskiej, a uchwałą rady miasta z 22 grudnia 1874 roku zobowiązała się „dostarczyć na czas pierwszych pięciu lat potrzebny dla szkoły lokal z opałem, oświetleniem i usługą i preliminowała na ten cel w budżecie [...] 480 zł. w. a.”². Pomysł nie zyskał akceptacji Ministerstwa Handlu, które uznało, że na terenie monarchii działają już inne szkoły, może więc jedynie przyznać stypendia dla ewentualnych uczniów. Władze Kołomyi nie porzuciły jednak zamiaru, a poparcie Włodzimierza

- 1 Dane dotyczące roku szkolnego 1880/1881 przedstawione 1 października 1883 przez Ludwika Wierzbickiego podczas 8 posiedzenia 1 sesji Sejmu Krajowego V kadencji. W Galicji istniały wówczas także dwie szkoły zawiadywane przez Ministerstwo Wyznań i Oświaty, za: *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu Krajowego. 8. posiedzenie I. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 1. Października 1883*, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkim Księstwem Krakowskim. Tom pierwszy z roku 1883. Posiedzenie 1–24*, Lwów 1883, s. 181–182. Na temat szkolnictwa fachowego w Galicji zob. T. Merunowicz, *Opieka kraju nad szkolnictwem przemysłowym w Galicji*, Lwów 1887; J. Krawczyk, *Galicyjskie szkolnictwo zawodowe w latach 1860–1918*, Kraków 1995.
- 2 *Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie założenia szkoły garncarstwa w Kołomyi*, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z siódmej sesji trzeciego peryodu Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskim z r. 1876*, Alegat 27, Lwów 1876, s. 2.

Dzieduszyckiego, ówczesnego Marszałka Krajowego, sprawiło³, że plany wkrótce przybrały realny wymiar.

Podczas posiedzenia Sejmu Krajowego 20 maja 1875 roku poseł Teodor Biołus zgłosił wniosek o wezwanie rządu do utworzenia na terenie Galicji kilku szkół fachowych⁴. Uznano go za nagłący, sprawa została przekazana Wydziałowi Krajowemu, który miał zbadać zasadność założenia szkół w różnych miejscowościach⁵. 9 lipca 1875 roku Wydział Krajowy zwrócił się w tej sprawie do Izb Handlowo-Przemysłowych w Krakowie, Lwowie i Brodach, do zarządów Muzeum Przemysłowego Miejskiego we Lwowie oraz Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie, wezwał także wszystkie wydziały rad powiatowych do przesłania informacji na temat przemysłu domowego i zajęć rzemieślniczych ludności. Wkrótce otrzymano sprawozdanie Wydziału Rady Powiatowej w Kołomyi zawierające informację, że „rzemiosłem garncarskim” zajmowało się tam dwieście kilkadziesiąt osób wyrabiających zwykle naczynia gliniane i sprzedających je w najbliższej okolicy. Podkreślono też, że aby garncarze mogli utrzymać się ze swej pracy i szerzej sprzedawać wyroby, konieczna jest poprawa ich jakości, musi więc przyjść im z pomocą „wykształcenie fachowe”, a samo powstanie szkoły garncarstwa „przyczyniłoby się niechybnie w wysokim stopniu do rozwoju ekonomicznego miasta i okolicy”. 18 lutego 1876 roku władze Kołomyi zwróciły się o pośrednictwo do Marszałka Krajowego, a wydział powiatowy wystosował kolejne podanie, uzyskując „ustne przyrzeczenie” Ministra Handlu ustanowienia w Kołomyi nauczyciela garncarstwa na koszt skarbu państwa. Jeszcze przed przedstawieniem ogólnych wniosków z rozesłanych ankiet Wydział Krajowy postanowił zająć się sprawozdaniem z Kołomyi i 6 marca 1876 roku przesłał dokumenty do Prezydium Namiestnictwa celem „stwierdzenia tego

- 3 Włodzimierz Dzieduszycki został mianowany Marszałkiem Krajowym 11 lutego 1876 roku. 7 marca otworzył 1 posiedzenie 7 sesji III kadencji Sejmu Krajowego. Przewodniczył 27 posiedzeniom, zamykając obrady tej kadencji Sejmu 26 kwietnia 1876 roku.
- 4 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 22. posiedzenie 6. Sesi 3. Peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 20. maja 1875, [w:] Stenograficzne Sprawozdania z szóstej sesji trzeciego peryodu Sejmu Krajowego... w roku 1875. Posiedzenie 1–34, Lwów 1875, s. 481.*
- 5 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 34. posiedzenie 6. sesji 3. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 29. maja 1875, [w:] Stenograficzne Sprawozdania w roku 1875, s. 929–933.*

przyrzeczenia w drodze urzędowej”. Jak podkreślono, planowana szkoła miała zapewnić utrzymanie, jednak konieczny był fundusz na zakup urządzeń i środków naukowych, stąd też wniosek rady Wydziału Krajowego do Sejmu z 14 marca 1876 roku o przyznanie funduszy przez kraj: „Wysoki Sejm raczy uchwalić: 1. Sejm upoważnia Wydział krajowy do pokrycia z funduszu krajowego aż do wysokości 2000 zł kosztów urządzenia szkoły garncarstwa w Kołomyi i zakupna środków naukowych dla takowej pod warunkiem, jeżeli c.k. Rząd utrzymywać będzie dla tej szkoły nauczyciela fachowego na koszt skarbu państwa, a gmina miasta Kołomyi zobowiąże się dostarczać przynajmniej przez pierwsze pięć lat potrzebny dla szkoły lokal z opałem, oświetleniem i usługą. 2. Na ten cel otwiera się Wydziałowi krajowemu dodatkowy kredyt na rok 1876, do wysokości 2000 zł. w. a.”⁶.

Sejm Krajowy III kadencji zajął się kwestią założenia szkoły 23 marca 1876 roku na 9 posiedzeniu 7 sesji, któremu przewodniczył Włodzimierz Dzieduszycki. Głosowaniu poszczególnych punktów towarzyszyła debata, wezwano też Wydział Krajowy do przygotowania wniosków dotyczących konieczności założenia kolejnych szkół fachowych, a po przyjęciu uchwały w drugim czytaniu, przystąpiono do „trzeciego czytania bez czytania” i przyjęto ją większością głosów⁷. Temat szkoły garncarskiej w Kołomyi powrócił podczas ostatniego, 27 posiedzenia 7 sesji Sejmu Krajowego III kadencji w podsumowaniu Marszałka Krajowego. Włodzimierz Dzieduszycki powiedział między innymi: „Kończąca się obecnie sesja sejmowa nie przedstawia na oko żadnych obszernych ustaw, ważnych i doniosłych postanowień. Na oko może, bo głębszy badacz znalazłby i w drobnych na pozór uchwałach i postanowieniach tej wysokiej Izby początki doniosłych reform gospodarstwa krajowego. Drobną subwencją dająca możliwość założenia skromnej fachowej garncarskiej szkółki w Kołomyi, tu w tej wysokiej Izbie jednogłośnie zawotowana, upoważnia do wniosku, że wysoka Reprezentacja kraju zwróciła raz uwagę swoją na niegdyś świetny, dziś przygnieciony domorosły, że się tak

6 *Sprawozdanie Wydziału krajowego...*, [w:] *Alegata...* 1876, Alegat 27, s. 1–3.

7 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 9. posiedzenie 7. sesji III. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 23. marca 1876*, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania z siódmej sesji trzeciego peryodu Sejmu Krajowego...* w roku 1876. *Posiedzenie 1–27*, Lwów 1876, s. 143–148.

wyrażę, drobny nasz przemysł. [...] Wytrwały i umiejętny rozwój w tym kierunku może być ogromnej doniosłości”⁸.

Kalendarium podjętych działań można poznać ze sprawozdania Wydziału Krajowego za okres od 1 stycznia 1876 do 30 kwietnia 1877 roku. Wynika z niego, że 9 maja 1876 roku uchwałę Sejmu z 23 marca przesłano do Prezydium Namiestnictwa, wezwano też gminę miasta Kołomyi do przedłożenia kosztorysu. Wkrótce z Prezydium nadeszła informacja, że Minister Handlu zamierza wysłać do Kołomyi komisję, która oceni jakość używanych materiałów garncarskich i sposobów produkcji, a także „wrodzone zdolności mieszkańców do tego przemysłu i t. d.”. Po otrzymaniu sprawozdania z pozytywną oceną „zarządził J. E. P. Minister handlu reskryptem z dnia 15. Października 1876 L. 29922 bezzwłoczne urządzenie wzorowego warstату naukowego dla garncarstwa w Kołomyi”. Jego kierownikiem mianował Grzegorza Bächera, członka przysłanej komisji związanego z austriackim przemysłem ceramicznym. Informację tę otrzymał Wydział Krajowy w odezwie Prezydium Namiestnictwa z 31 października 1876 roku, a 3 listopada przekazał dla Wydziału Powiatowego w Kołomyi 500 złr. jako zaliczkę na pokrycie kosztów urządzenia szkoły. Już wcześniej gmina miasta Kołomyi wystąpiła do Wydziału Krajowego o udzielenie 3000 zł reńskich pożyczki na wzniesienie budynku szkoły. Jej spłata została rozłożona na szesnaście lat⁹. Szkoła została wybudowana w 1877 roku, w latach 1891–1892 była rozbudowywana¹⁰.

- 8 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 27. posiedzenie 7. sesji III. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 26. kwietnia 1876, [w:] Stenograficzne Sprawozdania... w roku 1876, s. 963. W 1884 roku właśnie na tę wypowiedź Dzieduszyckiego powołał się poseł Mikołaj Antoniewicz podczas dyskusji na temat wydatków preliminowanych na rok 1885, zob. *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 25. posiedzenie 2. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 23. października 1884, [w:] Stenograficzne Sprawozdania z drugiej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego... z roku 1884. Posiedzenie 1–25, Lwów 1884, s. 878.**
- 9 *Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. Stycznia 1876 do 30. Kwietnia 1877, [w:] Alegata do sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji czwartego peryodu Sejmu... z r. 1877, Alegat 13, Lwów 1877, s. 13–14.*
- 10 *A. Klimaszewski, Pierwsze sprawozdanie Krajowej Szkoły Garncarskiej w Kołomyi za rok szkolny 1898/9 oraz historia Szkoły od jej założenia, Kołomyja 1899, s. 19. Na rozbudowę szkoły Sejm przeznaczył 4000 zł reńskich, które miały zostać wypłacone w czterech ratach rocznych poczynając od 1891 roku, zob. *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 18. Posiedzenie, 2. sesji, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 18. Listopada 1890, [w:] Stenograficzne Sprawozdania z drugiej sesji szóstego peryodu Sejmu Krajowego... z roku 1890. Posiedzenie 1–29, Lwów 1890, s. 625.**

Szkoła garncarska w Kołomyi powstała więc na mocy reskryptu c.k. Ministra Handlu z 15 października 1876 roku w celu, jak pisano w galicyjskich szematyzmach, „polepszenia dotychczas używanego sposobu produkcji garncarskiej”¹¹. Była szkołą państwową, nadzorowaną przez Ministerstwo Handlu, w roku 1881/1882 wraz z innymi szkołami fachowymi działającymi w monarchii przeszła pod opiekę Ministerstwa Wyznań i Oświaty¹². Szkoła została otwarta 6 grudnia 1876 roku¹³, a już jesienią 1877 roku wzięła udział w Krajowej Wystawie Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie, pokazując naczynia kuchenne, piece kaflowe oraz „ornamenta budowlane i ogrodowe”¹⁴. Na łamach gazety wystawowej napisano, że „wyroby wzorowej szkoły garncarskiej w Kołomyi świadczą wymownie, jak niewielkim stosunkowo nakładem otrzymać można przedmioty ładne, odpowiednie, dobre i trwałe, a tem samem przedmioty, które łatwo kupca znajdą i szerszy targ zdobyć sobie potrafią”¹⁵, a wydawana w Warszawie „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza” chwaliła: „począwszy od zwykłych wyrobów garncarskich z licznych miejscowości, widzimy pewne stopniowania, a wyroby szkoły garncarskiej z okolic Krakowa [sic!] uwydatniają różnicę, czem garncarstwo było i czem się stać może i powinno”¹⁶. Wśród nagrodzonych znaleźli się Słowicki, garncarz z Kołomyi, który otrzymał medal zasługi, a także 5 dukatów w złocie z powodu uczęszczania do szkoły garncarskiej „z widocznym skutkiem”, oraz nauczyciel Bächer, nagrodzony za „postępy tej szkoły, pomimo krótkiego trwania teje, za gorliwość i starania”. Przyznano mu „nagrodę w medalu dla współpracowników”¹⁷.

11 Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1878, Lwów 1878, s. 448.

12 Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw..., [w:] Stenograficzne Sprawozdania ... Tom pierwszy z roku 1883, s. 181–182.

13 Data za: Sprawozdanie z czynności Wydziału..., [w:] Alegata... 1877, Alegat 13, s. 14. W literaturze oraz w publikacjach „z epoki” występuje także 7 grudnia 1875 roku oraz rok 1878.

14 Katalog Krajowej Wystawy Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877, Lwów 1877, s. 96, poz. 81.

15 „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa”, 1877, nr 8, s. 1.

16 Ed. W., Wystawa przemysłowo-rolnicza we Lwowie, „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza”, 1877, nr 40, s. 1.

17 „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa”, 1877, nr 23, s. 1–2.

Jednym z inicjatorów zorganizowania wystawy był Włodzimierz Dzieduszycki. Przewodniczył on pięcioosobowej komisji powołanej 15 listopada 1875 roku przez Towarzystwo Gospodarskie Galicyjskie, aby podjąć działania zmierzające do jej urzędzenia. Został również prezesem komitetu wystawy ukonstytuowanego na wiosnę roku 1876. Zorganizował ponadto sekcję przemysłu domowego (tzw. pawilon Dzieduszyckiego w budynku głównym), a podczas trwania wystawy urządzał wieczory czwartkowe, których celem było zbliżenie między wybitnymi osobistościami, wystawcami, dziennikarzami. Dzieduszycki przewodniczył również gronu osób powołanych do czynności związanych z grupą 16 wystawy, czyli wyrobami przemysłu domowego. Sam także był wystawcą w dziale I, obejmującym rozmaite płody rolne, oraz w dziale III (kamienie budowlane). Wkrótce został przewodniczącym tymczasowego komitetu doradczego utworzonego przy Wydziale Krajowym, który miał czuwać nad rękodzielnictwem i przemysłem oraz opiekować się szkołami fachowymi. Przystąpił też do opracowania statutu Kuratorii dla spraw przemysłu domowego i drobnego, organu doradczego i pomocniczego Wydziału Krajowego. Po jej powołaniu w 1879 roku został zastępcą przewodniczącego. Miał więc okazję nadal czuwać nad losem szkoły i wraz z innymi delegatami „zwiedzał” ją kilkakrotnie – były to jedyne działania, które mógł podjąć Wydział Krajowy w stosunku do szkoły rządowej¹⁸. Z kolei po utworzeniu w październiku 1884 roku w miejsce Kuratorii komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego Dzieduszycki został jednym z jej członków¹⁹.

Nazwisko Bächera zostało odnotowane w galicyjskich szematyzmach z okresu 1878–1883: przez pierwsze cztery lata był jedynym nauczycielem i kierownikiem szkoły, a w czasie, gdy kierował nią Tadeusz Sikorski – nauczycielem. Liczba uczniów w tym okresie oscylowała około sześciu. Dziś

18 *Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia Kuratorii dla spraw przemysłu domowego i drobnego niemniej w przedmiocie Szkół dla podniesienia przemysłu domowego i drobnego, [w:] Alegata do sprawozdań Stenograficznych z trzeciej sesji czwartego peryodu Sejmu... z r. 1880, Alegat 79, Lwów 1880, s. 2 i 5.*

19 Komisję utworzono w myśl uchwały Sejmu z 16 października 1884, która weszła w życie 24 października. W tym dniu komisja zebrała się po raz pierwszy. Dzieduszycki początkowo pełnił funkcję zastępcy przewodniczącego. W 1888 roku nadano jej nowy statut, działała odtąd jako komisja krajowa dla spraw przemysłowych.

trudno jednoznacznie ocenić dokonania Bächera. Wydaje się, że z postawionego zadania starał się wywiązać tak, jak potrafił, a zachowane w zbiorach muzealnych naczynia dobrze świadczą o czynionych próbach poprawy jakości technicznej wyrobów garncarskich. Jego działalność oraz wyrabiana wówczas ceramika były jednak w późniejszym okresie bardzo krytykowane²⁰. Także w oficjalnych wystąpieniach przekonywano, że nie był on najwłaściwszą osobą na to stanowisko. Już w 1880 roku w sprawozdaniu komisji kultury krajowej przedstawionym Sejmowi znalazło się zdanie, że szkoła „nie odpowiada rzeczywistym potrzebom kraju i chromieje”²¹. 1 października 1883 roku podczas 8 posiedzenia 1 sesji Sejmu V kadencji tak o tym mówił Ludwik Wierzbicki, poseł z Kołomyi: „Wysłano tam człowieka, który pominąwszy to, że sam stoi na niskim stopniu wykształcenia, przyszedł z tem przeświadczeniem, że wszystko, co jest na miejscu, jest złe, że jego powołaniem jest w Kołomyi wywołać nowy rodzaj przemysłu garncarskiego, wprowadzić inne formy, inną glazurę i t.d., który otwarcie wypowiadał przekonanie, że garncarstwo, które na miejscu zastał, nie jest zdolne, żeby mogło być podniesione i postawione na wyższym stopniu!”²². Chęć stworzenia „nowego rodzaju przemysłu garncarskiego” w miejscu o znakomitych tradycjach garncarskich nie mogła oczywiście wzbudzić uznania w kręgach wielbicieli przemysłu domowego i pokuckiej ceramiki. Bächera bardzo krytykował między innymi Bohdan Mardyrosiewicz na łamach „Świata”. Oburzało go też, że niektórzy garncarze naśladowali wyroby szkoły, więc „jako pozostałość działalności Bächera można dziś jeszcze oglądać na rynku kołomyjskim «marmurkowane garnuszki i miski tych kilku postępowców-garncarzy»”²³. Co ciekawe, podobnie opisywano ceramikę, którą wiele lat wcześniej miał wykonywać Karol Słowicki, ceniony garncarz z Kołomyi – miały to być właśnie

20 Zob. *Sprawa garncarska w Kołomyi*, „Wiadomości Przemysłowo-Rękodzielnicze”, 1885, nr 6, s. 2; B. Mardyrosiewicz, *Szkoła garncarska w Kołomyi*, „Świat”, 1891, s. 326–327.

21 *Sprawozdanie komisji kultury krajowej w przedmiocie utworzenia kuratorji dla spraw przemysłu domowego i drobnego – niemniej o wnioskach Wydziału krajowego utworzenia nowych szkół dla podniesienia tego przemysłu na celu mających*, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z trzeciej sesji czwartego peryodu Sejmu... z r. 1880*, Alegat 141, Lwów 1880, s. 5.

22 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw...*, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania ... Tom pierwszy z roku 1883*, s. 182.

23 B. Mardyrosiewicz, dz. cyt., s. 327.



Dwa dzbanki, 1877
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK-IV-C-1797, MNK-IV-C-1798/a, b
fot.: J. Pawłowska

„naczynia użytkowe wewnątrz białe, zewnątrz brązowe lub brunatne lub zewnątrz białe, fladowane”²⁴. „Marmurkowane”, ciemnobrązowe naczynia ozdobione kremowymi, nieregularnymi, rozmywającymi się plamami tworzącymi dekoracyjne wzory, obok naczyń o nieco jaśniejszej kolorystyce i dekoracji przypominającej słoje drewna oraz niewielkich, pozbawionych szkliwa obiektów toczonych z jasnej, dobrze wyrobionej glinki znajdujące się w zbiorach Muzeum Narodowego w Krakowie są jedynymi wyrobami wykonanymi w szkole na początku jej istnienia przechowywanymi w polskich kolekcjach. W 1877 roku, po zakończeniu wystawy we Lwowie Zarząd Szkoły Garncarskiej w Kołomyi przekazał do Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie przykłady tamtejszych ceramik²⁵. Kilka naczyń z Kołomyi

24 K. R., *Ś. p. Karol Słowicki*, „Przegląd ceramiczny”, 1911, nr 17, s. 269.

25 *Księga eksponatów przekazanych do Muzeum jako dary 1870–1887*, poz. 1175: trzy dzbanki i piętnaście garnuszków uczniowskich (Archiwum Narodowe w Krakowie (dalej: ANK) MPA 173). Muzeum Przemysłu Artystycznego (wcześniej MTP) zostało rozwiązane zarządzeniem Ministra Kultury i Sztuki z 26 lipca 1950 roku, a jego zbiory przekazano między innymi do Muzeum Narodowego w Krakowie (dalej: MNK), gdzie zreinwentaryzowano siedem obiektów jako dar szkoły z 1877 roku, a dwa z 1880.



Dwa dzbanuszki, 1877
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK-IV-C-1802, MNK-IV-C-1806
fot.: J. Pawłowska



Rondelek i dwa garnuszki, 1877
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK-IV-C-1801, MNK-IV-C-1800, MNK-IV-C-1805
fot.: J. Pawłowska

znajdowało się również wśród obiektów przekazanych wówczas w darze przez Włodzimierza Dzieduszyckiego²⁶. Ceramika wykonywana w szkole została także scharakteryzowana w 1880 roku przy okazji Wystawy Etnograficznej Pokucia w Kołomyi. Protektorat nad wystawą objął Włodzimierz Dzieduszycki, a swą obecnością zaszczylił ją cesarz Franciszek Józef I. Katalog co prawda nie odnotowuje prac pochodzących ze szkoły, jednak na ich obecność wskazują relacje prasowe. W „Tygodniku Ilustrowanym” wzmiankowano tylko z ubolewaniem „wyroby garncarskie i snycerskie szkół przed kilku laty założonych, ale w tych zaginął już typ swojski. Szkoda wielka, iż sprowadzeni do szkół tych nauczyciele, chcąc zrobić za wiele dobrego, sprowadzili je na tor fałszywy, nie oglądając się na tradycje przemysłu miejscowego”²⁷. Relacje opublikowane na łamach „Niwy” i „Kłosów” są natomiast obszerne i dają dobre wyobrażenie o ówczesnej ceramice. Stanisław Tarnowski podkreślał niskie ceny, poprawność rysunku, staranność wykonania i chwalił: „Jakiś na przykład wazonik, czy flaszka, biała, połyskująca jak porcelanowa, na niej błękitnym kolorem rysuje się coś jak głowa Dantego w charakterystycznym kapturze... nie, to tylko głowa starej baby w pokuckim zawoju, ale tak ładnie i czysto wykonana, że



Wazon z daru Włodzimierza Dzieduszyckiego dla MTP, 1877
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK-IV-C-1796
fot.: J. Pawłowska

- 26** *Księga eksponatów...*, poz. 1190: „wazonik ozdobiony kwiatami, wyrób z gliny wydobywanej we Lwowie na Sztylarówce roboty nauczyciela szkoły garncarskiej w Kołomyi, z wyst. Lwow. 877 r.”; poz. 1238: „cztery wyroby fajansowe ze Szkoły garncar. w Kołomyi” (ANK MPA 173). W MNK zreinwentaryzowano cztery obiekty z daru Dzieduszyckiego. „Wazonik gliniany bez polewy – plastyczna dekoracja – Kołomyja” został wykreślony z księgi inwentarzowej MTP z adnotacją: „stłuczony przy sprzątaniu 1922” (Księgi inwentarzowe MTP, księga nr 3, 1907, s. 123, poz. 10615; Archiwum MNK).
- 27** *Korespondencya Tygodnika ilustrowanego*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1880, nr 252, s. 271.

aż miło, a cena dochodzi imponującej cyfry kilkudziesięciu... centów! Albo wazon, wysoki na metr lub więcej, bardzo dobrej formy, z dobrymi i zgrabnie wykonanymi ozdobami, kosztuje piętnaście reńskich. Jak często potrzeba do ogrodów, ganków, balkonów, jak często sprowadza się fabryczne tuzinkowe *ter-ra-cotty*, doprawdy nie ładniejsze od tego, co tu dostać można”²⁸. Relacja Marcelego Turkawskiego zamieszczona w „Kłosach” jest bardziej krytyczna. Podkreślając znaczenie istnienia szkoły, zauważył jednak, że w niewielkim stopniu oddziałuje ona na rozwój ceramiki na Pokuciu. Wątpił też, czy tworzone prace (na przykład „południowe wazony, sztuczne przyrządy do pisania”) „posłużą za modele dla reszty garncarzy, którzy się chińskim murem od szkoły oddzielili, i zacięcie na każdym kroku walczą”. „Gdyby natomiast na czele tej ochoczej młodzieży stanął rzutki i sprężysty znawca miejscowych i okolicznych stosunków, sądzimy, że niebawem przełamałyby lody obojętności ogółu, a ściągając ogromną ilość rzemieślników, podniósłby garncarstwo pokuckie do wysokiego stopnia rozwoju”, konstatował²⁹.

Takie nadzieje wiązano z Tadeuszem Sikorskim, o którego ustanowieniu nauczycielem rysunków i dekoracji ceramicznych Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział Krajowy odezwą z 27 lutego 1881 roku. Wspomniano też o zamiarze Ministerstwa Handlu przekształcenia szkoły w „zakład fachowy, w którymby i artystyczna strona nauki garncarstwa była uwzględniona”. Sikorski miał objąć stanowisko w sierpniu³⁰. Jak opisywał Aleksander Klimaszewski, w wyrobach z tego okresu można już było dostrzec próby wykorzystania lokalnych motywów zdobniczych, miały też one lepszą jakość techniczną³¹. Sikorski kierował szkołą przez dwa lata, po czym przeniósł się na Węgry, był też diametralnie inaczej oceniany niż Bächer. Pisano między innymi, że opiekował się lokalnymi garncarzami, a w szkole

28 St. Tarnowski, *Z Kołomyi*, „Niwa”, 1880, z. 143, s. 843.

29 M. Turkawski, *Wspomnienia Wystawy Etnograficznej Pokucia w Kołomyi*, „Kłosy”, 1881, nr 833, s. 379. Opis także w: M. Turkawski, *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880, s. 21.

30 *Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w sprawie przemysłu domowego i drobnego*, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z czwartej sesji czwartego peryodu Sejmu...* z r. 1881, Alegat 38, Lwów 1881, s. 6.

31 A. Klimaszewski, dz. cyt., s. 3.

wprowadził naukę rysunków i malowania glinianych naczyń³². Brak wsparcia i funduszy, złe warunki lokalowe, a także konflikt z Bächerem miały spowodować, że opuścił Kołomyję³³. Nieco inne światło na jego postać rzucają listy Fryderyka Lachnera do Waleriana Krycińskiego, który w czerwcu 1882 roku pisał ze Lwowa między innymi: „sprawa Sikorskiego stoi już teraz na bardzo słabych nogach, [...] zanadto się od razu wszystkim podobał, zanadto też wielkie nadzieje wszczęto sobie z jego pracy – a rozczarowanie rychło nastąpi”³⁴. W liście z sierpnia znalazło się zdanie: „Sikorski nic nie robi i tylko grzecznościami wszystkich zbywa i lepiej na tem wychodzi”³⁵. Z kolei na początku 1883 roku donosił z Wiednia o pogłoskach, że „Sikorski puszcza w trąbę Kołomyję, żeni się z córką Szolnaja i zakłada fabrykę”³⁶. Po odejściu Sikorskiego własny warsztat na terenie szkoły prowadził Karol Słowicki, szkoła jednak nadal występowała w szematyzmie, a Słowicki określany był jako kierownik i nauczyciel na lata 1884–1886. Jak pisał Klimaszewski, wyroby z tego czasu niczym nie różniły się od naczyń wyrabianych przez okolicznych garncarzy³⁷. Słowicki, który miał pomagać już Bächerowi, uczył w szkole także w późniejszych latach, po raz ostatni jego nazwisko pojawia się w szematyzmie na rok 1890.

Przemysł domowy i rękodzielniczy należały do dziedzin, którym zarówno Wydział Krajowy, jak i Sejm Krajowy poświęcały swoją uwagę. Liczono, że ich postęp sprzyjać będzie podniesieniu przemysłu krajowego³⁸. W tym kontekście zainteresowanie budziła również szkoła garncarska w Kołomyi.

- 32** *Sprawa garncarska...*, s. 2.
- 33** B. Mardyrosiewicz, dz. cyt., s. 327.
- 34** F. Lachner, List z 28 czerwca 1882 roku, [w:] *Korespondencja Waleriana Krycińskiego z lat 1874–1928*, t. 2, J–O, Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa (dostęp: 10.04.2023).
- 35** F. Lachner, List z 8 sierpnia 1882 roku, tamże.
- 36** F. Lachner, List z 7 lutego 1883 roku, tamże.
- 37** A. Klimaszewski, dz. cyt., s. 4.
- 38** Charakterystyczny jest jednak fakt, że podkreślając znaczenie przemysłu domowego (włościańskiego) i drobnego, ignorowano zarazem przemysł fabryczny. Wojciech Puchta pisze wręcz o „antyindustrialnej postawie konserwatywnych władz” i cytuję Franciszka Bujaka: „to, co było godne uwagi jako objawy sztuki ludowej, wzięto za godną poparcia produkcję przemysłową”. Zauważa też, że po regresie w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XIX wieku oraz zastoju lat osiemdziesiątych, dopiero w latach dziewięćdziesiątych XIX wieku nastąpił niewielki wzrost, „który w pierwszej dekadzie nowego wieku zamienił się w trwający aż do końca Monarchii postęp gospodarczy”, zob. W. Puchta, *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 roku*, Wrocław 2016, s. 235–236, 243.

Władze galicyjskie uważały, że nie spełniała swego zadania, gdyż podlegała bezpośrednio władzom centralnym. Szansą na jej reaktywację i rozwój miało więc być przejęcie przez kraj. Rząd w Wiedniu również zdawał sobie z tego sprawę. 20 maja 1883 roku Prezydium Namiestnictwa zawiadomiło Wydział Krajowy, że Minister Wyznań i Oświaty polecił rozpocząć rokowania z Wydziałem w celu przejęcia szkoły z rokiem szkolnym 1883/1884 „przy równoczesnem wyłączeniu jej z zakresu Ministerstwa oświaty”³⁹. Ofertę ministra zawierał reskrypt z 10 maja 1883 roku. Wydział Krajowy postawił jednak warunek – Ministerstwo „przyzna na dalsze utrzymanie szkoły tytułem subwencji przynajmniej taką samą kwotę, jaką skarb państwa udzielał dotąd na cel powyższy”, a stanowisko swe zawarł w odezwie do Prezydium Namiestnictwa z 26 czerwca 1883 roku⁴⁰.

Sprawa szkoły garncarskiej powróciła do Sejmu Krajowego jesienią 1884 roku. Mimo wniosku komisji gospodarstwa krajowego wzywającego do objęcia szkoły przez kraj od listopada tego roku, przedstawionego 9 września na 28 posiedzeniu 1 sesji Sejmu V kadencji⁴¹ oraz mimo wskazania w sprawozdaniu z 16 października, że rokowania z rządem na temat przejęcia szkoły nie przyniosły rezultatu z powodu warunku dotyczącego subwencji⁴², Sejm podczas posiedzenia 23 października 1884 roku upoważnił Wydział Krajowy do objęcia szkoły w zarząd kraju dopiero wtedy, gdy przyznana zostanie przez rząd roczna subwencja na działalność zakładu⁴³. Warto dodać, że komi-

39 *Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przemysłu domowego i rękodzielniczego, [w:] Alegata do tomu pierwszego sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu krajowego... z r. 1883, Alegat 41, Lwów 1883, s. 3.*

40 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 22. posiedzenie 3. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 15. Stycznia 1886, [w:] Stenograficzne Sprawozdania z trzeciej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego... z roku 1885/6. Posiedzenie 1–28, Lwów 1886, s. 594.*

41 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 28. posiedzenie 1. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 9. Września 1884, [w:] Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego... Tom drugi z roku 1884. Posiedzenie 25–29, Lwów 1884, s. 91–93.*

42 *Sprawozdanie komisji dla spraw gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w sprawie przemysłu krajowego, [w:] Alegata do Sprawozdań stenograficznych z 2 sesji 5 peryodu... 1884, Alegat 117, Lwów 1884, s. 5.*

43 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw..., [w:] Stenograficzne Sprawozdania... z roku 1884. Posiedzenie 1–25, s. 911.*

sja gospodarstwa krajowego podkreśliła, iż „szkoła ta zasługuje i z tego powodu na utrzymanie jej w życiu, że właśnie w okolicy Kołomyi, znane były do niedawna wyroby garncarskie ozdobione wielce charakterystyczną ornamentyką, które zyskały uznanie nie tylko u swoich, ale i u obcych, a w historii garncarstwa wyroby te znalazły miejsce jako majoliki Kossowskie. Zadaniem więc tej szkoły będzie przede wszystkim zachować wiernie i pielęgnować tę charakterystyczną i rodzinną ornamentykę”⁴⁴. W ten sposób wskazano kierunek, w którym powinna zmierzać nauka.

Od czasu, gdy szkoła przestała być „zakładem rządowym”, czyli od roku szkolnego 1883/1884, pozostawała pod zarządkiem gminy miasta Kołomyi, która „nie szczędziła ofiar na podtrzymywanie, aby zupełnie nie zamarła”⁴⁵. Na posiedzeniu 24 listopada 1885 roku rada gminy wybrała Waleriana Krycińskiego, profesora rysunków w c.k. Realnym Gimnazjum Wyższym w Kołomyi, na tymczasowego kierownika szkoły i zleciła mu opiekę nad inwentarzem szkolnym „do czasu, gdy Wydział krajowy na seryo nie zaopiekuje się tyle pożyteczną szkołą”⁴⁶. Sam Kryciński wspominał w 1898 roku, że „cała organizacja ówczesna była tylko tymczasowa, gdyż chodziło o naprawienie tanim kosztem złej reputacji szkoły i przekonanie Wysokiego Sejmu i c.k. Ministerstwa Oświaty, że szkoła ta może rozwijać się w Kołomyi”⁴⁷. Z kolei Wydział Krajowy uchwałą z 24 lipca 1885 roku postanowił wesprzeć Kołomyję kwotą 600 zł reńskich, z zastrzeżeniem, że zostanie ona wypłacona po zbadaniu sytuacji przez delegata komisji krajowej⁴⁸. 24 listopada 1885 roku komisja dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego

44 *Sprawozdanie komisji sejmowej gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przemysłu domowego i rękodzielniczego, [w:] Alegata do Tomu drugiego sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu... z r. 1884, Alegat 136, Lwów 1884, s. 4.*

45 *Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego, [w:] Alegata do sprawozdań stenograficznych z czwartej sesji piątego peryodu Sejmu... z r. 1886/7, Alegat 52, Lwów 1886–1887, s. 4.*

46 *Kronika, „Pomoc własna”, 1886, nr 1, s. 13.*

47 W. Kryciński, *Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi; jej znaczenie i rozwój*, „Gazeta Kołomyjska”, 1898, nr 77, s. 2.

48 Ostatecznie wypłacono ją dopiero rozporządzeniem z 28 marca 1886 roku „w celu użycia jej na uzupełnienie inwentarza szkoły”, zob. *Sprawozdanie Wydziału krajowego... [w:] Alegata z r. 1886/7, Alegat 52, s. 4.*

złożyła sprawozdanie za okres od 24 października 1884 do 1 listopada 1885, w którym między innymi sugerowała Wydziałowi Krajowemu „bezwzględne reaktywowanie szkoły” oraz przedłożenie Sejmowi wniosku, by odstąpił od warunku, jakim było przyznanie subwencji rządowej, a zarazem zaleciła, by Wydział wznowił rozmowy z rządem celem jej otrzymania⁴⁹. Komisja przedstawiła także preliminarz kosztów reaktywowania zakładu oraz jego utrzymania. Wynikało z niego, że do otwarcia szkoły konieczna była przebudowa pieca do wypalania oraz budowa pieca do doświadczeń, uzupełnienie inwentarza szkolnego o rozmaite przyrządy garncarskie i elementy wyposażenia, a także o książki, modele, itp.⁵⁰

Wiążące decyzje zostały podjęte w 1886 roku. Na 4 stycznia datowane jest Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w przedmiocie przemysłu krajowego – spośród punktów, nad którymi miał debatować Sejm, punkt trzeci głosił: „Sejm upoważnia Wydział krajowy do bezwzględnego objęcia szkoły garncarskiej w Kołomyi na fundusz krajowy i poleca czynienie dalszych kroków w celu uzyskania subwencji ze skarbu państwa na rzecz tej szkoły; oraz poleca Wydziałowi krajowemu, aby przy pomocy komisji krajowej dla przemysłu bezwzględnie przystąpił do reaktywowania szkoły garncarskiej w Kołomyi, jako krajowego wzorowego zakładu garncarskiego”⁵¹. Sejm zajął się sprawozdaniem komisji podczas posiedzeń 15 oraz 16 stycznia 1886 roku. Punkt trzeci został przyjęty większością głosów 16 stycznia 1886 roku. Tym samym uchwałą Sejmu Krajowego szkoła mogła stać się „krajowym wzorowym zakładem garncarskim”⁵².

49 *Sprawozdanie krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego z czynności swoich od dnia 24. Października 1884. do 1. Listopada 1885*, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z 3 Sesi 5 peryodu 1885/86*, Alegat 1 do Alegatu 86, Lwów 1885–1886, s. 23.

50 *Preliminarz kosztów reaktywowania i utrzymania szkoły garncarskiej w Kołomyi*, [w:] *Alegata... 1885/86*, Subalegat F do Alegatu 86, s. 31.

51 *Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w przedmiocie przemysłu krajowego*, [w:] *Alegata do Sprawozdań Stenograficznych z Trzeciej Sesi Piątego Peryodu Sejmu... z roku 1885/6*, Alegat 127, Lwów 1885–1886, s. 5.

52 *Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 23. posiedzenie 3. Sesi V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 16. Stycznia 1886*, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania... z roku 1885/6*, Lwów 1885–1886, s. 666–667.

Ostatecznie szkoła wraz z inwentarzem i gotowymi wyrobami została objęta przez kraj 1 maja 1886 roku i od tej pory płace nauczycieli oraz inne wydatki pokrywane były z funduszu krajowego, podczas gdy gmina miasta Kołomyi dostarczała bezpłatnie lokal, opał i światło. Otrzymano także wsparcie Ministra Wyznań i Oświaty, który reskrytem z 6 sierpnia 1886 roku wyraził zadowolenie ze „wskrzeszenia dawnego i jak najpochlebniej znanego kołomyjskiego przemysłu garncarskiego przez utworzenie szkoły fachowej”, upoważnił Prezydium Namiestnictwa do wydania inwentarza szkolnego i oznajmił gotowość przyznania subwencji rocznej w wysokości 1000 zł reńskich począwszy od roku 1887. 10 września 1886 roku Wydział Krajowy wydał przepisy organizacyjne dla szkoły, jako Krajowej Szkoły Garncarskiej mającej kształcić uczniów w garncarstwie, kaflarstwie oraz pokrewnych „gałęziach zawodu ceramicznego” (statut, plan nauki, regulamin, itd.) i powołał nauczycieli. Szkoła rozpoczęła działalność 1 października 1886 roku⁵³. Kierownikiem i nauczycielem rysunków mianowano Waleriana Krycińskiego, na nauczyciela dekoracji powołano Fryderyka Lachnera, nauczycielem toczenia i formowania został Tadeusz Sławiński, a Karol Słowicki przodownikiem warsztatu⁵⁴. Przez kilka miesięcy ze szkołą związany był również Edmund Krzen, kierownik stacji ceramicznej we Lwowie, który nadzorował przebudowę pieców, wprowadzał ulepszenia techniczne i badał używane materiały. Szkoła dysponowała więc odpowiednimi narzędziami i urządzeniami, jak pisano: „całe jej wewnętrzne urządzenie zastosowane jest do wzoru najlepszych podobnych zakładów naukowych w innych krajach”⁵⁵. Krycińskiego w czynnościach administracyjnych wspierał komitet szkolny: Stanisław Dzieduszycki (kurator, mianowany przez Wydział Krajowy), Emanuel Wolf (dyrektor gimnazjum), Franciszek Jasiński (marszałek powiatowy) oraz Karol Słowicki (przewodniczący cechu garncarskiego w Kołomyi). Pierwszeństwo w nauce przyznano synom garncarzy z Kołomyi, zaraz po otwarciu uczęszcza-

53 *Sprawozdanie Wydziału krajowego...*, [w:] *Alegata... z r. 1886/7*, Alegat 52, s. 4.

54 Tamże, s. 4–5. Lachner ostatecznie nie objął stanowiska, gdyż został desygnowany na kierownika szkoły garncarskiej w Porębie. W 1887 roku nauczycielem pomocniczym rysunków został Stanisław Daczyński.

55 *Sprawozdanie z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego za czas od 1. Listopada 1885. do 20. Października 1886*, [w:] *Alegata... z r. 1886/7*, Alegat 3 do Alegatu 52, s. 27.



Nauczyciele i uczniowie Krajowej Szkoły Garncarskiej w Kołomyi
za: „Świat”, 1891, R. 4, nr 14, s. 329
fot.: G. Michenaud

ło do szkoły kilkunastu uczniów zwyczajnych. Nauka była bezpłatna, trwała trzy lata, uczono się po 10 godzin dziennie, od 18 października do 15 lipca. Przedmiotami nauki były: elementarne oraz fachowe rysunki „wolnoręczne”, rysunki geometryczne (techniczne), nauka toczenia, obtaczania i formowania, modelowanie w glinie i w wosku, dekorowanie wyrobów ceramicznych, wiadomości dotyczące technologii, stylu i historii ceramiki oraz tzw. wiadomości kupieckie⁵⁶. Szkoła dostarczała uczniom materiał, narzędzia, modele, jedynie środki pomocnicze do rysowania uczniowie musieli nabyć sami (nie dotyczyło to uczniów ubogich). Rysunki, modele oraz wyroby ceramiczne przechowywane były pod kątem szkolnych wystaw, z wyjątkiem wyrobów wykonanych na zamówienie lub przeznaczonych do sprzedaży. Ceramika sporządzana w szkole stanowiła jej własność, lecz uczeń mający wystarczającą wprawę, by tworzyć wyroby na sprzedaż, otrzymywał za nie pewne wynagrodzenie.

56 *Plan krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi, [w:] Alegata ... z r. 1886/7, Alegat Ib do Alegatu 52, s. 6.*

Opuszczający szkołę mogli zabrać wykonane przez siebie rysunki, modele i wyroby, zwracając koszty poniesione przez szkołę⁵⁷. Jak pisał Aleksander Klimaszewski: „w dekoracji wyrobów zapanował kierunek swojski, oparty na motywach ludowych” zaczerpniętych z twórczości Aleksandra Bachmińskiego, najsłynniejszego garncarza Pokucia, i zauważył, że ceramiki pochodzące z tego okresu „pomimo wielu braków technicznej natury świadczą o znacznym postępie w dziale dekoracji”⁵⁸.

W lecie 1887 roku odwiedził Kołomyję Zygmunt Sarnecki, a jego korespondencję opublikował „Kurier Warszawski”. Publicysta poświęcił sporo miejsca szkole garncarskiej, po której oprowadził go Stanisław Daczyński. Chwalił dokonania Krycińskiego, który nawiązując do tradycji ceramiki Bachmińskiego, rozwinął i uszlachetnił wyroby garncarskie, ale tworzył też „zbytkowne” i dosyć drogie naczynia „nowoczesne”, dekorowane malowanymi scenami i typami ludowymi, zdolne wyprzeć z rynku „liche quasi porcelany i majoliki tandetne, któremi zagranica kraj nasz zalewa”. Sarnecki opisywał, że szkoła szykowała się wówczas do udziału w Wystawie Krajowej Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie, nad którą protektorat objął arcyksiążę Rudolf – „przygotowuje się tu dla niego niespodzianka, śliczny podarek”, czyli puchar i tacę z herbem Galicji ujętym „pasem polskim”, zaprojektowane przez prof. Juliana Zachariewicza, malowane przez Daczyńskiego i wykonane „według nowego systemu, wynalezionej przez p. Krzena”⁵⁹. Wystawa miała miejsce jesienią 1887 roku. Włodzimierz Dzieduszycki był jednym z prezesów honorowych, został też mianowany przez Namiestnictwo „prezesem jurorów”⁶⁰. Katalog Pawilonu Szkół Przemysłowych uzmysławia, jak wiele różnorodnych prac zostało wówczas pokazanych – poczynając od rysunków, poprzez modele i formy, wyroby z terakoty, naczynia zwykłe i ozdobne, po prace artystyczne, a także wykonane według projektów Krycińskiego. Lista liczy dwieście osiemdziesiąt jeden pozycji, pod wieloma z nich kryje się po kilka obiektów. Znajdują się wśród nich między innymi wyroby toczone lub

57 Norma szkolna i dyscyplinarna dla krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi, [w:] *Alegata... z r. 1886/7*, Alegat Id do Alegatu 52, Lwów 1886–1887, s. 17.

58 A. Klimaszewski, dz. cyt., s. 4.

59 Z. Sarnecki, *Wycieczka do Kołomyi*, „Kurier Warszawski”, 1887, nr 191, s. 1–2.

60 „Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, nr 1 (dod. do „Kurjer Krakowski”, 1887, nr 199), s. 2 i 4.

wykonane przez Tadeusza Sławińskiego (np. wazy z terakoty, stół kwadratowy, a także... „2 łapki na prusaki”), naczynia malowane przez Stanisława Daczyńskiego (głównie z przedstawieniami Hucułów i Hucułek, ale też „waza w guście japońskim”, „talerz japoński z zimorodkami” czy „talerz niebieski złożony z rakiem”), a pomiędzy pracami zaprojektowanymi przez Krycińskiego: „garnitur na owoce z liści winogronowych”, „12 sztuk płytek do wykładania ścian”, czy garnitur na konfitury oraz garnitur do herbaty⁶¹. O prezentacji wspomniano na łamach „Dziennika Wystawy Krajowej 1887”. Podkreślając wielką różnorodność okazów, od przedmiotów codziennego użytku, „aż do waz i naczyń przypominających kształtami bądź wyroby chińskie i japońskie, bądź też wzory etruskie i rzymskie” [sic!], zauważono, że większość naczyń ma kształty oryginalne, „do żadnych innych niepodobne, zdobne deseniami o samodzielnych, czysto rusińskich motywach”⁶². Po z górą dziesięciu latach Walerian Kryciński skomentował udział szkoły w wystawie z 1887 roku, zaznaczając, że wyroby zakładu dopiero od niedawna pozostającego „prowizorycznie” pod zarządem komisji krajowej zwróciły uwagę znawców i amatorów, a szkoła „znalazła u nich nieco uznania”. Zauważył zarazem, że zakład spotkał się też „z burzą krytyk, nie uzasadnionych zarzutów i napaści ze strony niepowołanych przygodnych sprawozdawców dziennikarskich”, a mimo tego wyroby cieszyły się olbrzymią popularnością wśród kupujących⁶³. W czasach Krycińskiego wprowadzono do obiegu naczynia o eklektycznych kształtach, a wśród wykonywanych dekoracji pojawiły się także motywy oderwane od lokalnych tradycji. Jego zasługą było jednak przede wszystkim zwrócenie uwagi na sposób i jakość wykonywania dekoracji. Jak pisał Kajetan Abgarowicz: „wziął sobie za zadanie rysunek uszlachetnić, stylizować go i dbać przytem o drobiazgową elegancją wykonania”⁶⁴. Abgarowicz był zresztą jednym z tych, którzy dostrzegali, że szkoła, chcąc docierać z wyrobami do różnych kręgów odbiorców, nie może ograniczać się jedynie do ludowego wzornictwa. W zbiorach

61 *Katalog Pawilonu Szkół Przemysłowych na Wystawie Krajowej Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie*, Kraków 1887, s. 40–50.

62 „Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, nr 8 (dod. do „Kurjer Krakowski”, 1887, nr 206), s. 1.

63 W. Kryciński, *Krajowa szkoła...*, „Gazeta Kołomyjska”, 1898, nr 83, s. 2.

64 K. Abgar-Sołtan, *Korespondencya „Tygodnika ilustrowanego”*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1890, nr 35, s. 138.



Płytką ścienną, Tytus Sławiński (?), 1887, talerz i spodek, Jakub Banhölzel (?), 1887
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK-IV-C-1781, MNK-IV-C-5130, MNK-IV-C-1811/2
fot.: J. Pawłowska



Misa, Jakub Banhölzel, 1887
Muzeum Narodowe w Krakowie,
MNK-IV-C-1809
fot.: J. Pawłowska



Sygnatura autora i naklejka Krajowej
Szkoły Garncarskiej w Kołomyi na misie
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK-IV-C-1809
fot.: J. Pawłowska



Wazon dla Henryka Siemiradzkiego, proj. Walerian Kryciński, 1890
Muzeum Narodowe w Krakowie, MNK-IV-C-6930
fot.: J. Pawłowska

Muzeum Narodowego w Krakowie przechowywanych jest kilka obiektów z tego okresu, niektóre z nich są opisane, sygnowane i datowane na spódzie, inne noszą papierowe naklejki szkoły⁶⁵. Wyjątkowym okazem jest duży wazon zaprojektowany przez Krycińskiego, wykonany w 1890 roku dla Henryka Siemiradzkiego. Ma tradycyjny kształt, a motywy dekoracyjne rozmieszczone na całej powierzchni naczynia wywodzą się z ceramiki pokuckiej, wyróżnia go jednak kolorystyka oraz obecność złocień. Także w innych polskich kolekcjach, na przykład w Muzeum Etnograficznym w Krakowie, Muzeum Etnograficznym – Oddziale Muzeum Narodowego we Wrocławiu, w Państwowym Muzeum Etnograficznym w Warszawie czy w Polish Museum of America w Chicago znajduje się ceramika z tego czasu⁶⁶.

W styczniu 1890 roku komisja krajowa dla spraw przemysłowych wysłała do Kołomyi delegatów, którzy mieli skontrolować stan i potrzeby szkoły. Ich uwagi zawarte zostały w „Sprawozdaniu z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłowych od sierpnia 1889 do sierpnia 1890”, datowanym na 21 września 1890 roku i stanowiącym załącznik do sprawozdania Wydziału Krajowego na temat przemysłu krajowego z 3 października 1890 roku. Zauważyli oni „dobre rezultaty w pielęgnowaniu strony artystycznej nauki”, ale też „zaniedbanie w technice i liczne wadliwości w administracji zakładem”. Zastrzeżeń było więcej, jednak „Komisya wstrzymała się na razie z przedsięwzięciem bardziej stanowczych zarządzeń w nadziei, iż dostrzeżone braki dadzą się usunąć stopniowo i powoli”. Tymczasem w czerwcu 1890 Walerian Kryciński zgłosił rezygnację z posady, 16 lipca 1890 roku komisja przedłożyła Wydziałowi Krajowemu wnioski dotyczące zmian w gronie nauczycielskim, a Wydział je przyjął. Nowym kierownikiem został Aleksander Klimaszewski, chemik po Politechnice we Lwowie. Do jego obowiązków, oprócz spraw administracyjnych, należało nauczanie technologii, budowy pieców garncarskich, a także rachunków i „stylistyki kupieckiej” oraz „kalkulacyi wartości wyrobów”. Z kolei Stanisław Daczyński

65 K. Tucholska, B. Kostuch, *Huculszczyzna. Ceramika pokucka w kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2008, s. 174–182.

66 M. Grabski, *Kolekcja ceramiki pokuckiej*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie”, t. 15, Kraków 2009, s. 95–96; D. Jasnowska, *Wazon z Kołomyi*, [w:] *Mom jo skarb... Pamięć rzeczy w tradycjach dolnośląskich*, Wrocław 2014, s. 84–88.



Kafel, po 1886 (?)
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, 4327/MEK
fot.: M. Wąsik



Patera, 1887
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, 4336/MEK
fot.: M. Wąsik

mianowany został „samoistnym nauczycielem dla wszystkich działów nauki rysunków”. Nauczycielem polewania i wypalania naczyń oraz kaflarstwa mianowano Stefana Skrypniczuka, a werkmistrzem nauki toczenia i formowania naczyń Antoniego Kostrubiaka. Jak napisano: „obaj garncarze kołomyjscy są wykształceni zawodowo najpierw w szkole tamtejszej, potem praktyką w rozmaitych fabrykach i warsztatach, a wreszcie specjalnie przysposobieni do poruczonych im obecnie obowiązków w krajowej ceramicznej stacyi doświadczalnej we Lwowie”. Komisja uznała, że tymi nominacjami wprowadza szkołę „na lepsze tory”, miała równocześnie nadzieję, że rozwój nauki technologii garncarstwa i kaflarstwa oraz przedmiotów ogólnokształcących nie będzie stanowić „uszczerbku dla dotychczasowego kierunku artystycznego”⁶⁷. Dostrzeżono także konieczność rozbudowy szkoły, tak by można było prowadzić naukę wyrobu dachówek i drenów, oraz wybudowania drugiego pieca muflowego i piętrowego pieca garncarskiego i wraz z magistratem Kołomyi podjęto zmiernające do tego działania, a Sejm przyznał na ten cel subwencję krajową⁶⁸. Jak pisał Klimaszewski, zmienił się również program nauczania – wprowadzono naukę chemii, technologii, buchalterii, a kaflarstwo wraz z nauką stawiania pieców stało się przedmiotem obowiązkowym. Uczniów było dwudziestu. Powołano też nowy komitet szkolny, do którego obok Klimaszewskiego weszli: Edmund Starzeński (przewodniczący i kurator), Franciszek Jasiński (delegat rady powiatowej), Karol Głuchowski (delegat rady miejskiej), Jan Budzianowski (delegat stowarzyszenia garncarzy)⁶⁹. W roku szkolnym 1892/1893 wprowadzono miesięczny kurs strycharski, czyli naukę wyrobu rurek drenowych i dachówek, ustanowiono też kurs praktyczny dla czeladników i majstrów garncarskich⁷⁰. W 1894 roku Krajowa Szkoła Garncarska wzięła udział w Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie. W pawilonie Wydziału Krajowego pokazano między innymi metody nauczania, próbki używanych glin i mas ceramicznych, wyroby takie,

67 *Sprawozdanie z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłowych za czas od sierpnia 1889 do sierpnia 1890, dod. do: Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego, [w:] Alegata do sprawozdań stenograficznych z drugiej sesji szóstego peryodu Sejmu krajowego... z roku 1890, Alegat 73, Lwów 1890, s. 19–21.*

68 Zob. przypis nr 10.

69 A. Klimaszewski, dz. cyt., s. 5.

70 Tenże, s. 6.



Talerz, 1888
Muzeum Etnograficzne.
Oddział Muzeum Narodowego
we Wrocławiu, EC-165
fot.: W. Rogowicz



Wazon, 1889
Muzeum Etnograficzne.
Oddział Muzeum Narodowego
we Wrocławiu, EC-69
fot.: W. Rogowicz

jak cegły, rurki drenowe, dachówki, terrakotę budowlaną i ozdobną, a także „około półtora tysiąca okazów majoliki ozdobnej oraz piec i komin w stylu majoliki kołomyjskiej”, ponadto „zbiór przedmiotów muzealnych” i „historię szkoły w wyrobach”⁷¹. Wśród ceramik „najświeższej daty” znalazły się „waza z 2 uszami kolorowa, na fryzie pochód Hucułów, na tle siatkowanym kontur złocony”, rozmaite wazy, dzbanki i dzbanuszki, bańki, flaszki i bukłaki, a także „biletierki”, lichtarze, garnki, tace „z głowami Hucuła lub Hucułki”, itd.⁷² Wyroby szkolne zrobiły bardzo dobre wrażenie na Janie Nepomucenie Frankem, który zarzucił im jedynie zbyt wysokie ceny. Pisał: „w pawilonie Wydziału krajowego [...] Stacya ceramiczna przy Szkole Politechnicznej we Lwowie, utrzymywana kosztem kraju, i najstarsza Szkoła garncarska w Kołomyi, stanęły naprzeciw siebie jakby do konkursu, nęcąc oko kształtami, kolorystem i blaskiem przedmiotów wystawionych”. Franke podkreślił, że dzięki „racjonalnej” nauce, polegającej na uszlachetnieniu tradycyjnych, ludowych form, dokonał się wielki postęp w ceramice i opisał różne wyroby. „Jednym z arcydzieł szkoły kołomyjskiej był kominek w stylu huculskim, według rysunku prof. Zachariewicza, zakupiony przez ks. Adama Sapiechę. Na białem tle kafli występowały wdzięczne grupy z życia Hucułów, słońce i księżyc, i nietoperz, i cerkiewka, i Hucuł orzący, i dziarska Hucułka, a na każdej kafli inny był rysunek. Obok tego piec w stylu podobnym sprawiał również bardzo miłe wrażenie. Naczynia brzuchate rozmaitych kształtów, popielniczki, wazy, kubki, misy i mnóstwo innych przedmiotów, bądź w uszlachetnionym stylu Bachmińskiego, bądź z tłem niebieskiem z zabarwieniem zlewanem i ornamentyką złocistą, zachwycały oko widza”⁷³. Prezentacje szkół znajdowały się poza konkursem, jednak szkoła w Kołomyi otrzymała „list uznania” od komitetu wystawy, Klimaszewski i Daczyński wyrazi „szczególnego uzna-

71 Tamże. Były to wyroby ze wszystkich okresów istnienia szkoły, a także należące do niej okazy ceramiki ludowej, pokazano też dzban i kafel autorstwa Bachmińskiego, będące własnością Stacji Ceramicznej we Lwowie, zob. *Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie roku 1894*, wyd. 2, Lwów 1894, s. 138–139, poz. 2405; także s. 95, poz. 437; s. 132, poz. 649; *Katalog Wystawy szkół przemysłowych zawodowych i okazów przemysłu domowego*, Lwów 1894, s. 32–33

72 *Katalog Wystawy szkół...*, s. 33–34.

73 J.N. Franke, *Przemysł domowy i szkoły zawodowe*, [w:] *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 r.*, Kraków 1896, s. 17–18.

nia” od Wydziału Krajowego, a Skrypcznik i Kostrubiak „pieniężne renumerycyę”⁷⁴. Od roku 1893/1894 rysunków geometrycznych krótko uczył Łucjan Baecker, a po nim Dionizy Krzyczkowski, który związany był ze szkołą do roku 1897. W roku 1894/1895 wprowadzona została nauka modelowania, powierzono ją Zygmuntowi Dzbańskiemu, od 1896 roku prowadził ją Karol Łuszczewski, wymieniany w kolejnych szematyzmach aż do tego na rok 1914⁷⁵.

Tymczasem w sprawozdaniu komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału Krajowego dotyczącym szkół zawodowych i warsztatów pojawiła się informacja, że w 1896 roku w poszczególnych kategoriach szkół zawodowych zarządzono wprowadzenie zmian: „Szkoła krajowa dla nauki garncarstwa w Kołomyi, założona pierwotnie w celu podniesienia miejscowego garncarstwa, uległa reorganizacji; w konsekwencji w planie naukowym obejmuje nader ważne gałęzie przemysłu ceramicznego jak n. p. kaflarstwo, wyrób rurek drenowych, dachówek i t. p.”⁷⁶. Także Klimaszewski wspomniał o tym w swojej relacji, pisząc, że rozporządzeniem z 3 lipca 1896 roku Wydział Krajowy nadał szkole nowy statut i przepisy organizacyjne. Od tej pory szkoła obejmowała: trzyletnią szkołę zawodową, oddział czeladniczo-majsterski dla garncarzy i kaflarzy (z nauką trwającą od miesiąca do roku), kurs strycharski dla robotników pracujących w cegielniach, wytwórniach dachówek i drenów (z nauką od jednego do trzech miesięcy) oraz kurs nauki wieczornej i niedzielnej dla czeladników i majstrów garncarskich i kaflarskich⁷⁷. Rozrosło się także grono pedagogiczne, do którego dołączyli Gustaw Finger, nauczyciel rysunków geometrycznych i konstrukcyjnych, Erazm Czechowicz, nauczyciel języka polskiego i rachunków elementarnych oraz dwóch katechetów: ksiądz Gawżyński dla obrządku rzymskokatolickiego i ksiądz Dobrzański dla obrządku greckokatolickiego, a program nauki obejmował dziewiętnaście przedmiotów⁷⁸. W szkole nadal uczono garncarstwa, toczenia i formowania, jednak już w drugim półroczu pierwszego

74 A. Klimaszewski, dz. cyt., s. 6.

75 Tenże, s. 6–7. *Szematyzm Królestwa... na rok 1914*, Lwów 1914, s. 930.

76 *Sprawozdanie Komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego „Krajowe szkoły zawodowe i warsztaty instrukcyjne”*, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z drugiej sesji siódmego peryodu Sejmu... z roku 1896/7*, Alegat 103, Lwów 1896–1897, s. 2.

77 A. Klimaszewski, dz. cyt., s. 7.

78 Tenże, s. 9–11.

roku nauki pojawiła się nauka kaflarstwa, a więc w bardziej zdecydowany sposób został położony nacisk na wyrób kafla, pieców kaflowych i kominków.

Głównym celem przyświecającym założycielom szkoły garncarskiej w Kołomyi była poprawa jakości tworzonych wyrobów ceramicznych. Miano nadzieję, że ulepszona technologia i sposoby dekoracji zostaną rozpropagowane wśród miejscowych garncarzy, przyczyniając się do poprawy ich bytu i zachowania lokalnych tradycji. Nadzieje te spełniły się jednak w niewielkim zakresie, głównie w działalności osób z kręgu szkoły. Pod koniec XIX wieku „przemysł domowy” odchodził już do przeszłości, wypierany przez wyroby fabryczne, które wraz z rozwojem kolei docierały coraz dalej w głąb kraju. Naczynia blaszane oraz tani fajans stanowiły atrakcyjną alternatywę dla wyrobów z gliny. Skalę tego zjawiska podał Aleksander Klimaszewski: o ile w 1876 roku pracowało w Kołomyi ponad dwustu garncarzy, z czego połowa uprawiała garncarstwo jako przemysł domowy, to w 1899 roku garncarzy było jedynie trzydziestu czterech, a tylko dla trzech z nich garncarstwo było przemysłem domowym⁷⁹. Tym samym główne cele przyświecające założeniu oraz reaktywacji szkoły garncarskiej przestawały być aktualne. „Gdy garncarstwo coraz bardziej upada, kaflarstwo coraz więcej podnosi się i rozwija”, stając się „działem pierwszorzędnym”, zauważał⁸⁰. Rok 1896 można więc uznać za koniec pewnego etapu w istnieniu szkoły garncarskiej w Kołomyi. Zakład działał nadal, a garncarstwo nadal był jedną z dziedzin nauczania i było prezentowane na wystawach⁸¹, lecz od tej pory większy nacisk został położony na rozwój przemysłu kaflarskiego i wyrób materiałów budowlanych. Wkrótce piece i kominki pochodzące z Krajowej Szkoły Garncarskiej w Kołomyi zaczęły zyskiwać coraz większą popularność i trafiać nawet w odległe regiony⁸².

79 Tamże, s. 24.

80 Tamże.

81 Na przykład na wystawie zorganizowanej w 1905 roku w Krakowie przez Muzeum Narodowe i Muzeum Techniczno-Przemysłowe, zob. *Katalog nowożytnych tkanin i wyrobów ceramicznych*, Kraków 1905, s. 30–31.

82 Jak donosił „Tygodnik Ilustrowany”, budowniczy Ludwik Frankiewicz sprowadził piec z Kołomyi do swojej pracowni urządzonej w stylu zakopiańskim położonej przy placu Bernardyńskim w Poznaniu, zob. „Tygodnik Ilustrowany”, 1902, nr 9, s. 179; B. Kostuch, *O piecach i kaflach w stylach zakopiańskim i huculskim*, [w:] *Polskie style narodowe. Polish National Styles. 1890–1918*, red. A. Szczerski, Kraków 2021, s. 79–80 (tu wcześniejsza bibliografia).

Bibliografia

Archiwalia

Archiwum Muzeum Narodowego w Krakowie: Księgi inwentarzowe Muzeum Techniczno-Przemysłowego w Krakowie, Księga nr 3, 1907.

Archiwum Narodowe w Krakowie: *Księga eksponatów przekazanych do Muzeum jako dary 1870–1887* (ANK MPA 173).

Biblioteka Jagiellońska: Listy Fryderyka Lachnera, [w:] *Korespondencja Waleriana Krycińskiego z lat 1874–1928*, t. 2: J–O (Jagiellońska Biblioteka Cyfrowa).

Dokumenty Sejmu Krajowego

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 22. posiedzenie 6. Sesi 3. Peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 20. maja 1875, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania z szóstej sesji trzeciego peryodu Sejmu Krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z Wielkiem Księstwem Krakowskiem w roku 1875. Posiedzenie 1–34*, Lwów 1875.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 34. posiedzenie 6. sesji 3. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 29. maja 1875, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania... w roku 1875*, Lwów 1875.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 9. posiedzenie 7. sesji III. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 23. marca 1876, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania z siódmej sesji trzeciego peryodu Sejmu Krajowego... w roku 1876. Posiedzenie 1–27*, Lwów 1876.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 27. posiedzenie 7. sesji III. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 26. kwietnia 1876, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania... w roku 1876*, Lwów 1876.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w sprawie założenia szkoły garncarstwa w Kołomyi, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z siódmej sesji trzeciego peryodu Sejmu krajowego Królestwa Galicyi i Lodomeryi wraz z W. Ks. Krakowskiem z r. 1876*, Alegat 27, Lwów 1876.

Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego za czas od 1. Stycznia 1876 do 30. Kwietnia 1877, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji czwartego peryodu Sejmu... z r. 1877*, Alegat 13, Lwów 1877.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie utworzenia Kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego niemniej w przedmiocie Szkół dla podniesienia przemysłu domowego i drobnego, [w:] *Alegata do sprawozdań Stenograficznych z trzeciej sesji czwartego peryodu Sejmu... z r. 1880*, Alegat 79, Lwów 1880.

Sprawozdanie komisji kultury krajowej w przedmiocie utworzenia kuratoryi dla spraw przemysłu domowego i drobnego – niemniej o wnioskach Wydziału krajowego

utworzenia nowych szkół dla podniesienia tego przemysłu na celu mających, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z trzeciej sesji czwartego peryodu Sejmu...* z r. 1880, Alegat 141, Lwów 1880.

Sprawozdanie z czynności Wydziału krajowego w sprawie przemysłu domowego i drobnego, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z czwartej sesji czwartego peryodu Sejmu...* z r. 1881, Alegat 38, Lwów 1881.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 8. posiedzenie I. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 1. Października 1883, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego... Tom pierwszy z roku 1883. Posiedzenie 1–24*, Lwów 1883.

Sprawozdanie Wydziału krajowego w przedmiocie przemysłu domowego i rękodzielniczego, [w:] *Alegata do tomu pierwszego sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu krajowego...* z r. 1883, Alegat 41, Lwów 1883.

Sprawozdanie komisji dla spraw gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w sprawie przemysłu krajowego, [w:] *Alegata do Sprawozdań stenograficznych z 2 sesji 5 peryodu...* 1884, Alegat 117, Lwów 1884.

Sprawozdanie komisji sejmowej gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego w przedmiocie przemysłu domowego i rękodzielniczego, [w:] *Alegata do Tomu drugiego sprawozdań stenograficznych z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu...* z r. 1884, Alegat 136, Lwów 1884.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 25. posiedzenie 2. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 23. października 1884, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania z drugiej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego...* z roku 1884. Posiedzenie 1–25, Lwów 1884.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 28. posiedzenie 1. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 9. Września 1884, [w:] *Stenograficzne Sprawozdania z pierwszej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego... Tom drugi z roku 1884. Posiedzenie 25–29*, Lwów 1884.

Sprawozdanie krajowej komisji dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego z czynności swoich od dnia 24. Października 1884. do 1. Listopada 1885, [w:] *Alegata do sprawozdań stenograficznych z 3 Sesji 5 peryodu 1885/86*, Alegat 1 do Alegatu 86, Lwów 1885–1886.

Preliminarz kosztów reaktywowania i utrzymania szkoły garnczarskiej w Kołomyi, [w:] *Alegata...* 1885/86, Subalegat F do Alegatu 86, Lwów 1885–1886.

Sprawozdanie komisji gospodarstwa krajowego o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w przedmiocie przemysłu krajowego, [w:] *Alegata do Sprawozdań Stenograficznych z Trzeciej Sesji Piątego Peryodu Sejmu...* z roku 1885/6, Alegat 127, Lwów 1885–1886.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 22. posiedzenie 3. sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 15. Stycznia 1886, [w:] Stenograficzne Sprawozdania z trzeciej sesji piątego peryodu Sejmu Krajowego... z roku 1885/6. Posiedzenie 1–28, Lwów 1886.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 23. posiedzenie 3. Sesji V. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 16. Stycznia 1886, [w:] Stenograficzne Sprawozdania... z roku 1885/6, Lwów 1886.

Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego, [w:] Alegata do sprawozdań stenograficznych z czwartej sesji piątego peryodu Sejmu... z r. 1886/7, Alegat 52, Lwów 1886–1887.

Sprawozdanie z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłu domowego i rękodzielniczego za czas od 1. Listopada 1885. do 20. Października 1886, [w:] Alegata... z r. 1886/7, Alegat 3 do Alegatu 52, Lwów 1886–1887.

Plan krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi, [w:] Alegata ... z r. 1886/7, Alegat Ib do Alegatu 52, Lwów 1886–1887.

Norma szkolna i dyscyplinarna dla krajowej szkoły garncarskiej w Kołomyi, [w:] Alegata... z r. 1886/7, Alegat Id do Alegatu 52, Lwów 1886–1887.

Sprawozdanie stenograficzne z rozpraw galicyjskiego Sejmu krajowego. 18. Posiedzenie, 2. sesji, VI. peryodu Sejmu galicyjskiego z dnia 18. Listopada 1890, [w:] Stenograficzne Sprawozdania z drugiej sesji szóstego peryodu Sejmu Krajowego... z roku 1890. Posiedzenie 1–29, Lwów 1890.

Sprawozdanie z czynności Komisji krajowej dla spraw przemysłowych za czas od sierpnia 1889. do sierpnia 1890, dod. do Sprawozdanie Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego, [w:] Alegata do sprawozdań stenograficznych z drugiej sesji szóstego peryodu Sejmu krajowego... z roku 1890, Alegat 73, Lwów 1890.

Sprawozdanie Komisji przemysłowej o sprawozdaniu Wydziału krajowego z czynności w zakresie przemysłu krajowego „Krajowe szkoły zawodowe i warsztaty instrukcyjne”, [w:] Alegata do sprawozdań stenograficznych z drugiej sesji siódmego peryodu Sejmu... z roku 1896/7, Alegat 103, Lwów 1896–1897.

Pozostałe

Abgar-Sołtan K., *Korespondencya „Tygodnika ilustrowanego”, „Tygodnik Ilustrowany”, 1890, nr 35.*

„Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, nr I, dod. do „Kurjer Krakowski”, 1887, nr 199.

„Dziennik Wystawy Krajowej 1887”, nr VIII, dod. do „Kurjer Krakowski”, 1887, nr 206.

Ed. W., *Wystawa przemysłowo-rolnicza we Lwowie*, „Gazeta Przemysłowo-Rzemieślnicza”, 1877, nr 40.

Franke J.N., *Przemysł domowy i szkoły zawodowe*, [w:] *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 r.*, Kraków 1896.

- Grabski M., *Kolekcja ceramiki pokuckiej*, [w:] „Rocznik Muzeum Etnograficznego im. Seweryna Udzieli w Krakowie”, t. XV, Kraków 2009.
- Jasnowska D., *Wazon z Kołomyi*, [w:] *Mom jo skarb... Pamięć rzeczy w tradycjach dolnośląskich*, Wrocław 2014.
- Katalog Krajowej Wystawy Rolniczej i Przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877.
- Katalog nowożytnych tkanin i wyrobów ceramicznych*, Kraków 1905.
- Katalog Pawilonu Szkół Przemysłowych na Wystawie Krajowej Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie*, Kraków 1887.
- Katalog Powszechnej Wystawy Krajowej we Lwowie roku 1894*, wyd. 2, Lwów 1894.
- Katalog Wystawy szkół przemysłowych zawodowych i okazów przemysłu domowego*, Lwów 1894.
- Klimaszewski A., *Pierwsze sprawozdanie Krajowej Szkoły Garncarskiej w Kołomyi za rok szkolny 1898/9 oraz historia Szkoły od jej założenia*, Kołomyja 1899.
- Korespondencya Tygodnika ilustrowanego*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1880, nr 252.
- Kostuch B., *O piecach i kaflach w stylach zakopiańskim i huculskim*, [w:] *Polskie style narodowe. Polish National Styles. 1890–1918*, red. A. Szczerski, Kraków 2021, s. 79–80.
- Krawczyk J., *Galicyskie szkolnictwo zawodowe w latach 1860–1918*, Kraków 1995.
- K. R., *Ś. p. Karol Słowicki*, „Przegląd ceramiczny”, 1911, nr 17.
- Kronika*, „Pomoc własna”, 1886, nr 1, s. 13.
- Kryciński W., *Krajowa szkoła garncarska w Kołomyi; jej znaczenie i rozwój*, „Gazeta Kołomyjska”, 1898, nr 77; nr 83.
- Mardyosiewicz B., *Szkoła garncarska w Kołomyi*, „Świat”, 1891.
- Merunowicz T., *Opieka kraju nad szkolnictwem przemysłowym w Galicyi*, Lwów 1887.
- Puchta W., *Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 roku*, Wrocław 2016.
- Sarnecki Z., *Wycieczka do Kołomyi*, „Kurier Warszawski”, 1887, nr 191.
- Sprawa garncarska w Kołomyi*, „Wiadomości Przemysłowo-Rękodzielnicze”, 1885, nr 6.
- Szematyzm Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkiem Księstwem Krakowskiem na rok 1878*, Lwów 1878.
- Szematyzm Królestwa... na rok 1914*, Lwów 1914.
- Tarnowski St., *Z Kołomyi*, „Niwa”, 1880, z. 143.
- Tucholska K., Kostuch B., *Huculszczyzna. Ceramika pokucka w kolekcji Muzeum Narodowego w Krakowie*, Kraków 2008.
- Turkawski M., *Wspomnienia Wystawy Etnograficznej Pokucia w Kołomyi*, „Kłosa”, 1881, nr 833.
- Turkawski M., *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880.
- „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa”, 1877, nr 8; nr 23.
- „Tygodnik Ilustrowany”, 1902, nr 9, s. 179.

Lesia Pyskor, Iryna Fediv

**Wyroby kołomyjskiej szkoły garncarskiej w zbiorach ceramicznych
Muzeum Narodowego Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia
im. J. Kobryńskiego**

Products of the Kolomyia Pottery School in the Ceramic Collection
of the Yosafat Kobrynskyi National Museum of Hutsulshchyna
and Pokuttia Folk Art

IRYNA FEDIV

zastępca dyrektora generalnego do spraw pracy naukowej Muzeum Narodowego Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. J. Kobryńskiego. Autorka licznych referatów naukowych wygłoszonych na konferencjach, artykułów do albumu *Skarby*, publikacji naukowo-publicystycznych dotyczących artystów ludowych, materiałów poświęconych działalności Muzeum. Koordynatorka projektów muzealnych, wystaw, konferencji naukowych. Prowadzi badania etnograficzne wśród Ukraińców Marmaroszu (Rumunia), naukowo opracowuje materiały z ekspedycji badawczych.

LESIA PYSKOR

Sekretarz naukowy Muzeum Narodowego Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. J. Kobryńskiego. Autorka i współautorka katalogów, albumów, artykułów naukowych na temat sztuki ludowej Huculszczyzny i Pokucia oraz historii Muzeum. Współautorka książki *Jozafat Kobryński. Budziel i budowniczy*. Zainteresowania badawcze – mosiężnictwo i obróbka skóry na Huculszczyźnie i Pokuciu, badanie historii i działalności rodziny Kobryńskich.

Streszczenie

Wśród szkół rzemieślniczych czynnych w Galicji pod koniec XIX i na początku XX wieku ważne miejsce zajmuje Krajowa Szkoła Garncarstwa w Kołomyi (1876–1914). Była to pierwsza placówka oświatowa kształcąca garncarzy. Przez 38 lat istnienia wypracowano w niej oryginalne metody kształcenia, stworzono program nauczania, wprowadzano nowe technologie oraz eksperymentowano ze zdobnictwem. Wyroby z placówki cechuje bogactwo kompozycji i wzorów. Wyróżniają się stylistyką, kształtami, różnorodnością funkcji i przeznaczenia użytkowego. Wyroby kołomyjskiej szkoły zajmują czołowe miejsce w zbiorach ceramicznych Muzeum Narodowego Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. J. Kobryńskiego. W kolekcji znalazło się ponad 200 przedmiotów z przełomu XIX i XX wieku. Są wśród nich ceramika użytkowa (talerze, świeczniki, wazon, dzbanki, płytki do zdobienia łazienek) oraz elementy architektoniczne (talerze, konsola, fryzy). Kolekcja obejmuje również 113 kafli piecowych, a także dwa piece w stylu huculskim. Wyroby Krajowej Szkoły Garncarstwa w zbiorach muzealnych stanowią ważną część ukraińskiego dziedzictwa narodowego. Ilustrują rozwój ceramiki artystycznej końca XIX i początku XX wieku w wymiarze ogólnoukraińskim i europejskim.

Abstract

The Kolomyia Pottery School (1876–1914) was one of the prominent professional art schools in the region of Halychyna in the late 19th–early 20th century. It was the first ceramics school that, in 38 years of its activity, developed its teaching methods and created its curricula, introduced new technologies, and experimented with designs. The school played a significant role in developing the traditional and professional ceramics of Halychyna. The exhibition activity of the Kolomyia Pottery School widely promoted Ukrainian folk traditions in the late 19th–early 20th centuries. The collection of The Yosaphat Kobrynskyi National Museum of Hutsulshchyna and Pokuttia Folk Art contains more than 200 artworks crafted by the Kolomyia Pottery School students that include decorative and utilitarian objects (plates, candlesticks, vases, jugs and wash-basin decoration tiles), architectural details (plate medallions, consoles, friezes), 113 tiles for stoves, as well as two complete Hutsul stoves. The collection of the Kolomyia Pottery School in the Museum's collection is an important part of the Ukrainian cultural heritage that captures the tradition of folk ceramics of the late 19th–early 20th centuries.

Niniejszy artykuł zawiera krótki przegląd działalności Krajowej Szkoły Garncarstwa w Kołomyi (1876–1914) oraz historię powstania kolekcji jej wyrobów. Prezentuje również charakterystykę typów prac oraz ich szczegółów stylistycznych. Przedstawiono w nim wiedzę o uczniach i nauczycielach szkoły, których prace są przechowywane w zbiorach Muzeum Narodowego Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. Jozafata Kobryńskiego.

W Kołomyi, która znajdowała się na skrzyżowaniu ważnych szlaków handlowych, od dawna rozwijało się rzemiosło artystyczne i zawody rzemieślnicze. Należały do nich tkactwo, bednarstwo i garncarstwo. Spośród artefaktów, które świadczą o rozwoju garncarstwa na terenie powiatu kołomyjskiego, warto wymienić odnalezione przez archeologów na górze Korniv (w pobliżu Kołomyi) gliniane figurki kobiety i baranka, ułamki lepionych naczyń glinianych okresu kultury trypolskiej II–I tysiąclecia p.n.e., które są przechowywane w zbiorach Muzeum Narodowego Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. J. Kobryńskiego. Tradycje garncarskie, zapoczątkowane przez naszych przodków, nigdy nie zostały zarzucone, czemu sprzyjały znajdujące się tu złoża gliny nadającej się do tworzenia wyrobów garncarskich¹.

Kołomyja od dawna słynęła z garnarzy, którzy sprzedawali swoje wyroby nie tylko na rynku miejskim, lecz również w całej Galicji i poza jej granicami (Mołdawia, Węgry). W 1661 roku w mieście działał cech garncarski, ustanowiony aktem królewskim wydanym przez Jana Kazimierza. Do cechu należeli: Mikołaj Jurkiewicz, Piotr Piskozub, Jan Baściak².

Szereg powodów ekonomicznych i wyzysk lichwiarzy doprowadziły do stopniowego upadku garncarstwa. W połowie XIX wieku Kołomyję zamieszkiwało około 120 rodzin garnarzy, w ciągu trzech lat ich liczba zmniejszyła się do jedynie sześciu: Karola Słowickiego, Antoniego Słowickiego, Jana Baściaka, Józefa Piskozuba, Jana Baraniuka i Dymitra Ilnickiego³. Ponad dwudziestu garnarzy straciło swoje pracownie z powodu długów⁴.

1 P. Баран, *Кераміка*, <https://hutsul.museum/museum/articles/kolomya-keramika-schkola/> (dostęp: 07.09.2023).

2 Л. Овчаренко, *Статут гончарного цеху м. Коломия 1661 року. Статут промислової спілки м. Коломия 1884 року*, „Українська керамологія. Національний науковий щорічник”, 2008, ks. 4, t. 2, Опішне 2018, s. 507.

3 *Sprawa garncarska w Kołomyi*, „Wiadomości przemysłowo-rękodzielnicze”, 1885, nr 6, s. 2.

4 Тамże, s. 2.

Pod koniec XIX wieku w wielu krajach europejskich rozpoczął się proces odrodzenia i wsparcia rękodzielnictwa, pojawiło się zainteresowanie obyczajowością i twórczością ludową. Odbywały się wystawy etnograficzne oraz gospodarczo-przemysłowe, na których wielką wagę przykładano do wyeksponowania rękodzieła ludowego i przedmiotów etnograficznych. Wystawy światowe, zapoczątkowane w Londynie w 1851 roku, odbyły się szerokim echem również w Galicji, gdzie mimo trudnej sytuacji gospodarczej zachodziły procesy podobne jak w całej Europie⁵.

W 1873 roku Galicja po raz pierwszy wzięła udział w wystawie powszechnej w Wiedniu, zorganizowanej pod hasłem „Kultura i oświecenie”. Cesarz Franciszek Józef I nazwał ją „pokojową rywalizacją między kulturami całego świata”. Dzieła huculskie z własnych zbiorów zaprezentował przy tej okazji znany mecenas sztuki, kolekcjoner, badacz przyrody i działacz społeczny Włodzimierz Dzieduszycki. Udostępnił zwiedzającym autentyczną chatę huculską z całym wyposażeniem (piec kaflowy, miski, świeczniki), obrazy przedstawiające typy ludowe w tradycyjnych strojach oraz zbiór pisanek z różnych galicyjskich wsi⁶.

Wystawa 1873 roku stała się inspiracją dla ekspozycji rolniczo-przemysłowych odbywających się w Galicji. Sprzyjały one nie tylko ożywieniu ruchu muzealnego, lecz również uświadamiały konieczność tworzenia szkół rzemieślniczych w ośrodkach tradycyjnej sztuki ludowej. Placówki edukacyjne miały z kolei stać się bodźcem dla rozwoju społeczno-ekonomicznego kraju. W latach osiemdziesiątych XIX wieku powołano Krajową Komisję ds. Przemysłu Domowego i Rękodzielniczego, która miała na celu określenie wytycznych dotyczących organizacji oraz działalności rozmaitych kategorii szkół przemysłowych. Na wniosek Rady Miasta i społeczności Kołomyi rząd austriacki powołał dwie szkoły rzemieślnicze: Szkołę Garncarstwa (1876–1914) oraz Szkołę Przemysłu Drzewnego (1894–1940).

15 listopada 1875 roku Ministerstwo Handlu zezwoliło na otwarcie szkoły garncarstwa w Kołomyi, do której wyznaczono nauczyciela z pensją 800

5 А. Надопта, *Аграрно-примислові та етнографічні виставки в Галичині в кінці XIX на початку XX ст. як важливий чинник до зародження українського етнографічного музейництва*, „Наукові зошити історичного факультету”, 2010, t. 11, s. 281.

6 Там же, s. 282.

złoty reński rocznie⁷. Zadaniem i rolą placówki miało być zwiększenie liczby garncarzy i zapewnienie rozwoju wszystkich gatunków ceramiki artystycznej: użytkowej, architektoniczno-zdobniczej (kafle, płytki) oraz rzeźby wzorowanej na pracach twórcy z Kosowa Aleksandra Bachmińskiego.

Uroczyste otwarcie szkoły, która początkowo mieściła się w domu zastępcy burmistrza Salomona Wiselberga, odbyło się 7 grudnia tegoż roku. Poświęcenie jej nowej siedziby na Maksymówce miało miejsce 17 stycznia 1877 roku i wziął w nim udział hrabia Włodzimierz Dzieduszycki⁸. Obowiązki pierwszego nauczyciela i dyrektora pełnił przez sześć lat (1875–1881) były kaflarz fabryki Wienerberg (Wiedeń) Grzegorz Bächer⁹.

Już w 1877 roku prace uczniów szkoły garncarskiej zostały pokazane na pierwszej Krajowej Wystawie Rolniczo-Przemysłowej we Lwowie, zainicjowanej przez Włodzimierza Dzieduszyckiego. Zaprezentowano naczynia kuchenne, dwa piece kaflowe, wzory ornamentów budowlanych i form architektonicznych¹⁰. Obok wybitnych twórców z Kosowa – Aleksandra Bachmińskiego i Mychajły Baraniuka, swoje prace przedstawił jeden z najsłynniejszych garncarzy kołomyjskich – Karol Słowicki. Za swoje prace twórca dostał nagrodę w postaci „pięciu dukatów w złocie”¹¹.

Kołomyjska szkoła garncarstwa, jej wykładowcy i uczniowie nadal brali udział w licznych ekspozycjach regionalnych i międzynarodowych: Wystawie Gospodarczo-Przemysłowej i Etnograficznej w Kołomyi (1880), Krajowej Wystawie Rolniczo-Przemysłowej w Krakowie (1887), Powszechnej Wystawie Krajowej we Lwowie (1894), Wystawie Światowej w Paryżu (1900) oraz Wystawie Przemysłu Domowego w Kołomyi (1912). Szerokiego rozgłosu nabrała Wystawa Etnograficzna Pokucia w Kołomyi (1880), odbywająca się pod patronatem hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego i znanego etnografa Oskara Kolberga. Obok licznych wyrobów rękodzieła ludowego zostały na niej pokazane również prace szkoły garncarstwa. Marceli Turkawski w katalogu wystawy zaznacza, że „Garncarstwo [...] stwierdziło ponownie wysokie

7 B. Mardyrosiewicz, *Szkoła garncarska w Kołomyi*, „Świat”, 1891, nr 14, s. 326.

8 Tamże, s. 326.

9 Tamże, s. 327.

10 *Katalog krajowej wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877, s. 96.

11 „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa: organ komitetu wystawy”, 1877, nr 23, s. 1–2.



Stanisław Antoszewicz, *Wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, 1880
Drzeworyt sztorcowy (kompozycja czterech przedstawień J. Dutkiewicza)



Medal okolicznościowy z okazji otwarcia wystawy, 1880
Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi,
nr inw. KH-23562, nr inw. KH-21751
fot.: Y. Protsiw

znaczenie i ważność zaprowadzonej w Kołomyi szkoły garncarskiej”¹². Równocześnie z etnograficzną odbyła się wystawa gospodarczo-przemysłowa, zorganizowana przez społeczność ukraińską. Przedstawiła ona osiągnięcia w rolnictwie, kulturę i życie Ukraińców. Ceramikę zaprezentował wówczas tylko Karol Słowicki¹³ – jeden z lepszych kołomyjskich garncarzy, który niebawem został zaproszony do szkoły garncarskiej jako nauczyciel. Wspomniana ekspozycja miała decydujące znaczenie w budowie Ukraińskiego Domu Ludowego, którego gmach wzniesiono w miejscu organizacji wystawy. Później w tym budynku zorganizowano pierwsze w Galicji muzeum ukraińskie, obecnie jest to Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia imienia J. Kobryńskiego.

Pomimo aktywnego udziału szkoły w wystawach nie cieszyła się ona popularnością wśród garncarzy kołomyjskich. Kierownik placówki Grzegorz Bächer nie dbał o jej rozwój, w rzeczywistości zmienił ją w swój prywatny warsztat. W programie nie było nauczania rysunku, modelowania i dyscyplin teoretycznych. Z tych przyczyn Bächer został usunięty ze stanowiska dyrektora szkoły w 1881 roku, a Ministerstwo Handlowe Austrii obsadziło na tym stanowisku technologa i architekta Tadeusza Sikorskiego. Rozpoczął on prace nad rozwojem szkoły, wprowadził lekcje rysunku i dekorowania naczyń glinianych na wzór artysty z Kosowa Aleksandra Bachmińskiego. Sikorski zrzeszył lokalnych twórców, zakładając stowarzyszenie garncarzy, wyszukiwał fabryki, w których zamawiał dostępne i dobrej jakości materiały. Troska o twórców sprzyjała rozwojowi garncarstwa i usunięciu ich zależności od wyzysku ze strony handlarzy¹⁴. W 1882 roku, dzięki wsparciu hrabiego Włodzimierza Dzieduszyckiego, Tadeusz Sikorski dostał subwencję z Wydziału Krajowego i pojechał do fabryki Zsolnay w Peszcie zapoznać się z procesem produkcji ceramiki przemysłowej oraz odwiedził rolniczą wystawę przemysłową w Trieście¹⁵.

12 M. Туркавський, *Етнографічна виставка в Коломиї*, переклад з польської А.Б. Ємчук, вст. М.М. Васильчук, Коломия 2004, s. 19; M. Turkawski, *Wystawa Etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880, s. 21.

13 П. Чорный, *Виставка господарско-промислова въ Коломыйъ*. (Справозданье), Станиславовъ 1881, s. 24.

14 *Sprawa garncarska...*, s. 2.

15 I.G. Nagy, *Tádé kérelme lengyel nemessége elismeréséért*, 06.03.2015, https://mnl.gov.hu/mnl/baml/hirek/sikorski_tade_kerelme_lengyel_nemessege_elismereseert (dostęp: 07.09.2023).

Ten wyjazd zdecydował o jego przyszłości. W 1883 roku Tadeusz Sikorski ożenił się z córką właściciela wspomnianej fabryki i objął w niej stanowisko dyrektora artystycznego¹⁶. Jego działalność wywarła znaczący wpływ na orientację artystyczną fabryki Zsolnaya. W części wyrobów wprowadzał on zarówno huculskie kształty (bukłaki, kołaczki, inne), jak i motywy dekoracyjne. Jest to przykład bezpośredniego wpływu ceramiki ukraińskiej na kulturę węgierską.

WzwiązkuzwyjazdemTadeuszaSikorskiegotymczasowymdyrektorem inauczycielemszkołyzostałgarncarzkołomyjskiKarolSłowicki(1883–1884)¹⁷. Ze względu na brak finansowania placówce groziło zamknięcie. W celu ratowania inwentarza szkolnego i budynku K. Słowicki zawiesił własną działalność, swoich pomocników posłał do szkoły i rozpoczął nauczanie według własnego uznania¹⁸. Tak było przez kolejne dwa lata.

Prawdziwy rozkwit szkoły garncarskiej rozpoczął się w roku 1885, kiedy na jej czele stanął artysta, profesor rysunku z gimnazjum kołomyjskiego Walerian Kryciński. W 1886 roku placówka została podporządkowana Krajowemu Rządowi galicyjskiemu i Walerian Kryciński został oficjalnie powołany na dyrektora Krajowej Szkoły Garncarstwa w Kołomyi¹⁹. Opracował on własną metodykę „procesu kształcenia, szczególnie system dekorowania wyrobów ceramicznych, który był wzorowany na dziedzictwie nie tylko garncarza kosowskiego Aleksandra Bachmińskiego, lecz również twórców lokalnych. Do prowadzenia zajęć z tokarstwa i formowania zaproszono byłego ucznia szkoły – Tadeusza Sławińskiego, a instruktorem z wypołu i szkliw został Karol Słowicki²⁰.

Już w 1887 roku szkoła wzięła udział w Krajowej Wystawie w Krakowie, na której przedstawiła prace w stylu klasycznym i tradycyjnym. Szkoła została nagrodzona srebrnym medalem (do tej pory nie otrzymała tego typu nagrody). W. Kryciński dostał od razu trzy medale: za metodykę nauczania, za oryginalną stylizację ornamentów i za umiejętne zarządzanie²¹.

16 Tamże.

17 *Szematyzm królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem na rok 1884*, Lwów 1884, s. 437.

18 B. Mardyrosiewicz, *Szkoła garncarska...*, s. 3.

19 Tamże, s. 4.

20 Tamże, s. 4.

21 Tamże, s. 4.

Oprócz udoskonalenia technologii produkcji wyrobów użytkowych wielką uwagę poświęcano rozwojowi kaflarstwa. Walerian Kryciński tworzył wzory kafli dla pieców w stylu Bachmińskiego, a także projektował kafle o plastycznych kształtach. Zaprosił do współpracy doświadczonego kaflarza Stefana Skrypniczuka, absolwenta szkoły garncarskiej. Do produkowania form kaflarskich zatrudniono pana Przybyłę, a nauczycielem rysunku został Stanisław Daczyński²².

W 1888 roku szkoła garncarska postawiła kilka pieców w Kołomyi i pobliskich wioskach. Już w kolejnym roku kaflarstwo znacznie udoskonalono, dzięki czemu zwiększyło się zapotrzebowanie na piece kołomyjskiej placówki. Wyróżniały je jakość, piękne zdobienia i przystępna cena. W tamtym okresie otwarto jeszcze dwa warsztaty, w których produkowano naczynia użytkowe i kafle. Jeden warsztat należał do Tadeusza Sławińskiego, a drugi – do Karola Słowickiego. Umożliwiło to zwiększenie nakładów produkcji wyrobów garncarskich²³.

W szkole założono również nowy oddział polichromii architektonicznej. Produkowano płytki do zdobienia fasad, wielkie medaliony ceramiczne i wierzchołki gliniane zdobiące ostrza dachu, rytowane i pokryte szkliwem. Ozdoby te uwydatniały okienne ramy, balustrady, elewacje. Do programu nauczania wprowadzono również ręczną produkcję dachówek, rur kanałowych i drenowych, form do naczyń użytkowych i złocone gliny.

W 1890 roku Walerian Kryciński zwrócił się do Wydziału Krajowego z prośbą o zwolnienie go z kierowania szkołą, ponieważ nie był w stanie łączyć tych obowiązków z nauczaniem w gimnazjum. W tymże roku Wydział Krajowy wyznaczył nowego dyrektora – chemika-technologa Aleksandra Klimaszewskiego²⁴.

Ponieważ liczba uczniów wzrosła, a przy szkole działał internat, potrzebnych było więcej pomieszczeń. W związku z tym w 1891 roku wybudowano nowy budynek szkolny²⁵.

22 Tamże, s. 4.

23 Tamże, s. 5.

24 *Jeszcze w sprawie szkoły garncarskiej*, „Gazeta Kołomyjska”, 1891, nr 31, s. 1.

25 *Szkoła garncarska*, „Gazeta Kołomyjska”, 1891, nr 47, s. 7.



Budynek dawnej szkoły garncarskiej, stan obecny
fot.: Y. Protsiw

Budynek został zaprojektowany przez głównego architekta kołomyjskiego Łucjana Baeckera (1852–1921)²⁶. Łączył styl zakopiański z lokalnymi tradycjami. Fasadę ozdobiły płytki ceramiczne z polichromią i medaliony ze stylizowanymi motywami ludowymi. Jednym z elementów wyróżniających tę budowlę był wielki komin od pieca. Znajdował się on w lewym skrzydle budynku i składał się z trzech części kompozycyjnych. Część centralna została ozdobiona motywem geometrycznym, ułożonym z cegieł w trakcie budowy kominu. Wystawał nieco ponad wysokość mezaninu pierwszego piętra. Do niedawna nad drzwiami wejściowymi znajdowała się kuta krata, na której widniał rok – 1891. Obecnie jest to budynek mieszkalny, na fasadzie zachowały się polichromie²⁷.

26 *Czwarte sprawozdanie C.K. Państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie za rok szkolny 1895/6*, Lwów 1896, s. 64.

27 Л. Пискор, *Архітектурне обличчя міста. Маловідомі сторінки життя та діяльності будівничих Л. Бекера (1852–1921) та Д. Кишчківського (1861–1943)*, [w:] *Сучасний контент. Музейна галузь. Історія, здобутки та перспективи. Матеріали Міжнародної наукової конференції з нагоди 90-річчя заснування Національного музею народного мистецтва Гуцульщини та Покуття імені Й. Кобринського (м. Коломия, 6–8 жовтня 2016 року)*, ред. Я. Ткачук, А. Королько, Коломия 2016, s. 174.



Dyplom przyznania złotego medalu za ekspozycję Galicji na wystawie światowej w Paryżu, 1900
Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi, nr inw. НДФ-74, fot.: Y. Protsiw

Aleksander Klimaszewski skupiał się na udoskonaleniu technologii wyrobów, poszerzeniu asortymentu, poznawaniu barwników i ich stosowaniu. Powiększyło się również grono nauczycielskie. Weszli do niego instruktor Antoni Kostrubiak²⁸, wykładowcy Dionizy Krzyczkowski, Zygmunt Dzbański²⁹ i Karol Łuszczewski³⁰. Szkoła miała na celu teoretyczne i praktyczne kształcenie uczniów, czeladników, majstrów w przemyśle garncarskim, kaflarskim i dziedzinach pokrewnych. Nauka w szkole trwała trzy lata, a czeladnicy i majstrowie kształcili się przez czas od jednego miesiąca do roku. Kurs obejmował naukę pisania, matematyki, religii, rachunkowości, fizyki, chemii, technologii

28 *Szematyzm królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1894*, Lwów 1894, s. 507.

29 *Szematyzm królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1896*, Lwów 1896, s. 509.

30 *Szematyzm królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskim na rok 1897*, Lwów 1897, s. 508.



Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi
 fot.: Y. Protsiw

produkcji ceramik, rysunku odręcznego, modelowania. Uczniowie zdobywali również umiejętności praktyczne związane z wyrobem cegieł, rurek drenowych i dachówek, naczyń zwykłych i ozdobnych; nabywali umiejętności w zakresie wyrobu kafli i stawiania pieców kaflowych³¹.

Kołomyjska szkoła garncarska, począwszy od 1890 roku, osiągnęła wysoki poziom artystyczny i zajęła czołowe miejsce wśród placówek edukacyjnych w Galicji. Jej wyroby zostały zaprezentowane na światowej wystawie w Paryżu w 1900 roku obok innych prac z Galicji Wschodniej. Ekspozycja galicyjska została wyróżniona złotym medalem i dyplomem, który znajduje się obecnie w zbiorach Muzeum Narodowego.

W 1901 roku ukończono budowę Ukraińskiego Domu Ludowego według projektu znanych budowniczych z Kołomyi – Łucjana Baeckera i Dionizego Krzyczkowskiego³². Na zamówienie zarządu placówki nauczyciel szkoły

31 *Skorowidz przemysłowo-handlowy królestwa Galicji, Lwów 1906, s. 102.*

32 *Книга протоколів загальних зборів Інститута „Рускій Народный Домъ въ Коломыи” 1887–1895, Кн-27440, Пс-962, Арк. 19, 220 с.*



Karol Łuszczewski, Kompozycje rzeźbiarskie na poddaszu i wewnątrz Muzeum, 1900–1903
Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi
fot.: A. Kis, I. Fediv

Stanisław Daczyński zaprojektował wystrój wnętrza, natomiast Karol Łuszczewski wykonał rzeźby znajdujące się na attyce, rzeźby i sztukaterie zdobiące wnętrze sali teatralnej³³. Dzisiaj jest to jedna z najpiękniejszych budowli w Kołomyi, mieści się w niej Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia.

Zbiory muzeum liczą ponad 50 tysięcy jednostek, reprezentujących wszystkie rodzaje sztuki ludowej Hucułów i Pokucian od XVII wieku do współczesności: obróbkę drewna i snycerkę, mosiężnictwo i obróbkę skóry, garncarstwo, tkactwo artystyczne, kilimiarstwo, hafty, stroje i ozdoby, pisaniki. Kolekcja ceramiki artystycznej liczy ponad pięć tysięcy prac pochodzących z okresu od końca XVIII wieku do współczesności, są to wyroby ze znanych ośrodków Huculszczyzny (Kosów, Pistryń, Kuty) i Pokucia (Kołomyja Horodenska, Śniatyń), które z dawien dawna posiadały złoża glin garncarskich.

Czołowe miejsce w zbiorach muzealnych zajmują wyroby kołomyjskiej szkoły garncarstwa. Jest to ponad 200 różnorodnych prac z końca XIX i początku XX wieku. Są to wyroby dekoracyjno-użytkowe (talerze, świeczniki, wazony, dzbanki, elementy zdobnicze umywalek), detale architektoniczne (talerze-medaliony, fryzy, konsola), 113 kafli z rozebranych pieców, a także dwa piece w stylu ludowym.

Kompletowanie zbiorów zaczęło się w 1929 roku. Pierwsze prace zostały ofiarowane przez byłych nauczycieli szkoły: Stefana Skrypniczuka³⁴ i Antoniego Kostrubiaka³⁵, a także przez właściciela ziemskiego Eustachego Turiańskiego z Wybranówki z powiatu stryjskiego³⁶ i urzędnika pocztowego Maćkiewicza³⁷. Wśród darów znalazły się wyroby użytkowe i dekoracyjne, wazony, talerze, świeczniki, elementy zdobienia fasad: wielkie medaliony, fryzy, płytki zdobiące fasady budynków.

33 Книга протоколів засідань „Управляючого Світа Народного Дому в Коломії” 1900–1906, Кн-27441, Пс-963, Арк. 11, 300 с.

34 Книга надходжень музейних експонатів № 1. Запис від 18.02.1932 р.; Книга надходжень музейних експонатів №2. Запис від 15.07.1935 р.

35 Книга надходжень музейних експонатів № 2. Запис від 10.12.1951 р., с. 90.

36 Книга надходжень музейних експонатів № 1. Запис від 12.05.1931 р.

37 Книга надходжень музейних експонатів № 1. Запис від 10.11.1929 р.



Płytki do wykończenia umywalki,
początek XX w.
Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej
Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi,
nr inw. KH.-125
fot.: Y. Protsiw



Wazon, 1900
Muzeum Narodowe Sztuki
Ludowej Huculszczyzny
i Pokucia w Kołomyi,
nr inw. KH.-16104.1 Kp.-3786
fot.: Y. Protsiw



Talerz z lwem galicyjskim,
początek XX w.
Muzeum Narodowe Sztuki
Ludowej Huculszczyzny
i Pokucia w Kołomyi,
nr inw. КН.-147 Кр.-106
fot.: Y. Protsiw



Ozdobny medalion
do dekoracji fasady budynku,
początek XX w.
Muzeum Narodowe Sztuki
Ludowej Huculszczyzny
i Pokucia w Kołomyi,
nr inw. КН.-116 Кр.-75
fot.: Y. Protsiw



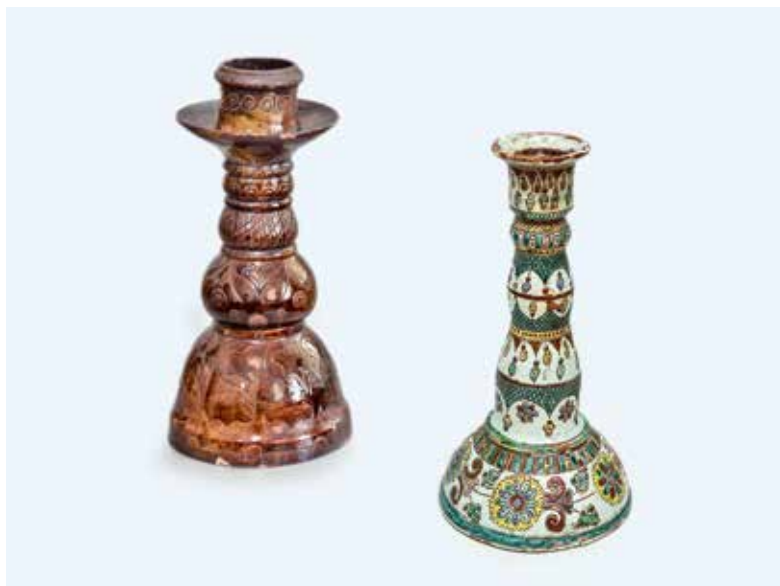
Konsola, 1877–1878
 Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny
 i Pokucia w Kołomyi, Кн.-167.1 Кр.-126, fot.: Y. Protsiw

Do ciekawszych wyprodukowanych w szkole okazów należy płasko-rzeźba przedstawiająca katechetę szkolnego ojca Zenobija Kyryłowicza. Jest to portret ukazany w profilu, kształtu owalnego, oprawiony w passe-partout i drewnianą ramę.

W 1937 roku z Magistratu Kołomyjskiego przekazano do muzeum 32 przedmioty, wśród których znalazły się wyroby dekoracyjno-użytkowe, detale architektoniczne, formy kaflowe, wstawki do pieców, a także kilka obiektów z inwentarza – koło garncarskie, noże, metalowa ramka służąca do produkcji dachówek³⁸. Wiemy, że pozostały po zamknięciu szkoły w 1920 roku dobytek uporządkował na prośbę Wydziału Krajowego Stanisław Daczyński, były nauczyciel rysunku³⁹. Po pewnym czasie przedmioty te zostały przekazane Magistratowi.

38 Книга надходжень музейних експонатів № 2. Запис від 16.09.1937 р.

39 K. Duda, *Od Kołomyi do Krakowa. Przyczynek do biografii Stanisława Daczyńskiego (1856–1941)*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, 2021, nr 2, s. 351.



• Świecznik, Jan Słowicki, koniec XIX w. • Świecznik, A. Lukas, początek XX w.
 Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi,
 nr. inw. KH.-157 Kp.-117; KH.-9783 Kp.-2123
 fot.: Y. Protsiw

W zbiorach muzeum nie ma wyrobów użytkowych z pierwszych lat działalności szkoły pod kierownictwem Grzegorza Bächera. Znalazł się w nich natomiast element architektoniczny – konsola ceramiczna z herbem Kołomyi i stemplem szkoły garncarskiej, jedna z wykonanych do ozdobienia fasady nowo wybudowanego ratusza – siedziby magistratu z 1877 roku. Do tej pory budynek zdobi dziewięć konsol. Są one jednymi z najstarszych świadectw, że w szkole oprócz naczyń użytkowych produkowano również elementy architektoniczne.

Odrębną grupę prac przekazanych przez Magistrat stanowią świeczniki, dzbanki i wazony wyprodukowane na początku XX wieku. W kształtach i zdobieniu łączą tradycje ludowe i wpływy modernizmu, a przy sporządzaniu szkliva zastosowano nowatorskie podejście.

O początkach kołomyjskiego kaflarstwa świadczy siedemnaście kafli ze stylizowanymi motywami roślinnymi, wśród nich jeden z 1888 roku sygnowany rytym napisem „Kr Sz Garn w Kołomyi”. W zbiorach muzeum znajduje się



• Wazon, początek XX w. • Wazon, Jakub Banhölzel, 1887
 Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi,
 nr inw. KH.-104; KH.-27119
 fot.: Y. Protsiw

również zestaw kafli z lat dziewięćdziesiątych XIX wieku. Jest ich 96, obok roślinnych obecne są na nich również motywy geometryczne (*chreszczati*), a także religijne i scenki rodzajowe. Przykuwają uwagę kafle przedstawiające Pokucian w strojach ludowych, a także dwa z portretami Żydów.

Otwarcie warsztatu kaflarskiego przyczyniło się do tworzenia nowych wzorów kafli oraz wstawek dekoracyjnych do pieców. Świadczą o tym eksponaty muzealne, wśród których znajduje się wielki kafel dekoracyjny z podobizną

sowy oraz formy kaflarskie. Piece kaflowe szkoły garncarskiej wyróżniały się bogactwem kształtów i typów elementów architektoniczno-dekoracyjnych, różnorodnością ornamentów. W zbiorach muzealnych znajdują się dwa piece w stylu ludowym oraz siedem pieców z kaflami wypukłymi. Zostały one zamówione przez zarząd stowarzyszenia Ukraiński Dom Ludowy w Kołomyi u znanego kaflarza, absolwenta kołomyjskiej szkoły Karola Siomiaka i przeznaczone do nowo wybudowanego budynku w 1900 roku⁴⁰.

W muzeum przechowywane są też prace uczniów szkoły – Jakuba Banhölzela (wazon), Jana Słowickiego (świecznik), Stanisława Patkowskiego (1880–1974) (misa i kubeczek z talerzykiem), A. Lukasa (świecznik).

Z biegiem czasu byli uczniowie szkoły garncarskiej (A. Kostrubiak, P. Koszak, K. Sanojca, S. Patkowski, M. Roszczybiuk, I. Stadnychenko, S. Urbański, G. Cwiłyk i inni) stali się znanymi artystami ceramiki artystycznej. Do grona wybitnych absolwentów szkoły należał Piotr Koszak, którego dorobek artystyczny jest bogato reprezentowany w zbiorach muzealnych. Na Wystawie Krajowej we Lwowie (1894) artysta otrzymał srebrny medal. W Kołomyi na Wystawie Przemysłu Domowego (1912), zorganizowanej pod patronatem cesarza Franciszka Józefa I, srebrny medal otrzymał także Piotr Koszak. W latach 1920–1930 twórca cieszył się sławą najlepszego garncarza Podgórze.

Absolwenci szkoły garncarskiej – Osyp Biłoskurskyj, Stanisław Patkowski i Jurij Lebiszczak pracowali w Mirgorodzie, Kijowie, Czerkasach, Ałmatach (Kazachstan). Wnieśli znaczący wkład w rozwój ukraińskiej ceramiki artystycznej⁴¹.

Krajowa Szkoła Garncarstwa w Kołomyi (1876–1914) zajmowała ważne miejsce wśród szkół rzemieślniczych w Galicji końca XIX i początku XX wieku. To była pierwsza placówka oświatowa kształcąca garncarzy. W ciągu 38 lat działalności wypracowano tam oryginalne metody kształcenia, stworzono programy nauczania, wprowadzano nowe technologie oraz eksperymentowano ze zdobnictwem. W Galicji szkoła odegrała znaczącą rolę w rozwoju ceramiki ludowej oraz zawodowej. Uczniowie zdobywali tam

40 Книга протоколів засідань „Управляючого Совіта Народного Дому в Коломиї”, 1900–1906, Кн–27441, Пс–963, Арк. 15, 300 с.

41 Р. Баран, *Коломия – центр гончарства*, <https://hutsul.museum/museum/articles/kolomya-keramika-schkola/> (dostęp: 07.09.2023).



Kafle piecowe, 1890
 Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi,
 nr inw. KH.-12545
 fot.: Y. Protsiw

gruntowną wiedzę z zakresu kompozycji, technologii oraz produkcji ceramik budowlanych i dekoracyjnych, jak również uzyskiwali prawo do zakładania własnych warsztatów.

Aktywna działalność wystawiennicza Krajowej Szkoły Garncarstwa końca XIX i początku XX wieku sprzyjała przenikaniu ukraińskich tradycji ludowych do sztuki fachowej zarówno Galicji, jak również innych regionów. Wyroby szkoły są nacechowane bogactwem kompozycji i wzorów, szczególną stylistyką oraz kształtami, wyróżnia je różnorodność funkcji i przeznaczenia użytkowego. Ponadto prace przedstawiają poszczególne okresy działalności wspomnianego ośrodka. Wyroby Krajowej Szkoły Garncarstwa, znajdujące się w zbiorach muzealnych i będące znaczącą częścią dziedzictwa narodowego, reprezentują rozwój ceramiki artystycznej końca XIX – początku XX wieku w wymiarze ogólnoukraińskim i europejskim.



Piec kaflowy, warsztat Karola i Jana Siomiaków, 1900
Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia w Kołomyi,
nr. inw. KH.- 27733, fot.: Y. Protsiw

Bibliografia

- Баран Р., *Коломия – центр гончарства*, <https://hutsul.museum/museum/articles/kolomya-keramika-schkola/> (dostęp: 07.09.2023).
- Баран Р., *Кераміка*, <https://hutsul.museum/collection/overview/ceramics/> (dostęp: 07.09.2023).
- Чорный П., *Выставка господарско-промыслова въ Коломыѣ*, Накладомъ редакціи „Господаря и Промышленника”, Станиславовъ 1881.
- Czwarte sprawozdanie c.k. Państwowej Szkoły Przemysłowej we Lwowie za rok szkolny 1895/6*, Lwów 1896.
- Duda K., *Od Kołomyi do Krakowa. Przyczynek do biografii Stanisława Daczyńskiego (1856–1941)*, „Rocznik Filozoficzny Ignatianum”, 2021, nr 2, s. 317–359.
- Jeszcze w sprawie szkoły garncarskiej*, „Gazeta Kołomyjska”, 1891, nr 31, s. 1.
- Katalog krajowej wystawy rolniczej i przemysłowej we Lwowie 1877*, Lwów 1877.
- Книга протоколів загальних зборів „Института „Рускій Народный Домъ въ Коломыѣ”*, 1887–1895, Кн–27440, Пс–962, Арк.19, 220 с.
- Книга протоколів засідань „Управляючого Совіта Народного Дому в Коломії” 1900–1906*, Кн–27441, Пс–963, 300 с.
- Книга надходжень музейних експонатів № 1. Запис від 10.11.1929 р.; 12 травня 1931 р.; 18.02.1932 р.
- Книга надходжень музейних експонатів №2. Запис від 15.07.1935 р.; 16.09.1937 р.
- Книга надходжень музейних експонатів №2. Запис від 10.12.1951 р.
- Mardyrosiewicz B., *Szkoła garncarska w Kołomyi*, „Świat”, 1891, nr 14, s. 326.
- Надопта А., *Аграрно-примислові та етнографічні виставки в Галичині в кінці ХІХ на початку ХХ ст. як важливий чинник до зародження українського етнографічного музейництва*, „Наукові зошити історичного факультету”, 2010, 11, s. 281–292.
- Nagy I.G., *Tádé kérelme lengyel nemessége elismeréséért*, 06.03.2015 https://mnl.gov.hu/mnl/baml/hirek/sikorski_tade_kerelme_lengyel_nemessege_elismereseert (dostęp: 07.09.2023).
- Овчаренко Л., *Статут гончарного цеху м. Коломия 1661 року. Статут промислової спілки м. Коломия 1884 року*, „Українська керамологія. Національний науковий щорічник”, за рік 2008, ks. IV, t. 2, Опішне 2018.
- Пискор Л., *Архітектурне обличчя міста. Маловідомі сторінки життя та діяльності будівничих Л. Бекера (1852–1921) та Д. Киличковського (1861–1943)*, [w:] *Сучасний контент. Музейна галузь. Історія, здобутки та перспективи. Матеріали Міжнародної наукової конференції з нагоди 90-річчя заснування*

Національного музею народного мистецтва Гуцульщини та Покуття імені
Й. Кобринського (м. Коломия, 6–8 жовтня 2016 року), red. Я. Ткачук
і А. Королько, Коломия 2016, s. 173–178.

Skorowidz przemysłowo-handlowy królestwa Galicji, Lwów 1906.

Sprawa garncarska w Kołomyi, „Wiadomości przemysłowo-rękodzielnicze”, 1885,
nr 6, s. 2.

*Szematyzm królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem
na rok 1884*, Lwów 1884.

*Szematyzm królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem
na rok 1894*, Lwów 1894.

*Szematyzm królestwa Galicji i Lodomeryi z Wielkim Księstwem Krakowskiem
na rok 1897*, Lwów 1897.

Szkoła garncarska, „Gazeta Kołomyjska”, 1891, nr 47, s. 7.

Туркавський М., *Етнографічна виставка в Коломиї, переклад з польської*
А.Б. Ємчук, вст. М.М. Васильчук, Коломия 2004.

Turkawski M., *Wystawa Etnograficzna Pokucia w Kołomyi*, Kraków 1880.

„Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa: organ komitetu wystawy”, 1877,
nr 23, s. 1–2.

Magdalena Kwiecińska

Fundusz Alfonsyny Dzieduszyckiej na zakupy etnograficznych okazów do Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem

Alfonsyna Dzieduszycka's Fund for the Purchase of Ethnographic Specimens for the Tatra Museum in Zakopane

MAGDALENA KWIECIŃSKA

doktor nauk humanistycznych, etnolog, absolwentka Uniwersytetu Jagiellońskiego, jest kustoszem dyplomowanym w Dziale Etnograficznym Muzeum Tatrzańskiego, członkiem Rady ds. niematerialnego dziedzictwa kulturowego przy Ministrze Kultury i Dziedzictwa Narodowego, Komisji Etnograficznej Polskiej Akademii Umiejętności i Polskiego Towarzystwa Ludoznawczego. Zajmuje się dziedzictwem kulturowym Karpat. Niniejszy tekst jest kontynuacją badań opublikowanych w artykule *Organizacja Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem w pierwszych dziesięcioleciach jego istnienia a działalność Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie* (2022). Jako ekspert pracowała przy wniosku dotyczącym pierwszego polskiego wpisu szopkarstwa krakowskiego na Listę reprezentatywną niematerialnego dziedzictwa ludzkości UNESCO. Jest laureatką Nagrody Województwa Małopolskiego im. Romana Reinfussa w 2019 roku.

Streszczenie

Na początku XX wieku Alfonsyna Dzieduszycka wsparła Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem sumą 600 koron w celu przeznaczenia na zakup okazów etnograficznych. Subwencję przekazywała ratami i tym sposobem znacząco przyczyniła się do rozwoju kolekcji w zakopiańskiej placówce. Zastrzegła, by zakupy były realizowane w porozumieniu ze Stanisławem Witkiewiczem. Witkiewicz wskazał zastępców – Zygmunta Gnatowskiego i Bronisława Piłsudskiego, których upoważnił do decydowania w sprawie wydatkowania funduszu, a sam wyjechał do Lovranu nad Adriatyk, gdzie udał się na kilkumiesięczną kurację. W latach 1904–1907 zostały zakupione liczne obiekty z Podhala, a w latach 1912–1914 także z innych regionów szeroko rozumianego Podtatrza. Różnorodność zebranych przedmiotów jest zgodna z założeniami Piłsudskiego, który jako pierwszy zwrócił uwagę na konieczność dokumentowania obiektów ukazujących życie codzienne miejscowych górali. Wszystkie obiekty są obecnie przechowywane w zbiorach Muzeum Tatrzańskie, a niektóre z nich prezentowane na wystawie w gmachu głównym przy ulicy Krupówki 10 w Zakopanem.

Abstract

At the beginning of the 20th century, Alfonsyna Dzieduszycka supported the Tatra Museum in Zakopane with the sum of 600 crowns to purchase ethnographic specimens. She transferred the subsidy in installments and thus significantly contributed to the development of the museum collection. She stipulated that purchases should be made in consultation with Stanisław Witkiewicz. Witkiewicz appointed his deputies, Zygmunt Gnatowski and Bronisław Piłsudski, whom he authorized to decide on how to spend the fund, and he went to Lovran on the Adriatic Sea, where he went for several months of treatment. In the years 1904–1907, numerous objects were purchased from Podhale, and in the years 1912–1914 also from other regions of the broadly understood Podtatrze region. The variety of the collected items is consistent with the assumptions of Piłsudski, who was the first to draw attention to the need to document objects showing the everyday life of local highlanders. All objects are currently kept in the collections of the Tatra Museum, and some of them are presented at an exhibition in the main building at no. 10 Krupówki Street in Zakopane.

W opracowaniu dziejów rodu Dzieduszyckich Kazimierz Karolczak zapisał: „po śmierci męża Alfonsyna mieszkała głównie w pałacu przy ulicy Kurkowej we Lwowie, zajmowała się działalnością charytatywną, wyjeżdżała do europejskich kurortów”¹. O jednym z takich wyjazdów – pobycie w Krynicy-Zdrój, wspominał Władysław Fedorowicz² w katalogu wystawy dzieł Artura Grottgera we Lwowie. Nakreślił w nim portret Alfonsyny, który jest interesującym świadectwem tamtych lat: „Po trzech tygodniach opuściliśmy Krynice, spiesząc do domu. Grottger w Krynicy pozostał, gdyż kazał sobie przysłać z Krakowa płótna i inne *utensilia* malarskie i chciał tam zrobić kilka obrazów. Zostawiliśmy go w dobrych rękach hr. Włodzimierzowej Dzieduszyckiej, która się nim zaopiekowała. Przysłał on mi stamtąd drugą Madonnę, do której wziął motyw z hrabiny Dzieduszyckiej. Alfonsyna z hr. Miączyńskich hr. Włodzimierzowa Dzieduszycka była swego czasu najpiękniejszą kobietą w całym kraju i rzeczywiście to, co Niemcy nazywają *ein Gnadenbild* [...]. Hr. Dzieduszycka była pięknnością tego rodzaju: majestatyczną, ale w rysach jej ślicznej twarzy było jeszcze coś więcej niż piękność, był ten wyraz nazwy *Gnaden*”³. Na początku XX wieku hrabina objęła swoją działalnością charytatywną i hojnie obdarzyła Muzeum Tatrzańskie, instytucję powołaną w 1888 roku w Zakopanem, którą zwiedziła 30 sierpnia 1902 roku⁴. W kolejnym roku przekazała subwencję z intencją przeznaczenia jej na zakupy obiektów etnograficznych. Zachowane archiwalia i analiza pozyskanych w tym czasie okazów potwierdzają znaczący wkład Dzieduszyckiej w rozwój kolekcji w zakopiańskiej placówce.

Informacja o przekazie darowizny została ogłoszona podczas dorocznego zgromadzenia członków założycieli Towarzystwa Muzeum Tatrzańkiego [dalej: TMT], a następnie zaprotokołowana tymi słowami:

- 1 K. Karolczak, *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2001, s. 205.
- 2 Władysław Fedorowicz (1845–1917), właściciel majątku Okno na Podolu był działaczem społecznym, współpracował z Włodzimierzem Dzieduszyckim przy organizacji pawilonu wystawowego podczas wystawy rolniczo-przemysłowej w Krakowie 1887 r. Szerzej na ten temat pisze Magdalena Dolińska na s. 63–66 niniejszego tomu.
- 3 Katalog wystawy dzieł Artura Grottgera, Lwów 1906, s. 31.
- 4 Księga wizyt Muzeum Tatrzańkiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem za lata 1899–1920, t. II, rękopis, k. 62, AMT, sygn. 76/A.



Obrazek pośmiertny Włodzimierza Dzieduszyckiego
Archiwum Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem,
sygn. AR/NO/619/2/051

„hr. Dzieduszycka ofiarowała Towarzystwu sumę kr. 600⁵ płatne w ratach kwartalnych po 50 kor., przeznaczając ją na zakup zabytków zdobnictwa ludowego celem powiększenia zbiorów Muzeum w dziale etnograficznym z warunkiem, aby zakupy, określenie wartości przedmiotów odbywały się w porozumieniu z p. Stanisławem Witkiewiczem. Zarząd [TMT] przyjął tę darowiznę, zgodziwszy się na powyższy warunek i wyraził ofiarodawczyni podziękowanie pismem z dn. 2 III 1903 r. W okresie sprawozdawczym wpłynęła z tego źródła suma kr. 150 i zostało [to] ulokowane na osobnej książeczce Kasy Oszczędności Tow. Zaliczkowego w Zakopanem”⁶. O funduszu tym wspomniał także Kazimierz Brzozowski⁷ we wstępie opracowanego w 1907 roku katalogu zbiorów etnograficznych, informując, że „hr. Dzieduszycka darem 600 koron, przeznaczonych wyłącznie na zakupno⁸ okazów etnograficznych, również niepoślednio przyczyniła się do znacznego powiększenia zbiorów”⁹.

W 1904 roku został przygotowany list do Dzieduszyckiej, zaadresowany do Lwowa, w którym złożone zostało podziękowanie za jej hojną subwencję, przekazano informację o realizowanych wydatkach oraz zwrócono się z prośbą o przesłanie kolejnej zapowiadanej raty. Rękopis tego listu jest przechowywany w zasobach archiwalnych Muzeum Tatrzańskiego, nie wiadomo więc, czy wiadomość została ostatecznie wysłana do ofiarodawczyni. A może to jest odręczna kopia listu? Wszak sporządzanie kopii listów było wówczas często praktykowane. Dzieduszycka została poinformowana, że kompletowanie zbiorów etnograficznych w Zakopanem odbywało się „według wskazówek pana Stanisława Witkiewicza, których się ściśle” członkowie zarządu TMT trzymali, a nadto że za jego pośrednictwem wpłynęło dotychczas 400 koron subwencji. W związku z wyjazdem Witkiewicza do Lovranu

- 5 Według informacji zawartych w *Pamiętniku włościanina od pańszczyzny do dnia dzisiejszego* autorstwa Jana Słomki, wydane w Krakowie, rok wydania prawdopodobnie 1929, jest możliwość poznania przybliżonej wartości 600 koron na początku XX wieku: w 1900 r. dochód budżetu gminy Dzików wynosił 3780 koron, a w 1911 r. wójt Dzikowa zarabiał rocznie 240 koron.
- 6 XXXVII Protokół 15. Dorocznego ogólnego zgromadzenia członków założycieli TMT, 25 sierpnia 1903 r., Archiwum Muzeum Tatrzańskiego [dalej: AMT], k. 59, sygn. AR/8/A.
- 7 Kazimierz Brzozowski (1871–1945), malarz i grafik, członek zarządu Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego, pracował w Muzeum Tatrzańskim jako konserwator.
- 8 Tu i na kolejnych stronach pisownia oryginalna.
- 9 *Katalog zbiorów etnograficznych*, oprac. K. Brzozowski, Zakopane 1907, s. 3.

nad Adriatyk, gdzie udał się na kilkumiesięczną kurację, członkowie zarządu zwracali się z prośbą o nadsyłanie kolejnych rat bezpośrednio do Stanisława Jarnuszkiewicza, skarbnika TMT¹⁰ (w latach 1906–1907 prezes Towarzystwa). Przed opuszczeniem Zakopanego Witkiewicz wskazał natomiast swojego zastępcę – Zygmunta Gnatowskiego (prezesa TMT w latach 1904–1906), jako osobę upoważnioną do decydowania w sprawie muzealnych zakupów. Informację tę przekazał na piśmie zarządowi TMT, a następnie odczytano ją publicznie podczas posiedzenia, które odbyło się dzień przed jego wyjazdem¹¹.

Witkiewicz przebywał w Lovranie od 21 października 1904 do pierwszych dni maja 1905 roku, lecz ze względu na ciężki stan zdrowia musiał powrócić nad Adriatyk kilka tygodni później, 4 listopada, i pozostał tam już do śmierci w 1915 roku. Przebywanie poza Podhalem uniemożliwiało mu aktywny udział w pozyskiwaniu zbiorów. W tym czasie, a dokładnie od 1911 roku, etnograficznymi badaniami terenowymi i działaniami związanymi z kolekcjonowaniem okazów kultury góralskiej zajął się jego daleki krewny Bronisław Piłsudski.

Piłsudski przebywał w Galicji – we Lwowie, Krakowie i Zakopanem, w latach 1906–1914. Gdy po raz pierwszy przyjechał na Podhale, wielokrotnie spotykał się z Witkiewiczem, który był dla niego swoistym przewodnikiem po góralszczyźnie. Z sympatią nazywany przez Piłsudskiego wujaszkiem autor literackiego reportażu *Na przełęczy. Wrażenia i obrazy z Tatr*, który stał się inspiracją dla Bronisława do poznawania lokalnej kultury, obecność krewnego w Zakopanem przyjął z radością. Początkowo przyjazd Piłsudskiego na Podhale związany był z rekonwalescencją po katordze na Syberii. Zaproszony do Zakopanego przez swojego brata, Józefa, przyszłego marszałka Polski, bywał tam w latach 1906–1910, głównie w celach zdrowotnych i wypoczynkowych. Na wiosnę 1908 roku udał się do Lwowa z nadzieją na odnalezienie swojego miejsca w środowisku naukowym, gdyż w Krakowie mimo starań i protekcji nie zdołał nawiązać współpracy z Akademią Umiejętności [dalej: AU]. Wprawdzie został sekretarzem Komisji Etnograficznej AU, ale nic ponadto nie uzyskał.

10 List zarządu Muzeum Tatrzańskiego do Alfonsyny Dzieduszyckiej, 7 listopada 1904 r., k. 211, AMT, sygn. 41/A.

11 XLI Protokół 26. Posiedzenia Zarządu TMT, 20 października 1904 r., k. 68, AMT, sygn. AR/8/A.

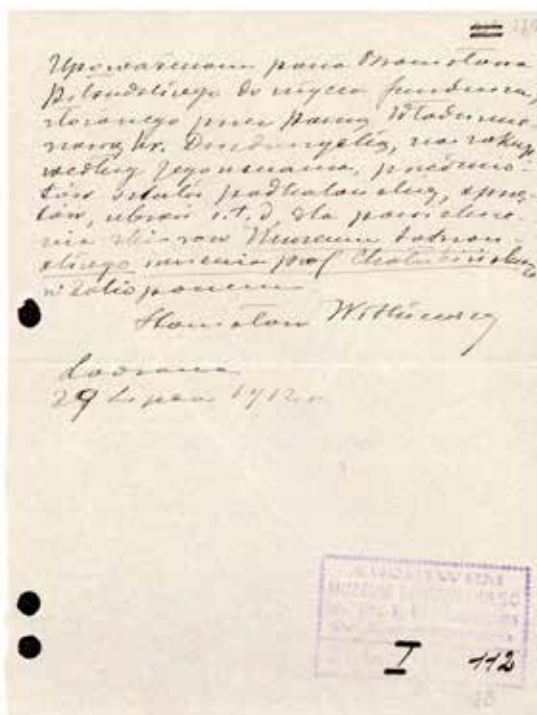
Na gruncie lwowskim znalazł większe zrozumienie, szczególnie wśród etnografów skupionych w Towarzystwie Ludoznawczym, organizacji założonej w 1895 roku, której został członkiem. Środowisko to tworzyli liczni uczeni: Benedykt Dybowski, Włodzimierz Dzieduszycki, Adam Fischer, Antoni Kalina, Jan Karłowicz, Witold Klinger, Antoni Rehman, Józef Siemiradzki, Seweryn Udziela. Piłsudski publikował na łamach czasopisma „Lud”, prasowego organu Towarzystwa, i zainteresował się także działalnością Muzeum Dzieduszyckich, a w konsekwencji zabiegał tam o zatrudnienie¹². Prawdopodobnie doznał rozczarowania, gdyż nie przyjął proponowanego w tej placówce zajęcia. Nie chciał być „wyłącznie inwentaryzatorem okazów przypadkowo zebranych przez innych”¹³. Mimo tych niepowodzeń Piłsudski współpracował z lwowskim muzeum i zgromadził dla niego kolekcję stroju podhalańskiego¹⁴. Informację na temat jednego elementu stroju zawarł Józef Zych¹⁵ w liście do Piłsudskiego z 28 października 1912 roku, w którym napisał: „u tego samego gazdy znalazłem przedmioty [...]: pas bacowski taki sam, jaki nabyliśmy dla Muzeum Dzieduszyckich”¹⁶. Zebrane okazy prezentował podczas posiedzenia Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego [dalej: TT] w 1912 roku w Zakopanem¹⁷. Notabene dwa lata później w liście do Stefana Rudzkiego napisał: „jeżeli macie ochotę spróbować dostarczanie okazów

- 12 O związkach między Muzeum Tatrzańskim a Muzeum Dzieduszyckich pisałam w artykule *Organizacja Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem w pierwszych dziesięcioleciach jego istnienia a działalność Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie*, [w:] *Wokół przyrodniczych pasji Dzieduszyckich*, red. M. Dzieduszycka, Warszawa 2022, s. 78–105. Wspominam tam także o związkach Dzieduszyckich z Zakopanem.
- 13 Z.J. Wójcik, *Muzea i muzealnictwo w działalności Bronisława Piłsudskiego*, [w:] *Bronisław Piłsudski (1866–1918). Człowiek–uczony–patriota*, red. A. Liszar, M. Sarkowicz, Zakopane 2003, s. 95.
- 14 A. Kuczyński, *Bronisław Piłsudski (1866–1918) zesłaniec i badacz kultury ludów Dalekiego Wschodu*, „Niepodległość i pamięć”, 2015, nr 2, s. 66.
- 15 O działalności Józefa Zycha na Podhalu wspominał także Bronisław Piłsudski w liście z 1913 r. – piszę o tym poniżej, zob. przypis 63. List Bronisława Piłsudskiego do Zarządu Muzeum, 18 grudnia 1913 r., k. 140, AMT.
- 16 List Józefa Zycha do Bronisława Piłsudskiego, 28 października 1912 r., rkps, k. 110, AMT, sygn. AR/164.
- 17 *Sprawozdanie Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego za czas od 25 listopada 1911 do 31 grudnia 1912 roku*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, 1913, t. 34, s. XLII.

dla Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie – typowej kolekcji podhalańskiej lub Spiża to moglibyście zwrócić się do Zarządu”¹⁸.

Ostatecznie Piłsudski realizował swoje zamierzenia z dużym sukcesem w Muzeum Tatrzańskim podczas drugiego swojego pobytu na Podhalu w latach 1911–1914, gdy powołał Sekcję Ludoznawczą TT i prowadził aktywną działalność badawczą¹⁹. Jego zaangażowanie wzbudziło zaufanie i szacunek Witkiewicza, który upoważnił go w 1912 roku do dysponowania funduszem Dzieduszyckiej. Uczynił to na prośbę samego Piłsudskiego, z którym korespondował pisząc z Lovranu. W liście z 25 lipca 1912 roku Bronisław zwraca się do niego z prośbą „o danie pozwolenia korzystania w pewnych rzadszych wypadkach z sumki przez Dzieduszycką złożonej” i zapewnia go: „jak mi mówił Grużewski²⁰ bez zezwolenia Wujaszka nie ruszanej. Co prawda Barabasz²¹ twierdzi, że już na słowach kiedyś Wujaszek pozwolił z pieniędzy tych zakupywać rzeczy według uznania Zarządu, lecz z tem powiedzeniem nie mogą się liczyć inni, którzy tego nie słyszeli (Barabasz zaś obecnie w Zarządzie nie zasiada). Albo proszę o wypowiedzenie swego w tej kwestii zdania”²². W odpowiedzi Witkiewicz napisał: „upoważniam pana Bronisława Piłsudskiego do użycia funduszu, złożonego przez panią Włodzimierzową hr. Dzieduszycką, na zakup, według Jego uznania, przedmiotów sztuki podhalańskiej, sprzętów, ubrań i.t.d. dla powiększenia zbiorów Muzeum Tatrzańskiego imienia prof. Chałubińskiego w Zakopanem. Stanisław Witkiewicz

- 18** List Bronisława Piłsudskiego do Stefana Rudzkiego, 23 czerwca 1914 r., rkps, k. 86, AMT, sygn. AR/164.
- 19** Zob. L. Dall, *Bronisław Piłsudski w Zakopanem*, [w:] *Bronisław Piłsudski (1866–1918)*..., dz. cyt., s. 109–118; L. Dall, *Bronisław Piłsudski, jeden z ojców założycieli Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem*, [w:] *Ajnowie, górale i Bronisław Piłsudski*, red. A. Król, Kraków 2018, s. 159–174; *Listy Bronisławy Giżyckiej i Bronisława Piłsudskiego w sprawie Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego*, do druku podała i oprac. M. Kwiecińska, „Wierchy”, 2023 (za rok 2021), R. 87, s. 173–196.
- 20** Florian Grużewski (1851–1929), członek zarządu Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego, dyrektor filii lwowskiego Banku Związkowego w Zakopanem, redaktor „Przeglądu Zakopiańskiego” i czasopisma „Zakopane”, którego był też wydawcą.
- 21** Stanisław Barabasz (1857–1949), malarz, architekt, pedagog, członek zarządu Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego, kierownik Szkoły Przemysłu Drzewnego w Zakopanem, pionier narciarstwa polskiego i myśliwy.
- 22** *Kochany Wujaszku. Listy Bronisława Piłsudskiego do Stanisława Witkiewicza*, red. A. Kuczyński, Zakopane–Sulejówek 2016, s. 38–39.



List Stanisława Witkiewicza upoważniający Bronisława Piłsudskiego do dysponowania funduszem Alfonsyny Dzieduszyckiej Archiwum Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem, sygn. 41/A

Lovrana 29 lipca 1912 r.”²³. Informację o tej decyzji przedstawił Konrad Nikorowicz (1866–1946), prezes zarządu TMT w latach 1910–1912, podczas wrześniowego zebrania, a w protokole odnotowano: „p. Nikorowicz przedstawia kartkę p. Stanisława Witkiewicza upoważniającą p. Piłsudskiego do robienia według jego uznania wydatków z funduszu przez panią Włodzimierzową hr. Dzieduszycką złożonego na zakupno etnograficznych okazów. Postanowiono przyjąć do wiadomości”²⁴. Piłsudski był więc ostatnim dysponentem funduszu Dzieduszyckiej, z którego czynił zakupy i konkretne sumy kierował do znanych mu osób z przeznaczeniem na pozyskanie regionalnych artefaktów do Muzeum Tatrzańskiego.

23 Upoważnienie Stanisława Witkiewicza dla Bronisława Piłsudskiego do dysponowania funduszem, rkps, k. 270, AMT, sygn. 41/A.

24 LVIII Protokół posiedzenia Zarządu TMT, 11 września 1912 r., k. 53, AMT, sygn. AR/10/A.

Okazy etnograficzne pozyskane do Muzeum Tatrzańskiego dzięki funduszowi Alfonsyny Dzieduszyckiej

Zbiory etnograficzne pozyskane dzięki przeznaczonemu na ten cel specjalnemu funduszowi w ciągu kilku lat znacznie powiększyły się o konkretne okazy. Źródłem informacji o obiektach i związanych z nimi wydatkach jest zasób inwentarza i dokumentacja finansowa skrupulatnie prowadzona przez członków TMT. Oszczędności umieszczone na koncie bankowym przynosiły zysk z oprocentowania i w pierwszym półroczu 1903 roku suma 150 koron została powiększona o 1 koronę 24 halerzy, a w kolejnym roku do 30 czerwca wzrosła już o 11 koron 63 halerzy i ratę 100 koron wpłaconą przez Dzieduszycką. W drugiej połowie 1904 roku członkowie TMT dysponowali więc sumą 262 koron 87 halerzy przeznaczoną na zakupy okazów etnograficznych dokonywane według wskazówek Witkiewicza – jak podkreślano²⁵. Informację tę zapisano także w protokole z dorocznego zgromadzenia członków założycieli TMT²⁶. Notabene w tym czasie 13 obiektów, wśród których były głównie książki oraz stare *patrony*, klocki do farbowania płócien²⁷, przekazał do muzealnych zbiorów Witkiewicz i jego uczeń, Wojciech Brzega, góralski artysta, rzeźbiarz. Systematyczne powiększanie zasobów bibliotecznych, a po latach także wydawanie własnego periodyku – „Rocznika Podhalańskiego” – stanowiło bardzo ważne przedsięwzięcie, które wpisywało się w założenia rozwoju zakopiańskiej placówki proponowane przez Piłsudskiego.

Jednym z pierwszych realizowanych z funduszu zakupów, którego dokonano w 1904 roku, były prawdopodobnie odrzwia z góralskiej chałupy Stanisława Walczaka Wójciaka, nabyte za kwotę 50 koron zadatkowanych przez Gnatowskiego na podstawie upoważnienia Witkiewicza²⁸. Gnatowski zaproponował, żeby wstawić je podczas prac remontowych do budynku muzeum (wówczas mieszczącego się przy ulicy Chałubińskiego) między

25 Fundusz hr. Dzieduszyckiej, k. 200, AMT, sygn. 41/A.

26 XL Protokół 16. Dorocznego ogólnego zgromadzenia członków założycieli, 29 sierpnia 1904 r., k. 64, AMT, sygn. AR/8/A.

27 Tamże, k. 63.

28 XLI Protokół 26. Posiedzenia Zarządu TMT, 20 października 1904 r., k. 68, AMT, sygn. AR/8/A.



Odrzwia z góralskiej chałupy Stanisława Walczaka Wójciaka zakupione z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej prezentowane w dawnym budynku Muzeum Tatrzańskiego Archiwum Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem, sygn. AFN/141
fot.: B. Wigilew, 1913

pomieszczeniem znajdującym się z tyłu a tym mieszczącym zbiory etnograficzne. Trzy dni później pobrał on z funduszu 150 koron²⁹, a w grudniu zrealizował planowany zakup za wcześniej zadatkowaną kwotę 50 koron³⁰. Odrzwia ostatecznie zostały wstawione do sali etnograficznej, o czym Gnatowski poinformował zebranych podczas posiedzenia zarządu 28 grudnia³¹. W dokumentacji archiwalnej widnieje zapis, że odrzwia pochodzą z domu przy ulicy Kościeliskiej 152 w Zakopanem, zostały zakupione 2 grudnia 1904 roku za 50 koron, ale do zbiorów trafiły na wiosnę roku kolejnego³². Koszty z tym związane są także odnotowane w księdze kasowej tamtych lat³³. Obiekt

29 Fundusz hr. Dzieduszyckiej, k. 200, AMT, sygn. 41/A.

30 Tamże, k. 201.

31 XLIII Protokół 28. Posiedzenia Zarządu TMT, 28 grudnia 1904 r., k. 71, sygn. AR/8/A.

32 Katalog kartkowy i księga A, AMT, sygn. 151/A.

33 Księga kasowa za lata 1888–1922, k. 57, AMT, sygn. 7/A.

ten³⁴ jest obecnie prezentowany na stałej wystawie w gmachu głównym Muzeum Tatrzańskiego przy ulicy Krupówki 10. Na koniec 1904 roku fundusz Dzieduszyckiej wynosił już 359 koron 70 halerzy, a w kolejnym roku wzrósł o 15 koron i 80 halerzy odsetek, co dało sumę 386 koron 50 halerzy³⁵. W tym czasie zapisany w księdze kasowej roczny stan finansów, który systematycznie wzrastał wraz z pięcioprocentowym zyskiem, na początku 1906 roku wynosił nadal 386 koron 50 halerzy (wynika z tego, że w 1905 nie poczyniono żadnych zakupów, choć w księdze kasowej widnieje zapis o nabytkach za 32 korony: malowanej skrzyni i kołowrotku zwanym *warcu-lq*³⁶, być może zrealizowanych z innego funduszu³⁷). W 1912 roku osiągnął 395 koron 15 halerzy. W 1907 roku wydano na zakupy 101 koron³⁸.

Po śmierci Gnatowskiego w 1906 roku, przez kolejne lata funduszem dysponował znowu Witkiewicz. Prezesurę TMT po Gnatowskim przejął Jarnuszkiewicz i podczas posiedzenia zarządu 3 września 1906 roku poinformował zebranych o możliwości nabycia zbiorów Wojciecha Brzegi³⁹, który zaproponował na sprzedaż około 80 okazów. Zgromadzeni dowiedzieli się również, że Witkiewicz „ten zbiór oglądał i wyraził zdanie, że jako kustosz funduszu hr. Dzieduszyckiej byłby za jego nabyciem”⁴⁰. Umowa z Brzegą, którą miał przygotować Barabasz⁴¹, została zawarta na sumę 160 koron, a jej realizację odnotowano w kolejnym protokole⁴². Prawdopodobnie podjęta została decyzja o zakupie wybranych przedmiotów w liczbie 32, które są wpisane do muzealnego inwentarza kolekcji etnograficznej – w grupie obiektów

34 Nr inw. E/1121/MT.

35 XLIII Protokół 28. Posiedzenia Zarządu TMT, 28 grudnia 1904 r., k. 57–58, sygn. AR/8/A.

36 Tamże, k. 58; *Katalog zbiorów etnograficznych...*, s. 8, 12.

37 Fundusz Alfonsyny Dzieduszyckiej nie był jedyną subwencją przeznaczoną na kolekcjonerską działalność Muzeum Tatrzańskiego. Działalność muzeum wsparł także Zygmunt Gnatowski i inni.

38 XLIII Protokół 28..., dz. cyt., k. 59.

39 Wojciech Brzega (1872–1941), góralski rzeźbiarz, snycerz i pisarz, uczeń Stanisława Witkiewicza, członek Towarzystwa Muzeum Tatrzańskiego, a w latach 1912–1913 członek Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego.

40 L Protokół 33. Posiedzenia Zarządu TMT, 3 września 1906 r., k. 79, AMT, sygn. AR/8/A.

41 Materiały informacyjne do dziejów Muzeum Tatrzańskiego w latach 1886–1920, t. I, k. 83, sygn. AR/Zb/100.

42 LI Protokół 34. Posiedzenia Zarządu TMT, 8 października 1906 r., k. 84, AMT, sygn. AR/8/A.



Odrzwia z góralskiej chałupy Stanisława Walczaka Wójciaka zakupione z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej obecnie prezentowane w gmachu głównym Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem, fot.: M. Tas

58																									
W księgi: Józef Zaleski i inni, na koncie 17007 21 10 904 Przebieg od początku pracy w rok 1905	<table border="1"> <tr> <td colspan="2">Stan Funduszu</td> <td colspan="2">Pli Dzieduszyckiej</td> </tr> <tr> <td>kor.</td> <td>hal.</td> <td></td> <td></td> </tr> <tr> <td>386</td> <td>50</td> <td></td> <td></td> </tr> <tr> <td></td> <td></td> <td></td> <td></td> </tr> <tr> <td></td> <td></td> <td></td> <td></td> </tr> <tr> <td colspan="2">Suma</td> <td></td> <td>386.50</td> </tr> </table>	Stan Funduszu		Pli Dzieduszyckiej		kor.	hal.			386	50											Suma			386.50
Stan Funduszu		Pli Dzieduszyckiej																							
kor.	hal.																								
386	50																								
Suma			386.50																						

Zapis w księdze kasowej. Stan funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej na 1905 r. wynosił 386 koron 50 halerzy. Księga kasowa Muzeum Tatrzańskiego za lata 1888–1922. Archiwum Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem, sygn. 7/A

drewnianych: 18 łyżników, 4 czerpaki, forma na ser, kij pasterski, dziecięce krzesło i 3 klocki do farbowania płótna⁴³ zwane patronami, a nadto 3 kobiece gorsety. Przedmioty te pochodziły z podhalańskich wsi: Ciche, Chochołów, Dzianisz, Kościelisko, Nowe Bystre, Witów, Załuczne, Zubsuche (obecnie są to dwie wsie: Ząb i Suche) oraz z Zakopanego. Brzozowski opisał je także we wspomnianym katalogu zbiorów z początku XX wieku.

Kolejnymi okazami etnograficznymi, pozyskanymi do zbiorów dzięki funduszowi Dzieduszyckiej, są przedmioty pochodzące z rozebranej góralskiej chaty rodziny Gąsieniców Samków, która stała pod tatrzańskimi regłami. Starania o nie i „wstępne kroki” ich nabycia poczynił jeszcze Gnatowski, gdy dowiedział się o planowanej rozbiórce budynku. Sprawy tej następnie podjęli się dopilnować Brzozowski i Barabasz i obiecali „być [wówczas] na miejscu i zasięgnąć potrzebne wiadomości”⁴⁴. Ostatecznie nabyto: kredens, półkę, odrzwia i łóżko, a koszty ich wraz z przewiezieniem do muzeum wyniosły 89 koron. Zarówno przedmioty pozyskane od Brzegi, jak i te pochodzące z rozebranej chaty opiniował Witkiewicz i „nabycie ich gorąco zalecał. Postanowiono [więc] upoważnić Zarząd do porozumienia się z p. Witkiewiczem, ażeby koszt nabycia pokryty był z daru J. W. hr. Dzieduszyckiej i żeby

43 W zbiorach etnograficznych Muzeum Tatrzańskiego mają sygnatury: E/1287/MT, E/1263/MT, E/1288/MT.

44 Tamże, k. 82.



Gorset z Podhala, zakupiony od Wojciecha Brzezi
prawdopodobnie z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej
Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, nr inw. E/2093/MT
fot.: A. Kozak

ofiarodawczyni uwiadomioną o tem została, przyczem załączony ma być rachunek wykazujący, że z 600 kor. podarowanych, wpłynęło dotychczas 400, szczegółowy z rat, wniesionych przez J. W. Dzieduszycką”⁴⁵.

Pozyskane przedmioty zostały wpisane do inwentarza kolekcji etnograficznej, a kredens i łóżko są prezentowane na stałej ekspozycji w głównym gmachu muzeum przy ulicy Krupówki 10⁴⁶. Brzozowski umieścił bardziej szczegółowe informacje o tych obiektach w katalogu zbiorów: „dźwirze z Zakopanego. Prowadziły z czarnej izby do komory w Samkowej chałupie

45 Tamże, k. 84.

46 Przedmioty wpisane do inwentarza kolekcji etnograficznej posiadają następujące numery inwentarzowe: odrzwia – E/1121/MT, półka – E/1388/MT, kredens – E/1369/MT, łóżko – E/1362/MT.



Klocek do farbowania płótna zwany patronem, zakupiony od Wojciecha Brzezi prawdopodobnie z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, nr inw. E/1263/MT
 fot.: M. Kwiecińska

na Buńdówkach, wyrzeźbiona data 30 maja 1819, zakupione od Staszka Walczaka Wójciaka 1907” oraz „półka z Zakopanego. Z Samkowej chałupy na Buńdówkach, zakupiona od Staszka Walczaka Wójciaka 1907”, a także „kredens z Zakopanego. Jest to właściwie półka z dodaną szafką u spodu, zrobiony koło r. 1820 znajdował się w tzw. Samkowej chałupie na Buńdówkach. (Dom postawiony w r. 1819, rozebrany w r. 1907). Zakupiony od Staszka Walczaka Wójciaka”⁴⁷. W tym samym czasie z chaty Samków zostały także



Kredens, zakupiony z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej
Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, nr inw. E/1369/MT
fot.: M. Tas

podarowane do muzeum okucia do drzwi⁴⁸, a Brzozowski zapisał o nich notatkę: „okucia do dźwirzy z Zakopanego. Z Samkowej chałupy na Buńdówkach. Dar Staszka Walczaka Wójciaka 1907”⁴⁹. Nieznane są szczegóły pozyskana tego okazu i można tylko przypuszczać, że nastąpiło to przy okazji wcześniejszych zakupów lub w trakcie ich realizacji. Redakcja lwowskiego czasopisma „Lud” zachęcała w tym czasie do przesyłania opisów ciekawszych nowo nabytych przedmiotów⁵⁰.

Z protokołów posiedzeń dowiadujemy się, że w 1908 roku „na przeszłym walnym zgromadzeniu uchwalono: 1) odwołać się prywatnie do pani hr. Dzieduszyckiej z prośbą o wypełnienie pozostałych 200 koron ofiarowanych na zakup okazów”, a także „byłoby rzeczą pożądaną przesłać przy tem katalog zbiorów”⁵¹. Następnie „pan Grużewski zawiadomił, że hr. Władysław Zamoyski⁵² wręczył mu jako skarbnikowi sumę 100 kor. Suma ta wpłynęła jako przedostatnia rata funduszy hr. Dzieduszyckiej”⁵³. W następnym roku „dzięki staraniom hr. Zamoyskiego wpłynęła do kasy od hr. Dzieduszyckiej reszta ofiarowanego przez nią funduszu w kwocie 200 koron na zakup okazów etnograficznych”⁵⁴. Złożono więc ofiarodawczyni pisemne podziękowanie za ten hojny gest⁵⁵. Przez kolejne lata fundusz był systematycznie powiększany przez Dzieduszycką – zgodnie z zawartym porozumieniem, lecz zakupów nie realizowano. Zarząd zajęty był planami budowy nowego, murowanego gmachu przy ulicy Krupówki, którego projekt przedstawił Witkiewicz.

W 1911 roku Piłsudski rozpoczął systematyczne badania terenowe wraz z pozyskiwaniem okazów do Muzeum Tatrzańskiego. Do podjęcia współpracy w tym zakresie zachęcił kilka osób, a najbardziej sumienną jej

48 Nr inw. E/1954/MT.

49 *Katalog zbiorów etnograficznych...*, s. 8–9.

50 LIX Protokół 36. Posiedzenia Zarządu TMT, 12 września 1907 r., k. 88, AMT, sygn. AR/8/A.

51 XX Protokół Walnego zgromadzenia członków założycieli, 28 sierpnia 1908 r., k. 4–5, AMT, sygn. 8/A.

52 Władysław Zamoyski (1853–1924) był wówczas właścicielem dóbr zakopiańskich i mieszkał w Kuźnicach. Łączyło go pokrewieństwo z Dzieduszyckimi przez Działyńskich.

53 LXV Protokół 42. Posiedzenia Zarządu TMT, b.d.d. październik 1908 r., k. 14, AMT, sygn. AR/10/A.

54 XXI Protokół Walnego zgromadzenia członków założycieli, 21 sierpnia 1909 r., k. 20, AMT, sygn. AR/10/A.

55 Tamże, k. 21, 25.

realizatorką była Bronisława Giżycka⁵⁶. Piłsudski w liście z 9 listopada 1912 roku informował Witkiewicza o swoich poczynaniach i decyzjach: „z 500 kor[on] Pani Dzieduszyckiej – kupiłem na 70 kor[on], a 100 kor[on] dałem Pani Giżyckiej, zamiłowanej w szperaniu i zakupowaniu bardzo cennych i pięknych rzeczy. Chcę wciągnąć Rembowskiego⁵⁷, który ma gust, miał też pociąg do zbierania, ale z braku źródeł zarzucił”⁵⁸. W tym czasie Piłsudski został przyjęty do grona członków TMT i wybrany sekretarzem nowego zarządu, a w połowie października wyjechał do Pragi, by poznać zbiory czeskiego Muzeum Narodowego. Korespondował z Giżycką i pisał do niej: „uważałbym za potrzebne zakupić pewne książki, których darmo dostać nie można”⁵⁹. W kolejnym roku spędził około dziesięciu miesięcy na studiach za granicą i opracowywał program etnograficznych badań na Podtatrzu. Przesłał go do Zakopanego w 1913 roku, nadając mu tytuł *Zadania i sposoby prowadzenia działu ludoznawczego Muzeum Tatrzańskiego*. W tym też roku planował wygłosić odczyt *O sposobach zbierania okazów etnograficznych dla Muzeum w Zakopanem*⁶⁰.

Na czas swojej nieobecności polecił zarządowi powierzyć część pieniędzy nie tylko Giżyckiej, ale także Rembowskiemu i Eugeniuszowi Sterculi, aptekarzowi w Jabłonce. Złożył także sprawozdanie do zarządu, informując o zrealizowanych wydatkach z 200 koron, które otrzymał z funduszu Dzieduszyckiej za pośrednictwem ówczesnego skarbnika – Marii Jarnuszkiewiczowej⁶¹. Zarząd TMT odnotował w księdze kasowej pobrane w tej kwocie przez niego pieniądze oraz pozostałe 195 koron 15 halerzy do dalszej dyspozycji, a dzięki 5% zysku w 1913 roku suma wszystkich oszczędności wyniosła

- 56** Bronisława Giżycka (1867–1921), ziemianka, kolekcjonerka, miłośniczka kultury góralskiej, aktywnie działała w Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego.
- 57** Jan Rembowski (1879–1923), artysta malarz, grafik, rzeźbiarz często przebywał w Zakopanem w latach 1903–1916, interesował się sztuką ludową Podhala. Projektował meble o motywach podhalańskich, pisał artykuły z tego zakresu, malował portrety górali i osób zasłużonych dla Podhala, np. Władysława Orkana, Tadeusza Micińskiego.
- 58** *Kochany Wujaszku...*, s. 76–77.
- 59** List Bronisława Piłsudskiego do Bronisławy Giżyckiej..., dz. cyt., zob. też *Listy Bronisławy Giżyckiej...*, s. 175.
- 60** *Sprawozdanie Sekcji Ludoznawczej...*, dz. cyt., s. XLII.
- 61** List Bronisława Piłsudskiego do Zarządu Muzeum, 18 grudnia 1913 r., k. 140, AMT, sygn. 42/A.

204 korony 90 halerzy⁶². Ze sprawozdania Piłsudskiego dowiadujemy się, że w 1913 roku „z pierwszej setki” – jak zapisał, wydał 86 koron, w tym 63 korony zapłacił za przedmioty od Giżyckiej, za 23 korony sam zrealizował zakupy, a „pozostałe 14 kor. pozostawił u akademika J. Zycha, pomagającego [...] robić zakupy we Witowie, Chochołowie, Dzianiszu, Cichem i innych okolicznych wsiach”⁶³.

Józef Zych, rodem z Witowa, był studentem prawa, z którym Piłsudski się przyjaźnił. Wyszukiwał dla muzeum etnograficzne okazy, a gdy Piłsudski samodzielnie prowadził eksplorację terenu, mieszkał parę tygodni w jego rodzinnym domu – domu góralskich gazdów, zwanym „u Maturów”. W tym czasie Stanisław Zych i Maria Zychówna, prawdopodobnie ci właśnie zaprzyjaźnieni gospodarze, przekazali do muzeum jako dary fajarkę i lalkę – zabawkę. Dziesięć lat później Józef Zych przekazał do muzealnych zbiorów jeszcze metalowy krzyż.

„Z drugiej setki” – jak dalej Piłsudski zanotował – kupiono przedmioty za pośrednictwem Giżyckiej na sumę 72 koron, a 28 koron pozostało do jej dalszej dyspozycji. Obiekty zostały zaopiniowane przez Brzozowskiego, a następnie wpisane do księgi inwentarzowej. W latach 1912–1914 kupiono do zbiorów Muzeum Tatrzańskiego, dzięki Piłsudskiemu i Giżyckiej, 180 okazów z Orawy, Spisza, Podhala, Pienin (Krościenko n. Dunajcem), Zagórza (Mszana Dolna, Niedźwiedź), a także terenu obecnej Słowacji (Krivá, Kwaczany, Toporec, Zuberec). Są to okazy z różnych dziedzin kultury szeroko rozumianego Podtatrza: elementy ubioru ludowego i pierścionki, ozdoby do kapelusza i włosów, malowane zwierciadło, okazy sztuki ludowej takie jak rzeźby, obrazy malowane na szkłe, olejne malarstwo na płótnie, naczynia ceramiczne, drewniane obiekty związane z codziennym użytkowaniem: forma na ser, *ospinki* – przyrząd do naciągania brzegów płótna, baryłki na wódkę, warzechy, misy, czerpaki, łyżniki, waga, łapka na gryzonie, forma do wykonywania fajek, obiekty metalowe: kaganki, noże garbarskie, siekiera, kłódki,

62 Księga kasowa..., dz. cyt., k. 58.

63 List Bronisława Piłsudskiego do Zarządu Muzeum..., dz. cyt., k. 140. O zakupach z funduszu Dzieduszyckiej realizowanych przez Piłsudskiego wspominał po latach Juliusz Zborowski, pierwszy dyrektor Muzeum Tatrzańskiego, zob. J. Zborowski, *Z dziejów ludoznawstwa i muzealnictwa na Podhalu: Sekcja Ludoznawcza Towarzystwa Tatrzańskiego (1911–1919)*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, 1976, t. 6, s. 57.



Pierścionek z Orawy zakupiony przez Bronisławę Giżycką w 1913 r. prawdopodobnie z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, nr inw. E/1340/MT, fot.: Ś. Lenartowicz



Guziki z Orawy zakupione przez Bronisława Piłsudskiego w 1913 r. prawdopodobnie z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, nr inw. E/1678/MT fot.: Ś. Lenartowicz



Drewniana foremka na ser, z Podhala, zakupiona przez Bronisława Piłsudskiego w 1912 r. prawdopodobnie z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem, nr inw. E/971/MT, fot.: Ś. Lenartowicz

klucze, zamki, ozdoby do chomąta w kształcie głowy konia, guziki, formy do odlewania świec, kotły⁶⁴, staloryty⁶⁵ i inne. Różnorodność przedmiotów wynika z założeń Piłsudskiego, który jako pierwszy zwrócił uwagę na konieczność dokumentowania obiektów ukazujących życie codzienne miejscowej ludności. Trudno jednak stwierdzić, czy wszystkie przedmioty, które dzięki Piłsudskiemu i Giżyckiej zakupiono w latach 1912–1914 do zbiorów Muzeum Tatrzańskiego zostały sfinansowane z funduszu Alfonsyny Dzieduszyckiej, gdyż brak wskazujących na to dokumentów.

W dalszym ciągu sprawozdania Piłsudski zapisał: „również proszę uprzejmie o uwzględnienie mej propozycji posłania 30 kor. aptekarzowi w Jabłonce (polskiej wsi na Orawie), znanemu działaczowi p. Eugeniuszowi Stercule na stopniowe zakupy ciekawszych okazów wśród polskich górali w okolicy Jabłonki (Lipnica, Podwilk, Piekielnik, Orawka, inne). Byłem właśnie tam i udało mi się namówić p. Sterculę dbać o zbiory dla naszego Muzeum” i dalej „od p. Sterculi [...] Muzeum otrzymało kołnierz guńki orawskiej”⁶⁶. Alfred Lityński, członek Sekcji Ludoznawczej TT, umieścił adnotację informującą o tym, że Piłsudski kilka miesięcy później wycofał swoją decyzję odnośnie do przekazania pieniędzy Sterculi. W sprawie pozostałych 300 koron postanowił, aby zarząd od 40 do 50 koron przekazał do rozporządzenia przez Rembowskiego „dla systematycznych zakupów ornamentów stroju góralskiego”. Notatka Lityńskiego przy tej prośbie Piłsudskiego głosi, że „na razie nie dano”. Muzeum Tatrzańskie nie posiada z tamtych lat żadnych okazów zakupionych od Rembowskiego. Najwcześniejsze nabytki z nim związane pochodzą z 1923 roku i były ofiarowane już po jego śmierci.

W marcu 1914 roku Piłsudski przeniósł się do Krakowa, ale bywał w Zakopanem i 28 maja 1914 roku upoważnił Tymona Niesiołowskiego⁶⁷ do realizacji zakupów na kwotę 121 koron 40 halerzy. Nabył za nie 7 przedmiotów:

- 64** A. Kozak, *Zakopiańska kolekcja Bronisława Piłsudskiego*, [w:] *Ajnowie, górale...*, s. 175–183.
- 65** W kolekcji sztuki Muzeum Tatrzańskiego prawdopodobnie są to okazy o sygnaturach: S/1379/MT, S/1376/MT, S/1378/MT.
- 66** List Bronisława Piłsudskiego do Zarządu Muzeum..., dz. cyt., k. 140; guńka, element regionalnego stroju, nr inw. E/2184/MT.
- 67** Tymon Niesiołowski (1882–1965), malarz, grafik, rzeźbiarz, w latach 1905–1926 był jedną z ważniejszych postaci w życiu artystycznym i kulturalnym Zakopanego. Od 1909 r. był członkiem stowarzyszenia Sztuka Podhalańska, projektował kilimy dla pracowni Kilim.

łyżnik, rzeźbę przedstawiającą Chrystusa na krzyżu, kapliczkę z postacią Świętego Jacka, metalowy klucz, naszyjnik z koralików – element stroju kobiecego, chustę czepcową i fartuch *zapaskę*. Zebrane przedmioty pochodzą z Witowa, jeden z Bukowiny Tatrzańskiej i jeden z Zakopanego. W kolejnym miesiącu, 6 czerwca, w porozumieniu z Niesiołowskim 50 halerzy zostało przekazane Feliksowi Gwiżdżowi w celu realizacji zakupów⁶⁸. Nie udało się jednak odnaleźć informacji, czy zostały wówczas nabyte jakieś przedmioty, ponieważ nie widnieją w inwentarzu. W 1913 roku Gwiżdż ofiarował do zbiorów Muzeum Tatrzańskiego mosiężny pierścionek z Odrowąża.

Wybuch I wojny światowej i związany z tym nakaz opuszczenia Krakowa, który Piłsudski otrzymał od policji austriackiej, sprawiły, że wrócił on do Zakopanego. Obawiając się jednak aresztowania (wciąż był poddanym rosyjskim), w połowie listopada 1914 roku podjął decyzję o wyjeździe z Polski. Osiadł w Paryżu i tam też zmarł w 1918 roku. Wydarzenia te zamykają rozdział dotyczący funduszu Dzieduszyckiej przeznaczonego na realizację zakupów do kolekcji etnograficznej Muzeum Tatrzańskiego. Dzięki tej subwencji zostały pozyskane do zbiorów liczne obiekty, a w okresie zarządzania wydatkami przez Piłsudskiego i wyszukiwania przez niego okazów związanych z życiem codziennym na Podtatrzu, w znacznej mierze wypełnione zostały braki etnograficznej kolekcji w tej dziedzinie. Rok później zmarła Alfonsyna Dzieduszycka, hojna ofiarodawczyni i osoba życzliwa muzealnictwu, której działalność na tym polu pozostała w cieniu dokonań jej męża.

68 Feliks Gwiżdż (1885–1952), literat, dziennikarz, polityk, jeden z czołowych działaczy podhalańskiego ruchu regionalnego.

Bibliografia**Archiwalia w zasobach Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem**

Fundusz hr. Dzieduszyckiej, rkps, sygn. 41/A.

Katalog kartkowy, sygn. 151/A.

Księga wizyt Muzeum Tatrzańskiego im. Dra Tytusa Chałubińskiego w Zakopanem 1899–1920, t. II, rkps, sygn. 76/A.

Księga kasowa za lata 1888–1922, sygn. 7/A.

List od zarządu Muzeum Tatrzańskiego do Alfonsyny Dzieduszyckiej z 7 listopada 1904 r., sygn. 41/A.

List Bronisława Piłsudskiego do Bronisławy Giżyckiej z 23 października 1912 r., k. 54, AMT, sygn. AR/164.

List Józefa Zycha do Bronisława Piłsudskiego z 28 października 1912 r., sygn. AR/164.

List Bronisława Piłsudskiego do Zarządu Muzeum z 18 grudnia 1913 r., sygn. 42/A.

List Bronisława Piłsudskiego do Stefana Rudzkiego, 23 czerwca 1914 r., rkps, k. 86, AMT, sygn. AR/164.

Materiały informacyjne do dziejów Muzeum Tatrzańskiego w latach 1886–1920, t. I, k. 83, sygn. AR/Zb/100.

XXXVII Protokół 15. Dorocznego ogólnego zgromadzenia członków założycieli TMT, 25 sierpnia 1903 r., sygn. AR/8/A.

XL Protokół 16. Dorocznego ogólnego zgromadzenia członków założycieli TMT, 29 sierpnia 1904 r., sygn. AR/8/A.

XLI Protokół 26. Posiedzenia Zarządu TMT, 20 października 1904 r., sygn. AR/8/A.

XLIII Protokół 28. Posiedzenia Zarządu TMT, 28 grudnia 1904 r., sygn. AR/8/A.

L Protokół 33. Posiedzenia Zarządu TMT, 3 września 1906 r., sygn. AR/8/A.

LI Protokół 34. Posiedzenia Zarządu TMT, 8 października 1906 r., sygn. AR/8/A.

LIX Protokół 36. Posiedzenia Zarządu TMT, 12 września 1907 r., sygn. AR/8/A.

LXV Protokół 42. Posiedzenia Zarządu TMT, b.d.d. października 1908 r., sygn. AR/10/A.

LVIII Protokół posiedzenia Zarządu TMT, 11 września 1912 r., sygn. AR/10/A.

XX Protokół Walnego zgromadzenia członków założycieli TMT, 28 sierpnia 1908 r., sygn. 8/A.

XXI Protokół Walnego zgromadzenia członków założycieli TMT, 21 sierpnia 1909 r., sygn. AR/10/A.

Upoważnienie Stanisława Witkiewicza dla Bronisława Piłsudskiego do dysponowania funduszem, rkps, sygn. 41/A.

Opracowania

- Dall L., *Bronisław Piłsudski w Zakopanem*, [w:] *Bronisław Piłsudski (1866–1918). Człowiek–uczony–patriota*, red. A. Liscar, M. Sarkowicz, Zakopane 2003, s. 109–118.
- Dall L., *Bronisław Piłsudski, jeden z ojców założycieli Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem*, [w:] *Ajnowie, górale i Bronisław Piłsudski*, red. A. Król, Kraków 2018, s. 159–174.
- Karolczak K., *Dzieduszyccy. Dzieje rodu. Linia poturzycko-zarzecka*, Kraków 2001.
- Katalog wystawy dzieł Artura Grottgera*, Lwów 1906.
- Katalog zbiorów etnograficznych*, oprac. K. Brzozowski, Zakopane 1907.
- Kochany Wujaszku. Listy Bronisława Piłsudskiego do Stanisława Witkiewicza*, red. A. Kuczyński, Zakopane–Sulejówek 2016.
- Kozak A., *Zakopiańska kolekcja Bronisława Piłsudskiego*, [w:] *Ajnowie, górale i Bronisław Piłsudski*, red. A. Król, Kraków 2018, s. 175–183.
- Kuczyński A., *Bronisław Piłsudski (1866–1918) zesłaniec i badacz kultury ludów Dalekiego Wschodu*, „Niepodległość i pamięć”, 2015, nr 2, s. 7–90.
- Kwiecińska M., *Organizacja Muzeum Tatrzańskiego w Zakopanem w pierwszych dziesięcioleciach jego istnienia a działalność Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie*, [w:] *Wokół przyrodniczych pasji Dzieduszyckich*, red. M. Dzieduszycka, Warszawa 2022, s. 78–105.
- Listy Bronisławy Giżyckiej i Bronisława Piłsudskiego w sprawie Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego*, podała do druku i opracowała Magdalena Kwiecińska, [w:] „Wierchy”, 2023, R. 87 (za rok 2021), s. 173–196.
- Słomka J., *Pamiętnik włościanina od pańszczyzny do dnia dzisiejszego*, Kraków 1929.
- Sprawozdanie Sekcji Ludoznawczej Towarzystwa Tatrzańskiego za czas od 25 listopada 1911 do 31 grudnia 1912 roku*, „Pamiętnik Towarzystwa Tatrzańskiego”, 1913, t. 34, s. XLI–XLV.
- Wójcik Z.J., *Muzea i muzealnictwo w działalności Bronisława Piłsudskiego*, [w:] *Bronisław Piłsudski (1866–1918). Człowiek–uczony–patriota*, red. A. Liscar, M. Sarkowicz, Zakopane 2003.
- Zborowski J., *Z dziejów ludoznawstwa i muzealnictwa na Podhalu: Sekcja Ludoznawcza Towarzystwa Tatrzańskiego (1911–1919)*, „Rocznik Muzeum Etnograficznego w Krakowie”, 1976, t. 6, s. 35–115.

Iryna Horban

Zbiory etnograficzne Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie i ich losy po 1939 roku

The Ethnographic Collection of the Dzieduszycki Museum
and Its Fate After 1939

Tłumaczenie: Lesia Bileńka-Swystowycz

IRYNA HORBAN

doktor, starszy pracownik naukowy Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy. Jest organizatorką projektów muzealnych, współorganizatorką i koordynatorką międzynarodowych projektów badawczych, edukacyjnych oraz wystawieni-
niczych. W kręgu jej zainteresowań badawczych znajduje się muzealnictwo zarówno w zakresie teorii organizacji zbiorów muzealnych i funkcji społecznych pełnionych przez muzea, jak i w kwestiach szczegółowych, m.in. losy zbiorów muzealnych i prywatnych Lwowa w czasie II wojny światowej. Zajmuje się także wystawiennictwem muzealnym historycznym i współczesnym. Jest członkiem Towarzystwa Naukowego im. T. Szewczenki (sekcja artystyczna), Komisji Folkloru Słowiańskiego przy Międzynarodowym Komitecie Słowistów, Lwowskiej Organizacji Pozarządowej „Związek muzeów i galerii”. W trakcie rosyjskiej agresji przeciw Ukrainie jest koordynatorką Ukraine Art Aid Center.

Streszczenie

Najmniej znaną częścią zbiorów Muzeum im. Dzieduszyckich jest dział etnograficzny. Jest tak dlatego, że powstał on najpóźniej i nie gromadził zabytków przez tak długi czas jak inne działy muzealne. Reorganizacja lwowskiej sieci muzealnej, rozpoczęta po zajęciu Galicji przez wojska sowieckie na początku II wojny światowej, doprowadziła do likwidacji Muzeum im. Dzieduszyckich i włączenia jego zbiorów do Muzeum Przyrodniczego Akademii Nauk Ukraińskiej SRR. Zbiory etnograficzne z czasem przekazano do Lwowskiego Państwowego Muzeum Etnograficznego (następnie Muzeum Etnograficzne Akademii Nauk Ukraińskiej SRR). W roku 1951 nastąpiła kolejna reorganizacja – Muzeum Etnograficzne Akademii Nauk Ukraińskiej SRR i Muzeum Przemysłu Artystycznego zostały połączone w placówkę o nazwie Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego. Częste przemieszczenia zbiorów oraz brak podstawowej dokumentacji muzealnej (ksiąg inwentarzowych, katalogu kartkowego, zdjęć) utrudniają identyfikację zabytków z dawnego działu etnograficznego Muzeum im. Dzieduszyckich we współczesnych zbiorach muzealnych.

Abstract

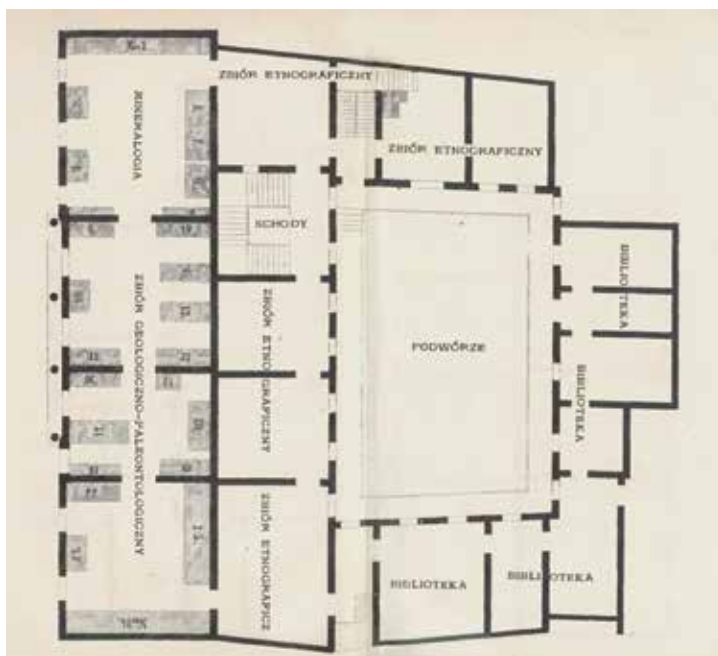
Among the collections of the Dzieduszycki Museum, the least amount of information has been preserved about the ethnographic collection (Ethnographic Department). The probable reasons for this are that this collection was one of the last to be established and did not have as long a period of formation as other museum collections. The reorganization of Lviv's museum network, which began after the occupation of Galicia by Soviet troops at the beginning of World War II, led to the liquidation of the Dzieduszycki Museum and the creation of the Natural History Museum of the Ukrainian SSR Academy of Sciences on its basis. The transfer of ethnographic artifacts was carried out in a short time and was not properly documented. Another reorganization took place in the post-war period: in 1951, the Ethnographic Museum and the Museum of Crafts were merged into one institution called the Museum of Ethnography and Crafts. Numerous relocations of the collection and the lack of registration documentation (inventory books, card catalog, photos) complicate the work of identifying artifacts from the Ethnographic Department of the Dzieduszycki Museum in modern museum collections.

Wśród wielu różnych muzeów lwowskich na przełomie XIX i XX wieku wyjątkowe miejsce zajmowało Muzeum im. Dzieduszyckich, którego zbiory przyrodnicze były wówczas znane daleko poza Galicją. Założyciel muzeum, słynny galicyjski magnat hrabia Włodzimierz Dzieduszycki (1825–1899), kolekcjonerstwem zajmował się już w dzieciństwie¹. Stopniowo zainteresowania młodego hrabiego skupiły się na ornitologii, a z czasem kolekcja ornitologiczna została poszerzona o okazy z innych działów przyrodniczych. W rezultacie powstały kolekcje zoologiczna, botaniczna, mineralogiczna, a także paleontologiczna i geologiczna.

W roku 1857 Włodzimierz Dzieduszycki przywiózł do Lwowa Bibliotekę Poturzycką² wraz ze swymi zbiorami i umieścił je w narożnej kamienicy u zbiegu ulic Batorego (obecnie Kniazia Romana) i Fredry. Następnie przeniósł je do pałacu przy ulicy Kurkowej 15 (obecnie M. Łysenki). Po zakupie w roku 1868 kamienicy przy Teatralnej 18 wraz z przyległymi oficynami³ przyszłe muzeum znalazło wreszcie swoją siedzibę.

W roku 1870 po remoncie kamienicy i zaadaptowaniu jej do celów muzealnych rozpoczęto prace nad uporządkowaniem i rozmieszczeniem poszczególnych działów ekspozycji. Zbiory W. Dzieduszyckiego z prywatnej kolekcji powoli przekształciły się w instytucję naukową o charakterze społecznym. W miarę prac zbiory udostępniano dla zwiedzających, ale dopiero około roku 1873 muzeum zostało oficjalnie otwarte – początkowo raz w tygodniu⁴. Informacje o nim zaczęły pojawiać się w prasie⁵.

- 1 Przykładem do naśladowania dla Włodzimierza Dzieduszyckiego stali się jego rodzice – Paulina z hr. Działyńskich Dzieduszycka (1795–1856) i Józef Kalasanty Dzieduszycki (1772–1847), którzy mieli własne zainteresowania kolekcjonerskie.
- 2 Biblioteka Poturzycka – założona w XIX w. przez Józefa Dzieduszyckiego w Poturzycy pod Sokalem, głównej siedzibie rodowej Dzieduszyckich (obecnie rejon czerwonogródzki obwodu lwowskiego). Zbiory obejmowały ponad 50 tys. książek i rękopisów przeważnie z działów historii i literatury polskiej. Historii Biblioteki Poturzyckiej poświęcono tom pokonferencyjny *Wokół kolekcjonerskich pasji Dzieduszyckich*, który zawiera referaty wygłoszone podczas konferencji zorganizowanej w ramach obchodów 200. rocznicy urodzin Włodzimierza Dzieduszyckiego (Zarzecze, 30 września 2022). Zob. *Wokół kolekcjonerskich pasji Dzieduszyckich*, red. M. Dzieduszycka, J. Krzywdziński, Warszawa 2022.
- 3 A. Bieńkowski, *Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie i jego twórca*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1900, nr 12, s. 282.
- 4 G. Brzęk, *Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie i jego Twórca*, Lublin 1994, s. 36.
- 5 Włodzimierz hr. Dzieduszycki, „Kłosa”, 1875, nr 511, s. 227–228.



Schemat drugiego piętra Muzeum im. Dzieduszyckich ze wskazaniem usytuowania działu etnograficznego za: *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1880

Z okazji przyjazdu cesarza Franciszka Józefa do Lwowa w 1880 roku W. Dzieduszycki ofiarował placówkę społeczeństwu. W tym samym roku ukazała się drukiem pierwsza publikacja muzealna pod tytułem *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie* wydana w językach polskim i niemieckim⁶. Umieszczone w niej plany ekspozycji pozwalają się zorientować w rozmieszczeniu poszczególnych działów w salach I i II piętra. Na I piętrze znajdowały się działy zoologiczny i botaniczny, na II – mineralogiczny, geologiczny, paleontologiczny oraz prehistoryczny. Mieścił się tam również dział etnograficzny, obejmujący pięć sal, których okna wychodziły na dziedziniec. W *Słowie*

6 W. Dzieduszycki, *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1880; W. Dzieduszycki, *Grfl. Dzieduszycki'sches Museum in Lemberg*, Lemberg 1880. Faktycznie jest to pierwszy przewodnik po muzeum autorstwa Włodzimierza Dzieduszyckiego, chociaż sam autor traktował go jako katalog działu ptaków. Właśnie tak ta praca odnotowana jest w wykazie publikacji muzealnych.

wstępnym Włodzimierz Dzieduszycki scharakteryzował go krótko: „Dział etnograficzny składa się na teraz głównie z przedmiotów tak zwanego przemysłu domowego włościan naszych, przemysłu opartego jak teraz jeszcze na starej tradycji, starym obyczaju, przekazanym od dziadów i pradziadów, bądź miejscowym, bądź będącym wspomnieniem czasów odległej, a dziś już niezna-nej ojcowizny”⁷.

Jeżeli kolekcjonowaniem okazów przyrodniczych W. Dzieduszycki zajmował się od najmłodszych lat, to zainteresowanie zabytkami etnograficznymi, jak sam zauważa w *Słowie wstępnym*, przyszło znacznie później, „od wystawy światowej w Wiedniu r. 1873 i wystawy w Paryżu w r. 1878”⁸. Informacja ta powtarza się w wielu publikacjach o Muzeum im. Dzieduszyckich, jednak żadna z nich nie zawiera szczegółowego przekazu o historii powstania działu etnograficznego.

W miarę rozbudowy zbiorów przeprowadzano zmiany w urządzeniu muzeum. Po zakończeniu rekonstrukcji I piętra i mieszczącej tu ekspozycji W. Dzieduszycki ułożył *Przewodnik po Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie*, który ukazał się drukiem w 1895 roku w języku polskim i w 1896 roku po niemiecku⁹.

Zamieszczony w tej publikacji plan I piętra pokazuje przeobrażenia, jakie zaszły w wystawie stałej. O zmianach na II piętrze, którego przebudowa w chwili wydania *Przewodnika* jeszcze się nie zakończyła, dowiadujemy się jedynie z opisu. Plan tej kondygnacji nie został opublikowany. Zmiany nie dotyczyły jednak etnograficznej części ekspozycji.

Mamy niewielką wiedzę o sposobach uzupełniania działu etnograficznego. Jako pierwszych ofiarodawców Włodzimierz Dzieduszycki wymienił Katarzynę z Branickich Potocką, Marię Potocką, Marię i Annę Horodyskich, Karolinę z Darowskich Dzieduszycką, Annę z Działyńskich Potocką oraz Marcelego Jasińskiego i Józefa Gizowskiego¹⁰.

7 W. Dzieduszycki, *Muzeum imienia...*, s. XX.

8 Tamże.

9 W. Dzieduszycki, *Przewodnik po Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1895; W. Dzieduszycki, *Führer durch das Gräflich Dzieduszyckische Museum in Lemberg*, Lemberg 1896.

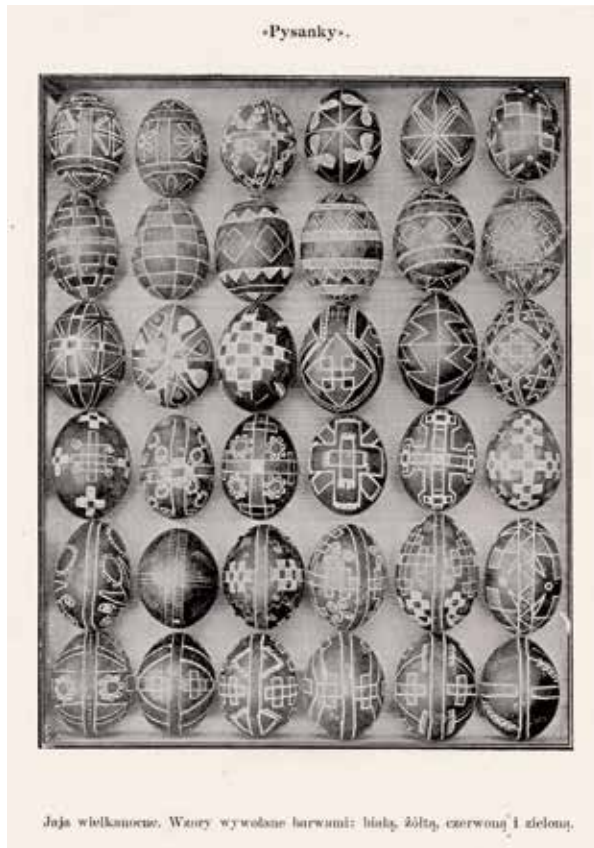
10 W. Dzieduszycki, *Muzeum imienia...*, s. XXI.



Kapelusz słomkowy, Okno (rej. horodenkiwski, obw. iwanofrankiowski), koniec XIX w.
Odręczny wpis W. Dzieduszyckiego czarnym tuszem na papierowej metryczce wewnątrz
kapelusza: „Powiat Horodenka Okno – Kapelusz parobka świąteczny. Sam kupiłem”
Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie, nr inw. ME.ГY-74/KB-10271
fot.: M. Duda

W latach późniejszych W. Dzieduszycki sam lub za pośrednictwem swych współpracowników kupował na jarmarkach i u wytwórców chałupniczych różne okazy, wzbogacając nimi zbiory etnograficzne. Wciąż napływały darowizny. W roku 1892 muzeum otrzymało ceramikę od Krajowej Szkoły Garncarskiej w Kołomyi. W piśmie Komitetu szkolnego z 7 marca 1892 roku czytamy, że „Wyroby te są albo dokładnymi kopiami oryginalnych wyrobów ludowych, a to przeważnie garncarza Bachmińskiego, albo też uszlachetnionymi przez Szkołę wyrobami ludowymi opartymi na motywach Bachmińskiego”¹¹.

11 Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie, zespół 64, seria I, sygn. 287, k. 50.



Tabl. 24: Pysanky
za: Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie. Dział VII.
Etnograficzny. Huculszczyzna, oprac. W. Szuchiewicz, Lwów 1899

Ważną rolę w zorganizowaniu i uporządkowaniu działu etnograficznego muzeum, w szczególności przedmiotów dotyczących Huculszczyzny, odgrywał znany ukraiński etnograf Włodzimierz Szuchiewicz¹².

12 Włodzimierz Szuchiewicz (15 marca 1849–10 kwietnia 1915) – ukraiński działacz społeczny, etnograf, pedagog i publicysta, członek rzeczywisty Naukowego Towarzystwa imienia Szewczenki, który przez wiele lat zbierał i badał materiały etnograficzne na terenie Huculszczyzny. Jego prace zaowocowały znaczącym 5-tomowym dziełem *Гуцульщина* opublikowanym w języku ukraińskim i polskim. Zob. В. Шухевич, *Гуцульщина*, t. 1–5, Львів 1899–1908.

W 1899 roku przygotował katalog zbiorów huculskich Muzeum im. Dzieduszyckich¹³. Opublikowano w nim 37 tablic, na których zaprezentowano część zabytków z tych zbiorów, m.in. wyroby bednarskie, wyroby z gliny polewane, ozdoby kobiece, wyroby mosiężne odlewane i cyzelowane, wzory haftów, fajki, toporki, modele cerkwi i młynów i in. Opisując zabytki, autor zachowywał ich nazwy – „trijcia”, „firma” na ser, „pysanky”, „tabiwky”, „kelefy”, „porosznyci”. Odnotował także w niektórych miejscach przeznaczenie obiektów, wskazał materiał i technikę wykonania oraz, jeśli takie informacje były dostępne, autora. Włodzimierz Dzieduszycki wysoko cenił wkład Włodzimierza Szuchiewicza w rozwój działu etnograficznego. W *Przedmowie* do katalogu zauważył w szczególności: „Zbiory te zawdzięczam głównie pracy, zamiłowaniu i staraniom usilnym pana profesora Włodzimierza Szuchiewicza, który [...] zajął się zbieraniem przedmiotów zestawionych w tym dziale”¹⁴.

Fascynacja etnografią W. Szuchiewicza wpłynęła i na W. Dzieduszyckiego. Uwidoczniała się nawet w wystroju jego gabinetu, położonego na parterze muzeum, który „miał ściany obite huculskimi kilimkami i obwieszone obrazami Grottgera i Juliusza Kossaka, a łoże na wzór chłopskiego łóżka zbudowane, było pokryte zgrzebną bielizną i bogato ozdobione ludowym haftem”¹⁵. W artykule *Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie i jego twórca*, opublikowanym w roku 1900, A. Bieńkowski zauważył: „Pokój ten, bardzo charakterystycznie urządzone, z wielkim kominkiem z krajowych kafli, pełen książek i ustawionych na wierzchu szaf miniaturowych obejść chłopskich, dokładnie odzwierciedla upodobania [...] tego, kto w nim pracował”¹⁶.

Za życia Włodzimierza Dzieduszyckiego w muzeum wyodrębniono siedem działów. Po reorganizacji, która zakończyła się już po śmierci założyciela, struktura instytucji uległa gruntownej zmianie. Nową ekspozycję tworzyło pięć działów: zoologiczny, botaniczny, mineralogiczno-geologiczny, przedhistoryczny i etnograficzny.

13 *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie. Dział 7 Etnograficzny. Huculszczyzna*, oprac. W. Szuchiewicz, Lwów 1899.

14 W. Dzieduszycki [Przedmowa], [w:] *Muzeum imienia...*, dz. cyt., s. 4. W. Dzieduszycki zadbał również o wsparcie finansowe wydania w języku polskim monumentalnego dzieła W. Szuchiewicza *Гуцульщина*, które zostało opublikowane już po śmierci szlachetnego patrona. Zob. W. Szuchiewicz, *Huculszczyzna*, t. 1–4, Lwów 1902–1908.

15 G. Brzęk, dz. cyt., s. 119.

16 A. Bieńkowski, dz. cyt., s. 283.

W 1907 roku, po ukończeniu rekonstrukcji wystawy stałej Muzeum im. Dzieduszyckich ukazało się drugie, uzupełnione wydanie *Przewodnika*, w którym po raz pierwszy szczegółowo opisano ekspozycję działu etnograficznego¹⁷. Dowiadujemy się zatem, że obejmował on różnorodne wyroby przemysłu domowego¹⁸:

- ubrania kobiece i męskie: spódnice (w tym spódnice zwane „malowankami”), fartuszki, kaftaniki, jubki, gorsety (w tym gorsety jedwabne przetkane złotym szychem), koszule, keptar, sieraczek, sukmana, kapota, pasy (wełniane, farbowane barwnikami roślinnymi, jedwabne słuckie, skórzane ozdobione metalem – węższe kobiece i szerszy męski), nakrycia głowy (czepce kobiece, czepeczki dziewczęce, kapelusze słomkowe, czapki, kapelusze filcowe – kresania, blaszane wstążki do ozdoby kapeluszy), obuwie (łyżczaki, postoly skórzane huculskie, krypcie górali tatrzańskich i czerwone buciki – sapiańci), ozdoby (namysto, gerdany, naszyjniki z kolorowych paciorków – sylanky – nawleczonych na odpowiednio splecione nici, plecionki ze szklanych koralików używane jako diademy na głowę, jako naszyjniki i zamiast wstążek do ozdoby kapeluszy),
- wzory haftów (w tym haft atlasowy i mereżka),
- wzory malowanek,
- kilimy, kapa na łożko,
- modele ciekawskich budynków: chat wiejskich (dwustronnej, jednostronnej z przybudowanym chlewem), bogatej zagrody (chata z grażdami) i ubogiej chaty huculskiej (burdej), model staj huculskiej, dzwonnicy, młyna z foluszem, sałaszu, tj. mieszkania w zrębach, modele olejnic huculskich; modele cerkwi w tym cerkwi huculskiej,
- meble: skrzynie, stół huculski, żerdzie służące do składania ubrań, ramy na obrazy,

17 *Przewodnik po Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, wyd. 2, Lwów 1907.

18 Poniższy spis okazów z kolekcji etnograficznej podany został za wspomnianym w przyp. 17 *Przewodnikiem...*, który szczegółowo wycicha zawartość ekspozycji na s. 102–112. Nazwy przedmiotów zostały przytoczone w brzmieniu oryginalnym, ale kolejność przywołania zmieniono – przyp. red.



Kapelusz słomkowy, Skomorochy
(rej. sokalski, obw. lwowski), koniec XIX w.
Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego
we Lwowie, nr inw. ME.ГУ-16/KB-10213
fot.: M. Duda



Paskewnyk, drewniany pojemnik na
święconkę, Huculszczyzna, koniec XIX w.
Muzeum Etnografii i Przemysłu
Artystycznego we Lwowie, nr inw. EП 41517
fot.: M. Duda



Skrzynia-stół, Huculszczyzna, XVIII w.
Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie, nr inw. EП 40909
fot.: M. Duda

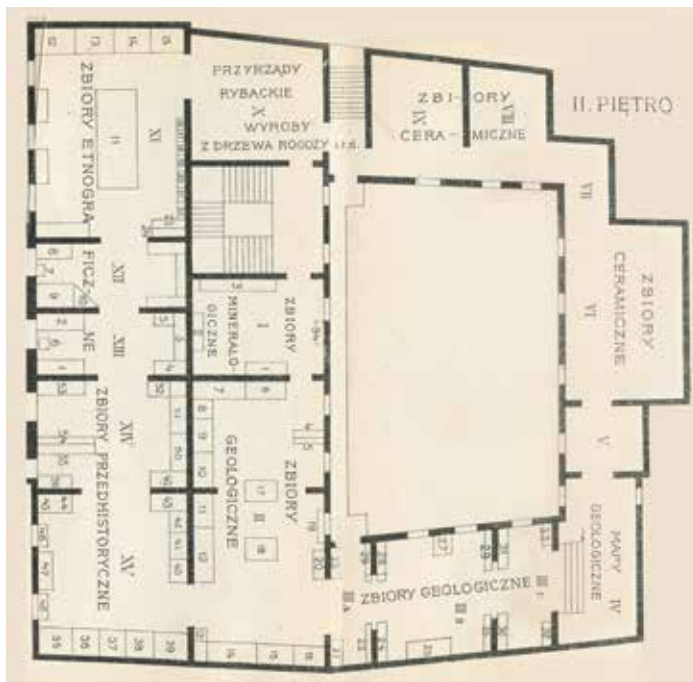
- przedmioty sakralne: deszczułki z powyrzynanymi krzyżami, które pierwotnie zastępowały obrazy świętych; obrazy świętych na szkle malowane, trójramienne świeczniki (trijci), używane w obrzędach cerkiewnych,
- sprzęty kuchenne: stępa do bicia oleju, ręczny młynek huculski do mielenia mąki kukurydzianej, żarna do mielenia mąki; noże i widełki (także w pochwach do noszenia za pasem – niżna); naczynia drewniane, tj. misy z zagłębieniem pośrodku na masło lub bryndzę, formy na ser i miary na mleko (mirtuk), koneweczki z wypalanymi wzorami, służące do noszenia kilku potraw (dwojaki, trojaki, czworaki), naczynia drewniane stosowane w gospodarstwie mlecznym, beczułki na piwo, paskewnyky, używane wyłącznie do przechowywania święconego (paska), berbenica, czyli beczułka na bryndzę, bokłahy – baryłki płaskie huculskie,
- sprzęty domowe: warstaty do wyrabiania koszałek, warstat tkacki, krosna do wyrobu pasów, międlica, grzebienie do czochrzenia przędzy, kądziele, zwijadło na nici,
- narzędzia gospodarskie: uprząż (chomąto) na konie, jarzma na woły, kosy, cep, grabie, siodła huculskie (tarnycie), strzemiona mosiężne i drewniane, kosa, kuszki na osełki i babka do klepania kosy, harapy na konie i bydło (marżyna), drewniane zamki, grzebienie do zbierania czernic (afiny) itp.,
- wyroby koszykarskie: modele koszy (w tym kosz na kukurydzę niełuszczoną),
- przybory do rybołówstwa: włoki, saki, więcierze, oście trójzębne itp.,
- wyroby bednarskie: tabakierki, rakwy (puszki na masło lub bryndzę), baryłeczki, flaszki, czarki, łyżki,
- wyroby huculskie mosiężne: sprzączki (czeprahy), guziki (bowtyci), kłamry do pasów skórzanych, wędzidła, ostrogi i kłamry do popręg, igielniki, dziadek (tłuczek) do orzechów, pieczęcie, zatyczki do drewnianych baryłek, ogniwa do łańcuszków zegarowych, łańcuszki, wyrób ręczny z drucików, do czepiania naokoło skórzanych pasów, spięte turecką agrafą, blaszką lub guzikami, do zawieszania fajki i noża, kolczyki odlewane i z blaszek mosiężnych, naszyjnik ze srebrnych monet i z mosiężnych guzików (bowtyci), naszyjniki (zgardy) kobiece, krzyże mosiężne, noszone przez mężczyzn, krzyżyki naszyjników kobiecych poprzegradzane różnymi rureczkami (pereliżky) lub paciorkami, sprzączki (czeprahy) do spinania

naszyjników, łańcuszki, blaszane rureczki, spiralnie skręcone druciki, rzemyki itp.,

- pisanki (jaja wielkanocne) z najróżniejszych miejscowości oraz hołubci (gołąbki), tj. pisanki z przyprawionymi skrzydełkami papierowymi i ogonem, służące do przyozdabiania obrazów świętych,
- zbiór wzorów wycinanych z kolorowego papieru, używanych do ozdoby wnętrza mieszkań (wycinanki służące do ozdoby ram, futryn okiennych, belek),
- ludowe instrumenty muzyczne: lira, cymbały dwustronne, sopiałki, skrzypce i dudy (instrument pasterski), długie trembity, krótkie owczarskie rogi, teorbany (instrumenty muzyczne używane przez dawnych teorbantów),
- fajki, krzesiwka i przetyczki do fajek,
- kełefy, laski (o rączkach zakręconych i innych, nadto laski z drzewa sandałowego), toporki (w rączce jak siekierka),
- huculskie strzelby, skałkówki i kapsłówki, pistolety huculskie bez ozdób i tureckie, kubki (porosznuky) toczone z drzewa, ozdobione mosiężnymi blaszkami, drucikami itp. tudzież misternie rzeźbione rożki, wyrabiane z rogów jelenich, noszone przy wszelkich uroczystościach dla ozdoby, prochownice na proch do kapsłówek,
- torby skórzane: mniejsze płaskie (taszki) i większe (tabiwky), płaskie torby do noszenia papierów, dla ozdoby, większe używane do noszenia tytoniu, noża, pieniędzy itp.,
- typy huculskie i obrazy wykonane przez Stachiewicza przedstawiające zabawy wielkanocne (hahułky) podgórza karpackiego i obraz St. Dębickiego, przedstawiający święcenie wody (święto Jordanu) w Kosmaczu,
- zdjęcia z Huculszczyzny¹⁹.

Jak widać, kolekcja huculska była najliczniejsza, ale były też zabutki z innych regionów Ukrainy – Czernihowszczyzny, Kijowszczyzny, Charkowszczyzny, a także z Białorusi. Przemysł domowy zakopiański w porównaniu z Huculszczyzną był słabo reprezentowany, mianowicie tylko przez

19 Tamże, s. 101–112.



Schemat drugiego piętra Muzeum im. Dzieduszyckich ze wskazaniem usytuowania działu etnograficznego za: *Przewodnik po Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie, Lwów 1907*

pasy góralskie, sprzączki mosiężne, fajki, drewniane formy rzeźbione na ser i masło, miarki drewniane, baryłki, łyżniki z łyżkami, obońki na wodę i wódkę (sala XII)²⁰.

Odrębną część działu etnograficznego stanowiły wyroby ceramiczne, które zajmowały pięć sal (V–IX). Reprezentowane w niej były niemal wszystkie ważniejsze miejscowości związane z garncarstwem tudzież wszelkie wyroby garncarskie używane przez lud. Przedmioty były „ułożone grupami według miejsca ich wyrobu przy nich uwidocznionego”²¹.

W *Przewodniku* precyzyjnie podano ułożenie różnorodnych wyrobów przemysłu domowego oprawionych w ramy lub ustawionych na

20 Tamże, s. 108.

21 Tamże, s. 111.



Dział etnograficzny Muzeum im. Dzieduszyckich
za: A. Bieńkowski, *Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie i jego twórca*,
„Tygodnik Ilustrowany”, 1900, nr 12, s. 282

stołach i skrzyniach, rozmieszczonych w gablotach i szafach, rozwieszonych na ścianach i nad oknami. Większość obiektów opatrzona była numerem, który oznaczał ich miejsce w ekspozycji.

Obok tradycyjnych w dziale etnograficznym wykorzystywano także nowatorskie wówczas formy eksponowania. Aby zilustrować proces barwienia tkanin, w ramach za szkłem wyeksponowano „zasuszone rośliny, używane do farbowania wełny”, w innym miejscu – „w słoikach [...] zioła do barwienia, w flaszeczkach zaś farby zielne”. Przy wzorach malowanek pokazane zostały: „deski z wyrzniętymi wzorami do wytłaczania malowanek [...]. Poduszka do rozcierania farby na owych deskach, wałek do wytłaczania wzoru na płótno”. Przy pisankach demonstrowano „technikę pisania jaj w trzech odmianach”, a przy ceramice – „wszystkie fazy wyrobu miski od pierwszej z surowej gliny

wyrobionej formy aż do jej wykończenia, a obok model warstwu garncarskiego i pieca służącego do wypalania misek, garnków itp.”²²

Niestety, nie udało się odnaleźć żadnych zdjęć, które rejestrowałyby ekspozycję działu etnograficznego. Jedynymi dokumentami tego typu są dwie fotografie opublikowane w roku 1900 w „Tygodniku Ilustrowanym”²³.

Rozwój muzeum Włodzimierz Dzieduszycki zabezpieczył, tworząc ordynację rodzinną (Ustawa o ustanowieniu powiernictwa familijnego hrabiów Dzieduszyckich z dnia 20 grudnia 1893). Zgodnie ze statutem ordynacji muzeum otrzymywało corocznie kwotę 12000 koron, która pokrywała w całości wydatki. Jednak w okresie międzywojennym sytuacja radykalnie się zmieniła. Kryzys gospodarczy, który rozpoczął się po I wojnie światowej, dotknął też ordynację. „Fundusze [...] zdeponowane w banku na utrzymanie Muzeum uległy dewaluacji”²⁴, co odbiło się boleśnie na rozwoju placówki. W złej sytuacji znalazł się również dział etnograficzny. Włodzimierz Dzieduszycki junior, który w tym czasie był ordynatem, zauważył: „Z braku funduszy od dwu lat nie przeprowadzano konserwacji zbiorów, w następstwie czego w dziale etnograficznym pojawiły się mole, uszkadzające cenne tkaniny”²⁵.

Sytuacja w muzeum wywołała zaniepokojenie w kręgach naukowych i artystycznych Lwowa i Galicji, które przeniosło się na prasę lokalną²⁶. W roku 1932 „Sąd Okręgowy we Lwowie jako władza nadzorcza Ordynacji i Muzeum utworzył [...] Komisję Ekspertów spośród profesorów Uniwersytetu JK (Jana Kazimierza – przyp. I. H.), będących przedstawicielami wszystkich działów, wchodzących w skład Muzeum”²⁷.

Ekspertem działu etnograficznego został prof. dr Adam Fiszer, który w swojej *Opinii w sprawie zbiorów etnograficznych Muzeum Dzieduszyckich* napisał, że „okazy muzealne w dziale etnograficznym są zupełnie wystarczająco konserwowane i w ostatnich czasach nie uległy żadnym uszkodzeniom.

22 Tamże, s. 105–106, 112.

23 A. Bieńkowski, dz. cyt.

24 G. Brzęk, dz. cyt., s. 135.

25 Informacja z listu Włodzimierza Dzieduszyckiego juniora do dra Franciszka Pawęskiego. Zob. G. Brzęk, dz. cyt., s. 137.

26 K. Pilat, *Zagłada największej placówki kulturowej Lwowa*, „Słowo Polskie”, 1932, nr 96, s. 5; tenże, *O ratowanie Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie*, „Słowo Polskie”, 1932, nr 162, s. 6.

27 G. Brzęk, dz. cyt., s. 141.

Zarazem jednak stwierdzam, że dział etnograficzny w Muzeum Dzieduszyckich opiera się na zupełnie niewłaściwej organizacji, która nie pozwala na jego rozwój i konserwację w naukowym tego słowa znaczeniu. [...] Dotychczasowe inwentarze założone jeszcze swego czasu przez Wł. Szuchiewicza są zupełnie niewystarczające²⁸. Już dzisiaj nie można dokładnie określić pochodzenia niektórych przedmiotów, a rzecz znana, że okaz etnograficzny bez dokładnej metryki jest przedmiotem bez wartości. Aby więc tego zdeprecjonowania zbiorów uniknąć, musi zarząd Muzeum jak najrychlej z dotacji wydzielić rocznie stale pewną kwotę na dokładne zinwentaryzowanie tego działu²⁹.

W listach do Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego z 1 lutego 1933 roku i 7 kwietnia 1936 roku³⁰ W. Dzieduszycki junior szczegółowo opisał sytuację w muzeum: „Od czasów kryzysu gospodarczego bowiem Muzeum im. Dzieduszyckich, podobnie jak wiele instytucji naukowych w kraju, może jedynie wegetować, na pracę naukową i rozwój instytucji wystarczających funduszy obecnie nie mamy, a dalsze trwanie takiego stanu umożliwia jedynie skromne utrzymanie zbiorów bez wszelkiej możliwości jakiegokolwiek rozwoju tak ważnej placówki kulturalno-naukowej na ziemiach południowo-wschodnich³¹. Jako wyjście z trudnej sytuacji finansowej sugeruje on „za umożliwienie Muzeum normalnych warunków pracy i rozwoju, oddać w zamian Państwu «Skarb Michałkowski»³²”.

W listach tych po raz pierwszy pojawia się informacja o planowanym wycofaniu z Muzeum im. Dzieduszyckich zbiorów etnograficznych. W pierwszym z nich W. Dzieduszycki junior napisał: „Nosząc się więc z zamiarem stworzenia w przyszłości z naszego Muzeum Instytutu przyrodniczego

28 Nie udało się ustalić obecnego miejsca przechowywania tego inwentarza.

29 Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie, zespół 388, sygn. 5, k. 143.

30 Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół 14, sygn. 7005, k. 286–288, 296–298.

31 Tamże, k. 296.

32 Skarb Michałkowski – dwa unikatowe skarby przedmiotów złotych (o wadze ok. 7 kg) z wczesnej epoki żelaza. Znalezione w latach 1878 i 1896 w pobliżu wsi Michałków (obecnie wieś pow. borszczowskiego, obw. tarnopolski). Skarby odkryto w niewielkiej odległości od siebie i pod względem charakteru znajdujących się w nich przedmiotów tworzyły jedną całość. Wśród skarbów znalazły się: dwa diademy łukowate i zoomorficzne zapinki (zatrzaski), duże czteropłatkowe rozety, bransolety, cztery kubki, ponad 2000 złotych paciorków, głowica rękojeści sztyletu itp. Zabytek należy do kultury halsztaackiej i pochodzi z VIII–VII w. p.n.e. Zob. K. Hadaczek, *Złote skarby Michałkowskie*, Kraków 1904.

polskiego, co coraz bardziej staje się pilnym nakazem nauki polskiej, będziemy musieli powoli z naszego Muzeum wyłączyć działy niezwiązane ściśle z przyrodą, jak archeologiczny, etnograficzny, ceramiczny i t.p.”³³

W następnym liście zawiadamia: „dźwignięcie Muzeum oraz postawienie go na poziomie wymagań dzisiejszej nauki i muzealnictwa umożliwi wydzielenie ze zbiorów Muzeum bogatego działu etnograficznego, który połączony ze zbiorami miejskimi m. Lwowa oraz z zbiorami prywatnymi, da możliwość stworzenia Miejskiego Muzeum Etnograficznego, [...] którego istnienie jest we Lwowie konieczne ze względów naukowych i propagandowych i to wobec istnienia zbiorów niepolskich³⁴. Odpowiednie kroki w tym kierunku poczyniliśmy w Zarządzie kr.st. m. Lwowa i doszliśmy do pełnego porozumienia”³⁵. Potwierdzenie tych intencji można znaleźć w Sprawozdaniach dyrekcji Archiwum, Biblioteki i Muzeów miejskich Lwowa za lata 1933–1936³⁶.

Jednak realizację tych planów uniemożliwił wybuch II wojny światowej. Już we wrześniu 1939 roku Lwów okupowały wojska radzieckie. Śladem jednostek wojskowych przybyła władza administracyjna, która powołała Urząd Tymczasowy oraz zaczęła wprowadzać nowe porządki. Przedstawiciele miejscowych i centralnych organów nowej władzy od razu przeprowadzili rzetelną rewizję muzeów lwowskich, z której wnioski zostały przedstawione w memorandum do sekretarza Komitetu Centralnego Komunistycznej Partii (bolszewików) Ukrainy (KP(b)U)³⁷.

33 Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół 14, sygn. 7005, k. 287.

34 W tym czasie we Lwowie działały cztery muzea wspólnoty ukraińskiej miasta. Dwa z nich – Muzeum Kulturalno-Historyczne Naukowego Towarzystwa imienia Szewczenki i Muzeum Narodowe – posiadały duże zbiory etnograficzne.

35 Archiwum Akt Nowych w Warszawie, zespół 14, sygn. 7005, k. 297.

36 *Sprawozdanie dyrekcji Archiwum Miejskiego, Biblioteki Archiwalnej, Muzeum Historycznego miasta Lwowa, Muzeum Narodowego im. Króla Jana III, Zbiorów Bolesława Orzechowicza, Galerji Narodowej miasta Lwowa i Muzeum Etnograficznego z działalności w latach 1933 i 1934*, Lwów 1935, s. 19; *Sprawozdanie dyrekcji Archiwum Miejskiego, Biblioteki Archiwalnej, Muzeum Historycznego miasta Lwowa, Muzeum Narodowego im. Króla Jana III, Zbiorów Bolesława Orzechowicza, Galerji Narodowej miasta Lwowa i Muzeum Etnograficznego z działalności w latach 1935 i 1936*, Lwów 1937, s. 21–22.

37 Komunistyczna Partia Związku Radzieckiego – jedyna legalna partia polityczna w ZSRR (połowa lat 1920–1991). Nazwa oficjalna od 1925 r. do 1952 r. – Wszechzwiązkowa Komunistyczna Partia (bolszewików), WKP(b). Komunistyczna Partia (bolszewików)

Odnośnie do Muzeum im. Dzieduszyckich przytacza się następujące zalecenia: „Muzeum ordynacji Dzieduszyckich – upaństwowić (gospodarz uciekł), zbiory etnograficzne przekazać do Muzeum Towarzystwa imienia Szewczenki³⁸, Muzeum [Muzeum im. Dzieduszyckich – I. H.] pozostawić, jako Muzeum flory, fauny, paleontologii i archeologii Ukrainy Zachodniej”³⁹. Jednak po likwidacji Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki powiązane z nim muzea faktycznie też przestały istnieć.

9 grudnia 1939 roku na posiedzeniu Prezydium Akademii Nauk Ukrainiejskiej SRR rozpatrywano kwestię podporządkowania Towarzystwa i przyjęto taki wniosek: „Uważać za potrzebne dla zabezpieczenia ciągłej planowanej pracy muzeów w dziedzinie archeologii i etnologii i w dziedzinie nauk przyrodniczych, na podstawie muzeów Naukowego Towarzystwa imienia Szewczenki i muzeum Dzieduszyckich założyć muzea Akademii Nauk, jako bazę dla pracy instytucji akademickich”⁴⁰.

Na zrębach przyrodniczej części zbiorów Muzeum im. Dzieduszyckich i zbiorów Muzeum Przyrodniczego Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki utworzono więc Muzeum Przyrodnicze, które przeszło pod zarząd Akademii Nauk Ukrainiejskiej SRR. Dział etnograficzny Muzeum im. Dzieduszyckich oraz zbiory etnograficzne Muzeum Kulturalno-Historycznego Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki przeniesiono do Lwowskiego Państwowego Muzeum Etnograficznego.

Przekazanie zabytków etnograficznych z Muzeum im. Dzieduszyckich odbywało się na podstawie protokołów zdawczo-odbiorczych, z których część jest niestety niedatowana, dlatego nie udało się ustalić, kiedy ten proces się rozpoczął⁴¹. Łączna liczba przekazanych obiektów, zgodnie z ogólną nu-

Ukrainy (KP(b)U) – republikańska organizacja WKP(b), która kierowała wszystkimi dziedzinami życia społecznego w Ukrainiejskiej SRR, posiadając władzę absolutną.

38 W tym okresie przy Naukowym Towarzystwie imienia Szewczenki działały trzy muzea – Muzeum Kulturalno-Historyczne, Muzeum Przyrodnicze oraz Muzeum Pamiątek Wojskowo-Historycznych.

39 *Культурне життя в Україні. Західні землі. Документи і матеріали*, t. 1: 1939–1953, Київ 1995, s. 94.

40 Tamże, s. 66.

41 Archiwum Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, zasób Państwowego Muzeum Etnograficznego Akademii Nauk Ukrainiejskiej SRR.



Paskewnyk, drewniany pojemnik na święconkę, Huculszczyzna, koniec XIX w.
Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie, nr inw. EP 41514
fot.: M. Duda

meracją w protokołach, wynosi ok. 4500 pozycji. Jednak nie każdemu zabytkowi został przypisany osobny numer. Część obiektów, jak np. pisanki, przechowywane po kilkadziesiąt sztuk w szufladach, odnotowano jako jedną pozycję. Trudno jest zatem określić faktyczną liczbę zabytków przekazanych z Muzeum im. Dzieduszyckich.

Ponieważ nowo powstałe Muzeum Etnograficzne nie miało w tym czasie własnego inwentarza, zabytki z Muzeum im. Dzieduszyckich wpisywano do ksiąg inwentarzowych zlikwidowanego już wtedy Muzeum Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki. W rezultacie wszystkie przedmioty oznaczane były nowymi numerami inwentarzowymi, a niekiedy i pieczęciami Muzeum Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki. Pierwszy zapis w księdze inwentarzowej dotyczący interesujących nas zabytków pochodzi z 31 grudnia 1940 roku. Kolejne zapisy sporządzono w okresie od stycznia do kwietnia 1941 roku (ostatnich pięć zabytków wpisano 10 czerwca 1941)⁴². Notatki te powtarzały informacje z protokołów zdawczo-odbiorczych i nie podawały żadnych danych poza numerem i nazwą przedmiotu.

42 Archiwum Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, Księgi inwentarzowe Muzeum Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki.



Miska
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr. inw. 11225/MEK
fot.: M. Jędrysiak



Miska
Muzeum Etnograficzne w Krakowie, nr. inw. 11234/MEK
fot.: M. Jędrysiak

W czasie okupacji niemieckiej Muzeum Etnograficzne, jak większość muzeów lwowskich, znajdowało się w stanie konserwacji. Latem 1943 roku w związku z sytuacją na froncie podjęto decyzję o wywiezieniu najcenniejszych zabytków ze Lwowa na Zachód. Oficjalnie wywiezienie zbiorów muzealnych nazywano ewakuacją i motywowano koniecznością uratowania ich przed zniszczeniem podczas bombardowań i ostrzału artyleryjskiego.



Naczynia w dziale etnograficznym Muzeum im. Dzieduszyckich za: A. Bieńkowski, *Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie i jego twórca*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1900, nr 12, s. 282



Naczynia na płyny w formie antropomorficznej, Wasyl Szostopalec, Sokal (obw. lwowski), 1874 Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie, nr inw. EII 44689. nr inw. EII 44688 fot.: M. Duda

Pod koniec II wojny światowej wszystkie wywiezione ze Lwowa zbiory znajdowały się na terenie Polski, jednak nie wszystkie stamtąd wróciły. Nie udało się odnaleźć informacji o ewakuowaniu zbiorów Muzeum Etnograficznego, chociaż najwyraźniej również one jej doświadczyły. Dwie miski, które odkryto podczas kwerend w Muzeum Etnograficznym imienia Seweryna Udzieli w Krakowie, mają oznaczenia ewidencyjne (charakterystyczne literki MD i pieczęć Muzeum Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki). Świadczy to prawdopodobnie o ich pochodzeniu z Muzeum im. Dzieduszyckich.

Po zakończeniu II wojny światowej zapoczątkowano księgi inwentarzowe Muzeum Etnograficznego, które w tym czasie przeszło pod zarząd Akademii Nauk Ukrainińskiej SRR. Wszystkie obiekty w trakcie reinwentaryzacji oznaczono nowymi numerami⁴³. Ostatnie przeniesienie zabytków ze zbiorów etnograficznych Muzeum im. Dzieduszyckich miało miejsce w 1951 roku, kiedy to według Uchwały Rady Ministrów Ukrainińskiej SRR i Komitetu Centralnego KCPK/b/U Muzeum Etnograficzne zostało połączone z Muzeum Przemysłu Artystycznego w Ukrainińskie Państwowe Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego⁴⁴ (obecnie Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego Instytutu Narodoznawstwa NAN Ukrainy). W zbiorach tego muzeum zabytki z działu etnograficznego Muzeum im. Dzieduszyckich są przechowywane do dziś⁴⁵. Prace nad ich identyfikacją są jednak utrudnione ze względu na brak odpowiedniej dokumentacji ewidencyjnej (ksiąg inwentarzowych, katalogów kartkowych, protokołów zdawczo-odbiorczych itp.) oraz oznaczeń ewidencyjnych na samych obiektach. Prace te wymagają długotrwałej i wnikliwej analizy i przetwarzania dostępnych informacji.

43 Niestety, tych ksiąg inwentarzowych nie udało się odnaleźć.

44 Uchwała nr 2120 Rady Ministrów Ukrainińskiej SRR i Komitetu Centralnego KCPK/b/U z dnia 11 sierpnia 1951 roku.

45 Autorka artykułu serdecznie dziękuje za pomoc w przygotowaniu materiału publikacji kustoszom Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie – Roksolanie Bratasz (kustosz główny), dr Andrianie Nadopcie, Halynie Wynohradskiej, Olze Suponiewej, kierownikowi Biblioteki Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy Marianie Iwasko oraz kierownikowi Biblioteki Naukowej Państwowego Muzeum Przyrodniczego Narodowej Akademii Nauk Ukrainy Irynie Susułowskiej.

Bibliografia

Materiały źródłowe

Archiwum Akt Nowych w Warszawie

Zespół 14, sygn. 7005, k. 286–288, 296–298.

Archiwum Główne Akt Dawnych w Warszawie

Zespół 388, sygn. 5, k. 143.

Centralne Państwowe Archiwum Historyczne Ukrainy we Lwowie

Zespół 64, seria I, sygn. 287, k. 50.

Archiwum Instytutu Narodoznawstwa Narodowej Akademii Nauk Ukrainy, Zasób Państwowego Muzeum Etnograficznego Akademii Nauk Ukrainińskiej SRR, Księgi inwentarzowe Muzeum Towarzystwa Naukowego imienia Szewczenki, t XII–XIII.

Opracowania

Bieńkowski A., *Muzeum Dzieduszyckich we Lwowie i jego twórca*, „Tygodnik Ilustrowany”, 1900, nr 12, s. 230–234.

Brzęk G., *Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie i jego Twórca*, Lublin 1994.

Dzieduszycki W., *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1880.

Dzieduszycki W., *Führer durch das Gräflich Dzieduszyckische Museum in Lemberg*, Lemberg 1896.

Dzieduszycki W., *Grfl. Dzieduszycki'sches Museum in Lemberg*, Lemberg 1880.

Dzieduszycki W., [Przedmowa], [w:] *Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie. Dział 7 Etnograficzny. Huculszczyzna*, oprac. W. Szuchiewicz, Lwów 1899.

Dzieduszycki W., *Przewodnik po Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie*, Lwów 1895.

Hadaczek K., *Złote skarby Michałkowskie*, Kraków 1904.

Культурне життя в Україні. Західні землі. Документи і матеріали, t. 1: 1939–1953, Київ 1995.

Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie. Dział 7 Etnograficzny. Huculszczyzna, oprac. W. Szuchiewicz, Lwów 1899.

Pilat K., *O ratowanie Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie*, „Słowo Polskie”, 1932, nr 162, s. 6.

Pilat K., *Zagłada największej placówki kulturowej Lwowa*, „Słowo Polskie”, 1932, nr 96, s. 5.

Przewodnik po Muzeum imienia Dzieduszyckich we Lwowie, wyd. 2, Lwów 1907.

Sprawozdanie dyrekcji Archiwum Miejskiego, Biblioteki Archiwalnej, Muzeum Historycznego miasta Lwowa, Muzeum Narodowego im. Króla Jana III, Zbiorów

Bolesława Orzechowicza, Galerji Narodowej miasta Lwowa i Muzeum Etnograficznego z działalności w latach 1933 i 1934, Lwów 1935.

Sprawozdanie dyirekcji Archiwum Miejskiego – Biblioteki Archiwalnej, Muzeum Historycznego miasta Lwowa, Muzeum Narodowego im. Króla Jana III, Zbiorów Bolesława Orzechowicza, Galerji Narodowej miasta Lwowa i Muzeum Etnograficznego z działalności w latach 1935 i 1936, Lwów 1937.

Шухевич В., *Гуцульщина*, t. 1–5, Львів 1899–1908.

Szuchiewicz W., *Huculszczyzna*, t. 1–4, Lwów 1902–1908.

Włodzimierz hr. Dzieduszycki, „Kłosy”, 1875, nr 511, s. 227–228.

Wokół kolekcjonerskich pasji Dzieduszyckich, red. M. Dzieduszycka, J. Krzywdziński, Warszawa 2022.

Zenowia Shulha

**Tkaniny wzorzyste z Glinian w kontekście ruchu na rzecz
ochrony rzemiosła**

Patterned Fabrics from Gliniany in the Context of the Movement
to Protect Crafts

ZENOWIA SHULHA

Profesor Lwowskiej Narodowej Akademii Sztuk Pięknych, członkini Narodowego Stowarzyszenia Artystów Ukrainy. Artystka w swej pracy dydaktycznej promuje tradycyjne metody tkactwa, kompozycji i technologii oraz naturalnego i ekologicznego sposobu barwienia tkanin. Od 1996 roku jest organizatorką międzynarodowego projektu etno-artystycznego „Perspektywa ekologiczna”, który rozpoczął się w Glinianach i we Lwowie dużą wystawą międzynarodową „Gliniański kilim: rekonstrukcja – interpretacja – inspiracja”. Dyrektor artystyczny w firmie ZENA-Gliniany-ART-Studio.

Streszczenie

Artykuł przedstawia dzieje kilimiarstwa w ukraińskim miasteczku Gliniany na tle rozwoju zainteresowań etnografią i sztuką ludową pod koniec XIX wieku. Inaczej niż w innych ukraińskich ośrodkach znanych z wyrobu kilimów w Glinianach nie było takiej tradycji aż do 1885 roku, kiedy proboszcz miejscowej cerkwi prawosławnej Filemon Reszetyłowicz założył tu Towarzystwo Tkackie. Wkrótce w miasteczku powstała również szkoła tkania kilimów, na czele której stanął Jan Jurajda. Kilimiarstwo w Glinianach osiągnęło wysoki poziom artystyczny, rozwój rzemiosła został jednak zahamowany w trakcie dwóch wojen światowych. Po 1945 roku w Glinianach trwała produkcja kilimów, chociaż straciły one wartość artystyczną. W 2021 roku w Glinianach odżyła tradycja wyrobu wzorzystych tkanin artystycznych.

Abstract

The article presents the history of kilimiers in the Ukrainian town of Gliniany against the background of the development of interest in ethnography and folk art at the end of the 19th century. Unlike other Ukrainian centers known for kilim production, there was no such tradition in Gliniany until 1885, when the parish priest of the local Orthodox Church, Filemon Reszetyłowicz, founded the Weaving Association here. Soon, a kilim weaving school was established here, headed by Jan Jurajda. Kilim making in Gliniany reached a high artistic level, but the development of the craft was stopped during two world wars. After 1945, kilim production continued in Gliniany but lost its artistic value. From 2021, the tradition of making patterned artistic fabrics in Gliniany has been resumed.

Inaczej niż w środkowo-wschodnich obwodach Ukrainy, gdzie powstawały kilimy zarówno ludowe, jak i te tkane w majątkach klasztornych czy dworskich, w małym miasteczku Gliniany przed 1885 rokiem nie było tradycji kilimiarstwa. Niezwykle ważne jest zatem poznanie okoliczności, w jakich w tej galicyjskiej miejscowości zainicjowano produkcję tkacką i nastąpił jej szybki rozwój. Warto także zrozumieć, dlaczego doszło do upadku gliniańskiego kilimiarstwa po obu wojnach światowych, chociaż jego wyroby w okresie międzywojennym osiągnęły wielką popularność. Rzemiosło nie odrodziło się pod sowieckim panowaniem, a kilimy z Glinian utraciły wtedy charakter dzieł sztuki. Trudne czasy zakończyły się w 2021 roku, gdy wznowiono produkcję kilimów o wysokim poziomie artystycznym. 27 stycznia 2023 roku sztukę gliniańskich tekstyliów wzorzystych wpisano na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego Ukrainy.

Wiek XIX był czasem zintensyfikowanego rozwoju naukowo-technicznego. W drugiej połowie stulecia w Europie i Ameryce dużą popularność zyskały wystawy rolnicze i przemysłowe, na których prezentowano również wyroby rzemieślników ludowych. Wystawy światowe, które z ogromnym powodzeniem odbywały się w Londynie (1851, 1862) i Paryżu (1855, 1867), zachęciły rząd austro-węgierski do zorganizowania podobnego wydarzenia w Wiedniu. Uroczyste otwarcie, którego dokonał sam cesarz Franciszek Józef I, miało miejsce 1 maja 1873 roku. Mottem stały się słowa „Kultura i edukacja”. Galicyjski komitet wystawy, którego przewodniczącym był Włodzimierz Dzieduszycki¹, pokazał wśród licznych przykładów tzw. przemysłu domowego również kilimy.

1 Warto przy tej okazji podkreślić wielkie zasługi Włodzimierza Dzieduszyckiego dla zachowania i rozwoju rzemiosła w Galicji w drugiej połowie XIX w. Był człowiekiem starannie wykształconym i majątnym, ale też – co najważniejsze – obdarzonym zdolnością myślenia perspektywicznego i kochającym ojczyznę. Umiejętnie wykorzystywał posiadane zasoby, by edukować społeczeństwo oraz zadbać o zachowanie jego tożsamości w imperium austro-węgierskim. Szerokie zainteresowania Włodzimierza Dzieduszyckiego obejmowały m.in. nauki przyrodnicze, etnografię, historię, edukację, literaturę, kolekcjonerstwo i sztukę. Miłość do natury, jaką zaszczepiła w nim od najmłodszych lat matka, zaowocowała powstaniem Muzeum im. Dzieduszyckich we Lwowie. Ważną część zbiorów tej placówki stanowiły również okazy etnograficzne zebrane przez Włodzimierza Dzieduszyckiego w Galicji.

27 lutego 1875 roku Rada Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego podjęła decyzję o „zorganizowaniu we Lwowie wystawy regionalnej nie później niż w 1877 roku”². Do zrealizowania przedsięwzięcia wybrano Komitet Wystawowy pod przewodnictwem Włodzimierza Dzieduszyckiego. Jego zastępcami zostali prezes Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego Adam Sapieha i poseł na Sejm Galicyjski Józef Badeni. Dyrektorem administracyjnym wystawy mianowano Bolesława Augustynowicza, wiceprezesa Galicyjskiego Towarzystwa Gospodarskiego i prezesa Rady Nadzorczej Banku Rolniczego. Na dyrektora technicznego powołano Ludwika Wierzbickiego, wiceprezesa Muzeum Przemysłowego we Lwowie. Wśród wielu obiektów rolniczych i przemysłowych znalazły się również przedmioty przemysłu domowego pochodzące z kolekcji Włodzimierza Dzieduszyckiego. Zwróciły one uwagę zwiedzających, stając się inspiracją do otwarcia placówek oświaty artystycznej i przemysłowej³.

18 grudnia 1876 roku c.k. Ministerstwo Edukacji i Religii w Wiedniu wydało pozwolenie na uruchomienie Powszechnej Szkoły Przemysłowej Rysunków i Modelowania. Tymczasowo mieściła się ona w budynku Towarzystwa Strzeleckiego przy ulicy Kurkowej 23 (obecnie Mykoły Łysenki). W tym samym budynku znajdowało się również Muzeum Przemysłowe. W następnym roku obie instytucje zostały przeniesione na trzecie piętro lwowskiego ratusza⁴. W 1882 roku szkoła zmieniła nazwę na c.k. Szkoła dla Przemysłu Artystycznego, a w 1890 roku na c.k. Państwowa Szkoła Przemysłowa. W latach 1890–1892 dzięki wsparciu finansowemu Galicyjskiej Kasy Oszczędnościowej przy ul. Teatralnej 17 powstał budynek przeznaczony na działalność placówki. W latach 1906–1909 wybudowano nowy, duży gmach Państwowej Szkoły Przemysłowej według projektu profesora Władysława Sadłowskiego i Adolfa Weissa. Szkoła mieściła się w urokliwej dzielnicy Lwowa przy ul. Snopkowskiej 47.

2 „Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa: organ komitetu wystawy”, Lwów 1877, nr 1–24, s. 2.

3 Tamże, s. 5.

4 Arkhiv MEKhP, *The Book of Protocols of meetings of the Supervisory Board of the Arts and Crafts Museum in Lviv in 1876, 1877, 1878, 1879*. Minutes of the 3rd meeting of March 7, 1876, ark. 8–10.

To właśnie ta placówka edukacyjna odegrała wyjątkową rolę w kształceniu wysoko wykwalifikowanych specjalistów w dziedzinie sztuki zdobniczej i użytkowej, a w szczególności tekstyliów artystycznych. Umożliwiło to masowe zakładanie regionalnych warsztatów tkackich w Glinianach, Kosowie, Zakopanem, Bobowej, Makowie i innych miejscach. Uczyli tam absolwenci Państwowej Szkoły Przemysłowej, a w powstających licznie przedsiębiorstwach tkackich znaleźli zatrudnienie dobrze wyszkoleni pracownicy.

W 1878 roku na wystawie światowej w Paryżu wraz z najnowszymi osiągnięciami postępu naukowo-technicznego zaprezentowano również wyroby rzemiosła ludowego. Delegacji austro-węgierskiej przewodniczył Włodzimierz Dzieduszycki, prezentując w kolekcji etnograficznej kilimy huculskie, które wzbudziły ogromne zainteresowanie zwiedzających. Dzieduszycki, bojąc się utraty rękodzielniczego charakteru wyrobów, odrzucił zamówienie na dużą liczbę kilimów, odpowiadając zainteresowanym, że produkująca je fabryka (która nigdy nie istniała) spłonęła.

Rosnącemu zainteresowaniu historyków, etnografów i historyków sztuki kulturą ludową towarzyszyły badania naukowe oraz publikacje. Wybitna ukraińska pisarka, etnografka Olha Petriwna Kosacz (pseudonim Olena Pczyłka, 1849–1930) na wystawie w Paryżu zaprezentowała obszerną pracę będącą efektem badań nad tradycyjną ukraińską sztuką hafciarską *Ukraiński ornament ludowy. Hafty, tkaniny, pisanki*⁵. Na publikację składa się trzydzieści tablic zawierających ponad trzysta próbek ozdób ułożonych systematycznie. W obszernej przedmowie Olena Pczyłka dowodzi oryginalności ozdób narodu ukraińskiego. Autorka wspomina „piękny album z ukazanymi realistycznie haftami – od Pana Przybysławskiego (Kraków)”⁶. W katalogu informowano, że członek-korespondent Komisji Antropologicznej Akademii Umiejętności w Krakowie Władysław Przybysławski przedstawił cechy charakterystyczne haftu barwnego Rusinów Pokuckich, przedmioty domowego

5 *Український народний орнаментъ. Вышивки, ткани, писанки*, red. О.П. Косачева, Київ 1876.

6 Tamże: „Прекрасный альбом с вышивками в натуральном виде – от г. Пшыбыславского (Краков)”.



Medal pamiątkowy na cześć Włodzimierza Dzieduszyckiego, prezesa Wystawy Rolniczo-Przemysłowej we Lwowie, Karol Radnitzky, 1877
za: С. Пахолко, Граф Дідушицький – ентузіаст науки і мистецтва

rzemiosła Hucułów (Rusinów karpackich Galicji), strzemiona drewniane, ozdoby mosiężne itp.⁷

Z kolei Oskar Kolberg, członek Towarzystwa Naukowego Krakowskiego (w 1872 roku przekształconego w Akademię Umiejętności), i przewodniczący sekcji etnologicznej, zaprezentował na wystawie swoje dzieło w jedenastu tomach: *Lud, jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* (Warszawa, Kraków, 1857–1877)⁸. Zaprezentował także zbiór fotografii typów, strojów i scen z życia Polaków. Należący do tego samego Towarzystwa Józef Kopernicki nadesłał dwa albu-

7 *Catalogue spécial de l'exposition des sciences anthropologiques*, Paris 1878, s. 73.

8 We wspomnianym 1865 r., mając za sobą ponad dwudziestoletnie doświadczenie badacza terenowego, O. Kolberg rozpoczął wydawanie cyklu monografii regionalnych objętych wspólnym tytułem *Lud. Jego zwyczaje, sposób życia, mowa, podania, przysłowia, obrzędy, gusła, zabawy, pieśni, muzyka i tańce* przy czym część tomów opublikowana została z podtytułem *Obrazy etnograficzne*. Założeniem Kolberga było opracowanie dzieła opartego na źródłach pochodzących z terenów całej przedrozbiorowej Rzeczypospolitej. Do śmierci (tj. do roku 1890) udało się wydać 33 woluminy *Ludu...*, a z materiałów przygotowanych przez autora wydano do roku 1907 jeszcze trzy kolejne tomy. W latach 60. XX w. Polska Akademia Nauk rozpoczęła wydawanie kolejnych tomów. Obecnie pracę tę kontynuuje Instytut im. Oskara Kolberga – przyp. red.

my zawierające 544 fotografie przedstawiające typy Polaków, Rusinów i Żydów galicyjskich. Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie zaprezentowało hafty na płótnie autorstwa chłopów ukraińskich z Podola i Wołynia.

W 1879 roku Ludwik Wierzbicki, współzałożyciel i wiceprezes Muzeum Przemysłowego we Lwowie oraz członek jego rady nadzorczej, wyszedł z inicjatywą publikacji ilustrowanej serii wydawniczej *Wzory przemysłu domowego włościan na Rusi*⁹. Warto odnotować, że to przedsięwzięcie wsparł sumą 300 guldenów Władysław Fedorowicz¹⁰. Pierwsze dwa numery były poświęcone hafciarstwu i koronce. Zostały one zilustrowane rysunkami kolekcji подарowanych Muzeum przez Jadwigę z Zamoyskich Sapieżynę (1806–1890) oraz Włodzimierza Dzieduszyckiego. W tomie trzecim i czwartym pokazano wzory chodników i kilimów, które opracowali Włodzimierz Dzieduszycki i ukraiński etnograf Włodzimierz Szuchiewicz¹¹. Pomysł Wierzbickiego nawiązywał – w formie i w treści – do wydawanych wówczas albumów chromolitograficznych ukazujących ornamenty słowiańskich haftów i tkanin ludowych. Pomysłodawcami i autorami tych publikacji byli kolekcjonerzy, badacze i ilustratorzy w Austro-Węgrzech i Rosji zaangażowani w działalność muzeów przemysłowych, organizację ekspozycji na wystawy światowe, a także w ożywienie rzemiosła oraz wzornictwa¹².

Bardzo ważna dla rozwoju przemysłu domowego okazała się ludoznawcza wystawa etnograficzna Pokucia w Kołomyi zorganizowana przez tamtejszy oddział Czarnohorskiego Towarzystwa Tatrzańskiego. Odbyła się

9 Władysław Walenty Fedorowicz (1845–1917). Wywodził się z zamożnej rodziny ziemiańskiej. Polityk, działacz społeczny, mecenas sztuki, przewodniczący Towarzystwa „Proswita” we Lwowie (od 1873) i jego członek honorowy. W swoim majątku w Oknie (ob. w Ukrainie) zgromadził znakomitą kolekcję dzieł sztuki (malarstwo, wyroby rzemiosła artystycznego, okazy archeologiczne, geologiczne). W 1886 r. otworzył zakład produkujący kilimy i szkołę rzemieślniczą. W lipcu 1917 r. majątek został spalony przez żołnierzy rosyjskich. Zgromadzone tam zbiory nie ocalały.

10 Album został wydany w 1880 r. przez Muzeum Przemysłowe we Lwowie, jego współtwórcą był Ludwik Wierzbicki. Dostępny online: <http://mbc.malopolska.pl/dlibra/doccontent?id=57479> (dostęp: 14.05.2024).

11 Za: E. Manikowska, *Wzory przemysłu domowego włościan na Rusi („Wzory”). Lwów 1880–1889*, <http://visualheritage.eu/portfolio/wzory-przemyslu-domowego-wloscian-na-rusi-wzory-lwow-1880-1889/> (dostęp: 18.04.2024).

12 W. Friebe, *Buildings of the World Exhibitions*, Leipzig 1985.

ona w dniach 15–30 września 1880 roku na tzw. Zatyisku podczas wizyty inspekcyjnej cesarza Franciszka Józefa I. Zarząd Towarzystwa zaprosił do współpracy osoby zaangażowane w propagowanie rzemiosła, przemysłu domowego oraz ludowych tradycji i zwyczajów. Patronat nad wystawą objęli Włodzimierz Dzieduszycki i Oskar Kolberg. Ten drugi opracował szczegółowy katalog wystawy, na której zaprezentowano około 10 tysięcy eksponatów. Włodzimierz Dzieduszycki natomiast czynnie zaangażował się w organizację przedsięwzięcia, które okazało się dla niego także okazją do pozyskania wielu cennych eksponatów do jego muzeum. Ze środków uzyskanych z wystawy zakupiono teren pod budowę Domu Ludowego w Kołomyi, w którym obecnie mieści się Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. Jozafata Kobryńskiego¹³. Pamiątką po tym ważnym dla Galicji wydarzeniu jest wybitny z tej okazji medal. Na awersie zamieszczono napisy: pośrodku – „Wystawa etnograficzna w Kołomyi dnia 15 września 1880”, w okręgu – „Zaszczyczona odwiedzinami Monarchia Franciszka Józefa I”. Na rewersie ukazano herb miasta Kołomyi.

Druga regionalna wystawa etnograficzna odbyła się latem 1887 roku w Tarnopolu. Iwan Franko, wybitny pisarz ukraiński, w artykule prasowym na jej temat zamieścił takie informacje: „Jeszcze w lutym tego roku, kiedy zapadła już decyzja o wyjeździe arcyksięcia¹⁴ do Galicji, hrabia Włodzimierz Dzieduszycki w obecności p. gubernatora Zaleskiego i p. Fedorowicza wysunął pomysł zorganizowania wystawy etnograficznej w Tarnopolu, wskazując, że najlepszymi wykonawcami tego pomysłu mogliby być Władysław i Tadeusz Fedorowicze”¹⁵.

13 Н. Сандецька, *Як пітвори століття тому етнографічна виставка в Коломиї дала початок величній будівлі*, <https://kl.informator.ua/2023/03/04/yak-pivtory-stolittya-tomu-etnografichna-vystavka-v-kolomyi-dala-pochatok-velychnij-budivli/> (dostęp: 17.05.2024).

14 Arcyksiążę i następca tronu Rudolf Habsburg-Lotaryński – przyp. red.

15 І. Франко, *Зібрання творів*, [w:] tegoż, *Зібрання творів*, t. 46, cz. 1: *Історичні праці (1883–1890)*, wstęp i koment. В.О. Гавриленко; red. Я.Д. Ісаєвич, В.Г. Сарбей, Київ 1985, s. 671; К. Falkiewicz, *Przewodnik informacyjny po wystawie etnograficznej urządzonej w Tarnopolu na cześć przybycia jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa*, Tarnopol 1887.

Wystawa była bardzo dobrze zorganizowana. Ekspozycje przybliżyły codzienne życie mieszkańców Galicji, prezentując takie regiony etniczne, jak Podole, Pokucie, Huculszczyzna, Bojkowszczyzna i inne. Wybudowano wiejskie chaty, w których podczas wystawy miały mieszkać rodziny chłopskie, noszące stroje regionalne. Władysław Fedorowicz poprosił Alfreda Silkiewicza, miejscowego fotografa, by wykonał zdjęcia. Powstało 50 fotografii, dokumentujących etnograficzne typy ubiorów z 37 powiatów i 49 wiosek. Była to pierwsza w kraju próba stworzenia skansenu. Zwiedzający mogli nie tylko zobaczyć życie mieszkańców wsi całej Galicji Wschodniej, ale także zapoznać się z różnymi ich zwyczajami. Pieśni ludowe śpiewało w trakcie wystawy 25 młodych par ze wsi Bieriezowica i Ostrów koło Tarnopola. Można było również zobaczyć regionalne tańce.

O pomoc w organizacji wystawy Włodzimierz Dzieduszycki nieprzypadkowo zwrócił się do braci Tadeusza i Władysława Fedorowiczów. Mieli oni już doświadczenie w przywracaniu rzemiosła, a zwłaszcza kilimiarstwa. Władysław Fedorowicz w 1886 roku utworzył szkołę-warsztat tkacki we wsi Okno pod Tarnopolem, gdzie rozpoczął produkcję gładko tkanych kilimów. Organizował i finansował badania naukowe Aloisa Riegla, najlepszego wówczas znawcy kilimów w Cesarstwie Austriackim, które miały na celu usystematyzowanie i naukowe opracowanie kilimów z jego własnej kolekcji. Współpracowali z nim na tym polu Iwan Franko, Klemens Hankiewicz, Włodzimierz Szuchiewicz i inni.

W 1885 roku proboszcz cerkwi św. Mikołaja Filemon Reszetyłowicz założył Towarzystwo Tkackie w Glinianach, małym miasteczku niedaleko Lwowa. Dwa lata później otworzył tam również szkołę tkactwa, na czele której stanął Jan Jurajda, absolwent Centralnej Okręgowej Szkoły Tkackiej we Frankstadt oraz kursów tkactwa mechanicznego w Bernie. Opracował on program kształcenia studentów, koncentrując się na zdobywaniu przez nich wiedzy z teorii splotów tkackich, technologii rzemiosła i produkcji żakardu oraz materiałoznawstwa. Dzięki temu Towarzystwo Tkackie od samego początku wyrabiało wiele różnych tkanin rękodzielniczych, m.in. cienkie sukna bawełniane, tkaniny wełniane odzieżowe, w tym także wzorzyste, ręczniki, prześcieradła, obrusy, zasłony na okna i drzwi itp., wykonane z lnu, bawełny, konopi, przędzy zapachowej. Jednym z wyrobów Towarzystwa był



Mieszkańcy gminy Kulików (pow. żółkiewski), wystawa etnograficzna w Tarnopolu, 1887
Fototeka Lanckorońskich PAU (domena publiczna)
fot.: A. Silkiewicz



Mieszkańcy gminy Ispas (pow. wyżnicki), wystawa etnograficzna w Tarnopolu, 1887
Fototeka Lanckorońskich PAU (domena publiczna)
fot.: A. Silkiewicz

niewielkich rozmiarów (23 × 15 cm) jedwabny gobelin żakardowy z wizerunkiem Matki Boskiej Częstochowskiej według rysunku technicznego Jana Jurajdy.

Filemon Reszetyłowicz niewątpliwie interesował się osiągnięciami Władysława Fedorowicza. Gliniańskie stowarzyszenie nie знаło stosowanej w Oknie technologii ręcznego tkania kilimów na krosnach poziomych. Podjęto więc próbę „wyśledzenia” tej metody w warsztatach Fedorowicza. Ponieważ te starania skończyły się niepowodzeniem, zakupiono wykonany na krosnach poziomych kilim na aukcji we Lwowie. Gliniańscy tkacze rozplekli go nitka po nitce, aby poznać technikę wykonania. Około 1890 roku uruchomiono ich produkcję w Glinianach. Pierwsze wyroby były kopiami prac z warsztatu Władysława Fedorowicza albo powstawały w oparciu o rysunki z albumu *Wzory przemysłu ludowego. Kilimki i dywany włościan na Rusi*. Już wtedy projektantami niektórych kilimów gliniańskich byli wybitni artyści, jak Edgar Kováts, Jan Jurajda czy Teodor Hryniewicz.

Zainteresowanie tkaczy gliniańskich produkcją kilimów nie było przypadkowe. Na otwartej 15 maja 1890 roku w Wiedniu wystawie przemysłu domowego monarchii austro-węgierskiej cały pawilon galicyjski – już od progu – ozdobiono kilimami różnej wielkości, rozmaitych wzorów i kolorów. Były to m.in. prace wykonane w szkole kilimów we wsi Okno¹⁶. Prezentowano tam również portierey i makaty z pracowni w Buczaczu założonej przez Oskara Potockiego. Inspiracją do ich wykonania były motywy znane z pasów słuckich. Towarzystwo Tkackie w Glinianach pokazało kilimy zaprojektowane przez Edgara Kovátsa według wzorów ludowych. Emilia Pydynkowska z Krakowa wyhaftowała tkaninę z herbami województw ruskiego i podolskiego, zdobioną stylizowanymi ukraińskimi motywami¹⁷. O wysokim poziomie artystycznym ukraińskiej tkaniny przemysłowej świadczą uwagi ówczesnej prasy. W relacjach z wystawy dostrzeżono zwłaszcza kilimiarstwo.

Pawilon galicyjski odwiedzili sam cesarz Austro-Węgier, arcyksiężna, ministrowie i towarzyszące im osoby. Przyjęli ich tam Włodzimierz Dzie duszycki i Władysław Fedorowicz. Zachwycony pięknem kilimów z Okna

16 T. Rutowski, *Galicyjski przemysł*, Lwów [bdw.], odbitka z „Przeglądu”, 1890, s. 16.

17 „Przewodnik przemysłowy”, Lwów 1900, s. 134.



Mieszkańcy gminy Czartoryja (pow. bóbrecki), wystawa etnograficzna w Tarnopolu, 1887
Fototeka Lanckorońskich PAU (domena publiczna)
fot. A. Silkiewicz

monarcha dostrzegł wielkie zasługi Władysława Fedorowicza w rozwoju rękodzieła¹⁸.

Analizując wystawę kilimów ze szkoły w Oknie, które pokazano na wystawie w ratuszu we Lwowie w 1891 roku, Włodzimierz Szuchiewicz napisał: „Barwy są przeważnie roślinne, tylko gdzieś widać sztuczną farbę, ale psuje to i obraz, i sam kilim, ponieważ taki wzór nie jest dla oka miły, więc kilim nie przetrwa kilku pokoleń, nawet jeśli jego osnowa jest czysta, z nicią dwukrotnie skręconą, a pozostałe nici sporządzono z najlepszej wełny. [...] Każdy kilim sygnowany jest ruskimi inicjałami B.Ф. także z herbem (marką szkoły)”¹⁹.

Aby podkreślić rolę Włodzimierza Dzieduszyckiego w powstaniu i rozwoju kilimiarstwa w Oknie, Fedorowicz ofiarował mu kilim. Na darze widnieją (na przeciwległych brzegach) napisy „Włodzimierz Dzieduszycki” i „Władysław Fedorowicz”, a herby obu upamiętnionych wypełniają główną część dzieła.

Powszechna Wystawa Krajowa we Lwowie w 1894 roku odbyła się pod patronatem cesarza Franciszka Józefa I, na czele Komitetu Wystawy stanął książę Adam Sapieha, a dyrektorem został poseł Zdzisław Marchwicki. Sztukę na wystawie reprezentowało około 800 eksponatów, wyodrębniono dwie grupy tematyczne w czterech specjalistycznych pawilonach. Pałac Sztuki wzniesiono na koszt Włodzimierza Dzieduszyckiego według projektu Franciszka Skowrona, Grzegorza Peżańskiego i Michała Łużeckiego. Prezentowane w nim były trzy wystawy: „Zabytki Starożytne”, „Retrospektywa Sztuki Polskiej” i „Sztuka Nowoczesna”.

Dział etnograficzny zajmował dwa budynki. Pierwszy z nich był modelem dworu szlacheckiego, zbudowanym według projektu Alfreda Zachariewicza. Wewnątrz wyeksponowano przedmioty użytku domowego. Druga budowla odwzorowywała wygląd tradycyjnej huculskiej świątyni z trzema kopułami, zaprojektował ją Julian Zachariewicz. Wewnątrz prezentowano przykłady ukraińskiej sztuki religijnej. Wzniesiono także ruską cerkiew drewnianą.

18 „Kurjer Lwowski”, 1890, nr 135, s. 3.

19 „Діло”, 1891, nr 17.



Jan Jurajda, *Tadeusz Kościuszko*, portret wykonany na maszynie żakardowej w Krajowym Wzorowym Warsztacie Tkackim w Glinianach, jedwab, 1894
Muzeum Narodowe w Krakowie

Myślą przewodnią działu było przedstawienie siedmiu typów etnograficznych ludności polskiej i ruskiej regionu, m.in. Hucułów i Mazurów. Włodzimierz Szuchiewicz napisał, że dla dopełnienia obrazu „idealne” byłyby przedstawienie większej liczby typów Żydów, Romów i Niemców, ale z braku czasu nie udało się tego zorganizować²⁰. W oddziale postawiono również kilka chat chłopskich, w tym huculską i mazurską, a także płot wsi podolskiej. Do budowy zatrudniono chłopów z odpowiednich regionów, aby wiernie

20 „Przewodnik przemysłowy”, Lwów 1894, s. 93–94.

odtworzyć rzeczywiste metody budownictwa ludowego. Co więcej, w domach tych podczas wystawy mieli mieszkać ludzie z danej okolicy, stanowiąc w zasadzie część ekspozycji.

Pawilon etnograficzny mieścił ekspozycję podzieloną na dwie części: Galicję Zachodnią i Wschodnią. Za pierwszą odpowiedzialny był Władysław Przybysławski, za drugą – wielokrotnie wspomniany – Włodzimierz Szuchiewicz. Prezentowano stroje ludowe, artykuły gospodarstwa domowego, rękodzieło, przedmioty obrzędowe²¹.

Na Powszechną Wystawę Krajową we Lwowie w 1894 roku, która przypadła w setną rocznicę powstania kościuszkowskiego, Jan Jurajda zaprojektował portret Tadeusza Kościuszki. Został on wykonany przez Krajowy Warsztat Tkacki w Glinianach nićmi jedwabnymi na maszynie żakardowej. Miał wymiary 24 × 15 cm i cieszył się wielkim zainteresowaniem. Bardzo duże uznanie u zwiedzających znalazły także kilimy gładko tkane zamówione specjalnie na wystawę u rzemieślników z Glinian.

Krajowy Warsztat Tkacki w Glinianach powstał w 1894 roku. Jego dyrektorem był Jan Jurajda, technologiem Michał Ratuszyński, a jako nauczycieli zatrudniono Teodora Ładyczkę i Michała Czausa. Oprócz projektowania oraz ręcznego tkania wzorzystego i żakardowego uczono tu także technologii kilimiarstwa. Prowadzono lekcje rysunku, malarstwa i kompozycji.

Jednym z najwybitniejszych artystów i pedagogów związanych z placówką był Wasyl Cioń. Pochodził ze wsi Jaktorów koło Glinian, ukończył wzorowy Krajowy Warsztat Tkacki w Glinianach oraz Państwową Szkołę Przemysłową we Lwowie. Na początku XX wieku stworzył wiele projektów kilimów, które zrealizowano w placówkach gliniańskich: Towarzystwie Tkackim, wzorowym Krajowym Warsztacie Tkackim i Polskim Towarzystwie Tkackim „Kilim”. Na początku Wasyl Cioń skupiał się na kompozycyjnych schematach gładko tkanych orientalnych kilimów i dywanów, zwłaszcza typu kaukaskiego (Szirwan, Kuba itp.), wzorowanych na kolorowych tablicach z reprodukcjami wschodnich wyrobów i ich ukraińskich interpretacji w kilimie ludowym. Były one prezentowane m.in. w albumie *Wzory przemysłu ludowego. Kilimki i dywany włościan na Rusi* i w publikacji z wzorami haftów

w dodatku do pisma „Родина” (wydawanego w Petersburgu od 1879). Naniezione na papier w kratkę rysunki okazały się przydatne nie tylko dla hafciarzy, nadawały się także do wykorzystania w technice tkackiej. Pierwsze projekty kilimów Wasyla Cionia są twórczą interpretacją, rodzajem „opowiadania”, wzorów. Jednocześnie artyście udało się wyrazić w tych dziełach własny charakter i indywidualność.

W 1910 roku powstało Polskie Towarzystwo Tkackie „Kilim” w Glinianach, którego dyrektorem był Michał Ratuszyński. Nawiązało ono bliskie kontakty z warsztatami Stowarzyszenia „Kilim” w Zakopanem, którym kierował Kazimierz Brzozowski. Razem z założonym przez Filemona Reszetyłowicza Towarzystwem Tkackim (od 1897 roku na jego czele stał Teodor Ładyczka) dbały one o wysoki poziom artystyczny produkowanych w Glinianach kilimów, angażując w prace najwybitniejszych artystów ukraińskich i polskich. W miasteczku powstawały kilimy według projektów Teodora Hryniewicza, Wasyla Cionia, Edgara Kovátsa, Waleriana Krycińskiego, Kamili Jurajdowej, Jana Jurajdy, Bronisławy Richter-Janowskiej, Stanisława Witkiewicza, Stanisława Wyspiańskiego, Kazimierza Brzozowskiego, Karola i Zofii Stryjeńskich, Wojciecha Jastrzębowskiego, Józefa Czajkowskiego, Bohdana Tretera i Haliny Karpińskiej-Kintopf. Zdecydowało to o dużej popularności tamtejszych kilimów, które zdobywały też nagrody na międzynarodowych wystawach.

Pod koniec XIX wieku modne były secesja wiedeńska, secesja huculska i styl zakopiański, którego ucieleśnieniem stało się tkactwo gliniańskie. Zorganizowana w Instytucie Technologicznym we Lwowie na przełomie grudnia 1913 i stycznia 1914 Krajowa wystawa kilimów dawnych i współczesnych pokazała, że rzemiosło w Zakopanem, Oknie i Glinianach osiągnęło wysoki poziom artystyczny.

Pierwsza wojna światowa okazała się ciężką próbą dla przemysłu artystycznego w Galicji. Filemona Reszetyłowicza wywieziono na Wschód, gdzie zaginął po nim ślad. Żołnierze rosyjscy splądrowali i spalili majątek w Oknie razem ze wspianymi zbiorami. W wyniku tortur zmarł Władysław Fedorowicz. Jednak zapoczątkowany przez Włodzimierza Dzieduszyckiego ruch na rzecz zachowania rzemiosła i rozwoju rzemiosła artystycznego, który wsparli m.in. Władysław Fedorowicz, Włodzimierz Szuchiewicz, Ludwik Wierzbicki, Adam Sapięha, biskup Andrzej Szeptycki, Iwan Franko, Kłymentia

Hankiewicz, Filemon Reszetyłowicz, nie zmarł. Wspomniane osobistości położyły solidne podwaliny, na których po wojnie odrodziło się również kilimiarstwo i wkrótce zaczęło przeżywać prawdziwy rozkwit. Krytycy sztuki wspominali o „kilimowym szaleństwie”, które ogarnęło Europę.

W 1921 roku Michał Chamuła zakupił na licytacji dom Krajowego Warsztatu Tkackiego w Glinianach i przy pomocy Teodora Ładyczki, byłego tamtejszego nauczyciela, wznowił produkcję kilimów pod nazwą Wytwórnia Wyrobów Kilimkarskich. W reklamie handlowej tak chwalił gliniańskie wyroby: „Nasze kilimy są najlepsze [...], ponieważ są tkane nie tylko z dobrych surowców i jakościowo barwione, ale także według projektów wybitnych ukraińskich artystów, takich jak Butowicz, Diadyniuk, Chołodny, Lewicki, Boraczok, mają więc dużą wartość artystyczną”. W krótkim czasie udało się osiągnąć wysoką jakość wyrobów, znacznie rozszerzyć ich produkcję i zorganizować sprzedaż zarówno w regionie, jak i za granicą. Wytwarzane w Glinianach kilimy zdobywały wyróżnienia i nagrody na wielu międzynarodowych wystawach (np. Praga, Wiedeń, Mediolan, Poznań, Paryż, Nowy Jork).

Największą popularnością cieszyły się głównie te wyroby, które stanowiły różne opracowania jednego motywu zdobniczego (np. „Słońce”, „Księżyc”, „Popularny”). Zygzakowata kompozycja wyraźnie nawiązuje do koców huculskich, a pomarańczowo-ochrowa tonacja jest dopełnieniem artystycznego obrazu. Według tkaczy z Glinian autorem projektów był Teodor Hryniewicz, absolwent wzorowego Krajowego Warsztatu Tkackiego w Glinianach i Wydziału Malarstwa Monumentalnego krakowskiej Akademii Sztuk Pięknych, gdzie studiował w pracowni prof. Józefa Mehoffera. W 1932 roku wraz z Sewerynem Boraczką artysta wykonał polichromię w cerkwi św. Mikołaja w Glinianach, a na zlecenie Michała Chamuły stworzył szereg projektów, w tym także kilimów.

Wydawane przez Chamułę kolorowe katalogi kilimów świadczą o ich szerokim asortymencie, różnorodności stosowanych w pracowni rozwiązań kompozycyjnych i kolorystycznych oraz o trendach stylistycznych. Wyroby mogły zaspokoić gusta szerokiego grona konsumentów, a produkty były pod różnymi względami konkurencyjne, dzięki czemu trafiały nie tylko na rynki lokalne.

W Glinianach pracowało wielu twórców kilimów, m.in. Stefan Galan, Teodor Ładyczka, Icko Grebl, Dmytro Dułyba, Ludwik Wonciński,



Wasył Cioń z siostrami w zaprojektowanych przez siebie tkanych fartuchach, 1913
Muzeum Historii i Krajoznawstwa. Wydział Tkactwa i Kilimiarstwa w Glinianach,
Archiwum W. Cionia

Julia Tennenbaum, Rachel Rothfeldowa, Mykoła Tymiak. Niejednokrotnie współpracowali oni także z wybitnymi artystami ukraińskimi i polskimi: Pawłem Kowżunem, Heleną Kulczycką, Edwardem Derewiankiem, Józefem Czajkowskim, Zofią Stryjeńską i innymi.

Zachowało się wiele projektów technicznych kilimów wytwarzanych w fabrykach w Glinianach. Są one przechowywane w Centralnym Muzeum Włókiennictwa w Łodzi, Muzeum Historycznym we Lwowie, Centralnym Archiwum Historycznym w Kijowie, Muzeum Historyczno-Krajoznawczym – Wydział Tkactwa i Kilimiarstwa w mieście Gliniany, a także w archiwach prywatnych Oleny Timennyk i Zenowii Shulhy. Projekty cechuje duża różnorodność wzorów reprezentujących rozmaite kierunki stylistyczne. Są one twórczą interpretacją motywów podolskich, huculskich i zadnieprzańskich. Świadczą także o odważnych poszukiwaniach awangardowych, wyraźnie widoczne są na nich wpływy ukraińskiego modernizmu, secesji huculskiej, stylu zakopiańskiego, art deco, futuryzmu, kubizmu, kubofuturyzmu, stylu żydowskiego, a także podziw dla sztuki Wschodu. Zachował się np. unikalny kilim zaprojektowany przez Pawła Kowżuna, który jest przykładem śmiałych modernistycznych poszukiwań artystów tamtego okresu. Dużego kolorowego *Pawia* twórca przedstawił w ruchu na złotożółtym tle, a kompozycję dopełnił pięknie stylizowaną gałązką winogron wijącą się poniżej (il. 7).

Wiele projektów kilimów dla odrodzonej szkoły tkackiej w Glinianach i utworzonej na jej podwalinach firmy Kilim Gliniański opracował Wasyl Cioń, który uczył kilimiarstwa w Państwowej Szkole Przemysłowej we Lwowie. Jego prace są sygnowane i datowane, co pozwala prześledzić etapy twórczości artysty, zaobserwować różnorodne poszukiwania w zakresie rozwoju schematów kompozycyjnych, stylu motywów zdobniczych i odważnych połączeń kolorystycznych. Projekty te interpretują motywy ludowe, z którymi artysta potrafił pogodzić śmiało modernistyczne poszukiwania.

Po wielkim sukcesie, jaki odnieśli polscy twórcy na wystawie światowej w Paryżu w 1925 roku, Gliniany rozpoczęły masową produkcję kilimów według projektów takich artystów, jak Józef Czajkowski (*Ziarna*, kilim został wówczas nagrodzony złotym medalem), Zofia Stryjeńska (*Świeca*, *Wiosna*, *Jesień*, *Łąka* i inne – nagrodzone medalami na wielu wystawach) czy Maria Nich (*Ptaki*).

Po zajęciu Glinian przez bolszewików w 1939 roku rozpoczął się nowy etap działalności ośrodków tkackich w regionie. Znacjonalizowano

przedsiębiorstwa prywatne, a na ich bazie utworzono fabryki. Jedną z nich było Przedsiębiorstwo Kilimiarskie „Wyzwolenie” (Ковровая артель „Визволення”) w Glinianach. Podejście artystyczne, które do tej pory cechowało gliniańskie kilimiarstwo, napiętnowano jako „burżuazyjną sztukę dekadencją”. Wiele dawnych projektów zostało odłożonych, nowe propozycje nie miały rangi dzieł sztuki, a produkcję silnie uproszczono. Powstawały głównie kilimy typu pasiastego, których twórcy nie przestrzegali zalecanych przez projektantów zestawień kolorystycznych. Całe bogactwo i różnorodność, wypracowane w latach rozkwitu rzemiosła, zostały szybko zapomniane, a kilimy gliniańskie przestały być pracami na wysokim poziomie artystycznym, stając się „metrami kwadratowymi wyrobów kilimowych”²².



Paweł Kowżun, *Paw*, 1930
Kolekcja Z. Shulhy, fot.: T. Diduła

22 М. Хамула, *Глиняни – місто моїх килимів*, Нью Йорк 1969.

Po II wojnie światowej fabryka wznowiła pracę w Glinianach pod nazwą Przedsiębiorstwo Kilimiarskie „Zwycięstwo” (Ковровая артель „Пепемора”), a w 1968 roku placówkę przemianowano na Gliniańską Fabrykę Wyrobów Artystycznych „Zwycięstwo” (Глинянську фабрику художніх виробів „Пепемора”). Przez prawie 50 lat głównym artystą był tam Wasyl Karaś, a przez krótki czas w fabryce pracowały Zenowia Galan (Shulha), Oryśya Szpycowska, Liliya Goliutiak, Hanna Sławińska. Jednak masowo produkowane w Glinianach kilimy nie były już sprzedawane w Europie.

Jednocześnie wysokie kwalifikacje tkaczy umożliwiały wykonywanie gobelinów na zamówienie. W ten sposób powstały *Rosyjskie eposy* Olega Mińka, *Krajobraz* Iryny Wynnyczej, *Kilimy* Sofii Burak i inne. Były one tkane według projektów absolwentów Lwowskiego Państwowego Instytutu Sztuki Dekoracyjnej i Stosowanej. Do najciekawszych realizacji należą dyplomy wybitnych ukraińskich artystów: Natalii Pauk *Stary Lwów*, Oleksandry Krypiakewicz *Pieśń pokoju*, Stefaniji Szabatury *Olexa Dowbusz*, Zenowii Shulhy *Pierwsza drukowana książka na Ukrainie*, Myrosławy Szeremety *Rzemiosło*, Oleny Padowskiej *Źródła* itp.

Po odzyskaniu niepodległości przez Ukrainę w 1991 roku fabrykę sprywatyzowano i działała ona jako Gliniańskie Kilimy (Глинянські килими). Wkrótce przestała funkcjonować, ponieważ w nowych realiach politycznych kilimy z okresu sowieckiego stały się niemodne. W 1996 roku autorka niniejszego artykułu, Zenowia Shulha, zainicjowała przewidziany na wiele lat międzynarodowy projekt etno-artystyczny „Perspektywa ekologiczna”. Miał on na celu przywrócenie kilimiarstwa w Glinianach, a rozpoczął się wystawą „Ożywmy gliniański kilim” zorganizowaną w Muzeum Narodowym we Lwowie im. Andrzeja Szeptyckiego. Od tamtej pory corocznie w ramach projektu odbywa się szereg wydarzeń naukowo-artystycznych (m.in. wystawy międzynarodowe, konferencje naukowe, plenery tkaniny artystycznej w Karpatach, na Wołyniu, w Glinianach, przygotowywanie publikacji popularno-naukowych).

W 2017 roku został otwarty oddział Muzeum Historii i Krajoznawstwa – Wydział Tkactwa i Kilimiarstwa w mieście Gliniany, który prowadzi szeroko zakrojone prace nad badaniem i konserwacją regionalnych tekstyliów wzorzystych. Pracownicy naukowemu muzeum – Olga Nowak, Iryna Pylypiw,

Zenowia Shulha – podejmują wiele starań, by rozbudowywać kolekcję, rozwijając i promując sztukę gliniańskich tkanin wzorzystych.

Ten wysiłek, podejmowany od prawie 30 lat, zaowocował założeniem w Glinianach firmy Zena-Gliniany-Art-Studio (dyrektor Maria Flejczuk), która w 2021 roku rozpoczęła produkcję wysokiej klasy kilimów w oparciu o projekty wybitnych artystów – dawnych i współczesnych. Wyroby te były pokazywane na wielu wystawach w Ukrainie, Polsce i Mołdawii, wzbudziły duże zainteresowanie wśród krytyków i koneserów sztuki i ponownie zyskały popularność wśród nabywców.

Od nieistniejącej fabryki kilimów Włodzimierza Dzieduszyckiego, która rzekomo spłonęła w 1878 roku, poprzez tzw. szaleństwo kilimowe w Europie pierwszej połowy XX wieku, aż do wpisania sztuki gliniańskich tkanin wzorzystych na listę niematerialnego dziedzictwa kulturowego Ukrainy – taką drogę od końca XIX wieku do dziś przemierzyło kilimiarstwo gliniańskie. Praca, fundusze i niezwykle pomysły Włodzimierza Dzieduszyckiego, dążącego do zachowania i rozwoju rzemiosła, stały się środkiem do osiągnięcia wielkiego sukcesu, choć doszło do tego po wielu latach, pokonaniu różnych przeszkód i wyzwań. Owoce podejmowanych w XIX wieku trudów okazały się trwałe, zajmując ważne miejsce w przestrzeni i czasie.



Kilim z napisem: Władysław Fedorowicz
Włodzimierzowi Dzieduszyckiemu,
wełna 234 × 181 cm, autor nieznany, koniec XIX w.
Muzeum Etnografii i Przemysłu Artystycznego we Lwowie,
nr inw. ME кв ЕП23363
fot.: Taras Diduła



Zenowia Shulha, *Kwiaty*,
realizacja: Zena-Gliniany-Art-Studio, 2023
Kolekcja Z. Shulhy
fot.: Z. Shulha



Zofia Stryjeńska, *Świeca*, proj. 1925,
realizacja: Zena-Gliniany-Art-Studio, 2022
Kolekcja Z. Shulhy
fot.: Z. Shulha

Bibliografia

Arkhiv MEKhP, *The Book of Protocols of meetings of the Supervisory Board of the Arts and Crafts Museum in Lviv in 1876, 1877, 1878, 1879*. Minutes of the 3rd meeting of March 7, 1876, ark. 8–10.

Catalogue spécial de l'exposition des sciences anthropologiques, Paris 1878.

Хамула М., *Глиняни – місто моїх килимів*, Нью Йорк 1969.

„Діло”, 1891, nr 17.

Falkiewicz K., *Przewodnik informacyjny po wystawie etnograficznej urzędzonej w Tarnopolu na cześć przybycia jego Ces. Wysokości Najdostojniejszego Arcyksięcia Rudolfa*, Tarnopol 1887.

Франко І., *Зібрання творів*, [w:] tegoż, *Зібрання творів*, t. 46, cz. 1: *Історичні праці (1883–1890)*, wstęp i koment. В.О. Гавриленко; red. Я.Д. Ісаєвич, В.Г. Сарбей, Київ 1985.

Friebe W., *Buildings of the World Exhibitions*, Leipzig 1985.

„Kurjer Lwowski”, 1890, nr 135, s. 3.

Manikowska E., *Wzory przemysłu domowego włościan na Rusi („Wzory”). Lwów 1880–1889*, <http://visualheritage.eu/portfolio/wzory-przemyslu-domowego-wloscian-na-rusi-wzory-lwow-1880-1889/> (dostęp: 18.04.2024).

„Przewodnik przemysłowy”, Lwów 1894.

„Przewodnik przemysłowy”, Lwów 1900.

Rutowski T., *Galicyski przemysł*, Lwów [bdw.], odbitka z „Przeglądu”, 1890, s. 16.

Сандецька Н., *Як півтори століття тому етнографічна виставка в Коломиї дала початок величній будівлі*, <https://kl.informator.ua/2023/03/04/yak-pivtory-stolittya-tomu-etnografichna-vystavka-v-kolomyyi-dala-pochatok-velychnij-budivli/>, (dostęp: 17.05.2024).

Українській народній орнаментъ. Вышивки, ткани, писанки, red. О.П. Косачева, Київ 1876.

„Wystawa Krajowa Rolnicza i Przemysłowa: organ komitetu wystawy 1877”, nr 1–24, s. 2.

Wzory przemysłu ludowego. Kilimki i dywany włościan na Rusi, zest. L. Wierzbicki, Lwów 1880.

Indeks osób

Abgarowicz Kajetan 130

Bachmiński Aleksander 61, 71, 129, 137, 148, 150–152, 199

Bächer Grzegorz 115–118, 122, 123, 148, 150, 161

Badeni Józef 221

Badeni Stanisław 14

Baecker Łucjan 138, 153, 155

Banhölzel Jakub 163

Bańkowski Antoni 33

Barabasz Stanisław 176, 180, 182

Baraniecki Adrian 53, 62, 66–69

Baraniuk Jan 146

Baraniuk Mychajło 148

Barwiński Aleksander 21

Baściak Jan 146

Bielowski August 20

Biłokurskyj Osyp 163

Biolus Teodor 113

Broca Paul 89, 90

Budzianowski Jan 135

Bujak Franciszek 123

Brzega Wojciech 178, 180, 182

Brzozowski Kazimierz 173, 182, 183, 186, 188, 234

Bystrzonowscy 52

Chamuła Michał 235

Cioń Wasyl 233, 234, 237

Czartoryscy 88

Czartoryska Jadwiga, z Dzieduszyckich 17

Czartoryski Władysław 88

Czechowicz Erazm 138

Ćwikliński Ludwik 18

- Daczyński Stanisław** 127, 129, 130, 133, 137, 152, 157, 160
Duchińska Seweryna 91
Duchiński Franciszek 90
Dutkiewicz Juliusz 38
Dybowski Benedykt 18, 175
Dzbański Zygmunt 138, 154
Działyńscy 12, 88, 186
Dzieduszycka Alfonsyna 17, 19, 170, 173, 176–178, 180, 182, 183, 186–188, 190, 191
Dzieduszycka Paulina, z Działyńskich 196
Dzieduszycki Józef Kalasanty 7, 196
Dzieduszycki Stanisław 56, 127
Dzieduszycki Włodzimierz 6–8, 12–21, 27–31, 33–39, 43, 48, 49, 52–54, 56–58, 61–66, 68–71, 78, 79, 84, 88, 89, 91–93, 95, 102, 104–106, 113–115, 117, 121, 129, 147, 148, 150, 170, 175, 196–199, 201, 208, 220–222, 224–226, 229, 231, 234, 240
Dzieduszycki Włodzimierz jr. 208, 209
Dzieduszyccy 12, 170, 186, 196
- Eitelberger Rudolf von** 27, 30
Exner Wilhelm 15, 16
- Falke Jacob von** 27, 28, 30, 31
Fedorowicz Władysław Walenty 41, 64–66, 170, 224–226, 229, 231, 234
Finger Gustaw 138
Fischer Adam 175
Franciszek Józef I Habsburg-Lotaryński 8, 12, 13, 16–18, 37, 121, 147, 163, 197, 220, 225, 231
Franke Jan Nepomucen 39, 40, 42, 137
Franko Iwan 225, 226, 235
- Giller Agaton** 35
Giżycka Bronisława 187, 188, 190
Głuchowski Karol 135
Gnatowski Zygmunt 174, 178–180, 182
Gołuchowski Stanisław 13, 56
Grottger Artur 17, 170, 201
Grużewski Florian 176, 186
Gwizdź Feliks 191

Hamy Ernest-Théodore 85, 86, 101–103

Hazelius Artur 31

Hryniewicz Teodor 229, 234, 235

Ilnicki Dymitr 146

Isakowicz Izaak 21

Jan II Kazimierz Waza 146

Jarnuszkiewicz Maria 187

Jarnuszkiewicz Stanisław 174, 180

Jasiński Franciszek 127, 135

Jomard Edme-François 96

Jurkiewicz Mikołaj 146

Kalina Antoni 175

Kałużka Machwój 69

Karaś Wasyl 239

Karłowicz Jan 175

Karolczak Kazimierz 8, 170

Klimaszewski Aleksander 122, 123, 129, 133, 135, 137–139, 152, 154

Klinger Witold 175

Kolberg Oskar 7, 8, 18, 37, 63, 148, 223, 225

Kolischer Józef 13

Kostrubiak Antoni 135, 138, 154, 157, 163

Kozzak Piotr 163

Kruczkiewicz Bronisław 18

Kryciński Walerian 123, 125, 127, 129, 130, 133, 151, 152, 234

Kulikowski Karol 33

Kyryłowicz Zenobij 160

Krzen Edmund 127, 129

Krzyczkowski Dionizy 138, 154, 155

Lachner Fryderyk 123, 127

Landowski Edward 90

Landrin Armand 86, 93, 98, 101, 103

Lebiszczak Jurij 163

Le Play Frédéric 78

Lévy-Bruhl Lucien 103

Lityński Alfred 190

Longpérier Adrien de 87

Łobarzewski Jacek 20

Łuszczewski Karol 138, 154, 157

Mardyrosiewicz Bohdan 118

Martyniuk Fedko 71

Mauss Marcel 103

Młodecki Jan Kazimierz 34, 57

Niesiołowski Tymon 190, 191

Nikorowicz Konrad 177

Patkowski Stanisław 163

Piłsudski Bronisław 174–178, 186–188, 190, 191

Piskozub Józef 146

Piskozub Piotr 146

Pol Wincenty 20

Puchta Wojciech 123

Quatrefages de Breau Louis-Armand, zw. Armand de 85, 90

Rehman Antoni 175

Rembowski Jan 187, 190

Reszetyłowicz Filemon 226, 220, 234, 235

Rivet Paul 103, 104

Rudolf Habsburg-Lotaryński 38, 129, 225

Rudzki Stefan 175, 176

Sapieha Adam 137, 221, 231, 235

Sapieha Leon 20

Sapiehowie 21

Sarnecki Zygmunt 129

Schauer Ernest 20

Sébillot Paul 102

Shulha Zenowia 237, 239, 240

Siebold Philipp-Franz von 96

Siemiradzki Henryk 133

Siemiradzki Józef 175

Sikorski Tadeusz 117, 122, 123, 150, 151

Sienkiewicz Henryk 13

Siomiak Karol 163

Skryblak Jura 61, 70

Skrypniczuk Stefan 135, 138, 152, 157

Sławiński Tadeusz 127, 130, 151, 152

Słowicki, garncarz 61, 116

Słowicki Antoni 71, 146

Słowicki Jan 163

Słowicki Karol 118, 123, 127, 146, 148, 150–152

Stercula Eugeniusz 187, 190

Stryjeńska Zofia 234, 237

Szuchiewicz Włodzimierz 7, 13, 17, 40, 200, 201, 209, 224, 226, 231–234

Święch Jan 7, 8

Tarnowski Stanisław 21, 121

Tepa Franciszek 17, 56

Turkawski Marcelli 122, 148

Walczak Wójciak Stanisław 178, 184, 186

Watteville du Grabe Oscar-Amédée de 84

Wierzbicki Ludwik 17, 112, 118, 221, 224, 235

Witkiewicz Stanisław 42, 173, 174, 176–178, 180, 182, 186, 187, 234

Wołowski Bronisław 80

Wyrewka Antoni 33

Zachariewicz Julian 14, 129, 137, 231

Zych Józef 175, 188

Zych Stanisław 188

Zychówna Maria 188

Indeks rzeczowy

Akademia Umiejętności w Krakowie 62, 68, 174, 222, 223

antropologia (też: nauki a.) 36, 62, 79, 85, 89–93, 104–106

archeologia 62, 81, 85, 86, 211

budownictwo ludowe 17, 34, 57, 202, 232, 233

chaty chłopskie 15, 17, 34, 35, 38, 40, 57, 65, 147, 182, 184, 202, 226, 232

etnografia 6, 7, 13, 34, 37–42, 54, 57, 62, 63, 66, 68, 69, 78, 79, 84–87, 90–93, 95, 102–104, 106, 174, 187, 200, 201, 220

etnograficzne kolekcje (zbiory) 8, 15–17, 48, 62, 68–70, 104, 105, 173, 178–180, 182, 183, 191, 199, 202, 210, 211, 215, 220, 222

e. muzea 15, 43, 78, 97

e. obiekty (okazy) 15–17, 42, 62, 66, 68, 147, 170, 173, 177, 178, 186, 188, 209, 211, 220

e. wystawy 18, 19, 35, 37, 38, 69, 87, 147, 231, 233

Krajowa Szkoła Garncarska w Kołomyi 36, 112–118, 119, 121–130, 133, 135, 137–139, 146–148, 150–152, 154, 155, 157, 160, 161, 163, 199

Krajowy Warsztat Tkacki w Glinianach 233, 235

Muzeum Etnograficzne Trocadéro (MET) 78, 79, 93, 98, 101–104, 106

Muzeum Etnograficzne w Krakowie 69, 70, 133, 215

Muzeum Narodowe Sztuki Ludowej Huculszczyzny i Pokucia im. Jozafata Kobryńskiego 146, 150, 155, 157, 160, 161, 163, 225

Muzeum Narodowe w Krakowie 69–71, 119, 133, 139

Muzeum Przemysłowe Miejskie we Lwowie 7, 14, 19, 27, 36, 43, 113, 221, 224

Muzeum Przyrodnicze im. Dzieduszyckich we Lwowie 6, 7, 12, 13, 15, 17–19, 27, 35, 40, 48, 56, 58, 61, 62, 91, 175, 176, 196–202, 208–212, 215, 220

dział etnograficzny 7, 12, 17, 56, 196–202, 206–211, 215

Muzeum Tatrzańskie w Zakopanem 170, 173, 175–177, 178, 180, 182, 183, 186–188, 190, 191

Muzeum Techniczno-Przemysłowe w Krakowie 27, 53, 58, 61, 62, 66, 68–71, 113, 119, 139, 224

pisanki (też: jaja wielkanocne) 13, 15, 34, 37, 57, 58, 62, 63, 92, 147, 157, 205, 207, 212

Państwowe Muzeum Etnograficzne we Lwowie 211–213, 215

Polskie Towarzystwo Tkackie „Kilim” 233, 234

przemysł

domowy 8, 12–15, 17–20, 25–31, 33–43, 54, 56–58, 63–66, 68, 69, 112, 113, 115, 117, 118, 123, 125, 139, 147, 198, 202, 205, 206, 220, 221, 224, 225, 229

fabryczny 14, 53, 123

rzemiosło (też: rękodzielnictwo, rękodzieło) 48, 117, 147, 222, 225, 226, 233

bednarstwo 40, 65, 146, 201, 204

ceramika 12, 13, 36, 54, 61, 62, 71, 92, 95, 104, 105, 115, 118, 119, 121, 122, 127–129, 133, 135, 137, 139, 148, 150–153, 155, 157, 161, 163, 164, 188, 199, 206, 207, 210

garncarstwo 16, 19, 30, 40, 61, 65, 71, 113, 115, 116, 118, 121–123, 125–127, 129, 133, 135, 138, 139, 146, 148, 150–152, 154, 157, 160, 163, 199, 206, 208,

kaflarstwo 127, 137–139, 148, 152, 154, 155, 157, 160–163, 201

hafciarstwo 7, 14, 19, 30, 33, 34, 37, 40, 42, 56, 58, 59, 62, 63, 89, 157, 201, 202, 222, 224, 229, 234

koronkarstwo 14, 17, 19, 40

koszykarstwo 16, 30, 40, 61, 65, 204

tkactwo 19, 30, 33, 34, 37, 38, 40, 42, 48, 50, 52–54, 56–58, 61–65, 71, 88, 104, 146, 147, 157, 204, 207, 208, 220, 222, 224, 226, 229, 233–235, 237–240

kilimiarstwo 7, 8, 13, 16, 30, 40, 41, 52, 53, 56, 63, 65, 157, 190, 201, 202, 220, 222, 224, 226, 229, 231, 233–235, 237–240

Towarzystwo Antropologiczne w Paryżu (Société d'Anthropologie de Paris, SAP) 89–91, 105

Towarzystwo Muzeum Tatrzańskiego (TMT) 170, 173, 174, 176, 178, 180, 187

Towarzystwo Tatrzańskie (TT) 175

Sekcja Ludoznawcza TT 175, 176, 187

Towarzystwo Tkackie w Glinianach 226, 233, 234

ubiór (strój) ludowy (chłopski, włościański) 15, 30, 31, 33–35, 38, 41, 48, 51, 54, 56, 57, 63, 91, 95, 104, 105, 157, 175, 176, 190, 191, 202, 223, 226, 234

Uniwersytet Jana Kazimierza we Lwowie (też: U. Lwowski) 18, 208

wystawy krajowe**Kraków 1869** 48, 52, 53, 68**Lwów 1877** 14, 15, 16, 26, 27, 35, 36, 50, 58, 68–70, 116, 117, 119, 148, 221**Kołomyja 1880** 18, 37, 38, 69, 121, 148, 224, 225**Kraków 1887** 17, 48, 63, 69, 129, 148, 151, 170**Tarnopol 1887** 19, 38, 225**Lwów 1894** 17, 38, 39, 40, 41, 42, 43, 135, 148, 163, 231, 237**Kołomyja 1912** 148, 163**wystawy światowe****Londyn 1851** 49, 54, 147, 220**Paryż 1855** 220**Londyn 1862** 220**Paryż 1867** 31, 48, 50, 67, 68, 78, 220**Wiedeń 1873** 15, 27, 29, 31, 33–36, 38, 40, 48, 54, 58, 69, 147, 198, 220**Paryż 1878** 16, 36, 37, 48, 61, 71, 78–80, 85, 86, 95, 106, 198, 222**Wiedeń 1890** 229**Paryż 1900** 148, 155**Paryż 1925** 237

Organizator konferencji
„Wokół etnograficznych pasji Dzieduszyckich”
Zarzecze, 22 września 2023



**Ministerstwo Kultury
i Dziedzictwa Narodowego**

Dofinansowano ze środków Ministra Kultury
i Dziedzictwa Narodowego
pochodzących z Funduszu Promocji Kultury



**Ministerstwo
Edukacji i Nauki**

Projekt finansowany ze środków budżetu państwa,
przyznanych przez Ministra Edukacji i Nauki
w ramach Programu „Dokonała nauka II”



Dofinansowano z budżetu
Województwa Podkarpackiego



Działalność kolekcjonerska, wystawiennicza i muzealna Włodzimierza Dzieduszyckiego stały się podstawą pionierskich inicjatyw rozwoju przemysłu ludowego oraz szkolnictwa zawodowego, wykorzystującego estetykę ludową do wytwórczości rękodzielniczej. Najlepszą promocją tych wyrobów, zachwycających urodą oryginalnego zdobnictwa w społecznych kręgach elitarnych, były muzealne ekspozycje oraz wielkie rolniczo-przemysłowe wystawy czasowe w Galicji, jak również poza jej granicami, m.in. w Wiedniu i Paryżu, które Dzieduszycki wspierał zarówno organizacyjnie, jak i finansowo. [...]

Kolejne artykuły podejmują szczegółowe rozważania dotyczące działalności Włodzimierza Dzieduszyckiego na polach sygnalizowanych we wstępie autorstwa Kazimierza Karolczaka, snując opowieść o tej wyjątkowej postaci, ale też i mniej znanych członkach jego rodziny, wybitnie zasłużonych dla kultury Polski, w szczególności zaś dla muzealnictwa. Wspomniane w publikacji placówki w swoich początkach – bez względu na miejsce i okres, w jakim je tworzono – były wielkim, misyjnym projektem mądrych ludzi – elit, oddających bezinteresownie swoje umiejętności, pracę, środki finansowe oraz cenne kolekcje na rzecz polskiej racji stanu. Pamięć o takich postawach warta jest upowszechnienia.

[Z recenzji prof. Jana Świącha, UJ]

